

Agata Zawiszewska

RECEPCJA LITERATURY ROSYJSKIEJ NA ŁAMACH „WIADOMOŚCI LITERACKICH” (1924–1939)

RECEPCJA LITERATURY ROSYJSKIEJ NA ŁAMACH „WIADOMOŚCI LITERACKICH" (1924–1939)

UNIWERSYTET SZCZECIŃSKI
ROZPRAWY I STUDIA T. (DCXXXIX) 565

Agata Zawiszewska

RECEPCJA LITERATURY ROSYJSKIEJ NA ŁAMACH „WIADOMOŚCI LITERACKICH" (1924–1939)

SZCZECIN 2005

Rada Wydawnicza
Stanisław Czepita, Maria Czerepaniak-Walczak, Inga Iwasiów
Ewa Kępczyńska, Danuta Kopycińska, Piotr Krasoń
Andrzej Offmański, Aleksander Panasiuk, Andrzej Witkowski
Mirosław Rutkowski – przewodniczący
Edward Włodarczyk – przewodniczący Senackiej Komisji ds. Wydawnictw
Janusz Hołubasz – redaktor naczelny Wydawnictwa Naukowego

Recenzent
prof. dr hab. Jerzy Smulski

Redaktor Wydawnictwa
Hanna Naparty

Korektor
Renata Bacik

Skład komputerowy
Anna Brzezińska

Projekt okładki
Michał Starczewski

© Copyright by Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2005

ISBN 83-7241-459-9
ISSN 0860-2751

WYDAWNICTWO NAUKOWE UNIWERSYTETU SZCZECIŃSKIEGO

Wydanie I. Ark. wyd. 10,5. Ark. druk. 11,9. Format B5.

USPol 121/2005

SPIS TREŚCI

Przedmowa 7

Rozdział I. Komunikacja literacka a komunikacja prasowa 13
1. Komunikacja prasowa jako odmiana komunikacji literackiej 13
2. „Wiadomości Literackich" umowa z czytelnikiem 20

Rozdział II. Stan badań nad „Wiadomościami Literackimi" 33

Rozdział III. Recepcja literatur obcych na łamach czasopism społeczno-kulturalnych i literackich w okresie dwudziestolecia międzywojennego 52
1. Wśród czasopism dwudziestolecia międzywojennego 52
2. Literatury obce na łamach czasopism społeczno-kulturalnych i literackich w okresie dwudziestolecia międzywojennego 62

Rozdział IV. Program artystyczny i ideowy „Wiadomości Literackich" 70

Rozdział V. Rosja i literatura rosyjska na łamach „Wiadomości Literackich" 93
1. Polsko-rosyjskie związki literackie do 1939 roku 93
2. Rosja w „Wiadomościach Literackich" 96
3. Literatura rosyjska na łamach „Wiadomości Literackich" 110

Zakończenie 148

Wybrana bibliografia 151
Indeks 177
Summary 191

PRZEDMOWA

Wiedza o kulturze literackiej dwudziestolecia międzywojennego ma wiele luk. Niektóre zagadnienia wyjaśnione zostały fragmentarycznie ze względu na niekompletność dokumentacji lub niedoskonałość narzędzi badawczych; inne kwestie były marginalizowane z powodów ideologicznych i dopiero przemiany, jakie dokonały się w Polsce w ostatniej dekadzie XX wieku, umieściły je w głównym nurcie badań literaturoznawczych. Powyższe uwagi dotyczą między innymi wiedzy o recepcji literatur obcych w dwudziestoleciu międzywojennym, szczególnie zaś wiedzy o recepcji literatur obcych na łamach czasopism społeczno-kulturalnych i literackich tego okresu. Wybory literackie periodyków uzależnione od ich programu ideologicznego i artystycznego, wywierany przez nie wpływ na sposób prezentacji zagranicznych zjawisk literackich, twórców i dzieł, wreszcie ich rola w upowszechnianiu czytelnictwa i propagowaniu określonego modelu życia – wszystkie te kwestie wymagają uzupełnienia. Zasygnalizowane luki ograniczają dotkliwie również wiedzę o motywach wyborów literackich, jakich dokonywały „Wiadomości Literackie" – jeden z najpopularniejszych tygodników społeczno-kulturalnych dwudziestolecia międzywojennego, organ liberalnego odłamu inteligencji i mieszczaństwa.

Podjęcie badań poświęconych recepcji literatur obcych na łamach „Wiadomości Literackich" wiązało się zarówno z moimi osobistymi zainteresowaniami dotyczącymi roli czasopism w kształtowaniu kanonów literackich, jak też z inicjatywami naukowymi pozostałych pracowników Zakładu Komparatystyki Literackiej Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Szczecińskiego. Inspiracja kierownika zakładu, prof. zw. dr. hab. Krzysztofa Cieślika, zmierzała do tego, by uzupełnić prowadzone przez innych szczecińskich komparatystów badania nad recepcją literatur obcych w polskich i rosyjskich periodykach literackich pierwszych dekad dwudziestego wieku refleksją nad odbiorem literatury rosyjskiej, niemieckiej, francuskiej i angielskiej w jednym z najważniejszych tygodników dwudziestolecia międzywojennego. Podstawowym zadaniem tak pomyślanej pracy recepcyjnej było zebranie i uporządkowanie materiału bibliograficznego, na który złożyły się typowe dla tygodników społeczno-kulturalnych lat międzywojennych świadectwa lektury, przede wszystkim recenzje, streszczenia,

notatki informacyjne, wszelkie wypowiedzi dające się zakwalifikować jako krytyka impresjonistyczna, wywiady z pisarzami zagranicznymi, tłumaczenia całości lub fragmentów utworów obcych itp. Zadaniem drugim była próba odpowiedzi na pytanie, jakie kryteria rządziły recepcją poszczególnych literatur europejskich na łamach periodyku redagowanego przez Mieczysława Grydzewskiego.

Decyzja o ograniczeniu badań do jednego czasopisma została podyktowana kilkoma względami. Po pierwsze, „Wiadomości Literackie" należały do najdłużej istniejących tygodników społeczno-kulturalnych powstałych po 1918 roku. Po drugie, w ciągu szesnastu lat działalności pisma nie zaszły żadne poważniejsze zmiany w redakcji i kręgu najbliższych współpracowników „Wiadomości Literackich", co gwarantowało stosunkowo konsekwentną realizację ich założeń programowych. Po trzecie, tygodnik redagowany przez Mieczysława Grydzewskiego był jedynym tygodnikiem, który nie korzystał z zaplecza finansowego lub organizacyjnego jakiejkolwiek partii politycznej czy instytucji kościelnej. Oznaczało to, że proponował program odpowiadający wystarczająco licznej i wpływowej grupie odbiorców, by dochody ze sprzedaży i reklam zapewniły mu stabilną pozycję na rynku wydawniczym.

Obserwacja wyborów literackich dokonywanych przez „Wiadomości Literackie" w ciągu szesnastu lat istnienia pozwoliła zauważyć fluktuacje w stosunku tygodnika do poszczególnych kultur europejskich. Inaczej bowiem współpracownicy pisma postrzegali Rosję czy Francję w połowie lat dwudziestych, kiedy Europa opatrywała rany po I wojnie światowej w przekonaniu, że była to wojna ostatnia, inaczej zaś u schyłku lat trzydziestych. Decyzja o ograniczeniu badań do jednego czasopisma okazała się fortunna również ze względu na obszerność materiału informacyjnego, jaki zawierają roczniki „Wiadomości Literackich". Podczas kwerendy okazało się bowiem, że w ośmiuset dwudziestu dziewięciu numerach tygodnika, z których każdy liczy średnio od sześciu do dwunastu stron (w numerach specjalnych i monograficznych kilkakrotnie więcej), opublikowane zostały setki recenzji, streszczeń, esejów, szkiców, wywiadów i notatek dotyczących zagranicznego życia kulturalnego i literackiego. Wstępna selekcja doprowadziła do wyróżnienia literatur rosyjskiej, niemieckiej, francuskiej i angielskiej jako najczęściej prezentowanych na łamach pisma, co tylko nieznacznie zmniejszyło ilość dokumentacji, którą należało uwzględnić.

Realizacja badań nad recepcją literatur rosyjskiej, niemieckiej, francuskiej i angielskiej na łamach „Wiadomości Literackich" łączyła się z podjęciem

pewnego ryzyka. Mam na myśli nie tylko niedociągnięcia towarzyszące pracom nad materiałem nowym i nie sklasyfikowanym przez poprzedników, poddających refleksji ten sam temat i tę samą epokę literacką. Niemożność powołania się na opracowania cząstkowe nieuchronnie bowiem naraża prace recepcyjne na uproszczenia i zniekształcenia. Z drugiej strony nie zawsze dają się wykorzystać rozwiązania zastosowane wcześniej przez innych badaczy prasy, np. w wypadku „Wiadomości Literackich" trudno opracować statystykę dotyczącą ilości recenzji, wywiadów, tłumaczeń całości lub fragmentów utworów obcych, ponieważ granice między tymi gatunkami czasopiśmienniczymi były płynne, co znajdowało odzwierciedlenie w praktyce krytycznej większości współpracowników pisma, którzy w obrębie tego samego tekstu łączyli elementy wymienionych wyżej gatunków. Mam na myśli również możliwość wyboru innego modelu pracy, jaka mogłaby powstać na podstawie tego samego materiału, zmodyfikowanego jednak i uzupełnionego. Praca taka mogłaby pogłębić problematykę recepcji jednej literatury obcej, np. francuskiej, na łamach czasopism społeczno-kulturalnych i literackich dwudziestolecia międzywojennego, by odpowiedzieć na pytanie, jakich twórców zagranicznych promowały one w zależności od założeń programowych, sympatii ideologicznych i artystycznych itp. Napisanie takiej pracy wymagałoby jednak między innymi uprzedniego stworzenia rozpraw szczegółowych.

Kompozycja przedstawionej pracy poświęconej recepcji literatur obcych na łamach „Wiadomości Literackich" jest dwudzielna. Pierwsza część pracy ma charakter teoretyczno-referujący, przynosi bowiem ogólne rozważania o roli czasopism w upowszechnianiu literatury, ze szczególnym uwzględnieniem znaczenia „Wiadomości Literackich" na tle prasy dwudziestolecia międzywojennego. Ten fragment opracowania nie mógłby więc powstać, gdyby nie możliwość korzystania z wyników badań prowadzonych przez kilka pokoleń badaczy. Rozdział pierwszy, *Komunikacja literacka a komunikacja prasowa*, rozpatruje komunikację prasową jako odmianę komunikacji literackiej; z jednej więc strony omawia konsekwencje podporządkowania materiałów poświęconych kulturze i literaturze całości komunikacyjnej, jaką jest czasopismo, z drugiej zaś odsłania strategie uwodzenia odbiorcy stosowane w „Wiadomościach Literackich" przez Mieczysława Grydzewskiego. Rozdział drugi, *Stan badań nad „Wiadomościami Literackimi"*, zawiera klasyfikację dokumentów, w których znaleźć można informacje na temat redaktora i najbliższych współpracowników „Wiadomości Literackich", przypomnienie sądów na temat tygodnika publikowanych

w prasie dwudziestolecia międzywojennego oraz przegląd publikacji naukowych i popularnonaukowych poświęconych pismu, powstałych po 1945 roku. Rozdział poświęcony *Recepcji literatur obcych na łamach czasopism społeczno-kulturalnych i literackich w okresie dwudziestolecia międzywojennego* zawiera syntetyczne uwagi dotyczące sytuacji periodyków społeczno-kulturalnych na tle czasopiśmiennictwa lat międzywojennych oraz kryteriów ideowych i artystycznych, jakie stosowały w wyborze twórców zagranicznych. W rozdziale czwartym, dotyczącym programu ideowego i artystycznego „Wiadomości Literackich", znajdują się rozważania o współzależności programu skamandryckiego i „wiadomościowego" w latach dwudziestych, patronach ideologicznych tygodnika i współpracownikach, którzy odcisnęli na jego modelu głębokie piętno, a także metamorfozach, jakim ulegało pismo pod ciśnieniem wydarzeń historycznych.

Pierwsze cztery rozdziały pełnią dwie funkcje: stanowią zarazem wprowadzenie do rozpraw szczegółowych, składających się na część drugą rozprawy, oraz rezerwuar informacji nie powielanych w rozdziałach następnych, a koniecznych do ich zrozumienia. Rozdziały poświęcone kolejno recepcji literatur: rosyjskiej, niemieckiej, francuskiej i angielskiej na łamach „Wiadomości Literackich" – rozumianych za periodykiem jako literatury tworzone w danym języku narodowym – składające się na drugą część rozprawy, należy traktować jako zasadnicze, recepcyjno-bibliograficzne, ogniwo wywodu. Zbudowane są według tego samego schematu, mianowicie ich kilkustronicowa część początkowa referuje związki literackie polsko-rosyjskie, polsko-niemieckie, polsko-francuskie i polsko-angielskie do 1939 roku, druga rekonstruuje stosunek „Wiadomości Literackich" do Rosji, Niemiec, Francji i Wielkiej Brytanii, trzecia zawiera informacje o kryteriach wyboru i sposobach prezentacji wybranych twórców i dzieł zagranicznych. Każdy z tych rozdziałów opatrzony jest krótkim streszczeniem. Do zredagowania podsumowań skłoniła mnie z jednej strony świadomość, że duża ilość analizowanego w poszczególnych rozdziałach materiału rodzi niebezpieczeństwo rozrzedzenia myśli przewodniej. Z drugiej zaś starałam się pamiętać o potrzebach badaczy zainteresowanych przedstawioną problematyką, poszukujących często syntetycznych informacji, o czym traktuje dana praca. Osobom pragnącym poznać tylko najważniejsze fakty o recepcji wybranej literatury obcej na łamach „Wiadomości Literackich" końcowy skrót podaje więc wiedzę w pigułce, natomiast badaczy tworzących własne, szczegółowe prace recepcyjne, odsyła do części analitycznej rozdziału.

Niniejsza praca, zatytułowana *Recepcja literatury rosyjskiej na łamach „Wiadomości Literackich" (1924–1939)*, zawiera omówione wyżej cztery rozdziały wprowadzające i jedną rozprawę szczegółową, poświęconą stosunkowi tygodnika Mieczysława Grydzewskiego do Rosji i literatury rosyjskiej.

Bibliografia zamieszczona na końcu pracy dotyczy zarówno „Wiadomości Literackich", jak też recepcji czterech wymienionych wcześniej literatur.

Rozdziały omawiające recepcję literatury niemieckiej, francuskiej i angielskiej na łamach „Wiadomości Literackich" wejdą do osobnego tomu.

I. KOMUNIKACJA LITERACKA A KOMUNIKACJA PRASOWA

1. Komunikacja prasowa jako odmiana komunikacji literackiej

Czasopiśmiennictwo stało się w Polsce jedną z podstawowych technik społecznej, a więc i literackiej, komunikacji w XX wieku. Już w dwudziestoleciu międzywojennym wystąpiły takie zjawiska charakterystyczne dla dwudziestowiecznej komunikacji literackiej, jak regularny wzrost liczby pisarzy zajmujących się zarobkowo dziennikarstwem, publikowanie w czasopismach powieści w odcinkach, docieranie literatury za pośrednictwem czasopisma do kilkukrotnie większej liczby odbiorców niż za pośrednictwem książki – zwłaszcza że jeden egzemplarz gazety czytało zwykle kilka osób. Dzięki temu czytelnicy poznawali większość pisarzy polskich i obcych za pośrednictwem prasy, która z kolei liczyła się z gustami odbiorców wykształconych, a zatem reprezentowała przeciętny poziom kultury literackiej międzywojnia[1]. Najbardziej świadomie uczestniczyły w kulturze literackiej tej epoki tygodniki społeczno-kulturalne i literackie, dzięki którym czytelnicy utrzymywali regularny kontakt z literaturą obcą i rodzimą, choć krąg ich odbiorców – do momentu powstania „Wiadomości Literackich" – nie był duży[2].

W badaniach komunikacji prasowej jako odmiany komunikacji literackiej wykorzystuje się wyniki dwudziestowiecznej refleksji nad problematyką recepcji i oddziaływania literatury na odbiorcę. Sposób prezentacji literatury oraz wiedzy o literaturze za pośrednictwem prasy jest bowiem zmodyfikowany – w porównaniu z dziełem literackim – specyfiką ról nadawcy i odbiorcy oraz statusu komunikatu. Zainteresowanie wzajemnym wpływem, jaki wywierają na siebie nadawca i odbiorca literatury, obecne w zachodnioeuropejskiej refleksji literaturoznawczej od czasów rozważań Arystotelesa nad istotą tragedii,

---

[1] S. Żółkiewski, *Kultura literacka (1918–1932)*, Wrocław 1973, s. 26–36.

[2] Tamże, s. 308.

wzrosło w XX wieku, szczególnie zaś po II wojnie światowej[3]. Koncepcją długi czas inspirującą zachodnią i polską naukę o literaturze w drugiej połowie XX wieku stała się refleksja Hansa Roberta Jaussa, który w pracy pt. *Historia literatury jako prowokacja dla nauki o literaturze* (1970)[4] podjął próbę przywrócenia literaturze jej specyficznego wymiaru dialektyki reprodukowania tego, co stare i produkowania tego, co nowe. Hans Robert Jauss oraz inni przedstawiciele estetyki recepcji, m.in. Karl Robert Mendelkow, Otfried Ehrisman, Stanley Fish, Manfred Naumann, Wolfgang Iser i Harald Weinrich[5], wypracowali takie kategorie badawcze, które weszły na stałe do nauki o literaturze, np. horyzont oczekiwań czy rozróżnienie czytelnika zakładanego *implicite* i czytelnika istniejącego *explicite*[6].

Myślenie szkoły estetyki recepcji i oddziaływania można podsumować następująco. Autorska hipoteza odbiorcy odgrywa podstawową rolę w wewnętrznej organizacji dzieła literackiego, ponieważ odbiorca stanowi punkt odniesienia dla komunikacyjnych działań autora. Sam autor zaś zyskuje z jednej strony

---

[3] Pierwsze sygnały nadchodzącej zmiany stosunku do odbiorcy/czytelnika pojawiły się w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej. Wszystkie niemal prace literaturoznawcze dotyczące problematyki odbioru i odbiorcy wskazują na esej *Czym jest literatura* (1948) Jeana Paula Sartre'a jako werbalizujący dobitnie zmianę rozumienia literatury, chociaż nieco wcześniej i nieco później również powstawały prace, poświęcające wiele uwagi czytelnikowi. Z najbardziej znanych, tłumaczonych także na język polski, wymienić można m.in. *Mimesis* Ericha Auerbacha (1946), *Społeczną historię sztuki i literatury* (1951) Arnolda Hausera czy pracę Roberta Eskarpita pt. *Literatura a społeczeństwo* (1951). Upraszczając dla potrzeb niniejszego, skrótowego przeglądu, autorzy wymienionych prac widzieli w literaturze byt dynamiczny, istniejący jedynie w akcie czytania, w którym wysiłki autora sprzęgają się z wysiłkami czytelnika. Por. J.P. Sartre, *Czym jest literatura?*, przeł. J. Lalewicz, Warszawa 1968; E. Auerbach, *Mimesis. Rzeczywistość przedstawiona w literaturze Zachodu*, przeł. Z. Żabicki, t. 1–2, Warszawa 1968; A. Hauser, *Społeczna historia sztuki i literatury*, przeł. J. Ruszczycówna, t. 1–2, Warszawa 1974; R. Eskarpit, *Literatura a społeczeństwo*, przeł. J. Lalewicz, [w:] *W kręgu socjologii literatury. Antologia tekstów zagranicznych*, wstęp, wybór i oprac. A. Mencwel, t. 1 *Stanowiska*, Warszawa 1977.

[4] H.R. Jauss, *Historia literatury jako prowokacja*, przeł. M. Łukasiewicz, posłowie K. Bartoszyński, Warszawa 1999. Przekład skrócony: *Historia literatury jako wyzwanie rzucone nauce o literaturze*, przeł. R. Handke, „Pamiętnik Literacki" 1972, nr 4; H.R. Jauss, *Czytelnik jak instancja nowej historii literatury*, „Pamiętnik Literacki" 1980, nr 1.

[5] Patrz np. „Pamiętnik Literacki" 1980, nr 1; *Współczesna teoria badań literackich za granicą*, oprac. H. Markiewicz, t. 4, Kraków 1996.

[6] Spotkanie z zachodnimi koncepcjami zaowocowało w Polsce pogłębieniem refleksji dotyczącej pojęcia horyzontu oczekiwań, która została uzupełniona o pojęcia horyzontu świadomości, horyzontu rozpoznania i horyzontu iluminacji. Por. R. Handke, *Kategoria horyzontu oczekiwań odbiorcy a wartościowanie dzieł literackich*, [w:] *Problemy odbioru i odbiorcy*, Wrocław 1977, s. 95.

na konkretności, kiedy mówi do kogoś, z drugiej zaś ogranicza swoje możliwe ruchy. Odbiorca założony w tekście odsyła poza tekst, do ustalonych w danym miejscu i czasie wzorów czytelniczych zachowań, czytelniczych sympatii i animozji. Jest to ta sama publiczność, do której należy autor, dlatego zna jej przyzwyczajenia, a więc może jej oczekiwania spełnić lub zawieść. Tak czy inaczej, założony w tekście odbiorca jest konstrukcją decydującą o funkcjonowaniu dzieła w określonym obiegu czytelniczym, a sposób przyjęcia dzieła w tym obiegu ustala jego pierwotne znaczenie i wyznacza początek historycznoliterackiego istnienia. Pierwotne znaczenie dzieła może być modyfikowane w procesie odbioru przez inne publiczności w innym czasie i innej przestrzeni, tak że dzieło obrasta kolejnymi odczytaniami, kontynuującymi lub wykluczającymi interpretację pierwotną[7].

Polskie literaturoznawstwo zainteresowało się problematyką dzieła literackiego jako struktury komunikacyjnej i elementu sytuacji komunikacyjnej równolegle do inspiracji płynących z literaturoznawstwa, głównie niemieckojęzycznego[8]. Polscy badacze korzystali przy tym z dorobku socjologii literatury, wiedzy o czytelnictwie czy wiedzy o komunikacji literackiej jako jednym

---

[7] O krytyce założeń szkoły estetyki recepcji i oddziaływania patrz np. J. Sławiński, *Socjologia literatury i poetyka historyczna*, [w:] *Problemy socjologii literatury*; tenże, *O dzisiejszych normach czytania (znawców)*, „Teksty" 1974, nr 3; tenże, *Odbiór i odbiorca w procesie historycznoliterackim*, [w:] *Publiczność literacka*, pod red. S. Żółkiewskiego, M. Hopfinger, Wrocław 1982; M. Głowiński, *Style odbioru*, Kraków 1977; J. Lalewicz, *O problemach literatury z punktu widzenia czytelnika*, [w:] *Teoretycznoliterackie tematy i problemy*, pod red. J. Sławińskiego, Wrocław 1986.

[8] M. Jasińska, *Narrator w powieści przedromantycznej 1776–1831*, Warszawa 1965; M. Głowiński, *Wirtualny odbiorca w strukturze utworu poetyckiego*, [w:] *Studia z teorii i historii poezji*, seria I, pod red. M. Głowińskiego, Wrocław 1967; tenże, *Konstrukcja a recepcja (Wokół „Dziejów grzechu" Żeromskiego)*, [w:] *Prace z poetyki poświęcone VI Międzynarodowemu Kongresowi Slawistów*, pod red. M.R. Mayenowej, J. Sławińskiego, Wrocław 1968; A. Okopień-Sławińska, *Relacje osobowe w literackiej komunikacji* (1970), [w:] *Problemy teorii literatury*, seria II, wyd. II poszerzone, Wrocław 1987; E. Balcerzan, *Perspektywy „poetyki odbioru"* (1971), [w:] *Problemy teorii literatury*, seria II, wyd. II poszerzone, Wrocław 1987; E. Czaplejewicz, *Problem adresata w poetyce*, [w:] *Adresat w poezji Leśmiana*, Wrocław 1973; S. Żółkiewski, *Pomysły do teorii odbioru dzieł literackich*, „Pamiętnik Literacki" 1976, z. 3; M. Głowiński, *Style odbioru*; K. Bartoszyński, *Zagadnienie komunikacji literackiej w utworach narracyjnych*, [w:] *Problemy socjologii literatury*, pod red. J. Sławińskiego, Wrocław 1971; tenże, *Odbiór a konwencje literackie*, [w:] *Teoretycznoliterackie tematy i problemy*, Wrocław 1986; R. Handke, *Utwór fabularny w perspektywie odbiorcy*, Wrocław 1982; H. Markiewicz, *Problemy odbioru i odbiorcy w polskiej nauce o literaturze*, [w:] *Literaturoznawstwo i jego sąsiedztwa*, Warszawa 1989; tenże, *Odbiór i odbiorca w badaniach literackich*, [w:] *Wymiary dzieła literackiego*, Kraków 1996.

z elementów komunikacji społecznej, którą rozwijała w Polsce szkoła Stefana Żółkiewskiego[9]. W swoich pracach postulował on obserwowanie nie tylko wzajemnych powiązań takich elementów komunikacji literackiej (z których żaden nie jest uprzywilejowany), jak dzieło, autor, czytelnik, pośrednik, obieg czytelniczy, lecz także społecznych efektów tych związków. W ramach rozważań nad komunikacją literacką, podejmowanych przez autora *Wiedzy o kulturze*, znalazły się również refleksje nad rolą czasopism, w tym periodyków społeczno-kulturalnych i literackich w kształtowaniu się świadomości literackiej oraz gustów estetycznych odbiorców literatury.

Orientacja komunikacyjna rozpatruje więc czasopismo, po pierwsze – jako specyficzny rodzaj komunikatu podlegający tym samym regułom, jakim podlega dzieło literackie, a zatem stanowi wypadkową działań nadawcy/autora i odbiorcy/czytelnika; po drugie – jako podstawowe narzędzie upowszechniania kultury i literatury oraz wiedzy o kulturze i literaturze w wieku XX. Aby dotrzeć do mechanizmu funkcjonowania literatury w prasie, trzeba więc zaobserwować w pierwszej kolejności sposób przekazywania pozostałych treści na łamach periodyku, komplementarnych wobec materiałów literackich[10].

Czasopismo ze swej istoty przeznaczone jest do przeczytania i odłożenia *ad acta*. W przeciwieństwie do książki, która w założeniu ma być przechowywana

---

[9] Np. S. Żółkiewski, *O badaniu dynamiki kultury literackiej*, [w:] *Konteksty nauki o literaturze*, pod red. M. Czermińskiej, Wrocław 1973; tenże, *Pomysły do teorii odbioru dzieł literackich*, [w:] *Kultura – socjologia – semiotyka literacka*, Warszawa 1979; tenże, *Wiedza o kulturze literackiej. Główne pojęcia*, Warszawa 1980; J. Lalewicz, *Komunikacja językowa i literatura*, Wrocław 1975; tenże, *Socjologia komunikacji literackiej. Problemy rozpowszechniania i odbioru literatury*, Wrocław 1985; J. Sławiński, *Socjologia literatury i poetyka historyczna*, [w:] *Problemy socjologii literatury*; tenże, *O dzisiejszych normach czytania (znawców)*, „Teksty" 1974, nr 3; tenże, *Odbiór i odbiorca w procesie historycznoliterackim*, [w:] *Publiczność literacka*; M. Głowiński, *Style odbioru*.

[10] W dalszych rozważaniach korzystam przede wszystkim z ustaleń poczynionych w następujących pracach: E. Pyc, *Syntetyczny obraz konstrukcji wirtualnego odbiorcy w „Przekroju" i „Przyjaciółce"*, „Zeszyty Prasoznawcze" 1972, nr 2; taż, *Problem wirtualnego odbiorcy w prasowym magazynie popularnym*, „Wrocławski Rocznik Prasoznawczy" 1972; E. Kwade, *Komunikacja literacka*, [w:] tejże, *Rola magazynów prasowych w komunikacji literackiej*, Katowice 1981, s. 43–70; J. Lalewicz, *Czasopisma. Prasa jako środek masowego przekazu*, [w:] tegoż, *Komunikacja językowa i literatura*, s. 134–143; O.S. Czarnik, *Proza artystyczna a prasa codzienna (1918–1926)*, Wrocław 1982, s. 78–89, 107–136, 147–152, 183–188, 229–275; A.Z. Makowiecki, *Czasopiśmiennictwo literackie*, [w:] *Słownik literatury polskiej XX wieku*, pod red. A. Brodzkiej, M. Puchalskiej, M. Semczuk, A. Sobolewskiej, E. Szary-Matywieckiej, Wrocław 1992, s. 127–136; P. Stasiński, *Czasopiśmiennicze gatunki literackie*, [w:] *Słownik literatury polskiej XX wieku*, s. 136–147.

jako stały składnik kultury, prasa naznaczona jest aktualnością przez swój związek z wydarzeniami bieżącymi i opiniami na temat tych wydarzeń. Z jednej więc strony informacja opublikowana w prasie szybko się dezaktualizuje, z drugiej natomiast sam akt opublikowania sprawia, że wydarzenie, o którym prasa informuje, staje się sprawą publiczną, doniosłą, oficjalną.

Proces publikacji periodyku kontrolują redaktor i autorzy – nadawcy komunikatu prasowego, którzy wypowiadają się wobec licznej i zróżnicowanej publiczności, dlatego dbają przede wszystkim o zrozumiałość komunikatu. Autorzy mają do dyspozycji reguły formy gatunkowej, w jakiej chcą upublicznić to, co mają do przekazania. Redaktor natomiast, który ma w istocie głos decydujący i jest właściwym nadawcą publikacji czasopiśmiennej, patrzy na pismo przez pryzmat założeń programowych i właściwości działów, jakimi dysponuje. Od redaktora zależy więc graficzny układ pisma, stanowiący narzędzie manipulacji uwagą odbiorcy i subtelnego sugerowania mu ocen rzeczywistości. Redaktor posiada ponadto możliwość powoływania nowych rubryk, zamykania starych i przesuwania istniejących, co daje mu jednocześnie możliwość narzucenia tekstom modalności obowiązującej dla czytelnika, nie przewidywanej dla autora, a nawet niezgodnej z autorskimi intencjami. Redaktor może również dystansować się wobec publikowanych materiałów, neutralizować ich wymowę lub brać za nie odpowiedzialność, opatrując je takimi nadtytułami, jak „polemika", „kontrowersja" czy „list do redakcji". Podsumowując, redaktor czasopisma pełni funkcje selekcjonera, kontrolera, interpretatora informacji, jak okno – poszerza widzenie tego, co się dzieje „w terenie", jak filtr – pewne wydarzenia przybliża i zamyka widok na inne.

Odkrycie „strategii" redaktora stanowi jednocześnie odkrycie obrazu czytelnika wirtualnego, czyli wpisanego w strukturę periodyku czytelnika idealnego, który posiada kompetencje konieczne do odczytania komunikatu prasowego zgodnie z intencjami nadawcy i podjęcia z nim „gry". Redaktorski obraz czytelnika czasopisma jest podstawą wewnętrznej organizacji periodyku, ponieważ to odbiorca stanowi punkt odniesienia dla komunikacyjnych przedsięwzięć nadawcy/redaktora. Założony w piśmie odbiorca, do którego zwraca się nadawca/redaktor, odsyła poza ramy tego pisma, odsyła do rzeczywistości, do obowiązujących w danym czasie wzorów czytelniczych praktyk, zainteresowań, mód, sympatii i antypatii. Redaktor zwraca się do czytelnika, którego zna, ponieważ należy do tej samej zbiorowości – może spełnić oczekiwania i zaspokoić potrzeby czytelnika, może je również zawieść. Odbiorca założony w piśmie jest

więc konstrukcją decydującą o funkcjonowaniu tego pisma w określonym czasie i przestrzeni.

Periodyk można traktować analogicznie do utworu literackiego, w którym poszczególne elementy, czyli różne gatunki dziennikarskie, listy od czytelników, łamigłówki, reklamy, zdjęcia, nie istnieją samodzielnie, lecz wzajemnie się uzupełniają, tworząc nierozerwalną całość, „przekaz globalny". Wzajemny wpływ, jaki wywierają na siebie pojedyncze komunikaty w ramach periodyku, sprawia, że komunikacja prasowa w takim samym stopniu zniekształca gatunki dziennikarskie, jak i teksty literackie. Te ostatnie, opublikowane w prasie w całości lub we fragmencie, stają się integralnymi częściami periodyku i podlegają jego wewnętrznym prawom. Każdy więc tekst literacki opublikowany w prasie, mimo że opatrzony tytułem i nazwiskiem autora, traci swoją autonomiczność i zostaje poddany powtórnej obróbce w procesie kodowania, a następnie dekodowania.

O hierarchii ważności poszczególnych elementów czasopisma decydują – oprócz literackich – takie wartości, jak np. ilość zajmowanego miejsca na stronie, numer strony, graficzna kompozycja kolumny, czyli światło, łamanie, szerokość tytułów, rodzaj czcionki itp. Tradycyjnie do miejsc najwyżej cenionych, zarezerwowanych dla materiałów uprzywilejowanych z punktu widzenia redaktora, należą strony pierwsza, ostatnia, czasami trzecia oraz tzw. rozkładówka. Dodatkowe sensy zyskuje wykorzystanie na potrzeby periodyku społeczno-kulturalnego czy literackiego szaty graficznej charakterystycznej dla gazet codziennych, sugerującej nastawienie na fakty, informacje, aktualności oraz wywołującej wrażenie bezstronności i obiektywizmu.

Gatunki dziennikarskie są wskazówkami dla czytelnika, do jakich reguł musi się on odwołać, by właściwie zrozumieć komunikat, np. recenzję książki, kronikę tygodniową, reklamę. Gatunki mogą być pojmowane również – zgodnie z koncepcją konstruktywistyczną – jako schemat czynności poznawczych. Spojrzenie z perspektywy epistemologicznej pozwala zapytać, jak za pośrednictwem materiałów zamieszczanych w piśmie społeczno-kulturalnym lub literackim interpretowany jest świat rzeczywisty oraz w jaki sposób recenzja, streszczenie, kronika, porządkując informacje o życiu literackim, sugerują rzeczywiste uporządkowanie życia literackiego i zapewniają odbiorcy pośrednie w nim uczestniczenie.

W wypadku czasopisma można więc mówić o trzech rodzajach przekazywanych całości, z których pierwszy stanowi pojedynczy komunikat, np. recenzja,

reklama, krzyżówka; drugi – przekaz całościowy, czyli jeden numer periodyku; trzeci – ciąg przekazów całościowych, pojawiających się w regularnych odstępach czasu i składających na roczniki pisma. Bez względu na to, z jaką częstotliwością ukazuje się dane czasopismo, sugeruje ono teraźniejszość, aktualność podawanych informacji, czyli maksymalne zbliżenie czasu wydarzenia i czasu relacji o wydarzeniu. Jeśli chodzi o teksty literackie zamieszczane w prasie, kwestia zbieżności czasu powstania i czasu publikacji nieco się komplikuje.

W tradycyjnej komunikacji literackiej bowiem nadawcą utworu literackiego jest autor, piszący z myślą o współczesnym mu czytelniku, choć sytuacja czasowa nadania utworu i jego odbioru nigdy nie są równoczesne. Z biegiem czasu dzieło może coraz bardziej oddalać się od swego twórcy, umożliwiając następnym pokoleniom odczytania odmienne od założeń autorskich. W komunikacji prasowej natomiast zachodzi podwójny niejako brak styczności czasu nadania i odbioru, ponieważ redaktor pisma, wybierając do publikacji utwór z epok minionych (stając się więc drugim nadawcą/autorem tekstu), dokonuje podwójnej „twórczej zdrady". Decydując się na publikację utworów dawnych lub informacji na ich temat, kieruje się bowiem kryterium zgodności z programem pisma, zgodności z poglądami publicystów identyfikowanych z pismem, aktualnego zapotrzebowania czytelniczego na określone treści. Kiedy tekst dawny zaczyna być oglądany przez pryzmat tego, co może znaczyć dla odbiorcy współczesnego, zaczyna funkcjonować jako tekst współczesny, aktualny, odarty z kontekstu swojej epoki, nurtu, gatunku. Tak więc utwory literackie oraz informacje o literaturze funkcjonują w ramach czasopisma na takich samych zasadach jak inne jego segmenty.

Powyższe uwagi dotyczące ról nadawcy i odbiorcy komunikatu prasowego pozwalają skonstruować prosty schemat mechanizmów komunikacyjnych odnoszących się do literatury i informacji o literaturze publikowanych na łamach czasopisma, który przedstawia się następująco. Z wszelkich dostępnych utworów literackich i informacji o literaturze redaktor wybiera w danym czasie konkretny utwór lub konkretną informację, dokonuje więc selekcji/interpretacji zgodnie z kryterium stylu i programu pisma oraz aktualnych potrzeb czytelniczych. Wyselekcjonowany materiał kodowany jest na język periodyku, czyli traci swoją pierwotną autonomiczność, staje się integralną częścią pisma, a przez sąsiedztwo z innymi materiałami zyskuje dodatkowe, często nie zamierzone przez autora znaczenia. Kodowanie materiału odbywa się z myślą o czytelniku wirtualnym, który w założeniu dysponuje kompetencjami koniecznymi

do „prawidłowego" dekodowania komunikatu prasowego. Kiedy pismo dociera do odbiorcy rzeczywistego, dokonuje się proces dekodowania, odbywający się na styku zdolności odbioru przypisanych czytelnikowi idealnemu i rozumienia komunikatu przez czytelnika rzeczywistego. Czytelnik wpływa następnie na sposób redagowania pisma, które np. może dążyć po poznania czytelniczych preferencji za pośrednictwem systemu ankiet, testów czy wywiadów. Odbiorca może również wypowiadać się bezpośrednio na temat pisma, wysyłając „list do redakcji", a pośrednio – po prostu kupując kolejne numery[11].

Aby odpowiedzieć na pytania, dlaczego Mieczysław Grydzewski preferował na łamach „Wiadomości Literackich" cztery literatury, mianowicie rosyjską, niemiecką, francuską i angielską, dlaczego wybierał w ramach każdej z nich informacje o takich a nie innych twórcach, dziełach i nurtach, oraz w jakim celu wykorzystywał te informacje, należy poznać w pierwszej kolejności styl redagowania „Wiadomości Literackich", ich miejsce w kontekście czasopism dwudziestolecia międzywojennego, a zwłaszcza tygodników społeczno-kulturalnych, wreszcie – ich program artystyczny i ideowy.

2. „Wiadomości Literackich" umowa z czytelnikiem

W czasach, gdy przeciętna redakcja zatrudniała kilka osób, Mieczysław Grydzewski redagował „Wiadomości Literackie" sam[12]. Na jego sukces jako redaktora „Skamandra", „Wiadomości Literackich", „Wiadomości" londyńskich złożyły się w równym stopniu pracowitość i brak literackich ambicji[13]. W przeciwieństwie do czasopism z epoki poprzedniej lub pism międzywojennych typu „Zet", w których redaktor był przekonany, iż jego autorytet musi być widoczny w narzucających się czytelnikom komentarzach i apelach, na łamach „Wiadomości Literackich" autorytet Mieczysława Grydzewskiego ujawniał się

[11] Model komunikacji literackiej w prasie podaję za E. Kwade, *Rola magazynów prasowych w komunikacji literackiej*, s. 63–65.

[12] M. Grydzewski, *Listy do Tuwima i Lechonia...*; tenże, *Listy 1922–1967. Jarosław Iwaszkiewicz*, oprac. M. Bojanowska, Warszawa 1997; tenże, *Silva rerum. Teksty z lat 1947–1969*, wybrał J.B. Wójcik, Gorzów Wlkp. 1994.

[13] Od czasu do czasu wypowiadał się na łamach redagowanych przez siebie czasopism: jako anonim w „Pro Arte et Studio" i „Skamandrze", jam w „Wiadomościach Literackich" i „Kulturze" warszawskiej, Scrutator w „Dzienniku Polskim i Dzienniku Żołnierza", Silva rerum w „Wiadomościach" londyńskich.

wyłącznie za pośrednictwem szaty graficznej, tytułów tekstów, nazwisk współpracowników[14].

„Wiadomości Literackie" znalazły dla siebie niszę pośród istniejących tradycyjnych tygodników literackich oraz awangardowych, futurystycznych i ekspresjonistycznych czasopism, z których żadne nie zdobyło stałych czytelników. Odbiorcy prasy społeczno-kulturalnej i literackiej oczekiwali czegoś nowego, co odpowiadałoby modzie krótkich spódniczek i fryzur, shimmy, dancingów, tenisa i samochodów, co odpowiadałoby radości nowego życia w niepodległym państwie. „Wiadomości Literackie" umiejętnie zaspokajały potrzebę nowości, zarówno w proponowanym modelu poezji skamandryckiej, jak i nowoczesnej, gazetowej formie edytorskiej, oraz komplementarną potrzebę poczucia łączności z tradycją literatury polskiej i światowej. W latach trzydziestych XX wieku „Wiadomości Literackie" stały się potentatem wśród czasopism kulturalnych, o czym zadecydowały nie tylko takie czynniki, jak grono wybitnych współpracowników, gorliwych wielbicieli i zagorzałych wrogów, lecz także polityka autoreklamy stosowana konsekwentnie od początku istnienia tygodnika oraz umiejętne wpisanie się w – nowy na gruncie polskim – wzorzec kultury masowej.

Szata graficzna i przysłowiowa „ruchliwość" „Wiadomości Literackich" zbliżały je raczej do dziennika niż do szacownego tygodnika kulturalnego. Poruszały coraz to nowe tematy – począwszy od literatury rodzimej i obcej, poprzez muzykę, plastykę, architekturę, film i teatr, na sprawach obyczajowych i politycznych kończąc. Jeden ze współpracowników redaktora, w szkicu wspomnieniowym podsumował strategię Mieczysława Grydzewskiego następująco:

> Talent redaktorski polega na umiejętności trafiania do czytelnika. Grydzewski rozumiał, że trafia się do czytelnika nie przez schlebianie jego bezmyślności, ale przez drażnienie go, uderzanie w jego snobizm i przez dobry kolportaż [...] Czytane jest takie pismo, które coś zwalcza, o coś się awanturuje, przeciwko czemuś protestuje, z kogoś podrwiwa, niektóre świętości szarga i nieustannie ukazuje rozwrzeszczanego berbecia tzw. postępu[15].

---

[14] W dalszych rozważaniach korzystam przede wszystkim z ustaleń poczynionych w następujących pracach: I. Maciejewska, *„Wiadomości Literackie"*, „Biuletyn Krajowej Agencji Informacyjnej" 1961, nr 18; taż, *Z zagadnień redakcyjnych „Wiadomości Literackich"*, „Biuletyn Naukowy Wydziału Dziennikarstwa UW" 1961, nr 10; J. Stradecki, *Funkcje społeczne czasopisma*, [w:] tegoż, *W kręgu Skamandra*, s. 192–207.

[15] W. Grubiński, *Aforyzm o redaktorze* [w:] *XXX-lecie „Wiadomości"...*, s. 94.

Informując o szybko następujących po sobie polskich i zagranicznych wydarzeniach artystycznych, „Wiadomości Literackie" ewoluowały i dostosowywały się do opisywanych zmian. W procesie przechodzenia od formy pisma przede wszystkim informacyjnego w latach dwudziestych do formy pisma podejmującego poważne tematy i drukującego analityczne teksty w latach trzydziestych, redaktorowi udało się zachować lekki i atrakcyjny charakter tygodnika. Aby uniknąć monotonii i wrażenia nudnej powagi kilkukolumnowych materiałów, przeplatał je zdjęciami, fotomontażami, karykaturami, dodatkami, ankietami i stałymi rubrykami. Kolumny satyry, autorstwa świetnych rysowników Zdzisława Czermańskiego czy Jerzego Zaruby, rozbijały jednostajność esejów. „Wiadomości Literackie" ciągle też sprawdzały i potwierdzały kontakt z publicznością, organizując konkursy i plebiscyty z atrakcyjnymi nagrodami.

Polityka autoreklamy obejmowała szereg działań, takich jak np. informacje *pro domo sua* pojawiające się w różnych rubrykach[16], dyskusje dotyczące charakteru pisma[17] czy też rozmaite konkursy w rodzaju: *„Wiadomości Literackie" przed sądem swoich czytelników*[18]. Do tego samego typu działań należały wystawy plastyczne poświęcone poszczególnym numerom, organizowane w witrynie lokalu wydawnictwa[19]. Raz na jakiś czas odbywały się spotkania z czytelnikami „Wiadomości Literackich"[20], za to o wiele częściej informowano na łamach tygodnika o „śniadaniach", „obiadach", „bankietach" wydawanych

[16] Np. *Pro domo sua* w rubryce *Przegląd prasy*, WL 1927, nr 20; 1932, nr 3; 1933, nr 11 itp. Także osobne notatki o odbiorze WL przez obcojęzycznych czytelników, np. *Czech i Niemiec o „Wiadomościach Literackich"*, WL 1934, nr 4; *„Le monde slave" o „Wiadomościach Literackich"*, WL 1935, nr 25; *„Wiadomości Literackie" na Formozie*, WL 1937, nr 21. Od stycznia 1934 r. została wprowadzona stała rubryka pt. *10 lat temu*, omawiająca poszczególne numery i ważniejsze działy pisma: *Nasze ankiety*, WL 1931, nr 8; *Nasze numery specjalne*, WL 1931, nr 5; *Nasze wywiady*, WL 1931, nr 6; listy współpracowników: WL 1933, nr 29; 1937, nr 14. Statystyki dotyczące zmian w nakładzie i objętości tygodnika: WL 1938, nr 3. Kwintesencją działania „pro domo sua" stała się bibliografia wydana nakładem WL: M. Toporowski, *„Wiadomości Literackie" 1924–1933. Zestawienie treści. Indeks ilustracji. Pseudonimy i kryptonimy*, Warszawa 1939. Zrecenzowali tę pracę M. Czachowski i W. Weintraub – WL 1939, nr 19.

[17] P. Hulka-Laskowski, *„Wiadomości Literackie". Czym są...*; tenże, *Po dyskusji nad „Wiadomościami Literackimi"*, WL 1933, nr 27.

[18] Jeden z największych konkursów zorganizowanych przez tygodnik: *„Wiadomości Literackie" przed sądem swoich czytelników*, WL 1934, nr 8, 22, 23, 25, 26, 31, 33, 34, 35, 44.

[19] Np. dział: *Witryna „Wiadomości Literackich"*, WL 1932, nr 38, 54; 1933, nr 2, 4, 9, 14, 17, 25, 31, 32, 38, 44, 45; 1934, nr 7, 10, 33, 41, 45, 46, 48, 50, 51; 1935, nr 15, 17, 24, 36, 45; 1936, nr 15, 34; 1937, nr 15, 49; 1938, nr 9; 1939, nr 24, 29, 36.

[20] Np. *Dwa dni Kadena w „Wiadomościach Literackich"*, WL 1933, nr 1.

na cześć wyróżnianych przez pismo pisarzy, laureatów nagród, gości specjalnych itp. Wokół „Wiadomości Literackich" utworzyło się oprócz stałego grona współpracowników także stałe grono „przyjaciół", którzy sporadycznie pojawiali się na łamach pisma[21], jak np. Franciszek Fiszer[22] czy gazeciarz Tadeusz Milwicz[23].

W celu zdobycia jak najszerszego grona odbiorców Mieczysław Grydzewski nie ustawał w mnożeniu coraz to nowych inicjatyw mających uatrakcyjnić pismo. „Wiadomości Literackie" w ciągu szesnastu lat swojego istnienia wydały 36 numerów specjalnych i okolicznościowych, poświęconych twórczości poszczególnych pisarzy polskich i obcych oraz szczególnie interesującym tematom[24]. Do współpracy przy redagowaniu numerów specjalnych zapraszani byli nie tylko pisarze, lecz przede wszystkim specjaliści zajmujący się opracowywanym właśnie tematem. W numerach wspomnieniowych, poświęconych np. Zbigniewowi Uniłowskiemu, Karolowi Szymanowskiemu czy Stefanowi Żeromskiemu, spotykali się głównie pisarze, którzy albo znali twórcę blisko i poświęcali mu wspomnieniowy artykuł lub udostępniali korespondencję bądź rękopisy, albo znali dobrze jego twórczość i pisali recenzje oraz szkice analityczne. W numerach poświęconych klasykom, np. Janowi Kochanowskiemu, spotykali się

---

[21] Np. w ogłoszenia typu: *Przyjaciele „Wiadomości Literackich" palą nowe gatunki papierosów*, WL 1931, nr 14; *Przyjaciele „Wiadomości Literackich" spotykają się na werandzie nowej kawiarni w gmachu IPS-u Królewska 13 pod zarządem Ziemiańskiej*, WL 1935, nr 34.

[22] M. Jabłońska, *Wspomnienie o Franciszku Fiszerze*, WL 1937, nr 19; J. Wittlin, *O Franciszku Fiszerze*, WL 1937, nr 19.

[23] A. Słonimski, *Przyczynek do „propagandy sztuki". Rozmowa z Tadeuszem Milwiczem*, WL 1926, nr 12.

[24] Wyjątkowe miejsce przyznała więc redakcja następującym twórcom/zagadnieniom: Konstanty Balmont (WL 1927, nr 17), George Byron (WL 1924, nr 16), Chesterton (WL 1927, nr 18), Joseph Conrad (WL 1924, nr 33), Anatol France (WL 1924, nr 43), Johann Wolfgang Goethe (WL 1932, nr 13), Immanuel Kant (WL 1924, nr 16), Jan Kasprowicz (WL 1926, nr 43), Jan Kochanowski (WL 1931, nr 1), Jerzy Liebert (WL 1931, nr 40), Tomasz Mann (WL 1927, nr 11), Tadeusz Miciński (WL 1925, nr 12), Adam Mickiewicz (WL 1925, nr 3), Włodzimierz Perzyński (WL 1931, nr 6), Bolesław Prus (WL 1932, nr 1), Stanisław Przybyszewski (WL 1928, nr 18), Stanisław Władysław Reymont (WL 1925, nr 7), Henryk Sienkiewicz (WL 1924, nr 43), Juliusz Słowacki (WL 1927, nr 27), Leopold Staff (WL 1931, nr 23), Karol Stryjeński (WL 1933, nr 5), Stanisław Wyspiański (WL 1928, nr 23), Stefan Żeromski (WL 1925, nr 50), książka polska (WL 1924, nr 47), twórczość kobieca (WL 1929, nr 47), Rosja Sowiecka (WL 1933, nr 47), kultura litewska (WL 1934, nr 12), Jan Władysław Dawid (WL 1934, nr 17), Polska (WL 1934, nr 33), twórczość literacka malarzy (WL 1935, nr 51/52), Śląsk (WL 1936, nr 48), Bałtyk (WL 1937, nr 17), Japonia (WL 1937, nr 46), Warszawa (WL 1938, nr 52/53), Kazimierz nad Wisłą (WL 1939, nr 2), Zakopane (WL 1939, nr 6), Gdańsk (WL 1939, nr 31/32).

wszyscy niemal wybitniejsi przedstawiciele historii literatury. Numer poświęcony kulturze rosyjskiej zapełniły wypowiedzi rosyjskich pisarzy, reżyserów i plastyków, na numery o Warszawie czy Gdańsku zaś składały się bogate materiały informacyjne i propagandowe. Każdy z numerów specjalnych był niepowtarzalny.

Oprócz regularnie wydawanych numerów monograficznych „Wiadomości Literackie" mnożyły dodatki satyryczne[25], żartobliwe jednodniówki[26], organizowały ankiety, plebiscyty i konkursy – literackie, geograficzne, krajoznawcze, poetyckie, filmowe, a wśród nich cieszące się największą popularnością, projektowane przez Mariana Eilego „konkursy pana Grypsa"[27]. Od 1934 roku „Wiadomości Literackie" ogłaszały także plebiscyty na najlepszą książkę roku[28].

Jednocześnie „Wiadomości Literackie" stosowały nowe na gruncie polskiego czasopiśmiennictwa strategie lansowania gwiazd literackich, polegające na szczególnej atencji okazywanej wybranej grupie twórców i umieszczeniu ich na swoistych giełdach prestiżu[29]. Z tego wynikało organizowanie różnego rodzaju plebiscytów, ankiet i konkursów, wyznaczających poszczególnym autorom tyleż postulowane, co rzeczywiste, aktualne miejsca w hierarchii literackiej[30]. Stąd brała źródło ikonografia, na którą składały się wielokrotnie powielane podobizny, portrety, fotografie, karykatury autorów, rysunki charakteryzujące ich wystąpienia i maniery, rysunki informujące o aktualnych układach

---

[25] Np. *Nadzwyczajny dodatek wojenny*, WL 1935, nr 42 (wkładka).

[26] Np. *„Nowe Wiadomości Literackie". Żart primaaprilisowy „Wiadomości Literackich"*, WL 1936, nr 17.

[27] Np. *Wesoła podróż p. Grypsa naokoło świata*, WL 1937, nr 27; *Marzenia senne p. Grypsa*, WL 1937, nr 42; *Reinkarnacje p. Grypsa*, WL 1937, nr 52/53; *Muzeum p. Grypsa*, WL 1938, nr 17; *Autobiografia p. Grypsa*, WL 1938, nr 32; *Matematyka p. Grypsa*, WL 1939, nr 16.

[28] Nagrody redakcji otrzymali: w 1934 r. Wojciech Bąk za tomik *Brzemię niebieskie*, w 1935 r. Józef Wittlin za *Sól ziemi*, w 1936 r. tom zbiorowy *Pamiętniki chłopów*, w 1937 r. Jeremi Wasiutyński za *Kopernika*, w 1938 r. Maria Czapska za *Ludwikę Śniadecką*. Nagrody czytelników otrzymali: w 1937 r. Zofia Kossak-Szczucka za *Krzyżowców*, w 1938 r. Tadeusz Boy-Żeleński za *Marysieńkę Sobieską*, w 1939 r. Jerzy Andrzejewski za *Ład serca*.

[29] K. Dmitruk, *Z problemów życia literackiego w latach międzywojennych* [w:] *Problemy literatury polskiej lat 1890–1939*, seria II, pod red. H. Kirchner i Z. Żabickiego, Wrocław 1973, s. 62–63.

[30] Dwie najgłośniejsze ankiety to: *Kogo wybralibyśmy do Akademii Literatury Polskiej* oraz *Kogo wybralibyśmy do Akademii Niezależnych*.

w świecie polskiej literatury, świecie artystycznym Warszawy, wreszcie w świecie powiązań „Wiadomości Literackich"[31].

W proceder kokietowania czytelnika[32] wciągnięte zostały gatunki publicystyczne, które zmieniały się wraz ze zmianą ogólnego charakteru tygodnika. Do końca lat dwudziestych np. niepodzielnie królowały na jego łamach korespondencja i wywiad, zdecydowanie faworyzowane przez umieszczanie ich na pierwszej lub drugiej stronie, eksponowane za pomocą umiejętnie sformułowanych tytułów i zdjęć. Dominacja tych gatunków odpowiadała informacyjnej linii pisma w pierwszym okresie jego istnienia. Wywiad odgrywał podwójną rolę – informował o wydarzeniach kulturalnych, lecz czynił to w sposób przyjemny i nieco plotkarski. Intymny charakter spotkania z twórcą wymagał podania najpierw informacji i ciekawostek z jego biografii, dopiero później przechodził do zapoznania z jego dorobkiem. Wywiad uzupełniały zdjęcia lub portrety artysty, dające pojęcie o tym, jak pisarz pracuje i żyje. Ta wszędobylskość impresyjnego i plotkarskiego wywiadu została w końcu wytknięta przez Henryka Piątkowskiego[33], co skłoniło redaktora do rezygnacji z tej formy. Jest to jeden z najwcześniejszych przykładów otwarcia Mieczysława Grydzewskiego na głosy krytyki, które od czasu do czasu odzywały się na łamach „Wiadomości Literackich".

Od roku 1928 na miejsce wywiadu i korespondencji nieśmiało wchodziły formy szkicu i eseju historyczno-biograficznego, które początkowo prezentował Tadeusz Żeleński i które w latach trzydziestych zajęły poczesne miejsce na łamach pisma. Gatunki te, zawierające mieszaninę analizy historycznej, biograficznej ploteczki i recenzji, uprawiali także Edward Boyé, Stanisław Helsztyński czy Aleksander Podhorski-Okołów.

Podobnie jak w latach dwudziestych, kiedy wywiady i korespondencje były inkrustowane zdjęciami i reprodukcjami, w latach następnych dobrze wykonane i umiejętnie rozmieszczone zdjęcia harmonizowały z treścią esejów i szkiców historyczno-biograficznych. Na przykład artykuł w numerze 7 z 1925 roku, poświęcony laureatowi literackiej Nagrody Nobla – Stanisławowi Władysławowi Reymontowi, został podzielony optycznie fotografiami i portretami pisarza,

---

[31] Np. *Mapa nieba literackiego w 1927 roku*, WL 1927, nr 36; *Sytuacja poetyczna w Polsce w 1937 roku*, WL 1937, nr 52/53.

[32] W dalszej części rozdziału dotyczącej strategii zdobywania czytelnika korzystam z ustaleń I. Maciejewskiej (*Z zagadnień redakcyjnych „Wiadomości Literackich"*, s. 120–132).

[33] H. Piątkowski, *O formę i cel wywiadu*, WL 1926, nr 17.

wykonanymi m.in. przez Jacka Malczewskiego i Leona Wyczółkowskiego. Artykuł Edwarda Boyé o współczesnej literaturze hiszpańskiej ozdobiono zdjęciami odwołującymi się do wiedzy przeciętnego czytelnika na jej temat. Zdjęcia, przywodzące na myśl Don Kichota, np. *Słynny młyn po drodze do Toboso*, oddziaływały na odbiorcę przez uruchomienie legendy literackiej i tradycji[34]. Portrety George'a Byrona i kobiet z jego rodziny, uwidocznione na nich fryzury, stroje, koronki, dodatki, przywoływały charakter epoki i zachęcały do lektury tekstu Stanisława Helsztyńskiego[35]. Niemal każdy większy artykuł drukowany na łamach „Wiadomości Literackich" zawierał zdjęcia, portrety, reprodukcje, rysunki, karykatury. Przeciętnie na jedną stronę pisma przypadały trzy–cztery ilustracje. Szczególnie efektownie przedstawiały się strony poświęcone malarstwu, rzeźbie czy architekturze, zwłaszcza że „Wiadomości Literackie" często jako pierwsze drukowały reprodukcję nie znanego szerszej publiczności dzieła lub materiał fotograficzny ze świeżo otwartej wystawy w którejś z warszawskich galerii. Podobnie działo się w wypadku szczególnie interesującego przedstawienia teatralnego, ponieważ Mieczysław Grydzewski był znanym miłośnikiem teatru i często oddawał całą stronę na fotosy z premierowych widowisk.

Zmianie gatunków publicystycznych, związanej z wewnętrzną ewolucją charakteru „Wiadomości Literackich", towarzyszyła także zmiana charakteru materiału ilustracyjnego. O ile w pierwszych latach istnienia pisma przeważały fotografie i reprodukcje odpowiadające jego informacyjnemu nachyleniu, o tyle w latach trzydziestych więcej miejsca poświęcono karykaturze i rysunkowi, a także fotomontażowi jako formom nie tyle informującym, co komentującym wydarzenia. Ilustracje, karykatury czy zdjęcia nigdy nie były wykorzystywane w tygodniku do zapełnienia pustych miejsc – zawsze podporządkowane celowej kompozycji przemawiały nie tylko miejscem w całości artykułu, lecz także miejscem na całej stronie. Zapełnianiu pustych przestrzeni służyły reklamy, lecz nawet one, po bacznej obserwacji choćby jednego rocznika, okazują się dobrane z myślą o czytelniczych preferencjach. Równie istotne znaczenie dla graficznej czytelności kolumny miały tytuły, podtytuły, śródtytuły, sposoby ich formułowania, łamania i rodzaj użytej czcionki. Redaktor dążył do maksymalnej klarowności tytułów, co sprowadzało się często do stosowania kilku zdań

[34] E. Boyé, *Współczesna literatura hiszpańska*, WL 1927, nr 15.

[35] S. Helsztyński, *Tragiczna miłość Lorda Byrona*, WL 1929, nr 19.

prostych zamiast jednego, np. *Prawda Rosji i prawda Europy. Walka o nową sztukę czy o nowego człowieka. Dwa programy, dwie ideologie.*

Jak w każdym piśmie, tak i w „Wiadomościach Literackich" istniała hierarchia ważności tematów i rubryk, opatrzonych stałymi tytułami i pojawiających się w stałych miejscach, co pozwalało zachować porządek i ułatwiało odbiorcy orientację w pozornie chaotycznym, eklektycznym piśmie. Pierwsze strony w latach dwudziestych rezerwowano zwykle dla wywiadów, korespondencji, relacji z podróży, w latach następnych – dla szczególnie ważnych wydarzeń kulturalnych, aktualności obyczajowych i politycznych, sensacji i smaczków biograficznych[36]. Strona druga „Wiadomości Literackich" przeznaczona była dla korespondencji zagranicznych, a następnie dla cyklu *Reportaże „Wiadomości Literackich"*.

Stali czytelnicy pisma wiedzieli, gdzie znajdowały się kolumna plastyczna i muzyczna, kolumna satyry, kronika zagraniczna, przegląd prasy, recenzje teatralne i *Kroniki tygodniowe* Antoniego Słonimskiego. Wiedzieli, czego mogą oczekiwać po tekstach podpisanych przez poszczególnych autorów: jeśli przez Irenę Krzywicką lub Tadeusza Boya-Żeleńskiego – spodziewali się, że o reformie obyczajowości wypowiedzą się odważnie, nieco skandalizująco, acz rozsądnie; ze strony Antoniego Słonimskiego spodziewali się niezależności sądów i humoru; od Juliana Tuwima – dobrej poezji i inteligentnego dowcipu; od Paw-

[36] Materiały z pierwszych stron z losowo wybranego rocznika 1935 r. „Wiadomości Literackich" przedstawiają się następująco: w numerze 2 fragment *Pawich piór* Leona Kruczkowskiego pt. *Wieczory pod lipą*; w nr 3 artykuł dyskusyjny Emila Breitera pt. *W sprawie ustawy bibliotecznej*; w nr 4 J.H. Retingera *Stosunek Conrada do Polski. Moje wspomnienia o Conradzie*; w nr 5 opowiadanie Brunona Schulza pt. *Mój ojciec zostaje strażakiem*; w nr 6 ogłoszenie wyników plebiscytu na członków Akademii Niezależnych; w nr 8 fragment *Wędrówki Joanny* Ewy Szelburg-Zarembiny pt. *Żebracza miska*; w nr 9 tekst Tadeusza Boya-Żeleńskiego o Lasage'u pt. *Wirginia Niezadowolona*; w nr 10 wiersze Wojciecha Bąka – laureata nagrody literackiej „Wiadomości Literackich"; w nr 11 *Rozważania na czasie* Marii Dąbrowskiej na marginesie powstania miesięcznika „Lewy Tor"; w nr 16 fragmenty *Notesu Bolesława Prusa*; w nr 17 Walerian Charkiewicz wracał do towianizmu w tekście pt. *O rodowód duchowy mistrza Andrzeja*; w nr 19 wywiad z Pawłem Hulką-Laskowskim; w nr 21–23 materiały o Józefie Piłsudskim; w nr 24 i 29 Stanisław Helsztyński prezentował korespondencję Stanisława Przybyszewskiego; w nr 32 i 34 fragmenty z podróży po Brazylii Zbigniewa Uniłowskiego; w nr 35 *Listy z nowego Wschodu* Stefanii Zahorskiej kontynuowane w kolejnych numerach na dalszych stronach pisma; w nr 38 reportaż Erwina Kischa *Wyprawa do łupków bitumicznych*; w nr 43 *Listy z Ameryki* Antoniego Słonimskiego; w nr 46 przemówienie Juliusza Kadena-Bandrowskiego pt. *O powołaniu pisarza*, wygłoszone na uroczystym posiedzeniu Polskiej Akademii Literatury 8 listopada 1935 r.; w nr 50 *Zagadnienia ukraińskie w Polsce* Mieczysława Pruszyńskiego sąsiadują z wyrokiem sądowym pt. *Miriam przegrywa proces o Norwida. Dzieła Norwida są własnością narodu.*

ła Hulki-Laskowskiego – wiary w pacyfizm; od Jana Parandowskiego – apologii starożytnych korzeni cywilizacji zachodnioeuropejskiej; od Karola Irzykowskiego, Emila Breitera czy Karola Wiktora Zawodzińskiego – fachowej analizy literackiej. Przykłady można mnożyć. Czytelnik, otwierając „Wiadomości Literackie", czuł się jak w gronie starych, dobrych znajomych, którzy zainspirują i pobudzą intelektualnie, lecz raczej nie zaskoczą i nie rozczarują.

Działy wyspecjalizowane, wyodrębnione i nastawione na ukształtowanego czytelnika sąsiadowały z działami, w których spotykali się wszyscy czytelnicy bez względu na zainteresowania i orientacje artystyczne oraz polityczne. Takim miejscem stał się felieton, zawsze dowcipny i inteligentny, łączący sceptycyzm z drwiną: redagowany początkowo przez Juliana Tuwima dział pomyłek dziennikarskich *Camera obscura*, który ustąpił *Książkom najgorszym* Antoniego Słonimskiego, a te z kolei *Kronikom tygodniowym*, stanowiącym do końca dwudziestolecia międzywojennego główny filar „Wiadomości Literackich". To właśnie od *Kronik tygodniowych*, drukowanych na ostatniej stronie tygodnika, większość jego czytelników rozpoczynała lekturę. Humor panował także w innych materiałach, przede wszystkim w *Anegdotach* redagowanych przez Mieczysława Grydzewskiego, wyszukiwanych również przez innych współpracowników, a dotyczących mało znanych, acz zabawnych epizodów z życia pisarzy, aktorów, plastyków. Innym rodzajem zabawnych materiałów były rysunki, karykatury i fotomontaże, stanowiące komentarz do tekstu albo funkcjonujące samodzielnie.

Wszystkie te zabiegi: stałe rubryki, listy do redakcji, zdjęcia, karykatury, anegdoty, felietony, listy z podróży czy polemiki miały na celu pozyskanie nowych czytelników i utrzymanie czytelników już raz zdobytych. Autoreklama polegała także na przypominaniu o prenumeracie, zapowiedziach następnych materiałów, zestawianiu listy współpracowników, cytowaniu opinii z listów od czytelników. Odbiorca był ciągle angażowany w system ankiet, plebiscytów i konkursów literackich, z biegiem czasu coraz łatwiejszych, by więcej osób brało w nich udział. Czytelnicy otrzymywali też stałą dawkę anegdot z życia współczesnych pisarzy, którzy odpowiadali na ankiety dotyczące ich czasów szkolnych, fascynacji literackich, planów wydawniczych.

Ankiety obejmowały różne zagadnienia, a wypowiadali się w nich nie tylko czytelnicy, lecz również niemal wszyscy liczący się w dwudziestoleciu

międzywojennym pisarze, krytycy i badacze literatury[37]. Ankiety mogły być przeprowadzane przez pojedynczych publicystów związanych z tygodnikiem, np. Antoni Słonimski zbierał głosy m.in. od Karola Irzykowskiego, Tadeusza Boya-Żeleńskiego, Jerzego Stempowskiego czy Wacława Sieroszewskiego w dyskusji dotyczącej pomysłu Arnolda Szyfmana wzięcia w dzierżawę teatrów miejskich[38], Elżbieta Szemplińska zaś przeprowadziła wywiady z przedstawicielami różnych zawodów na temat roli literatury w codziennym życiu tzw. szarego człowieka[39].

W dziedzinie konkursów Mieczysław Grydzewski osiągnął najprawdopodobniej szczyty inwencji, erudycji i absurdalnego dowcipu[40]. Bohaterami konkursów były osoby znane w warszawskim świecie literackim i teatralnym, najbliżsi współpracownicy tygodnika, a także same „Wiadomości Literackie", poddające się dobrowolnie ocenie czytelników. Zabawa z czytelnikami mogła dotyczyć również wspólnych doświadczeń artystycznych mieszkańców Warszawy (budowanie wspólnoty „warszawki") przez odwoływanie się do ostatnio wyświetlanych w stolicy filmów – w konkursie na fotosy filmowe czy do detali

---

[37] Przykładowe ankiety rozpisane w pierwszym okresie istnienia pisma to: *Ankieta „Wiadomości Literackich" wśród wydawców* na temat przyczyn kryzysu polskiej książki (1924), *Jak się uczyli współcześni wybitni pisarze polscy?* (1926), *Gdzie powinny spocząć szczątki Słowackiego?* (1927), *Co zawdzięczają pisarze polscy literaturom obcym?* (1927), *W pracowniach pisarzy polskich* (od 1930), *Co wiedzą pisarze polscy o Funduszu Kultury Narodowej?* (1930), *Pisarze polscy a Rosja Sowiecka* (1933), *Społeczeństwo polskie a medycyna. Na marginesie książki Pawła Garta: „Zachorowałem"* (pierwsza edycja w 1933, druga w 1934 r.).

[38] A. Słonimski, *Ankieta*, WL 1931, nr 16, s. 4.

[39] E. Szemplińska, *„Szerokie masy" a literatura*, WL 1933, nr 13.

[40] Do roku 1934 zorganizował m.in.: *Konkurs polegający na odgadnięciu nazwisk 20 autorów polskich*, z dzieł których podano fragmenty (1924), *Konkurs na najlogiczniejsze i najdowcipniejsze objaśnienie wszystkich niejasności w przytoczonych fragmentach z książki dr. St. Salkowskiego pt. „Dźwięki duszy"* (1924), *Konkurs na najtrafniejsze odgadnięcie rezultatów konkursu wydawców na pracę z dziedziny literatury i krytyki* (1924), *Konkurs na rozwiązanie krzyżówki literackiej p.n. Lira*, układu Antoniego Słonimskiego (1925), *Kto zna naprawdę poezję polską?* (1926), *Literatura polska w karykaturze* (1926–1927), *Konkurs na artykuł krytyczny* (1928), *Konkurs na nowelę*, którego pomysłodawcą był Karol Irzykowski, a zwycięzcą Władysław Rymkiewicz (1927), *Kto zna polską literaturę dramatyczną?* (1929), *„Martwe natury" pisarzy polskich* (1930), *Świat artystyczny Warszawy w młodości* (1932), *Konkurs rekwizytów teatralnych* (1932), *Czy znasz swój kraj?* (1933), *Film wczorajszy* (1933), *Polska widziana z samolotu* (pierwsza edycja w 1933, druga w 1934 r.), *„Wiadomości Literackie" przed sądem swoich czytelników* (1933–1934), *Architektura najgorsza* (1934), *Turniej młodych poetów*, w którym zostały nagrodzone utwory: Karola Husarskiego *Paryż 1832*, Tadeusza Hollendra *Stulecie* i Anny Świrszczyńskiej *Południe* (1934).

z najpopularniejszych sztuk sezonu – w konkursie na rekwizyty teatralne, czy wreszcie do znanych budynków ocenianych według kryterium brzydoty. Niezwykle rzadkie i niechętnie podejmowane były przez Grydzewskiego inicjatywy mające na celu wyszukiwanie i promowanie młodych talentów.

Warto poświęcić nieco miejsca ankiecie pt. *„Wiadomości Literackie" przed sądem swoich czytelników*, w której jednym z ważniejszych głosów stała się wypowiedź Pawła Hulki-Laskowskiego, stałego współpracownika „Wiadomości Literackich"[41]. Zasugerował on m.in. poszerzenie oferty tematycznej tygodnika o zagadnienia z dziedziny filmu, teatru, religii i prawa, by uwzględnić zmieniające się zainteresowania i ciągle rosnące wymagania czytelników. W odpowiedzi na ankietę redaktor wprowadzał w kolejnych numerach dodatki dotyczące różnych dziedzin sztuki i życia pozaartystycznego[42]. Dodatki odpowiadały więc na czytelnicze zapotrzebowanie i odzwierciedlały kolejne mody intelektualne, zawsze jednak traktowały materię poważnie i rzetelnie.

O ile ankiety zaspokajały potrzeby czytelników żądnych wiedzy o poczynaniach osobistych i twórczych znanych artystów i badaczy, o ile konkursy stwarzały możliwości wykazania się wiedzą i pamięcią, a przy tym dawały nadzieję na atrakcyjne nagrody, o tyle plebiscyty były okazją do kreowania kanonu dzieł i hierarchii pisarzy. W plebiscycie na *Dwanaście najwybitniejszych utworów polskich autorów żyjących* trzy pierwsze miejsca zajęły: *Na skalnym Podhalu* Kazimierza Przerwy-Tetmajera, *Żywe kamienie* Wacława Berenta i *Miasto mojej matki* Juliusza Kadena-Bandrowskiego (1927). W podobnym plebiscycie na *Dwanaście najsympatyczniejszych postaci literatury polskiej* (1927) trzy pierwsze miejsca zajęli: doktor Judym z *Ludzi bezdomnych*, Zagłoba z *Trylogii* i Joasia z wymienionej poprzednio powieści Stefana Żeromskiego.

Spośród plebiscytów "Wiadomości Literackich" najbardziej znane były w dwudziestoleciu międzywojennym plebiscyty na członków przyszłej Polskiej Akademii Literatury, przeprowadzone dwukrotnie: w roku 1925 i 1931. W 1925 czytelnicy wybrali w większości pisarzy odległych artystycznie i ideowo redakcji

---

[41] P. Hulka-Laskowski, *„Wiadomości Literackie". Czym są...*

[42] I tak, w 1932 r. pojawiło się *Życie świadome. Dodatek „Wiadomości Literackich" poświęcony sprawom reformy obyczajowej* (nr 20), w 1933 r. trzy kolejne: *Drogi nauki współczesnej. Dodatek „Wiadomości Literackich" poświęcony nauce* (nr 1) oraz *Światło na ekran. Dodatek „Wiadomości Literackich" poświęcony sprawom filmowym* (nr 17) i *Ze świata katolickiego. Dodatek „Wiadomości Literackich" poświęcony zagadnieniom religijnym* (nr 51), w 1934 r. pojawiło się *Prawo. Przestępczość. Życie. Dodatek „Wiadomości Literackich" poświęcony zagadnieniom kryminalnym* (nr 4).

tygodnika, co świadczy o sporej samodzielności sądów czytelników i ich zróżnicowaniu intelektualnym oraz ideowym[43]. Plebiscyt z roku 1931 był szeroko komentowany w prasie warszawskiej, co redakcja „Wiadomości Literackich" skrzętnie odnotowywała w celach reklamowych[44], i pokazał, że preferencje czytelnicze zmieniły się nieznacznie[45].

W roku 1934 „Wiadomości Literackie" ogłosiły kolejny plebiscyt na skład Akademii Niezależnych, którego wyniki zostały ogłoszone na łamach tygodnika w styczniu 1935 roku[46]. Z wyjątkiem Ferdynanda Goetla i Aleksandra Świętochowskiego była to akademia „Wiadomości Literackich", konkurencyjna wobec oficjalnej Polskiej Akademii Literatury[47]. Od 1936 roku Akademia Niezależnych przyznawała nagrody dla książki roku[48].

---

[43] Według ilości głosów: Stefan Żeromski (największa ilość głosów – 865), Władysław Stanisław Reymont, Jan Kasprowicz, Wacław Sieroszewski, Leopold Staff, Stanisław Przybyszewski, Kazimierz Przerwa-Tetmajer, Tadeusz Żeleński, Andrzej Strug, Aleksander Świętochowski, Wacław Berent, Aleksander Brückner, Józef Weyssenhoff, Juliusz Kleiner, Karol Irzykowski. Daleko za nimi byli skamandryci, Zofia Nałkowska, Maria Curie-Skłodowska i Józef Piłsudski.

[44] *Echa plebiscytu*, WL 1931, nr 8; K.W. Zawodziński, *Akademia a dezorientacja*, WL 1931, nr 11, s. 2; J. Lechoń, *Śmieszności i blaski Akademii Francuskiej*, WL 1931, nr 13.

[45] Do pierwszej piętnastki weszli: Tadeusz Boy-Żeleński (największa ilość głosów – 13 557), Leopold Staff, Juliusz Kaden-Bandrowski, Wacław Berent, Wacław Sieroszewski, Andrzej Strug, Kazimierz Przerwa-Tetmajer, Ferdynand Goetel, Zofia Nałkowska, Julian Tuwim, Tadeusz Zieliński, Józef Weyssenhoff, Karol Hubert Rostworowski, Aleksander Brückner, Aleksander Świętochowski.

[46] Do Akademii Niezależnych czytelnicy wybrali: Juliana Tuwima, Antoniego Słonimskiego, Andrzeja Struga, Marię Dąbrowską, Aleksandra Hulkę-Laskowskiego, Kazimierza Wierzyńskiego, Ferdynanda Goetla, Michała Choromańskiego, Aleksandra Brücknera, Jana Parandowskiego, Aleksandra Świętochowskiego, Kazimierę Iłłakowiczównę, Adolfa Nowaczyńskiego i Szymona Askenazego.

[47] PAL powstała w 1933 r. jako instytucja mecenatu państwowego kierowana przez ludzi sanacji – w osobach Wacława Sieroszewskiego jako prezesa i Juliusza Kadena-Bandrowskiego jako sekretarza. Wiceprezesem został Leopold Staff, a pozostali członkowie to Wacław Berent, Piotr Choynowski, Karol Irzykowski, Juliusz Kleiner, Bolesław Leśmian, Zofia Nałkowska, Zenon Przesmycki i Karol Hubert Rostworowski. Wawrzynu PAL nie przyjęli Antoni Słonimski, Maria Dąbrowska, Maria Rodziewiczówna, Artur Górski, Andrzej Strug i Aleksander Świętochowski.

[48] Nagrodzono kolejno: Wojciecha Bąka za *Brzemię niebieskie*, Józefa Wittlina za *Sól ziemi*, drugą serię *Pamiętników chłopów*, Jeremiego Wasiutyńskiego za *Kopernika*, Marię Czapską za *Ludwikę Śniadecką*. Równolegle swoje nagrody wybierali czytelnicy tygodnika i tylko raz obie nagrody się pokryły – chodziło o *Sól ziemi* Józefa Wittlina, poza tym czytelnicy wybrali *Krzyżowców* Zofii Kossak-Szczuckiej, *Marysieńkę Sobieską* Tadeusza Boya-Żeleńskiego, *Ład serca* Jerzego Andrzejewskiego.

W latach dwudziestych, kiedy tygodnik Mieczysława Grydzewskiego osiągał nakład ośmiu tysięcy egzemplarzy, docierał do około czterdziestu tysięcy czytelników. Dekadę później wychodził w piętnastu tysiącach egzemplarzy i trafiał do odpowiednio większej liczby odbiorców. Model wypracowany przez „Wiadomości Literackie" wpłynął zarówno na modernizację tygodników o wieloletnich tradycjach, np. „Świata", jak i na kształt tygodników powstających w latach trzydziestych, np. „Pionu" czy „Prosto z mostu". Reprezentowany przez „Wiadomości Literackie" nowy typ szybkiej i wszechstronnej informacji literackiej miał wady i zalety. Zaletą było otwarcie tygodnika na wszystko, co się działo w świecie literackim, dzięki czemu informował, kształtował opinie i mody, wiązał literaturę z innymi dziedzinami życia. Ponadto system ankiet i konkursów dawał odbiorcom poczucie, że aktywnie wpływają nie tylko na kształt samego pisma, ale też na stołeczne życie kulturalne, a nawet na kanon dzieł i hierarchię polskich twórców. Drugą stroną medalu był brak ambicji kształtowania głębszych i trwalszych zainteresowań literackich, które mogłyby wpłynąć na oryginalną twórczość pisarzy rodzimych. Mimo to tygodnik Mieczysława Grydzewskiego zajmował miejsce głównego pisma literackiego lat międzywojennych właśnie dzięki świadomości redaktora, że czytelnikowi poszukującemu przewodnika po zróżnicowanych zjawiskach współczesnej literatury odpowiadać będzie pismo dostarczające wszechstronnej, aktualnej i szybkiej informacji[49].

[49] S. Żółkiewski, *Kultura literacka (1918–1932)*, s. 308–309.

II. STAN BADAŃ NAD „WIADOMOŚCIAMI LITERACKIMI"

W zakresie prac nad periodykami społeczno-kulturalnymi dwudziestolecia międzywojennego brakuje ciągle rozpraw o charakterze monograficznym, poświęconych zarówno wybranym problemom, jak i poszczególnym czasopismom. Istniejące ujęcia syntetyczne wydają się niewystarczające i domagają się rozwinięcia lub spojrzenia z odmiennej perspektywy – by wymienić tu artykuły w *Obrazie literatury polskiej XIX i XX wieku*[1], prace naukowe: Wiesława Pawła Szymańskiego *Z dziejów czasopism literackich w dwudziestoleciu międzywojennym*[2] i Janusza Stradeckiego *W kręgu Skamandra*[3] oraz książki popularne Kazimierza Koźniewskiego, np. *Historia co tydzień*[4], które do dziś pełnią funkcję podstawowych źródeł informacji o czasopismach społeczno-kulturalnych okresu międzywojennego.

Istniejące materiały dotyczące „Wiadomości Literackich" nie zaspokajają potrzeb w tej dziedzinie, ponieważ ich autorzy poddają badaniu wybrane problemy, np. program artystyczny pisma, jego ideologię, politykę redakcyjną, stosunek do kwestii żydowskiej, nie kuszą się natomiast o syntezę, która wyjaśniałaby współczesnym odbiorcom proces stawania się „Wiadomości Literackich" najbardziej wpływowym tygodnikiem kulturalno-społecznym w Polsce międzywojennej. Materiały poświęcone czasopismu redagowanemu przez Mieczysława Grydzewskiego można podzielić na cztery grupy, z których pierwsza obejmuje relacje wspomnieniowe i pamiętnikarskie, druga – opracowania bibliograficzne, trzecia – materiały zamieszczane w prasie dwudziestolecia, a więc powstające „na gorąco" dokumenty odbioru „Wiadomości Literackich",

---

[1] *Obraz literatury polskiej XIX i XX wieku*, seria VI *Literatura polska w okresie międzywojennym*, t. I–II pod red. J. Kądzieli, J. Kwiatkowskiego, I. Wyczańskiej, Kraków 1979, t. III pod red. I. Maciejewskiej, J. Trznadla, M. Pokrasenowej, Kraków 1993. W dalszym ciągu pracy używać będę skrótu OLP, dalej zaś podawać numer serii (cyframi rzymskimi) i numer tomu w obrębie serii (cyframi arabskimi).

[2] W.P. Szymański, *Z dziejów czasopism literackich w dwudziestoleciu międzywojennym*, Kraków 1970.

[3] J. Stradecki, *W kręgu Skamandra*, Warszawa 1977.

[4] K. Koźniewski, *Historia co tydzień. Szkice o tygodnikach społeczno-kulturalnych*, Warszawa 1976.

czwarta – opracowania naukowe adresowane do specjalistów (przede wszystkim do literaturoznawców i historyków prasy) oraz artykuły popularne opublikowane w czasopismach i książkach adresowanych do szerokiego odbiorcy.

1. Relacje wspomnieniowe i pamiętnikarskie. Rekonstrukcję przeżyć i poglądów osób należących do najściślejszego grona współpracowników „Wiadomości Literackich", a więc tworzących grupę Skamandra i tzw. środowisko „Wiadomości Literackich", zawierają teksty autorstwa m.in. Zdzisława Czermańskiego[5], Jarosława Iwaszkiewicza[6], Aleksandra Janty-Połczyńskiego[7], Gabriela Karskiego[8], Ireny Krzywickiej[9], Jana Lechonia[10], Magdaleny Samozwaniec[11], Antoniego Słonimskiego[12], Kazimierza Wierzyńskiego[13]. Niemal każdy z poetów Wielkiej Piątki doczekał się osobnych tomów wspomnieniowych[14], w których nie sposób nie natknąć się na mniej lub bardziej obszerne wzmianki o środowisku skupionym wokół „Wiadomości Literackich". W atmosferę kulturalną Polski, a w szczególności Warszawy międzywojennej, wprowadzają wspomnienia m.in. Kazimierza Błeszyńskiego[15], Edwarda Kozikowskiego[16], Jana Kruszewskiego[17], Stanisława Lama[18], Ludwika Hieronima Morstina[19].

---

[5] Z. Czermański, *Kolorowi ludzie*, Warszawa 1992.

[6] J. Iwaszkiewicz, *Książka moich wspomnień*, Kraków 1957; *Ludzie i książki*, „Miesięcznik Literacki" 1971, nr 1, 3, 4; *Ze wspomnień*, „Poezja" 1971, nr 11; *Aleja przyjaciół*, wyd. II, Warszawa 1988.

[7] A. Janta-Połczyński, *Duch niespokojny*, Londyn 1957.

[8] G. Karski, *W przymglonym lustrze*, Łódź 1970, s. 159.

[9] I. Krzywicka, *Wielcy i niewielcy*, Warszawa 1960; *Wyznania gorszycielki*, wyd. II, Warszawa 1995.

[10] J. Lechoń, *Portrety ludzi i zdarzeń*, oprac. P. Kądziela, Warszawa 1997.

[11] M. Samozwaniec, *Maria i Magdalena*, wyd. VIII, Szczecin 1987; *Zalotnica niebieska*, wyd. II, Szczecin 1988.

[12] A. Słonimski, *Alfabet wspomnień*, wyd. II uzupełnione, Warszawa 1989.

[13] K. Wierzyński, *Cygańskim wozem. Miasta, ludzie, książki*, Londyn 1966.

[14] *Pamięci Jana Lechonia*, Londyn 1958; *„Przebity światłem". Pożegnanie z Kazimierzem Wierzyńskim*, Londyn 1972; *Wspomnienia o Antonim Słonimskim*, pod red. P. Kądzieli, A. Międzyrzeckiego, Warszawa 1996; *Wspomnienia o Julianie Tuwimie*, pod red. W. Jedlickiej, M. Toporowskiego, Warszawa 1962.

[15] K. Błeszyński, O *mnie i nie o mnie*, Łódź 1961, s. 216.

[16] E. Kozikowski, *Więcej prawdy niż plotki*, Warszawa 1964.

[17] J. Kruszewski, *Przed półwiekiem w stolicy*, Warszawa 1969 (tu rozdział *Dawne kawiarnie*).

[18] S. Lam, *Życie wśród wielu*. Przygotował do druku A. Lam, Warszawa 1968.

[19] L.H. Morstin, *Spotkania z ludźmi*, Kraków 1957.

Osobno potraktować można tę grupę pozycji wspomnieniowych, które zawierają zapis ambiwalentnego – wobec „Skamandra" i „Wiadomości Literackich" – stosunku środowisk literackich, polegającego na jednoczesnym uznawaniu skamandrytów, zwłaszcza Juliana Tuwima i Jana Lechonia, za najznamienitszych poetów lat dwudziestych i trzydziestych i naznaczaniu własnych debiutów polemiką z programem Wielkiej Piątki. Memuary ówczesnych „młodych zbuntowanych" zawierają zapis rozterek artystycznych, mających źródło w świadomości, że nawet krytyczna wzmianka w pismach skamandryckich nobilitowała debiutanta w świecie literackim i otwierała propozycje współpracy z najlepszymi pismami krajowymi. Pokusa ułatwionego debiutu zwalczana była jednak świadomością konieczności wyboru własnej drogi twórczej i sprzeciwu wobec kulturalnego monopolu pism skamandryckich.

Ślady twórczych niepokojów znajdują się w książkach m.in. Kazimierza Bielskiego[20] (związanego z literackim środowiskiem lubelskim), Leona Gomolickiego[21], Kazimierza Andrzeja Jaworskiego[22] (redaktora „Kameny"), Edwarda Kozikowskiego[23] (współpracownika Czartaka), Tadeusza Kudlińskiego[24] (współpracownika „Gazety Literackiej" i „Zetu"), awandardzistów: Anatola Sterna[25], Adama Ważyka[26] oraz Jalu Kurka[27], Jana Brzękowskiego[28] i Zygmunta Leśnodorskiego[29]. Także w zapiskach członków Kwadrygi: Stanisława Ryszarda Dobrowolskiego[30], Aleksandra Maliszewskiego[31], Stanisława Marii Salińskiego[32] i Sabiny Sebyłowej[33], Stefana Otwinowskiego[34], Jana Bolesława

[20] K. Bielski, *Most nad czasem*, Lublin 1963.

[21] L. Gomolicki, *Dzikie muzy*, Łódź 1968.

[22] K.A. Jaworski, *Koniec seansu*, [w:] tegoż, *Pisma*, t. 9, Lublin 1972.

[23] E. Kozikowski, *Między prawdą a plotką*, Kraków 1961.

[24] T. Kudliński, *Młodości mej stolica*, Warszawa 1970.

[25] A. Stern, *Legendy naszych dni*, Kraków 1969.

[26] A. Ważyk, *Kwestia gustu*, Warszawa 1966.

[27] J. Kurek, *Mój Kraków*, wyd. IV poszerzone, Kraków 1978.

[28] J. Brzękowski, *W Warszawie i w Paryżu. Wspomnienia i szkice*, wyd. II, Kraków 1975.

[29] Z. Leśnodorski, *Wspomnienia i zapiski*, Kraków 1959.

[30] S.R. Dobrowolski, *Chmurnie i durnie*, Warszawa 1980.

[31] A. Maliszewski, *U brzegu mojej Wisły*, Warszawa 1964.

[32] S.M. Saliński, *Long-play warszawski*, Warszawa 1966.

[33] S. Sebyłowa, *Okładka z Pegazem*, Warszawa 1960.

[34] S. Otwinowski, *Niedyskrecje i wspomnienia*, Kraków 1957 (tu rozdział *Szkice do portretów*).

Ożoga[35] i Stanisława Piętaka[36] (współpracowników „Okolicy Poetów"). Również we wspomnieniach żagarysty Jerzego Putramenta[37], Grzegorza Timofiejewa[38] (współtwórcy łódzkiego „Meteora"), Witolda Zechentera[39] (publicysty „Gazety Literackiej") i innych, np. Tadeusza Brezy[40], Kazimierza Koźniewskiego[41], Herminii Naglerowej[42], Michała Rusinka[43], Juliusza Sakowskiego[44], Izabeli Stachowicz (Czajki)[45], Zofii Starowieyskiej-Morstinowej[46].

Z zapisków wyżej wymienionych twórców, należących do różnych ugrupowań literackich i współpracujących z różnymi periodykami literackimi okresu międzywojennego, wyłania się zasób faktów, które stanowią cenny przyczynek do dziejów środowisk wypracowujących opozycyjne wobec skamandryckich programy artystyczne.

Równie ciekawy materiał zawiera korespondencja z okresu międzywojennego i z lat późniejszych, np. Władysława Broniewskiego z Sylwinem Kenebökiem[47], Józefa Czechowicza z Kazimierzem Andrzejem Jaworskim[48], Leopolda Staffa z Julianem Tuwimem[49], Juliana Tuwima[50] i Mieczysława Grydzewskiego[51]

---

[35] J.B. Ożóg, *Na mojej drodze. Wspomnienia*, Kraków 1971.

[36] S. Piętak, *Portrety i zapiski*, Warszawa 1963.

[37] J. Putrament, *Pół wieku. Młodość*, Warszawa 1962.

[38] G. Timofiejew, *Miłość nie zna zmęczenia*, Łódź 1959.

[39] W. Zechenter, *Upływa szybko życie*, wyd. II uzupełnione, Kraków 1975.

[40] T. Breza, *Nelly. O kolegach i o sobie*, wyd. III, Warszawa 1983, s. 233.

[41] K. Koźniewski, *Zamknięte koła*, Warszawa 1965.

[42] H. Naglerowa, *Wspomnienia o pisarzach*, Londyn 1960.

[43] M. Rusinek, *Opowieści niezmyślone dawne i nowe*, wyd. II, Kraków 1975.

[44] J. Sakowski, *Asy i damy*, Paryż 1962.

[45] I. Stachowicz (Czajka), *Moja wielka miłość*, Warszawa 1961.

[46] Z. Starowieyska-Morstinowa, *Ci, których spotykałam*, wyd. II uzupełnione, Warszawa 1993.

[47] List 30 z 12 maja 1923 r. [w:] *Korespondencja Władysława Broniewskiego z Bronisławem Sylwinem Kenebokiem*, oprac. F. Lichodziejewska, „Pamiętnik Literacki" 1971, z. 4, s. 200.

[48] *Listy Józefa Czechowicza do Kazimierza Andrzeja Jaworskiego*, oprac. T. Kłak, „Pamiętnik Literacki" 1966, z. 2.

[49] L. Staff, *Listy do Juliana Tuwima*, [w:] tegoż, *W kręgu literackich przyjaźni. Listy*, oprac. J. Czachowska, I. Maciejewska, Warszawa 1966.

[50] *Listy Juliana Tuwima do Jarosława Iwaszkiewicza*, oprac. J. Stradecki, „Pamiętnik Literacki" 1965, z. 4.

[51] M. Grydzewski, *Listy 1922–1967. Jarosław Iwaszkiewicz*, oprac. M. Bojanowska, Warszawa 1997.

z Jarosławem Iwaszkiewiczem, Marii Dąbrowskiej z Kazimierzem Wierzyńskim[52], Józefa Wittlina[53], Aleksandra Janty-Połczyńskiego[54], Witolda Gombrowicza[55], Jana Lechonia[56].

Bogatym źródłem informacji o atmosferze dwudziestolecia międzywojennego, którą współtworzyły „Wiadomości Literackie", są także dzienniki pisarzy, spośród których wyróżniają się zapiski Władysława Broniewskiego[57], Marii Dąbrowskiej[58], Witolda Gombrowicza[59], Karola Irzykowskiego[60], Jana Lechonia[61], Zofii Nałkowskiej[62].

Na osobny korpus tekstów wspomnieniowych składają się relacje dotyczące wyłącznie „Wiadomości Literackich", „Wiadomości" londyńskich i ich redaktora, Mieczysława Grydzewskiego. Należą do nich materiały publikowane w „Wiadomościach" w latach pięćdziesiątych XX wieku, m.in. przez Antoniego Bormana, Stefanię Kossowską i przez samego redaktora, prowadzącego własną rubrykę zatytułowaną *Silva rerum*[63]. Dekadę później „Wiadomości" miały już stałą rubrykę pt. *40 lat temu*, która zawierała omówienia treści poszczególnych numerów „Wiadomości Literackich"[64].

---

[52] M. Dąbrowska, *Listy do Wierzyńskiego*, „Kultura" (Warszawa) 1978, nr 2–5.

[53] J. Wittlin, *Listy*, wstęp i oprac. T. Januszewski, Warszawa 1996.

[54] *Samotność słowa. Z listów do Wacława Iwaniuka. Józef Wittlin, Kazimierz Wierzyński, Aleksander Janta-Połczyński*, oprac. i wstępem opatrzył L.M. Koźmiński, Lublin 1995.

[55] *Korespondencja Witolda Gombrowicza*, t. 1 *Walka o sławę, Witold Gombrowicz – Józef Wittlin, Jarosław Iwaszkiewicz, Artur Sandauer*, układ, przedmowy, przypisy J. Jarzębski, Kraków 1996.

[56] J. Lechoń, *Listy do Anny Jackowskiej*, oprac. R. Loth, Warszawa 1977.

[57] W. Broniewski, *Pamiętnik 1918–1922*, wybór i przedsłowie W. Broniewska, oprac., wstęp i komentarz F. Lichodziejewska, Warszawa 1987.

[58] M. Dąbrowska, *Dzienniki*, wybór, wstęp i przypisy T. Drewnowski, t. 1–5, Warszawa 1988.

[59] W. Gombrowicz, *Dziennik*, t. 1–3, Kraków 1997.

[60] K. Irzykowski, *Notatki z życia, obserwacje i motywy*. Wybór A. Dobosz, wstęp S. Kisielewski, Warszawa 1964, s. 297.

[61] J. Lechoń, *Dziennik*, t. 1–3, Warszawa 1992–1993.

[62] Z. Nałkowska, *Dzienniki*, oprac., wstęp i komentarz H. Kirchner, t. 3–5, Warszawa 1980.

[63] Np. *Silva rerum*, „Wiadomości" 1950, nr 4; 1961, nr 41; 1965, nr 43; A. Borman, *Kazik*, „Wiadomości" 1953, nr 1; H. Frankowski, *Witryny „Wiadomości Literackich"*, „Wiadomości" 1956, nr 6; Big Ben [S. Kossowska], *Historyczny bankiet*, „Wiadomości" 1964, nr 5.

[64] Np. „Wiadomości" 1964, nr 1, 3–10, 12–17; 1965, nr 3, 5–8, 11–15, 22, 24, 26–28, 30, 35–36, 39, 41, 50 i roczniki następne, a także numer specjalny poświęcony „Wiadomościom Literackim" w „Wiadomościach" 1973, nr 51/53.

Z inicjatywy środowiska emigracyjnego, sympatyzującego z tygodnikami Grydzewskiego, ukazał się tom *XXX-lecie „Wiadomości"*, na który złożyły się teksty współpracowników obu pism oraz przyjaciół redaktora. Na uwagę zasługują szczególnie wypowiedzi Stanisława Balińskiego i Jerzego Sakowskiego poświęcone niemal wyłącznie warszawskim, przedwojennym „Wiadomościom Literackim"[65]. W tym samym kręgu powstała *Książka o Grydzewskim*, wydana w rok po jego śmierci, złożona z wypowiedzi bliskich mu osób i dająca wgląd w rozległą sieć powiązań redaktora z najwybitniejszymi umysłami Polski przedwojennej i emigracyjnej[66]. Niezastąpionym źródłem informacji dotyczących zmiany układów personalnych w środowisku „Wiadomości Literackich" po 1939 roku jest także korespondencja Mieczysława Grydzewskiego[67].

Przedstawiona wyżej, choć daleka od kompletności, lista pozycji wspomnieniowych, diariuszowych i epistolograficznych obejmuje książki zawierające nie tylko obszerny zasób anegdot z epoki międzywojennej. Znajdują się w nich także liczne świadectwa kontaktów towarzyskich, sympatii i antypatii światopoglądowych oraz artystycznych, współzależności instytucjonalnych i politycznych, stosunku do autorytetów politycznych, moralnych i literackich, motywów decyzji pisarskich, fascynacji lekturowych środowiska „Wiadomości Literackich".

2. Opracowania bibliograficzne. „Wiadomości Literackie", dzięki organizacyjnym i marketingowym zdolnościom Mieczysława Grydzewskiego, były jedynym czasopismem społeczno-kulturalnym, które posiadało bibliografię zawartości już w dwudziestoleciu międzywojennym. Opracowana przez Mariana Toporowskiego bibliografia za lata 1924–1933 grupowała materiały według m.in. kryterium rzeczowo-gatunkowego w działach: życia kulturalnego i piśmiennictwa w Polsce i za granicą, recenzji książek polskich i obcych, utworów literackich, muzyki i tańca, sztuk plastycznych i architektury, kina, ilustracji;

---

[65] S. Baliński, *Pierwszy numer „Wiadomości Literackich"* oraz J. Sakowski, *O „Wiadomościach Literackich"*, [w:] *XXX-lecie „Wiadomości"*, pod red. T. Terleckiego, Londyn 1957.

[66] *Książka o Grydzewskim. Szkice i wspomnienia*, Londyn 1971.

[67] M. Grydzewski, *Listy do Tuwima i Lechonia (1940–1943)*, oprac. J. Stradecki, Warszawa 1986; *Z listów do M. Grydzewskiego. 1946–1966*, oprac. R. Habielski, Londyn 1990; M. Grydzewski, *Listy 1922–1967. Jarosław Iwaszkiewicz*, Warszawa 1997.

zawierała spis numerów monograficznych oraz indeks rozszyfrowanych pseudonimów i kryptonimów[68].

Pracę, którą rozpoczął Marian Toporowski, uzupełnił w latach pięćdziesiątych XX wieku Adam Czachowski[69], przyjmując układ alfabetyczny z indeksem osobowym. Bibliografia dostępna była przez czterdzieści lat wyłącznie w maszynopisie – „Wiadomości Literackie" oceniane były przez literaturoznawstwo marksistowskie jako „burżuazyjne" i „reakcyjne"[70] – i ukazała się drukiem dopiero w roku 1999, kiedy ustabilizował się nowy porządek polityczny. Szczegółowe prace bibliograficzne przyniosły lata siedemdziesiąte. Wówczas ukazały się artykuły dotyczące materiałów na temat literatury rosyjskiej, ukraińskiej i białoruskiej[71] oraz literatury skandynawskiej[72], opublikowanych na łamach „Wiadomości Literackich".

3. Wypowiedzi opublikowane w prasie dwudziestolecia międzywojennego. Od początku istnienia „Wiadomości Literackich" zdania na ich temat były podzielone – tygodnik miał niemal tylu „wyznawców", co krytyków. Ci ostatni, zarówno z prawej, jak i lewej strony barykady, stali się szczególnie aktywni od przełomu lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku. Apogeum ataków ze strony nacjonalistów przypadło na drugą połowę lat trzydziestych, kiedy po śmierci Józefa Piłsudskiego w 1935 roku nasiliły się nastroje antysemickie.

Dla środowiska lewicy ortodoksyjnie marksistowskiej, skupionej wokół takich czasopism jak „Lewar", „Dźwignia" czy „Po prostu", „Wiadomości Literackie" były pismem tej części inteligencji i „nowego" mieszczaństwa, która wybrała polityczne wygodnictwo, związała się ideologicznie i towarzysko z sanacją[73]. Konserwatywna prawica, wypowiadająca się na łamach „Myśli

---

[68] M. Toporowski, *„Wiadomości Literackie" 1924–1933. Zestawienie treści, indeks ilustracji, pseudonimy i kryptonimy*, Warszawa 1939.

[69] A. Czachowski, *„Wiadomości Literackie" 1934–1939. Bibliografia zawartości*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1999.

[70] J. Czachowska, *Wstęp* [w:] A. Czachowski, *„Wiadomości Literackie" 1934–1939...*, s. V.

[71] E. Bazela, H. Stochel, E. Wiśniewska, *Rossica, ukrainica, białorutenica na łamach „Wiadomości Literackich". Bibliografia*, „Studia Polono–Slavica–Orientalia", t. 3 (1976).

[72] B. Szuwalska, *Literatura skandynawska na łamach „Wiadomości Literackich"*, „Zeszyty Naukowe WSP Opole", nr 17 (1979).

[73] Np. *Literatura zaprawiona homoseksualizmem*, „Robotnik" 1925, nr 11; A. Mikułko, *Głos ma Voss*, „Po prostu" 1936, nr 11; Odczyt Leona Kruczkowskiego z 1933 r. poświęcony

Narodowej", „ABC", „Prosto z mostu", atakowała propagowane przez „Wiadomości Literackie" liberalizm, etykę świecką, pacyfizm, patriotyzm pozbawiony niechęci do mniejszości narodowych, etnicznych, religijnych i seksualnych[74]. Nagonkę prasy endeckiej na tygodnik Grydzewskiego wspierały pisma sanacyjne, takie jak „Pion" czy „Polska Zbrojna"[75]. Ataki obejmowały również akty wandalizmu, np. wybijanie szyb w lokalu redakcji „Wiadomości Literackich"[76], oraz napaści na pisarzy, np. endeka Zygmunta Ipohorskiego na Antoniego Słonimskiego za wiersz *Dwie ojczyzny*[77], co wywołało oburzenie ludzi pióra[78].

Obok tej chaotycznej, choć systematycznie przyrastającej grupy doraźnych ataków na „Wiadomości Literackie" i ich współpracowników, funkcjonowała w dwudziestoleciu dyskusja merytoryczna z samym modelem tygodnika. Ponieważ skamandryci należeli do kręgu najbliższych współpracowników Grydzewskiego, a on sam był zarazem redaktorem „Skamandra", w społecznej świadomości program „wiadomościowy" utożsamiano z programem skamandryckim. Niemal wszystkie ugrupowania poetyckie wchodzące do literatury polskiej musiały się określić wobec zastanego kontekstu artystycznego, a więc siłą rzeczy wobec modelu Skamandra oraz czasopism stanowiących „emanację" tej grupy.

„Wiadomościom Literackim" [w:] *Literatura i polityka*, t. 1 *W klimacie dyktatury 1927–1939*, Warszawa 1971.

[74] A. Bocheński, *Oskarżamy „Wiadomości Literackie"*, „Bunt Młodych" 1933, nr 5; S. Stroński, *Dyplomacja „Wiadomości Literackich"*, „ABC" 1934, nr 98; tenże, *Dyplomacja piłki nożnej*, „ABC" 1934, nr 99; *„Prosto z mostu" rozwija się*, „Prosto z mostu" 1935, nr 4; K.I. Gałczyński, *Do przyjaciół z „Prosto z mostu"*, „Prosto z mostu" 1936, nr 21.

[75] Np. St.Z., *Histeria*, „Pion" 1934, nr 39; A. Chudogęba [T. Święcicki], *Terror dowcipku*, „Pion" 1934, nr 6; Veltro, *As pikowy*, „Pion" 1934, nr 40; tenże, *Na łamach prasy. Złota kąpiel*, „Pion" 1934, nr 39; „Prosto z mostu" 1936, nr 21; J. Braun, *Kultura polska na bezdrożach*, Warszawa 1937, s. 18, 21; J.D., *Sabat literacki*, „Polska Zbrojna" 1937, nr 64; Lictor, *Nieco o sprawach literackich*, „Myśl Polska" 1937, nr 17.

[76] *Kolporterzy falangi nawołują do napadów i bicia szyb*, „Dziennik Popularny" 1936, nr 23; Z. Mitzner, *W epoce kamienia brukowego*, „Dziennik Ludowy" 1937, nr 322 i przedruk w „Wiadomościach Literackich" 1937, nr 49.

[77] A. Słonimski, *Dwie ojczyzny*, WL 1938, nr 3.

[78] WL 1938, nr 4; „Goniec Warszawski" 1938, nr 14; K. Pruszyński, *Dwie ojczyzny*, WL 1938, nr 4; *Po napadzie na Słonimskiego*, WL 1938, nr 5, 6; Z. Mitzner, *„Dwie ojczyzny" i napaść na poetę*, „Dziennik Ludowy" 1938, nr 14; M. Niedziałkowski, *Napad na A. Słonimskiego*, „Robotnik" 1938, nr 20; jam [M. Grydzewski], *Jeszcze o napadzie na Słonimskiego*, [w:] *Przegląd prasy*, WL 1938, nr 8; Z. Ipohorski, *Od redakcji*, „Kronika Polski i Świata" 1938, nr 3.

Kampanie „antywiadomościowe" najbardziej konsekwentnie przeprowadzili Jan Nepomucen Miller i Marian Czuchnowski na łamach socjalistycznego „Robotnika", Jerzy Braun na łamach nacjonalistycznego „Zetu", członkowie grupy Kwadryga w „Głosie Literackim". Sporadycznie spierali się z „Wiadomościami Literackimi" Stanisław Ignacy Witkiewicz, krakowscy awangardziści skupieni wokół „Linii" i „Zwrotnicy". Największy rozgłos zyskała jednakże polemiczna książka Karola Irzykowskiego pt. *Beniaminek* z 1933 roku – krytykująca wprawdzie autora *Mózgu i płci*, lecz pośrednio uderzająca w tygodnik Grydzewskiego.

Dla zilustrowania stosunku szukających dla siebie miejsca na literackim parnasie dwudziestolecia grup poetyckich do „Wiadomości Literackich" warto przypomnieć wypowiedzi członków Kwadrygi. Na przykład Lucjan Szenwald określał „Wiadomości Literackie" jako „interes dobrze pomyślany", toczony chorobą „snobizmu", mający niewiele wspólnego ze Sztuką. Na liście grzechów tygodnika znalazły się m.in. dostosowanie się do gustu odbiorców w celu zaspokojenia ich potrzeb, publikowanie sensacji literackich, organizowanie ankiet i konkursów z nagrodami, „pawiopapugizm europejskości", czyli obszerne omawianie nawet drugorzędnych pisarzy zagranicznych przy marginalizowaniu talentów rodzimych, przemilczanie twórczości młodych poetów, brak „platformy ideowej"[79]. W późniejszym okresie kwadryganci złagodnieli i zaczęli podkreślać, jak np. Mieczysław Bibrowski, dług zaciągnięty wobec artystycznego modelu Skamandra[80]. Wiesław Paweł Szymański uznał „antywiadomościowe" wypowiedzi kwadrygantów za wyraz tyleż naturalnego buntu uczniów wobec mistrzów, co rozczarowania brakiem poetyckiego i finansowego mecenatu ze strony skamandrytów i „Wiadomości Literackich"[81].

Zarzuty sformułowane pod adresem „Wiadomości Literackich" przez poetów Kwadrygi powtarzają się w wypowiedziach np. Andrzeja Wolicy[82], Mieczysława Brauna[83] czy Karola Ludwika Konińskiego[84], publikowanych na łamach nacjonalistycznego „Głosu Literackiego" i „Gazety Literackiej".

[79] J. Jodłowski, *Z powodu czterolecia „Wiadomości Literackich"*, „Kwadryga" 1928, nr 1, s. 3.

[80] M.b. [M. Bibrowski], *U progu idących przemian*, „Kwadryga" 1928, nr 2, s. 3.

[81] W.P. Szymański, *Z dziejów czasopism literackich....*, s. 32.

[82] A. Wolica, *Kadencja megalomaństwa*, „Głos Literacki" 1928, nr 13/14, s. 5.

[83] M. Braun, *O idei społecznej w poezji – wywiad*, „Głos Literacki" 1928, nr 22/24, s. 1.

[84] K.L. Koniński, *Twarzą w twarz. Przy lekturze bolszewickiego nru „Wiadomości Literackich"*, „Gazeta Literacka" 1933, nr 3, s. 44.

Na przewagę „młodych" z wyżej wymienionych pism składać się miały szacunek dla Sztuki, sprecyzowany program, utwierdzanie tożsamości narodowej Polaków – w przeciwieństwie do kosmopolityzmu, bezideowości, snobizmu, koteryjności „starych".

W kampanii „antywiadomościowej", prowadzonej na łamach socjalistycznego „Robotnika" przez Jana Nepomucena Millera[85], Mariana Czuchnowskiego[86] i Jerzego Bandrowskiego[87], podkreślona została wprawdzie doniosła rola tygodnika w „zaznajomieniu się z szerokim korytem życia umysłowego przodujących w życiu kulturalnym krajów" oraz w odważnym podejmowaniu zagadnień obyczajowych[88], lecz – podobnie jak w środowiskach twórców nacjonalistycznych i awangardzistów – za błędy niewybaczalne uznane zostały „dyktatura businessu nad intelektem" i „zdrada klerków", definiowana jako faworyzowanie pisarzy zagranicznych kosztem „tubylców", brak obiektywizmu w materiałach prezentujących literaturę polską, dominacja tematyki obyczajowej nad *stricte* literacką.

Równolegle do ofensywy „Robotnika" kampanię „antywiadomościową" prowadził redagowany przez Jerzego Brauna „Zet", na łamach którego również uznawano zasługi „Wiadomości Literackich" w popularyzacji współczesnej literatury obcej[89], lecz przede wszystkim obarczano je odpowiedzialnością za indolencję polskiej inteligencji wobec zagadnień metafizycznych[90], rozpowszechnianie „freudowskiego psychologizmu"[91], tworzenie „atmosfery antyintelektualizmu i groszoróbstwa"[92]. Ze szczególnym upodobaniem i wytrwałością „Zet" atakował Tadeusza Żeleńskiego[93].

---

[85] J.N. Miller, *Rozkład wewnętrzny „Wiadomości Literackich"*, „Robotnik" 1932, nr 299, s. 2; tenże, *Rozkład wewnętrzny „Wiadomości Literackich" cz. II*, „Robotnik 1932, nr 300, s. 2.

[86] M. Czuchnowski, *W środek rzeczy*, „Robotnik" 1933, nr 8, s. 2; tenże, *W środek rzeczy*, „Robotnik" 1933, nr 11, s. 3; tenże, *W środek rzeczy*, „Robotnik" 1933, nr 14, s. 2.

[87] J. Bandrowski, *Spór o „Wiadomości Literackie"*, „Robotnik" 1932, nr 314, s. 2.

[88] H.S., *O rodzaj krytyki. W sprawie felietonów J.N. Millera o „Wiadomościach Literackich"*, „Robotnik" 1932, nr 308, s. 2; tenże, *O rodzaj krytyki. W sprawie felietonów J.N. Millera o „Wiadomościach Literackich" cz. II*, „Robotnik" 1932, nr 309, s. 4.

[89] *Zdrada klerków. J.N. Miller o „Wiadomościach Literackich"*, „Zet" 1932, nr 12, s. 6.

[90] B. Miciński, *Walka sztuki ze Sztuką*, „Zet" 1932, nr 1, s. 3.

[91] *„Wiadomości Seksualne"* [w:] *Przegląd prasy*, „Zet" 1932, nr 7, s. 4.

[92] Tamże.

[93] J. Braun, *Boy – boyówka – boyszewicm*, „Zet" 1932, nr 21, s. 5; tenże, *Atakujemy Boya*, „Zet" 1932, nr 16, s. 1; tenże, *Boy – pogromca Wyspiańskiego*, „Zet" 1932, nr 17, s. 5; tenże, *Czy Boy jest mędrcem*, „Zet" 1932, nr 19, s. 3.

Środowiska krytycznie odnoszące się do „Wiadomości Literackich" z zadowoleniem przyjęły książkę Karola Irzykowskiego pt. *Beniaminek. Rzecz o Tadeuszu Boyu-Żeleńskim*[94], która ukazała się w 1933 roku i stanowiła podsumowanie dotychczasowych zarzutów padających z lewa i prawa pod adresem Tadeusza Żeleńskiego i tygodnika Mieczysława Grydzewskiego. Odsłaniała tajemnicę ich popularności, polegającej na uprawianiu twórczości felietonowej, ucieczce od merytorycznej dyskusji z obawy przed „nudą" lub „pedantyzmem" tekstu, wykorzystywaniu skandalu obyczajowego w popularyzacji literatury, przesunięciu akcentu z dzieła na biografię, ze szczególnym uwzględnieniem sfery intymności, krytyce brązownictwa, które w istocie jest formą plotkarstwa[95]. Podobne zdanie na temat „Wiadomości Literackich" miał Stanisław Ignacy Witkiewicz[96].

Na *Beniaminka* odpowiedział Jan Emil Skiwski. Broniąc autora *Obrachunków fredrowskich* i środowiska „Wiadomości Literackich" przypominał, że problematyka, jaką zajmuje się Tadeusz Żeleński, ważna jest dla „burżuazji, z jej hedonizmem, kultem zabawy, wywczasów, nieróbstwa, wciąż świeżych romansów"[97], a więc dla środowiska, które nad Sekwaną stworzyło warunki do rozwoju słynnej „lekkości" i klarowności myśli francuskiej – tak fascynującej Boya, że stara się zaszczepić te cnoty w Polsce, posiadającej piśmiennictwo „zawiłe i ciemne". To środowisko zdobyło się również na gest rozumnego antyklerykalizmu[98]. Uwagi Karola Irzykowskiego uznał Jan Emil Skiwski

---

[94] Zob. artykuły Jerzego Brauna, *Klerk – zdrajca!*, „Zet" 1933, nr 22, s. 5; *Komunikat z placu Boya*, „Zet" 1933, nr 24, s. 5. Wcześniej jeszcze ukazały się artykuły tego publicysty polemizujące z J.E. Skiwskim, broniącym zasług Boya, np. *Dwa zmysły rzeczywistości*, „Zet" 1933, nr 3, s. 5; *Apologia znachora*, „Zet" 1933, nr 4, s. 5; *Moja odpowiedź Boyowi*, „Zet" 1933, nr 8, s. 1–2; *Prawda o Boyu-Żeleńskim*, „Zet" 1933, nr 9, s. 4.; *O zdrowie moralne narodu*, „Zet" 1934, nr 2, s. 1. Pozostałe: E. Schurer, *Snobizm na tapecie*, „Głos Literacki" 1928, nr 22/24, s. 1; *Hemoroida contra hermafrodyta*, „Głos Literacki" 1928, nr 13/14, s. 6; A. Listowski, *W dyskusji o „istotę współczesności"*, „Gazeta Literacka" 1933, nr 4, s. 68; K.L. Koniński, *Żeleńskiego atakuje Irzykowski*, „Gazeta Literacka" 1933, nr 9, s. 165–166; *Boy? Guliwer? Beniaminek?*, „Gazeta Literacka" 1933, nr 10, s. 194–195.

[95] K. Irzykowski, *Beniaminek. Rzecz o Boyu Żeleńskim*, [w:] tegoż, *Pisma*, pod red. A. Lama, t. 1, Kraków 1976, s. 311, 315, 318, 337, 339, 379, 398.

[96] S.I. Witkiewicz, *Zamiast wstępu*, „Zet" 1932, nr 8; cykl pt. *Tchórze, niedołęgi czy „przemilczacze" (Słonimski, Winawer et Comp.)*, „Gazeta Polska" 1932, nr 147, 149, 150. O tej polemice pisze L. Sokół, *Boy i Witkacy*, „Przegląd Humanistyczny" 1975, nr 3, s. 65.

[97] J.E. Skiwski, *Warszawka i rzeczy poważne*, „Tygodnik Ilustrowany" 1933, nr 14, s. 269.

[98] J.E. Skiwski, *„Likwidatorzy" i „likwidowany"*, „Tygodnik Ilustrowany" 1933, nr 12, s. 228.

za dowód niezrozumienia nowego typu umysłowości, której reprezentantem stał się Tadeusz Żeleński – „umysłowości reportażowej", rozumianej pozytywnie jako przywiązanie do faktu i demaskowanie za jego pomocą obłudy, propagowanie życiowej zaradności, obalanie ideału brązowniczego[99] oraz jako umiejętność nawiązania bliskiego kontaktu z odbiorcą, którego potrzeby po prostu akceptuje i zaspokaja[100].

Kwestia żydowskiego pochodzenia części współpracowników i odbiorców „Wiadomości Literackich" podnoszona była jeszcze przed śmiercią Józefa Piłsudskiego, lecz dopiero po 1935 roku wypowiedzi antysemickie zdominowały dyskurs krytyczny dotyczący tygodnika. Na wypady antysemickie pozwalał sobie coraz częściej „Zet" Jerzego Brauna[101], Karol Irzykowski na łamach „Kuriera Porannego"[102], Jan Emil Skiwski[103]. Cechy dystynktywne „Wiadomości Literackich", głównie pacyfizm, kosmopolityzm i liberalizm obyczajowy, zaczęły być postrzegane jako typowy wytwór żydowski, niebezpieczny dla polskiej tożsamości narodowej, bo deprecjonujący postawę patriotyczną, osłabiający ducha walki. Pacyfizm tygodnika stał się głównym przedmiotem krytyki ze strony Marii Jehanne-Wielopolskiej[104], natomiast Alfred Łaszowski piętnował tolerancję pisma wobec homoseksualizmu[105].

Postawa polsko-żydowskiego środowiska artystycznego wobec „Wiadomości Literackich" była ambiwalentna ze względu na propagowany na ich łamach dziewiętnastowieczny model asymilacji, budzący sprzeciw młodych, „uświadomionych" Żydów[106], skupionych wokół „Nowego Dziennika", „Naszego

---

[99] J.E. Skiwski, *Dlaczego bronię Boya*, „Tygodnik Ilustrowany" 1933, nr 15, s. 285–287.

[100] J.E. Skiwski, *Problemat Irzykowskiego*, „Tygodnik Ilustrowany" 1933, nr 13, s. 247.

[101] J. Braun, *Reflektorem po prasie*, „Zet" 1937, nr 2, s. 6; tenże, *Kultura polska na bezdrożach. O nowy kształt polskiej kultury narodowej*, Warszawa 1937, s. 21.

[102] K. Irzykowski, *Udział Żydów w literaturze polskiej*, „Kurier Poranny" 1937, nr 224, s. 8.

[103] J.E. Skiwski, *Wspaniała tandeta. Camera obscura – Król-Duch „Wiadomości Literackich"*, „Kronika Polski i Świata" 1939, nr 24; cytuję przedruk pomieszczony w: J.E. Skiwski, *Na przełaj oraz inne szkice o literaturze i kulturze*, oprac. M. Urbanowski, Kraków 1999, s. 490.

[104] M. Jehanne-Wielopolska, *Silni, zwarci, gotowi, ale i... czujni. Rzecz o wczorajszych dywersantach*, Warszawa 1939, s. 8, 9, 14.

[105] A. Łaszowski, *Panowie wolą panów*, „Prosto z mostu" 1939, nr 2, s. 2.

[106] We fragmencie dotyczącym stosunku prasy żydowskiej do „Wiadomości Literackich" ograniczyłam się do przytoczenia kilku zaledwie artykułów prasowych, ponieważ zagadnienie to zostało wyczerpująco omówione w pracy Eugenii Prokop-Janiec *Międzywojenna literatura polsko-żydowska jako zjawisko kulturowe i artystyczne* (Kraków 1992), szczególnie w rozdziałach: *Kompleks „Wiadomości Literackich"* oraz *My i wy*.

Przeglądu", „Opinii"[107]. Kręgi polsko-żydowskie były jednocześnie dumne z popularności osiągniętej przez pismo Mieczysława Grydzewskiego i zawiedzione jego dystansem wobec ortodoksyjnego judaizmu, szczególnie często pojawiającym się w publicystyce Antoniego Słonimskiego. Osobne zagadnienie stanowi niechęć niektórych twórców polsko-żydowskich spowodowana faktem, że ich teksty po prostu nie były drukowane w „Wiadomościach Literackich". Najbardziej znany jest *casus* Romana Brandstaettera[108], od krytycznych uwag którego odcięli się stanowczo Mojżesz Kanfer[109] i Maurycy Szymel[110], uznając wypowiedzi autora *Ojczyzny cedrowej* za szkodliwe dla wszystkich osób pochodzenia żydowskiego, zwłaszcza w okresie narastania antysemityzmu w drugiej połowie lat trzydziestych XX wieku.

Głosy krytyczne pod adresem „Wiadomości Literackich" odnotowywane były przez Mieczysława Grydzewskiego w przeglądach prasy, komentarzach, polemikach i wpływały na jego politykę redakcyjną. Na początku lat trzydziestych, wyczuwając zmiany nastrojów społecznych po wydarzeniach brzeskich i wyprzedzając niejako falę krytyki pod adresem własnego tygodnika, redaktor zapoczątkował dyskusję dotyczącą zmiany oblicza pisma. Zainicjował ją w 1931 roku jeden z czołowych publicystów „Wiadomości Literackich", Paweł Hulka-Laskowski, obszernym tekstem pod znamiennym tytułem *„Wiadomości Literackie". Czym są, czym być mogą, czym być powinny.*

Paweł Hulka-Laskowski takie cechy „Wiadomości Literackich", jak otwartość na różne poglądy polityczne, religijne, artystyczne i obyczajowe, obiektywne informowanie o polskim i zagranicznym życiu kulturalnym, współpraca z najlepszymi pisarzami i publicystami, utrzymywanie stałego kontaktu z odbiorcami za pośrednictwem systemu ankiet i konkursów, uznał za wartości

[107] W. Berkelhammer, *Nekrolog dla panny Racheli*, „Nowy Dziennik" 1925, nr 226; M. Kanfer, *Czy „Wiadomości Literackie" są pismem żydowskim?*, „Nowy Dziennik" 1932, nr 219; E. Lewinson, *Przez szkła literackie. Z powodu artykułu K. Homolacsa „Zagadnienia polsko-żydowskie. Artykuł dyskusyjny"*, „Nasz Przegląd" 1933, nr 57; Apella [R. Brandstaetter], *Głosy i echa literackie. W oczach Żyda*, „Opinia" 1935, nr 18; Pierrot [J. Appenszlak], *Między wierszami, „Maces" P. Mariusza Dawna*, „Nasz Przegląd" 1939, nr 167; I. Lubraniecki, *Wpół jest Żydem, wpół Polakiem*, „My sami" 1936, nr 2.

[108] R. Brandstaetter, *Republika żydowska na Biegunie Północnym*, „Nowy Głos" 1938, nr 44, 51, 58, 65.

[109] M. Kanfer, *Czy „Wiadomości Literackie" są pismem żydowskim?*, „Nowy Dziennik" 1932, nr 219.

[110] M. Szymel, *Cui bono?*, „Nasza Opinia" 1935, nr 8.

warte kontynuacji. Uważał jednak, że konieczne jest „poszerzenie asortymentu" zgodnie z duchem czasu, np. zwrócenie uwagi na życie religijne, uporządkowanie działów informacji o zagranicznym życiu literackim, wprowadzenie przeglądu polskiej i światowej produkcji filmowej, „pielęgnowanie tradycji", czyli przypominanie klasyków[111].

Sugestie zawarte w wypowiedziach krytyków „Wiadomości Literackich", Pawła Hulki-Laskowskiego oraz czytelników tygodnika, którzy w 1934 roku wzięli udział w ankiecie pt. *„Wiadomości Literackie" przed sądem swoich czytelników*[112], znalazły odbicie w zmodyfikowanej polityce redakcyjnej i nowych inicjatywach, takich jak cotygodniowe dodatki, numery specjalne i monograficzne.

Na tle materiałów dotyczących „Wiadomości Literackich" publikowanych na łamach prasy społeczno-kulturalnej i literackiej w okresie międzywojennym, uwagi zamieszczane w periodyku naukowym „Rocznik Literacki" wyróżniały się neutralnością ocen. Za przegląd prasy odpowiadali w nim kolejno Leon Płoszewski[113], Wacław Kubacki[114], Wojciech Bąk[115], Władysław Makowiecki[116] i Kazimierz Wyka, zawsze wysoko oceniający działalność „Wiadomości Literackich". Ocena dokonana tuż przed wybuchem II wojny światowej przez Kazimierza Wykę potwierdziła wyjątkową pozycję tygodnika wśród polskich czasopism społeczno-kulturalnych okresu międzywojennego: „Nad «Wiadomościami Literackimi» przetoczyły się liczne burze i polemiki, lecz lepszego pisma dotąd nie stworzono"[117].

---

[111] P. Hulka-Laskowski, *„Wiadomości Literackie". Czym są...*, WL 1931, nr 47, s. 1. Por. tenże, *Po dyskusji nad „Wiadomościami Literackimi"*, WL 1933, nr 27, s. 2.

[112] *Wiadomości Literackie" przed sądem swoich czytelników*, WL 1933, nr 55; *„Wiadomości Literackie" przed sądem swoich czytelników*, WL 1934, nr 8; *„Wiadomości Literackie" przed sądem swoich czytelników*, WL 1934, nr 13.

[113] L. Płoszewski, *Czasopisma literackie*, [w:] *Rocznik Literacki za rok 1932*, pod red. Z. Szweykowskiego, Warszawa 1933.

[114] W. Kubacki, *Czasopisma literackie*, [w:] *Rocznik Literacki za rok 1933*, pod red. Z. Szweykowskiego, Warszawa 1934; tenże, *Czasopisma literackie*, [w:] *Rocznik Literacki za rok 1934*, pod red. Z. Szmydtowej, Warszawa 1935.

[115] W. Bąk, *Czasopisma literackie*, [w:] *Rocznik Literacki za rok 1935*, pod red. Z. Szmydtowej, Warszawa 1936; tenże, *Czasopisma literackie*, [w:] *Rocznik Literacki za rok 1936*, pod red. Z. Szmydtowej, Warszawa 1937.

[116] W. Makowiecki, *Czasopisma literackie*, [w:] *Rocznik Literacki za rok 1937*, pod red. Z. Szmydtowej, Warszawa 1938.

[117] K. Wyka, *Czasopisma literackie*, [w:] *Rocznik Literacki za rok 1938*, pod red. Z. Szmydtowej, Warszawa 1939, s. 263.

4. Opracowania naukowe i popularnonaukowe. Druga połowa lat czterdziestych XX wieku w Polsce przyniosła rozliczenie z kulturą dwudziestolecia międzywojennego, którego częścią były „Wiadomości Literackie". Świadectwem istnienia rozważań na temat ewentualnej reaktywacji tygodnika są artykuły prasowe m.in. Jana Nepomucena Millera, Pawła Jasienicy, Karola Wiktora Zawodzińskiego. Przedwojenny publicysta „Robotnika" ostrzegał przed „bezkrytyczną adoracją" pisma, którego kult „istniał tylko w sferach, które obecnie dość trudno byłoby zaliczyć do lewicy społecznej"[118], a Paweł Jasienica obarczył je odpowiedzialnością za „rozbrojenie moralne" narodu polskiego oraz zlekceważenie niemieckiego zagrożenia[119]. Z kolei Karol Wiktor Zawodziński zwrócił uwagę na niestosowny fakt krytykowania tygodnika przez wielu twórców, którzy zawdzięczają swoją obecną pozycję współpracy z pismem lub pochlebnej recenzji wydrukowanej na jego łamach. „Wiadomości Literackie", zdaniem nadwornego krytyka skamandrytów, były i nadal są „zbyt wielką pozycją w życiu kulturalnym Polski", by je krytykować i lekceważyć, a na pewno nie przystoi to periodykowi „Odrodzenie", który „dla kontenansu jak lwią skórę wkłada zdartą z «Wiadomości» szatę zewnętrzną – udając ich kontynuację"[120].

Do „Wiadomości Literackich" wrócono w latach sześćdziesiątych. „Polityka" zamieściła krótkie teksty przypominające działalność tygodnika[121], „Litery" przedrukowały monograficzny numer „Wiadomości Literackich" poświęcony Gdańskowi[122], Irena Maciejewska i Józef Rurawski opublikowali pierwsze artykuły naukowe poświęcone zagadnieniom redakcyjnym pisma[123] i odmianom reportażu lansowanym przez Mieczysława Grydzewskiego[124].

---

[118] J.N. Miller, *„Wiadomości" – ale jakie?*, „Warszawa" 1946, nr 8, s. 7.

[119] P. Jasienica, *Zmierzch legendy (lewicy)*, „Tygodnik Warszawski" 1946, nr 36, s. 3. Polemiczna odpowiedź: Theates, *Fałszywa legenda „Wiadomości Literackich"*, „Wiadomości" 1946, nr 30, s. 2.

[120] K.W. Zawodziński, *Mędrsza kura niż jaje*, „Arkona" 1948, nr 10/12, s. 32.

[121] Z. Szczygielski, *Internowanie „S". Czasopisma, stowarzyszenia, masoni i anarchiści*, „Polityka" 1962, nr 34, s. 6; K. Koźniewski, *Czterdziestolecie „Wiadomości"*, „Polityka" 1964, nr 9, s. 4.

[122] E. Milewski, *Gdańskie „Wiadomości Literackie"*, „Litery" 1966, nr 10.

[123] I. Maciejewska, *„Wiadomości Literackie"*, „Biuletyn Krajowej Agencji Informacyjnej" 1961, nr 18; taż, *Z zagadnień redakcyjnych „Wiadomości Literackich"*, „Biuletyn Naukowy Wydziału Dziennikarstwa UW" 1961, nr 10.

[124] J. Rurawski, *O reportażu*, „Polonistyka" 1964, nr 5.

Okresem przełomowym dla badań nad „Wiadomościami Literackimi" były lata siedemdziesiąte[125], kiedy pojawiły się najważniejsze prace, stanowiące do dziś podstawowe źródła informacji na ich temat. Autorką pierwszego stanu badań nad „Wiadomościami Literackimi" jest Zofia Wójcicka, która wskazała polityczne przyczyny zaniechania na wiele lat badań nad tygodnikiem i zaproponowała ich rozpoczęcie od zrekonstruowania światopoglądu czołowych współpracowników pisma na podstawie analizy ich tekstów publicystycznych[126].

Pierwszej próby całościowego spojrzenia na „Wiadomości Literackie" dokonała Krystyna Sierocka w latach 1972–1973, kiedy w wielotomowym wydawnictwie poświęconym Warszawie międzywojennej opublikowała charakterystyki warszawskich czasopism literackich tego okresu[127]. Weszły one następnie do podręcznika pt. *Literatura polska 1918–1975*, w którym „Wiadomości Literackie" figurują jako „jeden z najpoczytniejszych tygodników dwudziestolecia"[128] z powodu przełomu, jakiego dokonały w polskiej prasie literackiej[129].

Niemal jednocześnie Kazimierz Koźniewski opublikował na łamach tygodnika „Literatura"[130] fragmenty swej książki o tygodnikach społeczno-kulturalnych dwudziestolecia międzywojennego. Jego szkic pt. *Zabawa w „Wiadomości*

---

[125] Jeszcze na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. pozytywne wypowiedzi o „Wiadomościach Literackich" należały do rzadkości, czego dowodzi książka Wiesława Pawła Szymańskiego, w której tygodnik stanowi negatywny punkt odniesienia – jako pismo pozbawione „światopoglądu": W.P. Szymański, *Od metafory do heroizmu*, Kraków 1967; przedruk pod zmienionym tytułem *Z dziejów czasopism literackich...*; kolejny przedruk, [w:] tegoż, *Moje dwudziestolecie 1918–1939*, Kraków 1998.

[126] Z. Wójcicka, *Struktura ideowa „Wiadomości Literackich". Stan badań i postulaty badawcze*, „Zeszyty Naukowe" nr 4, Uniwersytet Poznański im. A. Mickiewicza, Wyższa Szkoła Nauczycielska w Szczecinie, Prace Wydziału Humanistycznego nr 2 [Szczecin 1971], s. 90.

[127] K. Sierocka, *Warszawskie periodyki literackie lat 1918–1932*, [w:] *Warszawa II Rzeczypospolitej 1918–1939*, z. 4, Warszawa 1972, s. 7–40 oraz *Warszawskie czasopisma literackie. Część II. Lata 1933–1939*, [w:] *Warszawa II Rzeczypospolitej 1918–1939*, z. 5, Warszawa 1973, s. 153–177.

[128] K. Sierocka, *Magazyny kulturalno-literackie*, [w zbiorze:] *Literatura polska 1918–1975*, pod red. A. Brodzkiej, H. Zaworskiej, S. Żółkiewskiego, t. 1 *1918–1932*, Warszawa 1975 oraz *Potentaci magazynów literackich*, [w:] *Literatura polska 1918–1975*, pod red. A. Brodzkiej, S. Żółkiewskiego, t. 2 *1933–1944*, Warszawa 1993.

[129] K. Sierocka, *Magazyny kulturalno-literackie...*, s. 112.

[130] K. Koźniewski, *Zabawa w „Wiadomości Literackie"*, „Literatura" 1972, nr 45/46; *Fronty i afronty „Wiadomości Literackich"*, „Literatura" 1973, nr 2; *Złoty wiek, czyli Czarny ląd*, „Literatura" 1973, nr 4; *„Wiadomości" przestają krzyczeć*, „Literatura" 1973, nr 7; *Ostatnie „literackie". Numer 830 „Wiadomości Literackich" już się nie ukazał...*, „Literatura" 1973, nr 28. Całość w tegoż: *Historia co tydzień... Szkice o tygodnikach społeczno-kulturalnych*, s. 13–134.

Literackie" stanowi nadal najbardziej obszerną wypowiedź popularnonaukową na temat tego pisma[131].

Wyjątkową pozycję w badaniach nad „Wiadomościami Literackimi" zajmuje książka Janusza Stradeckiego *W kręgu Skamandra* z 1977 roku, zawierająca w rozdziale poświęconym *Funkcjom społecznym czasopisma* artykuł monograficzny dotyczący tygodnika, opatrzony obszerną bibliografią[132]. „Wiadomości Literackie" zostały w nim omówione zarówno w kontekście pozostałych „pism skamandryckich" – „Skamandra", „Pologne Littéraire" i „Kultury", jak i na tle ewolucji artystyczno-ideowej grupy Skamandra. Ustalenia poczynione przez Janusza Stradeckiego stały się następnie podstawą haseł słownikowych, poświęconych „Wiadomościom Literackim" w najważniejszych wydawnictwach polonistycznych[133].

Ostatnie dekady XX wieku przyniosły wypowiedzi takich badaczy jak Andrzej Paczkowski[134], który rozpatrywał „Wiadomości Literackie" w kontekście światopoglądu radykalizującej części mieszczaństwa i inteligencji okresu międzywojennego; Magdalena Opalska[135] i Eugenia Prokop-Janiec[136], które analizowały stosunek pisma do kwestii żydowskiej, asymilacji i antysemityzmu; Magda Gawin[137], która przypomniała konflikt między modelami „postępowości obyczajowej" propagowanymi przez socjalistów na łamach „Robotnika" i liberałów na łamach „Wiadomości Literackich"; Aneta Górnicka-Boratyńska, która

---

[131] K. Kożniewski, *Historia co tydzień...*, s. 47.

[132] J. Stradecki, *W kręgu Skamandra...*, s. 192–207.

[133] J. Stradecki, *„Wiadomości Literackie" 1924–1939*, OLP–VI–1, s. 281–292; tenże, *„Wiadomości Literackie"*, [w:] *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, wyd. II, t. 2, Warszawa 1987, s. 579–580; tenże, *„Wiadomości Literackie"*, [w:] *Literatura polska XX wieku. Przewodnik encyklopedyczny*, pod red. A. Hutnikiewicza, A. Lama, t. 2, Warszawa 2000, s. 286–287; A.Z. Makowiecki, *„Wiadomości Literackie"*, [hasło w:] *Słownik literatury polskiej XX wieku*, s. 1172–1176.

[134] A. Paczkowski, *Prasa polska 1918–1939*, Warszawa 1980.

[135] M. Opalska, *„Wiadomości Literackie" 1924–1939: Polemics on the Jewish Questions*, [w:] E.Y. Gutman, E. Mendelsohn, Ch. Shmeruk, *The Jewish of Poland Between Two World Wars*, Hanover, London 1989.

[136] E. Prokop-Janiec, *Międzywojenna literatura polsko-żydowska jako zjawisko kulturowe i artystyczne*, Kraków 1992.

[137] M. Gawin, *„Wpadnij do Mieszczańskiej". O konflikcie między socjalistami a „Wiadomościami Literackimi" w latach trzydziestych*, „Res Publica Nowa" 2000, nr 1, s. 38.

zrekonstruowała liberalny model emancypacji wypracowany przez Irenę Krzywicką i Tadeusza Żeleńskiego w piśmie Mieczysława Grydzewskiego[138].

Analiza literatury dotyczącej „Wiadomości Literackich" pozwala stwierdzić, że w centrum uwagi zarówno krytyków i publicystów okresu międzywojennego, jak i badaczy z drugiej połowy wieku XX pozostawały takie kwestie, jak ideologiczny i artystyczny program *vs* bezprogramowość tygodnika, strategie przyciągania odbiorców, stosunek pisma do kwestii żydowskiej, prowadzone na jego łamach kampanie obyczajowe, antyklerykalne i antybrązownicze. Wypowiedzi poświęcone literaturom obcym i sposobom ich prezentacji w „Wiadomościach Literackich" należą do rzadkości.

W okresie międzywojennym wprawdzie dostrzegano doniosłą rolę, jaką pismo to odgrywało w uzupełnianiu i upowszechnianiu wiedzy na temat literatur europejskich, podkreślano jego atencję w stosunku do kultury francuskiej oraz krytykowano sympatię do współczesnej literatury rosyjskiej, jednak stwierdzenia takie częściej formułowane były jako zarzut niż pochwała. Wobec konsekwencji politycznych, obyczajowych i artystycznych odzyskania przez Polskę niepodległości, literatury obce wydawały się mniej istotne od literatury ojczystej.

Konstatacje dotyczące literatur obcych na łamach „Wiadomości Literackich" czynione po 1945 roku nie wychodzą poza ustalenia obserwatorów międzywojennych i ograniczają się do wskazania Bertranda Russella i George'a Bernarda Shawa jako patronów światopoglądowych pisma, podkreślenia jego roli w propagowaniu laickiego, liberalnego i racjonalistycznego nurtu kultury francuskiej, uznania dla akcji upowszechniania wiedzy o współczesnej literaturze rosyjskiej. Konstatacje te przyjmują zwykle formę rozbudowanej enumeracji połączonej z danymi statystycznymi i koncentrują się na nazwiskach twórców uznanych za klasyków lub dowartościowanych przez polską naukę o literaturze, poddawaną naciskom ideologicznym.

Szczegółowe dane rozsiane są w artykułach poświęconych recepcji wybranych pisarzy obcych w literaturze polskiej okresu międzywojennego[139].

---

[138] A. Górnicka-Boratyńska, *Prywatne jest publiczne. Życie świadome według Ireny Krzywickiej*, [w:] tejże, *Stańmy się sobą. Cztery projekty emancypacji (1863–1939)*, Izabelin 2001, s. 193–239.

[139] Np. Z. Żydanowicz, *Z dziejów Wiktora Hugo w Polsce. Recepcja twórczości*, „Przegląd Humanistyczny" 1958, nr 6; K. Stypułkowska, *Apollinaire w krytyce polskiej międzywojennego dwudziestolecia*, „Przegląd Humanistyczny" 1961, nr 2; N. Honsza, *Recepcja Tomasza Manna*

Najliczniej reprezentowane są prace dotyczące twórców rosyjskich[140], co wynika z faworyzowania tej dziedziny polskiej nauki o literaturze po 1945 roku. Do wyjątków należą takie pozycje, jak książka Elżbiety Kurowskiej *Recepcja literatury angielskiej w Polsce (1932–1939)*, w której stosunkowi „Wiadomości Literackich" do dawnej i współczesnej literatury angielskiej poświęcony został obszerny fragment[141]. Całościowa recepcja pozostałych literatur europejskich w literaturze polskiej okresu międzywojennego czeka na opracowanie – będzie ono jednak możliwe po uzupełnieniu badań cząstkowych, bez których trudno o dokonanie syntezy.

W tym kontekście uzasadnione wydaje się podjęcie badań poświęconych recepcji literatur obcych na łamach „Wiadomości Literackich", jednego z najpoczytniejszych i najbardziej wpływowych tygodników społeczno-kulturalnych lat międzywojennych – zarówno w celu uzupełnienia i uporządkowania wiedzy dotyczącej stosunku do literatury rosyjskiej, niemieckiej, francuskiej i angielskiej jako elementu programu ideowego i artystycznego tygodnika, jak i wiedzy na temat dynamiki recepcji elementów kultur europejskich w kulturze polskiej lat 1918–1939.

---

w Polsce, „Przegląd Humanistyczny" 1965, nr 6; S. Zabierowski, *Conrad w Polsce. Wybrane problemy recepcji krytycznej w latach 1896–1969*, Gdańsk 1971; K. Grajek, *Bertold Brecht na scenach polskich (1929–1969)*, Wrocław 1974.

[140] Np. P. Grzegorczyk, *Lew Tołstoj w Polsce. Zarys bibliograficzno-literacki*, Warszawa 1964; W. Piotrowski, *Sergiusz Jesienin w polskiej literaturze międzywojennej*, Wrocław 1967; J. Urbańska, *Radziecka powieść rosyjska w Polsce w latach 1918–1932*, Wrocław 1966; taż, *Radziecka powieść rosyjska w Polsce w latach 1933–1939*, Wrocław 1968; *Po obu stronach granicy. Z powiązań kulturalnych polsko-radzieckich w XX-leciu międzywojennym*, pod red. B. Galstera, K. Sierockiej, A. Piorunowej, Wrocław 1972; F. Sielicki, *Klasycy dziewiętnastowiecznej prozy rosyjskiej w dwudziestoleciu międzywojennym*, Warszawa 1985.

[141] E. Kurowska, *Recepcja literatury angielskiej w Polsce (1932–1939)*, Wrocław 1987, s. 47–62.

III. RECEPCJA LITERATUR OBCYCH NA ŁAMACH CZASOPISM SPOŁECZNO-KULTURALNYCH I LITERACKICH W OKRESIE DWUDZIESTOLECIA MIĘDZYWOJENNEGO

1. Wśród czasopism dwudziestolecia międzywojennego

Czasopiśmiennictwo literackie ostatnich dwóch dziesięcioleci XIX i pierwszej dekady XX wieku wyrażało tę samą ambiwalencję, jaka charakteryzowała literaturę przełomu wieków, ambiwalencję ideałów społecznikowskich i haseł „sztuki dla sztuki". Zawód dziennikarza, podobnie jak kondycję pisarza, postrzegano w kategoriach narodowych obowiązków, nie zaś materialnego sukcesu w sytuacji rynkowej rywalizacji. W dziedzinie redagowania pism wypracowano natomiast większość pomysłów należących do żelaznego repertuaru chwytów służących przyciągnięciu i utrzymaniu zainteresowania czytelnika prasy nie tylko literackiej, jakie z powodzeniem przejęła prasa międzywojenna. Do najczęściej stosowanych należały np. związanie z pismem na stałe znanego felietonisty, krytyka literackiego lub teatralnego czy plastyka, prowadzenie stałych rubryk, publikowanie utworów pisarzy możliwie najlepszych lub za takich uznawanych, używanie zróżnicowanych czcionek i coraz lepszej jakości reprodukcji, fotografii czy (później) fotomontaży, prowadzenie kolumny satyry, drukowanie korespondencji zagranicznych, zapewnienie bogatego serwisu informacyjnego w periodykach nastawionych na informowanie, natomiast studiów analitycznych, szkiców i esejów w periodykach problemowych.

Pobieżny choćby przegląd materiałów dotyczących dziejów polskiej prasy literackiej XIX i początków XX wieku prowadzi do wniosku, że wymienione wyżej sposoby zdobycia czytelnika nie zapewniały bytu periodykom je stosującym[1]. Myśl, aby wykorzystać mechanizmy rządzące prasą „komercyjną", czyli zarabiającą na siebie dzięki dostosowaniu się do oczekiwań i potrzeb czytelniczych,

---

[1] *Obraz literatury polskiej XIX i XX wieku*, seria V *Literatura okresu Młodej Polski*, t. I, pod red. K. Wyki, A. Hutnikiewicza, M. Puchalskiej, Warszawa 1968; OLP–VI–1.

była obca twórcom prasy literackiej, zawsze w zamierzeniu ambitnej i elitarnej. Bankructwa kolejnych inicjatyw czasopiśmienniczych nie zmieniały powyższego sposobu myślenia.

Odzyskanie niepodległości w 1918 roku wpłynęło na wszystkie dziedziny życia Polaków, w tym również na rozwój prasy polskiej. Zadania czasopiśmiennictwa literackiego zostały na nowo określone i przesuwały akcent na popularyzowanie literatury powstałej w niepodległym państwie, przeformułowanie funkcji literatury i jej twórców w zmienionych warunkach historycznych, uzupełnienie luk w wiedzy dotyczącej literatur europejskich oraz określenie wkładu literatury polskiej w dziedzictwo europejskie.

Gazety codzienne i czasopisma w Polsce niepodległej spełniały oprócz funkcji czysto informacyjnej wiele innych, m.in. funkcję rozsadników nowatorskich tendencji artystycznych, ośrodków informujących na bieżąco o przemianach zachodzących w kulturze europejskiej, wylęgarni debiutantów mających później kształtować oblicze literatury polskiej. O ile więc rok 1918 nie stanowił przełomu w dziedzinie rozwoju technicznego w przemyśle poligraficznym, bo to nastąpiło dopiero w latach trzydziestych XX wieku[2], o tyle przyniósł przełom w świadomości redaktorów i odbiorców prasy.

Między przełomem lat dwudziestych i trzydziestych a 1939 rokiem Polska – jak ustaliła Antonina Kłoskowska – przekroczyła „pierwszy próg umasowienia"[3], co wpłynęło na sytuację czasopiśmiennictwa, które po raz pierwszy w dziejach kultury polskiej odgrywać zaczęło tak ważną rolę w procesie demokratyzacji kultury. Stało się to także dzięki modernizacji czasopiśmiennictwa, która przejawiała się na kilka sposobów. Przede wszystkim systematycznie wzrastały nakłady[4], upowszechniały się duże komercyjne dzienniki informacyjne i periodyki „masowe", wypierające wydawnictwa regionalne[5], powstawały

---

[2] S. Żółkiewski, *Główne tendencje rozwoju polskiej kultury literackiej*, OLP– VI–1, s. 18.

[3] A. Kłoskowska, *Kultura masowa. Krytyka i obrona*, wyd. II, Warszawa 1980, s. 16–19, 60–61, 418; A. Paczkowski, *Prasa polska w latach 1918–1939*, Warszawa 1980, s. 229, 240; tenże, *Polska prasa codzienna w latach 1918–1939. Niektóre kierunki przemian*, „Rocznik Biblioteki Narodowej", t. 12/13 (1979), s. 221.

[4] M. Czarnowska, *Ilościowy rozwój polskiego ruchu wydawniczego 1501–1965*, Warszawa 1967, s. 184, tablica VI A; A. Paczkowski, *Prasa polska...*, s. 413, 417, 420.

[5] A. Paczkowski, *Prasa polska...*, s. 214; A. Notkowski, *Polska prasa prowincjonalna Drugiej Rzeczypospolitej (1918–1939)*, Warszawa–Łódź 1982, s. 146–148, 152–153, 478–480.

nowoczesne koncerny prasowe kontrolujące większość rynku[6]; obniżały się – szczególnie w okresie kryzysu gospodarczego – ceny gazet codziennych[7], szatę graficzną pism coraz częściej ożywiały krzykliwe tytuły i fotografie[8]; pisma nastawione na dotarcie do szerokiej i zróżnicowanej publiczności rozszerzały tematykę, co skutkowało demokratyzacją wartości kulturalnych[9].

Prawo regulujące działania prasy zostało ostatecznie ujednolicone dopiero w 1938 roku, do tego momentu zaś obowiązywały dość liberalne – gwarantujące m.in. wolność prasy, swobodę wyrażania myśli, swobodę rozpowszechniania sprawozdań z jawnych posiedzeń sejmu i rozpraw sądowych – zapisy w Konstytucji marcowej z 1921 roku, która w sprawach szczegółowych odsyłała do regulacji prawnych dawnych zaborców: pochodzących z lat siedemdziesiątych XIX wieku ustaw niemieckich, ustaw austriackich z lat sześćdziesiątych XIX wieku i ustaw rosyjskich z początku XX wieku. W praktyce oznaczało to, że każdy obywatel polski, po spełnieniu niewygórowanych wymagań, mógł założyć pismo.

Do przewrotu majowego w 1926 roku prasa rozwijała się więc w atmosferze stosunkowo liberalnej – niezadowolenie władz dotykało najczęściej pisma komunistyczne i organy mniejszości narodowych. Po przewrocie majowym nastąpił proces powolnego, acz konsekwentnego ograniczania swobody wypowiedzi prasowej, np. wskutek uściślenia przestępstw przeciwko władzom różnych szczebli, czy też polsko-niemieckiego porozumienia prasowego, zobowiązującego stronę polską do ochrony dobrego imienia władz Rzeszy. Redakcje czasopism coraz częściej poddawały się „dobrowolnej" cenzurze prewencyjnej, a mimo to liczba konfiskat rosła. Prawo prasowe z 1938 roku zawierało wiele zaostrzonych przepisów, które spotkały się z głośnym protestem środowisk dziennikarskich[10].

---

[6] A. Paczkowski, *Prasa polska...*, s. 455; tenże, *Polska prasa codzienna w latach 1918–1939...*, s. 223–225.

[7] A. Paczkowski, *Polska prasa codzienna w latach 1918–1939...*, s. 219–220.

[8] A. Paczkowski, *Przemiany szaty zewnętrznej dzienników polskich w latach 1922–1939*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego" 1976, t. 15, z. 4; H. Jabłoński, *Opinia–parlament–prasa*, Warszawa 1947, s. 262–263.

[9] E. Morin, *Duch czasu*, tłum. A. Olędzka-Frybesowa, Warszawa 1965, s. 31–35; A. Kłoskowska, *Kultura masowa...*, s. 335–346.

[10] A. Paczkowski, *Prasa polska...*, s. 10–16. Dokładniej: T. Cyprian, *Prawo prasowe*, Warszawa 1939; M. Pietrzak, *Reglamentacja wolności prasy w Polsce (1918–1939)*, Warszawa 1963;

Rozwój prasy zależał również od warunków społecznych, tj. wykształcenia, tradycji środowiskowych i stopnia zamożności czytelników. Czytelnictwo prasy ograniczał dość wysoki, choć regularnie obniżający się poziom analfabetyzmu (który wyłączał z kultury pisanej dużą część mieszkańców wsi i mieszkańców ziem południowo-wschodnich)[11] oraz niskie zarobki chłopów, robotników i części pracowników umysłowych. U schyłku lat trzydziestych II Rzeczpospolita miała niemal 35 mln mieszkańców. Z obliczeń, jakie przeprowadzili Andrzej Paczkowski i Stefan Żółkiewski, wynika, że liczba polskich odbiorców czytających gazetę codzienną lub czasopismo co najmniej raz w tygodniu wynosiła na początku lat trzydziestych ok. 2,9 mln. W masowym odbiorze prasy uczestniczyło więc ok. 25% osób umiejących czytać, a wśród nich: ok. 200 tys. osób z tzw. warstw posiadających, ok. 1,2 mln inteligencji urzędniczej i przedstawicieli wolnych zawodów, ok. 800 tys. robotników i ok. 500 tys. chłopów[12]. W rzeczywistości liczba odbiorców prasy prawdopodobnie była wyższa – Andrzej Paczkowski przypomina, iż jeden egzemplarz czasopisma czytało zwykle 4–5 osób, a na wsi nawet 10–15 osób uczestniczących np. w głośnej lekturze czy wspólnej prenumeracie[13].

Stefan Żółkiewski rozróżnił ponadto „czytelników gazet" w znaczeniu powyższym od „czytelników właściwych", których definiował jako dorosłych czytających systematycznie książki, „posiadających nawyki i potrzeby czytelnicze", „zdolnych do wyborów literackich, umotywowanych indywidualnie". Ich liczbę ustalił na ok. 750 tys. u schyłku lat dwudziestych i na ok. 850 tys. u schyłku II Rzeczypospolitej[14]. Jest to przykład na „osobliwość rozwoju kultury literackiej każdego kraju", która polega na tym, że w kulturze narodowej uczestniczy tylko część społeczeństwa i to wcale nie reprezentatywna,

---

E. Rudziński, *Kształtowanie się systemu prasy kontrolowanej w Polsce w latach 1926–1939*, „Dzieje Najnowsze" 1969, nr 1.

[11] Ponieważ w pracach na temat czytelnictwa w latach międzywojennych podawane są różne informacje dotyczące poziomu analfabetyzmu w tym okresie, zdecydowałam się tu na zamieszczenie informacji zaczerpniętych z najnowszej encyklopedii PWN. Pod hasłem *analfabetyzm* znajdują się dane o obniżającym się poziomie analfabetyzmu w II Rzeczypospolitej: w 1921 w Polsce było 33,1% analfabetów, w roku 1931 już tylko 23,1% (*Nowa encyklopedia powszechna PWN*, t. 1 A–C, Warszawa 1998, s. 151).

[12] A. Paczkowski, *Prasa polska...*, s. 19, 23; S. Żółkiewski, *Kultura literacka (1918–1939)*, Wrocław 1973, s. 283–285; tenże, *Główne tendencje...*, s. 47.

[13] A. Paczkowski, *Prasa polityczna ruchu ludowego (1918–1939)*, Warszawa 1970, s. 386–391.

[14] S. Żółkiewski, *Główne tendencje...*, s. 47.

co dla dwudziestolecia międzywojennego oznaczało niecałe 10% dorosłych Polaków[15]. Odmienne potrzeby „czytelników gazet" i „czytelników właściwych" wpływały oczywiście na zróżnicowanie rynku prasowego.

Na panoramę prasy okresu dwudziestolecia międzywojennego składały się gazety codzienne o charakterze ogólnoinformacyjnym, zależne często od partii politycznych i nastawione na kształtowanie postaw politycznych; czasopisma masowe, nastawione na dotarcie do jak największej liczby odbiorców, a więc propagujące treści o wysokim stopniu ujednolicenia; czasopisma popularne, o podobnym do periodyków masowych charakterze, lecz nie osiągające ich nakładów, np. pisma kobiece czy sportowe; czasopisma specjalne, np. naukowe czy młodzieżowe; czasopisma społeczno-kulturalne i literackie.

O ile średni nakład gazety wynosił ok. 30 tys. egzemplarzy, o tyle pisma masowe osiągały nakłady powyżej 50 tys. egzemplarzy (rekordzistą był założony przez o. Maksymiliana Kolbego „Rycerz Niepokalanej", osiągający nakład 800 tys. egzemplarzy), periodyki społeczno-kulturalne – ok. 15 tys., a wydawnictwa *stricte* literackie – ok. 300 egzemplarzy. Według ustaleń badaczy prasy okresu dwudziestolecia międzywojennego, pisma osiągające nakład powyżej 25 tys. egzemplarzy należały do „dużych", natomiast pisma o nakładzie do 5 tys. egzemplarzy – do „małych"[16]. Pisma wysokonakładowe obsługiwały jednak obieg trywialny, a więc to pisma „małe", efemeryczne, najczęściej *stricte* literackie, zaważyły na przemianach literatury polskiej[17].

Układem materiałów i sposobem ich prezentacji pisma wysokonakładowe, „masowe" i popularne (które w okresie międzywojennym obsługiwały przede wszystkich obieg trywialny literatury, związany z ludyczną sytuacją komunikacyjną i komercyjną motywacją zachowań instytucji nadawczych i pośredniczących[18]) wpłynęły na politykę redakcyjną pism obsługujących obieg wysokoartystyczny. Te ostatnie, a przede wszystkim „Wiadomości Literackie", starały się połączyć tradycyjną w Polsce wysoką pozycję literatury z traktowaniem jej

---

[15] Tamże, s. 14.

[16] A. Paczkowski, *Prasa polska...*, s. 421; S. Żółkiewski, *Główne tendencje...*, s. 19 (gdzie badacz mówi o „małych" czasopismach jako nie przekraczających 10 tys. nakładu).

[17] K. Sierocka, *Czasopisma literackie*, [w:] *Literatura polska 1918–1975...*, t. 1, s. 109; S. Żółkiewski, *Główne tendencje...*, s. 20.

[18] S. Żółkiewski, *Kultura literacka (1918–1939)...*, s. 437–460; tenże, *Wiedza o kulturze literackiej. Główne pojęcia*, Warszawa 1980, s. 245–252.

w kategoriach towaru, na który jest zapotrzebowanie i który, odpowiednio sprzedany, przyniesie zysk.

W prasie popularnej cechy obiegu trywialnego obecne były we wszelkich materiałach zamieszczanych na jej łamach. Ponieważ ambicją pism masowych i popularnych było docierać do „wszystkich", brakowało na jej łamach pogłębionej publicystyki – w jej miejsce weszła obfitość informacji o niezwykłych wydarzeniach, które miały zadziwiać czytelnika, wywoływać jego zdumienie lub niepokój, bez względu na wiek, płeć czy wykształcenie. Do żelaznego repertuaru należały więc sprawozdania sądowe, kroniki towarzyskie i kryminalne, kąciki humoru, porady intymne, łamigłówki, horoskopy, sylwetki znanych osób, np. aktorek, sportowców, polityków, opowieści z życia zakończone morałem – wszystko to podane w postaci krótkich artykułów lub notatek zredagowanych zwięźle, żywo i dowcipnie[19].

Wielką nieobecną była polityka (poza szczególnie ważnymi wydarzeniami), która jeśli się nawet pojawiała, to zwykle w konwencji sensacyjnej lub z komentarzem w formie krzykliwego nagłówka. Programy konkretnych partii nie były prezentowane na łamach pism popularnych, choć się zdarzało, że w formie maksymalnie atrakcyjnej podawano najważniejsze hasła. Jednocześnie sympatie polityczne poszczególnych czasopism były oczywiste, choć istniały w formie zakamuflowanej. Badacz dzienników sensacyjnych, Wiesław Władyka stwierdził, że „dzienniki sensacyjne nie przedstawiały skrystalizowanego i rozwiniętego systemu poglądów, pozostawały jednak w obrębie określonego zbioru idei i przeświadczeń"[20]. Pod wpływem sukcesu prasy sensacyjnej jej chwyty przejęły inne gazety i czasopisma dwudziestolecia, od politycznych po literackie, których redaktorzy zrozumieli, że łatwiej propagować konkretne wzorce zachowań pod płaszczykiem treści pozornie rozrywkowych i apolitycznych.

Choć pisma wysokonakładowe stawały się coraz tańsze, było ich coraz więcej i odgrywały coraz ważniejszą rolę w procesie komunikacji społecznej, to jednak równie znaczącą pozycję zdobyły czasopisma społeczno-polityczne i społeczno-kulturalne, szczególnie tygodniki o stosunkowo niskich, bo sięgających 15 tys. egzemplarzy, nakładach. Jak stwierdził Andrzej Notkowski, w okresie pomajowym to raczej „wybór takiego tygodnika niż dziennika

[19] Z. Leśnodorski, *Wśród ludzi mojego miasta. Wspomnień i zapisek część druga*, Kraków 1968, s. 407.

[20] W. Władyka, *Krew na pierwszej stronie. Sensacyjne dzienniki Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1982, s. 153–155.

świadczył o rzeczywistych przekonaniach czytelników"[21]. Ranga tygodnika ustaliła się w Polsce i na świecie właśnie w okresie dwudziestolecia międzywojennego, ponieważ forma ta, ze względu na swoją częstotliwość, najlepiej realizowała „cele aktualności informacyjnej i komentującej"[22].

Periodyki społeczno-kulturalne adresowane do elity odegrały szczególną rolę w okresie dwudziestolecia międzywojennego zarówno w Europie, jak i w Polsce[23], ponieważ ich treści trafiały za pośrednictwem elity do gazet codziennych, czasopism masowych i popularnych. W konsekwencji pisma będące ze statystycznego punktu widzenia w mniejszości (5% tytułów prasowych), pod względem oddziaływania stały na równi z pismami masowymi. Najsilniejszą pozycję wśród periodyków społeczno-kulturalnych zdobyły „Wiadomości Literackie", na których wzorowały się tygodniki powstałe w latach trzydziestych (np. „Prosto z mostu", warszawska i poznańska „Kultura", „Pion"), mające na celu m.in. złamanie monopolu „Wiadomości Literackich"[24]. W przeciwieństwie do „Wiadomości Literackich", pisma prywatnego i dochodowego, tygodniki stworzone według ich wzoru korzystały zwykle z zaplecza finansowego lub organizacyjnego stronnictw polityczny czy Kościoła[25].

Nakład tygodników społeczno-kulturalnych nie przekraczał zwykle 15 tys. egzemplarzy, trafiały więc do ograniczonego kręgu czytelników, rekrutujących się głównie z inteligencji otwartej na nowości kulturalne. Magazyny tego typu Krystyna Sierocka scharakteryzowała następująco:

> pisma niejednokrotnie eklektyczne, propagujące nie tyle określony program artystyczny, co konkretny model kultury, wzorzec życiowy o ambicjach wychowawczych, poszerzający wiedzę swych odbiorców o literaturze, kulturze i sztuce rodzimej oraz innych krajów, jak również o nowościach w zakresie różnych dyscyplin humanistycznych. [...] Periodykom tym, nie związanym z konkretnymi grupami literackimi, chodziło głównie o wyrobienie pewnych postaw estetycznych,

---

[21] A. Notkowski, *Prasa w systemie propagandy rządowej w Polsce (1926–1939). Studium techniki władzy*, Warszawa–Łódź 1987, s. 159.

[22] A.Z. Makowiecki, *Czasopiśmiennictwo literackie*, [hasło w:] *Słownik literatury polskiej XX wieku...*, s. 135.

[23] A. Paczkowski, *Czwarta władza. Prasa dawniej i dziś*, Warszawa 1973, s. 125.

[24] K. Sierocka, *Czasopisma literackie...*, s. 110; S. Żółkiewski, *Główne tendencje...*, s. 20; A. Paczkowski, *Prasa polska...*, s. 259 i n.

[25] W. Mysłek, *Kościół katolicki w Polsce w latach 1918–1939. Zarys historyczny*, Warszawa 1966, s. 224.

nawyków kulturalnych, upodobań – zgodnych zresztą z założonym programem polityki kulturalnej zespołu redakcyjnego, o przekazanie szerokiej publiczności w formie maksymalnie dostępnej i atrakcyjnej wybranych treści z zakresu literatury, sztuki, teatru, a nie pozyskanie wyznawców i zwolenników określonego kierunku literackiego[26].

Magazyny kulturalne kierowały się więc – odmiennie niż periodyki literackie (np. „Zdrój", „Zwrotnica", „Żagary") redagowane przez grupy poetyckie i lansujące sprecyzowane poglądy artystyczne – ambicjami wychowania nowego typu uczestnika kultury rodzimej i obcej, zorientowanego w najnowszej produkcji artystycznej kraju i Europy. Fakt, że w latach trzydziestych obok „Wiadomości Literackich" powstawały nowe pisma społeczno-kulturalne, świadczył o istnieniu popytu na pisma tego typu wśród czytelników o bardziej rozbudzonych potrzebach kulturalnych, którzy sporą część wiedzy o sztuce czerpali z czasopism i dzięki osobistej rekomendacji krytyka darzonego szacunkiem sięgali po konkretne książki.

Mieczysław Grydzewski dał publiczności pismo, które z miejsca zdobyło jej sympatię. Począwszy od naruszającej czytelnicze przyzwyczajenia szaty graficznej – gazetowego formatu i łamania kolumn charakterystycznego dla wydawnictw codziennych, po układ materiałów i sposób podawania informacji, „Wiadomości Literackie" stanowiły pomysł tak nowatorski, że sami skamandryci – którzy tworzyli trzon zespołu redakcyjnego – wyrazili początkowo zarówno oburzenie, jak i lęk o utratę redaktora własnego czasopisma „Skamander"[27]. Fakt, że „Wiadomości Literackie" należały do najdłużej istniejących periodyków kulturalno-społecznych w okresie międzywojnia i miały się dobrze nawet w latach kryzysu gospodarczego, oraz że magazyny tego typu powstające później wzorowały się na „Wiadomościach Literackich", świadczy o tym, iż pomysł Grydzewskiego był nie tylko nowatorski, lecz przede wszystkim – dobry.

W podstawowym źródle informacji o czasopismach literackich dwudziestolecia międzywojennego, jakim jest pierwszy tom serii VI *Obrazu literatury polskiej XIX i XX wieku*, scharakteryzowanych zostało około pięćdziesięciu periodyków, z których jedynie kilka istniało niemal od początku do końca epoki: „Myśl Narodowa" (1921–1939), „Droga" (1922–1937), „Wiadomości

[26] K. Sierocka, *Czasopisma literackie...*, s. 109–110.

[27] W. Smaszcz, *Impresario skamandrytów*, „Twórczość" 1980, nr 8, s. 158. Por. także pozycje wspomnieniowe i pamiętnikarskie wymienione we wcześniejszym rozdziale niniejszej pracy.

Literackie" (1924–1939), „Kurier Literacko-Naukowy" (1924–1939), „Pamiętnik Literacki" (1918–1939), „Przegląd Współczesny" (1922–1939), „Ruch Literacki" (1926–1939) i „Rocznik Literacki" (1933–1939).

Do najważniejszych periodyków powstałych w połowie dwudziestolecia, istniejących co najmniej dwa lata, czyli mających szansę szerszego oddziaływania, należały: „Kultura" warszawska (1931–1932), „Prom" (1932–1933, 1935–1938), „Zet" (1932–1939), „Kamena" (1933–1939), „Pion" (1933–1939), „Marchołt" (1934–1938), „Prosto z mostu" (1935–1939), „Nasz Wyraz" (1935–1939); lewicowe: „Epoka" (1923–1933, 1936–1939) oraz „Sygnały" (1933–1939); katolickie „Verbum" (1934–1939) i „Kultura" poznańska (1936–1939). Większość z wymienionych czasopism to kwartalniki, miesięczniki, dwutygodniki, nie mogły więc stanowić realnej konkurencji dla „Wiadomości Literackich".

Konkurencją dla „Wiadomości Literackich" mogły i chciały być tygodniki, przede wszystkim „Kurier Literacko-Naukowy", „Kultura" – warszawska i poznańska, „Myśl Narodowa", „Pion" i „Prosto z mostu". Ponieważ przeciętny tygodnik miał tę samą strukturę, na którą składały się: stałe felietony, dział recenzji literackich, muzycznych, filmowych i teatralnych, artykuły popularnonaukowe, szkice i artykuły o tematyce różnej, dział satyry, dodatki i numery monograficzne poświęcone wybitnym twórcom polskim i europejskim, miastom i regionom – cechy różnicujące pojawiały się na poziomie artystycznych i politycznych programów, zależnych w dużym stopniu od poglądów osób, partii czy instytucji sprawujących nad pismem finansowy mecenat.

Najbardziej odbiegał swym charakterem od czasopism kulturalnych epoki „Kurier Literacko-Naukowy". Z jednej strony stanowił cotygodniowy dodatek do „Ilustrowanego Kuriera Codziennego", co zapewniało mu nieosiągalny dla innych periodyków tego typu nakład 200–250 tys. egzemplarzy, z drugiej zaś nie był związany z żadną orientacją artystyczną, nie publikował wystąpień programowych, spełniał jedynie funkcję przewodnika po sztuce i nauce współczesnej[28].

W przeciwieństwie do „Kuriera Literacko-Naukowego", tygodniki nacjonalistyczne, np. „Myśl Narodowa" i „Prosto z mostu", wyrażały poglądy obozu narodowego, mimo że deklarowały niezależność od programów jakiejkolwiek partii politycznej. Przeciwstawiając się rządom sanacji, stawiały sobie zadania kształtowania narodowej tożsamości Polaków oraz ochrony kultury rodzimej

[28] J.Z. Białek, *„Kurier Literacko-Naukowy"*, OLP–VI–1, s. 293.

przed wpływami kultur obcych, Żydów, masonów oraz rewolucjonistów[29]. Szczególnie „Prosto z mostu", jako tuba Obozu Narodowo-Radykalnego, czyli młodzieżówki nacjonalistycznej, wyrażało sympatie dla modelu państwa totalitarnego, „opartego na drobnowłasnościowym i korporacyjnym modelu gospodarczym oraz na społeczeństwie narodowo zintegrowanym na gruncie katolicyzmu"[30].

Z myślą o odebraniu „Wiadomościom Literackim" – krytycznie nastawionym do obozu rządowego po wydarzeniach w Brześciu – pozycji monopolisty na rynku tygodników kulturalnych powstała warszawska „Kultura". Jej redaktor, skamandryta Kazimierz Wierzyński miał ambicję zaprosić do współpracy pisarzy i publicystów związanych z tygodnikiem Mieczysława Grydzewskiego. W ciągu krótkiego żywota pismo nie zdołało jednak ani stworzyć stałego zespołu współpracowników, ani wypracować spójnego programu, za to spełniło funkcję dość bezstronnego informatora o polskiej i obcej literaturze[31].

Miejsce opróżnione przez „Kulturę" zajął „Pion", który również został powołany jako konkurencyjny dla „Wiadomości Literackich". Propagowany na jego łamach sanacyjny program odnowienia kultury polskiej i upaństwowienia literatury nastawiał go antagonistycznie także wobec nacjonalizujących pism typu „Myśl Narodowa" i „Prosto z mostu". Mimo że „Pion" nie odebrał „Wiadomościom Literackim" ich pozycji, uważany jest za jeden z najlepszych tygodników okresu dwudziestolecia, zarówno dzięki sprawnej redakcji, jak i zespołowi znakomitych współpracowników, złożonemu z najlepszych pisarzy, krytyków i naukowców tego okresu[32].

Na zwalczanie ideologii, które wywierały negatywny wpływ na społeczeństwo i osłabiały w nim pozycję Kościoła i katolicyzmu, nastawiona była „Kultura" poznańska. Krytyka reprezentowana na jej łamach dotyczyła więc „masonerii, wolnomyślicielstwa, totalizmu faszystowskiego, komunizmu, filosemityzmu"[33], co oznaczało piętnowanie zarówno liberalnego światopoglądu lansowanego przez „Wiadomości Literackie", jak i pozycji lewicowych reprezentowanych przez lwowskie „Sygnały".

---

[29] J. Speina, *„Myśl Narodowa"*, OLP–VI–1, s. 272.

[30] J. Speina, *„Prosto z mostu"*, OLP–VI–1, s. 343.

[31] J. Stradecki, *„Kultura" (1931–1932)*, OLP–VI–1, s. 321.

[32] J.Z. Białek, *„Pion"*, OLP–VI–1, s. 334, 336.

[33] J. Speina, *„Kultura" (1936–1939)*, OLP–VI–1, s. 355.

2. Literatury obce na łamach czasopism społeczno-kulturalnych i literackich w okresie dwudziestolecia międzywojennego

Spośród periodyków okresu dwudziestolecia międzywojennego najbardziej przemyślany program przyswajania idei i tekstów pisarzy obcych realizowały periodyki *stricte* literackie. Redagowane były zwykle przez grupę osób wyznających podobne poglądy na istotę sztuki i rolę artysty, szukających inspiracji w twórczości tych samych artystów obcojęzycznych oraz posiadających dzięki podróżom lub edukacji w zagranicznych ośrodkach orientację w europejskim ruchu literackim i kontakty z jego przedstawicielami. Przekłady oraz popularyzacja wybranych pozycji z literatur obcych stanowiły ważną część aktywności przedstawicieli polskich ruchów awangardowych, ekspresjonistów, futurystów i kręgu Awangardy Krakowskiej, szczególnie aktywnych w latach dwudziestych XX wieku. Uprawianie refleksji nad kulturą polską w kontekście kultury europejskiej było po I wojnie światowej wyrazem naturalnej chęci wyjścia z izolacji, jaką narzucił Polsce konflikt zbrojny, oraz potrzeby nadrobienia zaległości.

Z kulturą niemiecką związany był silnie organ polskich ekspresjonistów, poznański „Zdrój" (1917–1922). Zdrojowców łączyły bliskie, nie zakłócone wojną związki towarzyskie i artystyczne ze środowiskiem pism „Die Aktion" i „Der Sturm", co przejawiało się na łamach periodyku poznańskiego w regularnie ukazujących się tłumaczeniach i omówieniach twórczości pisarzy z niemieckiego kręgu językowego. Na długiej liście artystów niemieckojęzycznych pojawiających się na łamach „Zdroju" znalazły się nazwiska m.in. Johanna Wolfganga Goethego, Rainera Marii Rilkego, Gottfrieda Benna, Georga Heyma, Frantza Werfla, Waltera Hasenclevera. Przedmiotem uwagi była również twórczość takich pisarzy francuskich, jak Arthur Rimbaud, Auguste Villiers de L'Isle-Adam, Gérard de Nerval, Stéphane Mallarmé, Guillaume Apollinaire, Oskar Miłosz, Jules Romains. Literaturę angielską reprezentowali m.in. William Blake, Rudyard Kipling, Oskar Wilde; rosyjską – Leonid Andriejew, Dimitrij Mierieżkowski, Fiodor Sołogub, Fiodor Tiutczew, Aleksiej Tołstoj. „Zdrój" publikował ponadto tłumaczenia z literatury włoskiej, czeskiej, szwedzkiej, duńskiej, belgijskiej, a nawet indyjskiej, np. Rabindranatha Tagore, czy chińskiej, np. Li Taj-pe[34]. Wielość inspiracji, z jakich czerpali ekspresjoniści –

[34] J. Ratajczak, *Ekspresjonizm („Zdrój" 1919–1922)*, OLP–VI–1, s. 103.

od Henri Bergsona, Sigmunda Freuda i Williama Jamesa, poprzez ewangelie nowotestamentowe, po buddyzm – odzwierciedlała typową cechę nurtów modernistycznych początku XX wieku.

Odmienną politykę stosowali skamandryci. Na łamach pisma „Skamander" (1920–1928, 1935–1939) tłumaczenia z języków obcych nie należały do rzadkości, jednak w komentarzach do takich tekstów jak *Ubu król* Alfreda Jarry'ego lub *Czasy pogardy* André Malraux podkreślana była ich antytotalitarna/antyfaszystowska wymowa. W periodyku pojawiały się również eseje o twórcach zagranicznych, np. Aleksandrze Błoku, Franzu Kafce, André Malraux. Swoje zainteresowania literaturami obcymi skamandryci przenosili na łamy „Wiadomości Literackich", a także realizowali w postaci osobnych tomów zbiorowych przekładów, np. z języka francuskiego wydali tom pierwszy *Dzieł wszystkich* Arthura Rimbauda, z języka rosyjskiego – antologię *Nowej poezji rosyjskiej*[35].

Równie sprecyzowane zainteresowania mieli futuryści, którzy przez pewien czas korzystali z gościny pisma „Formiści" (1919–1921), na łamach którego zamieszczali oprócz tekstów oryginalnych przekłady m.in. Guillauma Apollinaire'a, Pierre'a Reverdy'ego, Paula Éluarda, Georges'a Ribemont-Dessaignes'a, Aldo Pallazzeschiego, Władimira Majakowskiego, Wielimira Chlebnikowa, Umberto Rivasa[36]. Futuryści przenieśli się wkrótce na łamy „Zwrotnicy" (1922–1923, 1926–1927) i „Linii" (1931–1933), gdzie wspólnie z członkami grupy skupionej wokół Tadeusza Peipera rozważali funkcję metafory czy wiersza wolnego w kontekście działalności europejskiej awangardy pisarzy, plastyków, architektów, m.in. grupy Bauhausu, Le Corbusiera, radzieckiego „Lefu", włoskiego futuryzmu czy hiszpańskiego ultraizmu[37].

Zainteresowanie ruchami awangardowymi istniało również w ośrodkach oddalonych od centrum życia kulturalnego Polski, czego dowodem lubelskie pismo „Reflektor" (1923–1925), w którym pojawiały się tłumaczenia tekstów Guillaume'a Apollinaire'a, Blaise'a Cendrarsa, Charles'a Vildraca, Maxa Jacoba, Jeana Cocteau, Rainera Marii Rilkego, Władimira Majakowskiego[38].

---

[35] J. Stradecki, *Skamander („Pro Arte et Studio" 1916–1918; „Pro Arte" 1919; „Skamander" 1920–1928, 1935–1939)*, OLP–VI–1, s. 173.

[36] J. Pollakówna, *Formizm („Formiści" 1919–1922)*, OLP–VI–1, s. 146.

[37] S. Jaworski, *Awangarda („Zwrotnica" 1922–1923, 1926–1927; „Linia" 1931–1933)*, OLP–VI–1, s. 194–197.

[38] B. Faron, *„Reflektor" (1923–1925)*, OLP–VI–1, s. 279.

Pozostałe grupy poetyckie nie prowadziły tak świadomej akcji popularyzowania twórczości wybranych artystów obcych jak ekspresjoniści, futuryści, Awangarda Krakowska czy Skamander. Z reguły, nawet jeśli jakieś pismo publikowało przekłady, była to inicjatywa podejmowana bez przemyślanego planu, czego przykładem jest „Okolica Poetów" (1935–1939). Organ autentystów zamieścił sporo tłumaczeń z literatury francuskiej, m.in. Paula Éluarda, Maxa Jacoba, Pierre'a Reverdy'ego, Julesa Supervielle'a, lecz dobór nazwisk miał charakter przypadkowy, będący odbiciem eklektyzmu pisma[39].

Nieco inaczej przedstawiała się sytuacja literatur obcych na łamach czasopism kulturalno-społecznych i czasopism literackich nie będących organem żadnej grupy artystycznej, wiele bowiem zależało od osobowości i zainteresowań redaktora, równie wiele od sympatii politycznych lub światopoglądowych instytucji finansujących. Trudno jednakże mówić o jakichś regułach rządzących polityką redakcyjną w dziedzinie popularyzacji literatur obcych. Na przykład można by się spodziewać, że pisma o nachyleniu nacjonalistycznym, takie jak tygodniki „Myśl Narodowa" (1921–1939), czy „Prosto z mostu" (1935–1939), programowo nie popularyzowały kultur obcych. I rzeczywiście, zgodnie z ideologią Stronnictwa Narodowego, widziały one w inspiracjach zagranicznych elementy zagrażające polskiej tożsamości narodowej, lecz dzięki wybitnym krytykom publikującym na ich łamach pojawiały się artykuły i recenzje poświęcone współczesnej literaturze angielskiej czy francuskiej.

Czytelnikom „Prosto z mostu" znane więc były nazwiska twórców takich jak Thomas Stearns Eliot, Joseph Conrad, Gilbert Keith Chesterton, Aldous Huxley, André Malraux, Ferdinand Céline, Georges Bernanos. Oczywiście z uznaniem wypowiadano się o twórcach katolickich, z niechęcią zaś – o nowatorach lub skłóconych z etyką chrześcijańską, takich jak Marcel Proust. Do tłumaczeń wybierano najczęściej fragmenty tych tekstów obcych, których wymowa zgadzała się z linią ideową pisma, np. *Pogromowe drobiazgi* – antysemickie fragmenty książki Ferdinanda Céline'a[40].

Podobnie działała bliska mesjanistyczno-nacjonalistyczno-antysemickim poglądom „Zetu" „Gazeta Literacka" (1931–1934), redagowana przez Józefa Gałuszkę, który sporo miejsca przeznaczył na informacje o zagranicznym życiu

[39] W.P. Szymański, *Autentyzm („Okolica Poetów" 1935–1939)*, OLP–VI–1, s. 263.

[40] J. Speina, *„Prosto z mostu"*, OLP–VI–1, s. 345.

literackim, zamieszczane w kolumnach poezji słowackiej, rosyjskiej, francuskiej, bułgarskiej, rumuńskiej, angielskiej[41].

Prorządowe pisma „Droga" (1922–1937) i „Pion" (1933–1939) posiadały dobrze redagowane kolumny z tłumaczeniami i publikowały artykuły informacyjne dotyczące najważniejszych zjawisk kulturalnych Europy, np. psychologizmu w literaturze, odmian współczesnej powieści, formalizmu rosyjskiego. Na łamach tych czasopism czytelnik znajdował nie tylko nazwiska pisarzy dawnych, np. Calderona de la Barca, Williama Shakespeare'a, Williama Blake'a, Friedricha Schillera, Heinricha Heinego, lecz również pisarzy współczesnych, np. Paula Valéry'ego, Jeana Cocteau, André Gide'a, Guillaume'a Apollinaire'a, Julesa Supervielle'a, Paula Claudela, Georgesa Bernanosa, Marcela Prousta, Tomasso Filippo Marinettiego, Eugene'a O'Neila, George'a Bernarda Shawa, Aldousa Huxleya, Jamesa Joyce'a, Reinera Marii Rilkego, Stefana Georgego, Bertolda Brechta[42].

Periodyki katolickie nastawione na odbiorcę inteligenckiego prezentowały głównie neotomistyczne poglądy francuskiego myśliciela Jacquesa Maritaina. Tygodnik „Kultura" (1936–1939) prezentował jego myśl obok twórczości innych pisarzy katolickich[43], natomiast „Verbum" (1934–1939), kwartalnik przedstawicieli polskiego katolicyzmu „oświeconego", uczynił francuskiego neotomistę swoim patronem. Oba pisma faworyzowały pisarzy katolickich, takich jak François Mauriac, Daniel Rops, Antoine Saint-Exupéry, Georges Bernanos, Gilbert Keith Chesterton, Sigrid Undset[44].

Prezentowanie najwybitniejszych dzieł i twórców obcych jako elementu niezbędnego dla prawidłowego rozwoju twórczości rodzimej umieścili w swych programach Wacław Berent – redaktor „Nowego Przeglądu Literatury i Sztuki" (1920–1921)[45], „Przeglądu Warszawskiego" (1921–1925) i „Pamiętnika War-

---

[41] B. Faron, *„Gazeta Literacka" (1931–1934)*, OLP–VI–1, s. 305; D. Patkaniowska, *„Prosto z mostu"*, [w:] *Słownik literatury polskiej XX wieku*, Wrocław 1992, s. 867–869.

[42] J.Z. Białek, *„Droga" (1922–1937)*, OLP–VI–1, s. 276; tenże, *„Pion" (1933–1939)*, OLP–VI–1, s. 335–336; S. Jaworski, *„Pion"*, [w:] *Słownik literatury polskiej XX wieku*, Wrocław 1992, s. 786–787.

[43] J. Speina, *„Kultura" (1936–1939)*, OLP–VI–1, s. 356.

[44] W.P. Szymański, *„Verbum" (1934–1939)*, OLP–VI–1, s. 342.

[45] A.Z. Makowiecki, *„Nowy Przegląd Literatury i Sztuki" (1920–1921)*, OLP–VI–1, s. 270; tenże, *„Pamiętnik Warszawski" (1929–1931)*, OLP–VI–1, s. 314–315.

szawskiego" (1929–1931), Stefan Napierski – redaktor „Ateneum" (1938–1939)[46] oraz Stanisław Baczyński – redaktor lewicującej „Europy" (1929–1930)[47]. Na łamach tych periodyków prezentowane były tak różne osobowości twórcze, jak Dante Aligheri, Francesco Petrarca, William Shakespeare, Rabindranath Tagore. Z pisarzy francuskich tłumaczono François René Chateaubrianda, Charlesa Baudelaire'a, Stendhala, Charlesa Péguy'ego, Guillaume'a Apollineire'a, Anatola France'a, François Mauriaca; z angielskich – Roberta Browninga, Francisa Thompsona, Josepha Conrada, Davida Herberta Lawrence'a, Bertranda Russella; z rosyjskich – Aleksandra Błoka, Siergieja Jesienina; z niemieckich – Friedricha Hölderlina, Reinera Marię Rilkego, Stefana Georgego.

Nie należały do rzadkości pisma, które prowadziły rubrykę przekładów z języków obcych wyłącznie dlatego, że dział poświęcony literaturom obcym należał – obok przeglądów prasy, działu recenzji, korespondencji zagranicznych, felietonów – do podstawowych elementów periodyków kulturalnych i literackich. Przypadkowy zbiór tłumaczeń zamieszczały więc takie periodyki, jak redagowane przez Mariana Szyjkowskiego „Maski" (1918–1919)[48], „Astrea" (1924) Antoniego Langego[49], „Prom" (1932–1933)[50].

Do czasopism, które szczególnie upodobały sobie literatury słowiańskie, należały np. wileńskie „Środy Literackie" (1935–1937), które sporo uwagi poświęcały kulturze litewskiej oraz białoruskiej[51], a także wydawana w Chełmie Lubelskim przez Kazimierza Andrzeja Jaworskiego „Kamena" (1933–1939), która dzięki osobistym upodobaniom redaktora najczęściej prezentowała tłumaczenia z literatur słowiańskich obok poezji francuskiej, niemieckiej, angielskiej, włoskiej, bułgarskiej[52].

Pisma nurtu lewicowego, związane mniej lub bardziej z Komunistyczną Partią Polski, zgodnie z założeniami ideologicznymi prezentowały przede wszystkim twórców związanych z ruchem komunistycznym lub przynajmniej przyznających się do lewicowych sympatii. W „Kulturze Robotniczej" (1922–1923)[53],

---

[46] W.P. Szymański, *„Ateneum" (1938–1939)*, OLP–VI–1, s. 360.

[47] J. Speina, *„Europa" (1929–1930)*, OLP–VI–1, s. 318.

[48] A.Z. Makowiecki, *„Maski" (1918–1919)*, OLP–VI–1, s. 268.

[49] B. Faron, *„Astrea" (1924)*, OLP–VI–1, s. 295.

[50] B. Faron, *„Prom" (1932–1933)*, OLP–VI–1, s. 323.

[51] B. Faron, *„Środy Literackie" (1933–1937)*, OLP–VI–1, s. 349–350.

[52] B. Faron, *„Kamena" (1933–1939)*, OLP–VI–1, s. 332.

[53] T. Bujnicki, M. Stępień, *„Kultura Robotnicza" (1922–1923)*, OLP–VI–1, s. 370.

„Nowej Kulturze" (1923–1924)[54], „Dźwigni" (1927–1928), „Miesięczniku Literackim" (1929–1931)[55], „Lewarze" (1933–1936)[56] pojawiały się więc utwory Maksima Gorkiego, Michaiła Kolcowa, Władimira Majakowskiego, Ilii Erenburga, Aleksieja Gastiewa, Wsilija Kamienskiego, Jewgienija Zamiatina, Leonida Andriejewa, Romain Rollanda, André Gide'a, Henriego Barbusse'a, Uptona Sinclaira, Jacka Londona, Iwana Golla, Johannesa Roberta Bechera. Pisma te interesowały się literaturą faktu, szczególnie reportażem oraz uczestniczyły w światowej dyskusji o literaturze proletariackiej.

Antyfaszystowskie kryterium wyboru materiałów stosowało prokomunistyczne pismo „Po prostu" (1935–1936)[57], periodyki związane z Polską Partią Socjalistyczną – „Lewy Tor" (1935–1936)[58] i „Oblicze Dnia" (1936)[59] oraz ostrożnie lewicujące „Sygnały" (1933–1939)[60], na ich łamach powtarzają się więc nazwiska André Gide'a, Henriego Barbusse'a, Romain Rollanda, André Malraux.

Kiedy w 1924 roku Mieczysław Grydzewski, znany już jako redaktor miesięcznika „Skamander", wypuszczał pierwsze numery tygodnika społeczno-kulturalnego „Wiadomości Literackie", wywołał rozdźwięk w samej grupie Skamandra. Zaproponowany przez Mieczysława Grydzewskiego rewolucyjny, jak na owe czasy, model czasopisma stał się standardem dla pokoleń późniejszych[61]. Nowatorstwo redaktora polegało na połączeniu zalet zdobywającej wielką popularność w okresie międzywojennym formy tygodnika z przejętą od prasy codziennej gazetową szatą graficzną oraz charakterystycznymi dla prasy masowej strategiami przyciągania odbiorcy i podawania informacji w celu popularyzacji wiedzy o literaturze i sztuce polskiej oraz obcej.

---

[54] Ciż, *„Nowa Kultura" (1923–1924)*, OLP–VI–1, s. 373.

[55] Ciż, *„Dźwignia" (1927–1928)*, OLP–VI–1, s. 376; tenże, *„Miesięcznik Literacki" (1929–1931)*, OLP–VI–1, s. 379.

[56] Ciż, *„Lewar" (1933–1936)*, OLP–VI–1, s. 383.

[57] Ciż, *„Po prostu" (1935–1936)*, OLP–VI–1, s. 392.

[58] Ciż, *„Lewy Tor" (1935–1936)*, OLP–VI–1, s. 396.

[59] Ciż, *„Oblicze Dnia" (1936)*, OLP–VI–1, s. 398.

[60] Ciż, *„Sygnały" (1933–1939)*, OLP–VI–1, s. 407–408.

[61] W. Władyka, *Redaktor wyjątkowy*, „Tu i teraz" 1984, nr 43, s. 8–9; U. Zawiła-Niedźwiecka, *Bez konkurencji*, „Wiadomości Kulturalne" 1995, nr 37, s. 10.

Owo szczęśliwe połączenie pozwalało zachować wysoki status literatury i jej twórców w społeczeństwie, a zarazem uczynić z niej równoprawny wobec polityki, gospodarki czy sportu przedmiot debaty społecznej. Fakt, iż „Wiadomości Literackie" były przedsięwzięciem prywatnym, a więc wolnym od nacisków politycznych czy ideologicznych, pozwolił zrealizować redakcji dwa cele. Pierwszym z nich było popularyzowanie twórczości pisarzy rodzimych i obcych, reprezentujących różne szkoły artystyczne i poglądy polityczne, drugim – propagowanie modelu życia, którego ważnym elementem jest uczestniczenie w kulturze, czyli czytanie książek, odwiedzanie teatrów itp.

Literatury obce, szczególnie francuska, rosyjska, niemiecka i angielska, były głównymi przedmiotami zainteresowania „Wiadomości Literackich". Umieszczenie w programie pisma punktu o konieczności popularyzowania wiedzy o dawnej i najnowszej literaturze zagranicznej dowodzi świadomości redakcji, jak ważne jest dla kultury ojczystej otwarcie na inspiracje obce. W przeciwieństwie do pozostałych, liczących się w międzywojniu periodyków społeczno-kulturalnych i literackich, tygodnik Mieczysława Grydzewskiego starał się informować i popularyzować twórczość wszystkich znaczących literatów światowych, bez względu na to, czy zaliczano ich do pisarzy psychologizujących, komunizujących, faszyzujących, katolickich itd. Nastawienie na informację, współpraca z pisarzami i publicystami reprezentującymi różne obozy, zainteresowanie zarówno dziełem, jak i biografią twórcy – a więc cechy, które krytycy pisma określali mianem eklektyzmu, bezideowości, indyferentyzmu – pozwoliły „Wiadomościom Literackim" uniknąć ograniczenia tematycznego czy ideologicznego innych czasopism okresu międzywojennego.

Na łamach „Wiadomości Literackich" zaprezentowane zostały teksty i sylwetki nie tylko najważniejszych pisarzy francuskich, niemieckich, rosyjskich i angielskich, aktywnych twórczo w pierwszych dekadach XX wieku, którzy przez współczesną naukę o literaturze uważani są za klasyków – na ich temat pisały również inne periodyki społeczno-kulturalne i literackie lat międzywojennych. Pismo to informowało też o artystach drugo- i trzeciorzędnych, wyjaśniając motywy ich popularności w ojczyźnie i uświadamiając czytelnikom, że na wielkość literatur narodowych pracują nie tylko geniusze, lecz i rzemieślnicy, upowszechniający nowatorskie rozwiązania. „Wiadomości Literackie", zbierając informacje o wszystkich najważniejszych wydarzeniach literackich epoki – informacje, które wybiórczo oferowały odbiorcom czasopisma komunistyczne, nacjonalistyczne, sanacyjne czy katolickie – stały się jednym z najważniejszych

źródeł wiedzy na temat literatur europejskiego kręgu kulturowego dla przeciętnego polskiego inteligenta okresu międzywojennego i kształtowały jego sposób myślenia o kulturze Francji, Niemiec, Rosji i Anglii.

IV. PROGRAM ARTYSTYCZNY I IDEOWY „WIADOMOŚCI LITERACKICH"

Tygodnik „Wiadomości Literackie", poświęcony sztuce, literaturze i życiu społeczno-kulturalnemu, redagowany przez Mieczysława Grydzewskiego i wydawany przy współpracy Antoniego Bormana, ukazywał się w Warszawie od 6 stycznia 1924 do 3 września 1939 roku. Najbardziej dynamiczną grupę współpracowników tygodnika stanowili poeci grupy Skamandra, oprócz wierszy publikujący recenzje teatralne, plastyczne, filmowe i muzyczne, felietony, tłumaczenia oraz artykuły o tematyce społecznej i literackiej.

Pismo ukazywało się w formacie tzw. dużej czwórki (duży format gazety codziennej, drukowany w układzie sześcioszpaltowym), początkowo w nakładzie 3 tys. egzemplarzy, by pod koniec pierwszego roku istnienia osiągnąć nakład 9 tys., a w latach następnych – od 13 do 15 tys. Cena pojedynczego numeru regularnie wzrastała w ciągu pierwszego roku istnienia pisma: za nr 1 – 200 tys. marek, nr 2 – 300 tys., nr 3 – 500 tys., po stabilizacji złotego w maju 1924 roku wynosiła 60 groszy do numeru 50, a od 51 (1925 r.) do końca dwudziestolecia – 80 groszy. Numery świąteczne, specjalne i monograficzne kosztowały 1,5 złotego. Pismo było więc stosunkowo drogie – 80 groszy była to kwota utrzymania dziennego wielu Polaków.

Objętość pojedynczego numeru wahała się od 4 do 8 stron, z wyjątkiem numerów specjalnych, które liczyły nawet do 30 stron. W sumie od 6 stycznia 1924 r. do 3 września 1939 roku ukazało się 829 numerów „Wiadomości Literackich". Tygodnik trafiał, głównie w prenumeracie, do odbiorcy zamożnego, o nastawieniu liberalnym. Najczęściej byli to ludzie wykształceni, zainteresowani naukami humanistycznymi, przedstawiciele wolnych zawodów, prawnicy, lekarze, nauczyciele, artyści i pisarze. Pismo czytali także przedstawiciele elity administracyjnej, politycznej, intelektualnej i towarzyskiej. Pewne pojęcie o kręgu zamożnych odbiorców daje dział ogłoszeń[1].

---

[1] J. Stradecki, *W kręgu Skamandra...*, s. 192–207.

Założenia, z jakimi Mieczysław Grydzewski przystępował do tworzenia nowego tygodnika, zaprezentował w artykule wstępnym, opublikowanym w pierwszym numerze „Wiadomości Literackich" z 6 stycznia 1924 roku:

> Pismo nasze stawia sobie przede wszystkim cele informacyjne. Pragnie przyczynić się w miarę możności do nawiązania zerwanego od dawna kontaktu ze sztuką i kulturą europejską. Pragnie wziąć udział w akcji mającej na celu zwalenie muru, który odgradzał nas od ognisk cywilizacji współczesnej. [...] Pismo nasze nie reprezentuje żadnej szkoły estetycznej. Nie walczy o tę czy inną doktrynę. Nie broni i nie chce żadnych dogmatów krępujących swobodę twórczości. Dlatego proklamuje hasło poszanowania i czci dla każdego sposobu i dla każdego objawu uczciwej pracy w imię sztuki. Ale – w myśl stawianych sobie celów ochrony wartości kulturalnych narodu – przyrzeka nieustępliwość i bezwzględność w przełamywaniu wszelkiego rodzaju wstecznictwa, kłamstwa, obłudy i fałszerstwa – społecznego zarówno jak artystycznego[2].

Oprócz obiektywnej informacji o zagranicznym życiu artystycznym w celu ponownego „podłączenia" kultury polskiej do kultur obcych, rezygnacji z reprezentowania jakiegokolwiek -izmu literackiego, „Wiadomości Literackie" obiecywały „propagandę książki polskiej", ograniczenie „do należytych rozmiarów" bulwarowej odmiany teatru, zwrócenie uwagi na „doniosłe funkcje społeczne i wychowawcze" kina, informowanie o współczesnym życiu muzycznym i plastycznym. Redakcja zapowiadała również ogłaszanie fragmentów tekstów literackich przed ich ukazaniem się w formie książkowej, zamieszczanie korespondencji z Polski i zagranicy oraz wywiadów z przedstawicielami sztuki ojczystej i obcej, opracowywanie przeglądów prasy literackiej i działu bibliograficznego, zapraszanie czytelników do współtworzenia pisma poprzez uczestnictwo w ankietach, konkursach i polemikach[3].

Manifestacyjny brak manifestu w pierwszym numerze „Wiadomości Literackich" nie oznaczał braku programu, który – znawca problematyki, Janusz Stradecki – określił jako „świadomy i celowy eklektyzm"[4]. Troska o stan kultury polskiej i jej więzi z kulturą europejską, obiektywizm, apolityczność, działalność informacyjna i popularyzacyjna, „nowoczesność" przeciwstawiona

---

[2] *Od redakcji*, WL 1924, nr 1, s. 1.

[3] Tamże.

[4] J. Stradecki, *W kręgu Skamandra...*, s. 192.

„wstecznictwu", publikacja tekstów pisanych przez osoby identyfikujące się z różnymi opcjami politycznymi i kierunkami artystycznymi, wysoki poziom i atrakcyjność jako kryteria kwalifikacji tekstów do druku – złożyły się na program „w istocie utopijny", a „jednak w pewnym sensie urzeczywistniony"[5].

W praktyce oznaczało to spełnianie ważnej funkcji popularyzowania zagadnień związanych ze sztuką i literaturą (choć tygodnik adresowany był do ograniczonego kręgu inteligenckich odbiorców) oraz publikowanie tekstów niemal wszystkich wybitniejszych pisarzy dwudziestolecia międzywojennego, reprezentujących często diametralnie różne wizje sztuki i oceny rzeczywistości pozaliterackiej. „Wiadomości Literackie" zadały cios zarówno jednodniówkom awangardowym, jak i regularnym pismom, zaspokajając gusta szerokiego odbiorcy za pomocą metod związanych z kulturą masową[6], nowoczesnej formy dziennikarskiej oraz dzięki otwarciu na wszystkich, którzy mieli coś ciekawego do powiedzenia o kulturze. Program artystyczny i społeczny „Wiadomości Literackich" mieścił się więc między deklarowanym przez Grydzewskiego obiektywizmem i eklektyzmem, zmieniającymi się warunkami pozaliterackimi oraz światopoglądem najbliższych współpracowników tygodnika, głównie skamandrytów.

Na łamach „Wiadomości Literackich" spotykali się endecy (np. Józef Weyssenhoff, Aleksander Świętochowski, Adolf Nowaczyński) z socjalistami (np. Andrzejem Strugiem, Ignacym Daszyńskim), komunistami (np. Władysławem Broniewskim, Witoldem Wandurskim, Janem Hemplem, Andrzejem Stawarem, Henrykiem Drzewieckim, Leonem Kruczkowskim), piłsudczykami (np. Juliuszem Kadenem-Bandrowskim, Melchiorem Wańkowiczem, Marią Jehanne-Wielopolską). Spotykali się pisarze o proweniencji młodopolskiej (np. Stefan Żeromski, Leopold Staff, Stanisław Przybyszewski) z futurystami (np. Aleksandrem Watem, Anatolem Sternem), awangardzistami (np. Adamem Ważykiem, Józefem Czechowiczem). Pisarze wiązali się z tygodnikiem w różnych okresach jego istnienia, zdarzało się też, że po okresie współpracy przechodzili do opozycji, np. Karol Irzykowski, Jan Nepomucen Miller, Jan Emil Skiwski, Ferdynand Goetel czy Anatol Stern.

Wśród materiałów poświęcanych przez „Wiadomości Literackie" poszczególnym dziedzinom sztuki niekwestionowane pierwsze miejsce zajmowała

[5] Tamże, s. 193.

[6] P. Czapliński, *Poetyka manifestu literackiego. 1918–1939*, Warszawa 1997, s. 19–20.

literatura, zaraz po niej uplasowały się teksty o tematyce teatralnej i plastycznej. Mimo obietnic redakcyjnych nader skąpo reprezentowane były muzyka i film – życie muzyczne Warszawy tego okresu było interesujące, acz nie przebiegało według programu obliczonego na kilka sezonów naprzód[7], w kinach natomiast dominowała zagraniczna produkcja komercyjna[8].

Zarówno skamandryci, jak i Mieczysław Grydzewski byli teatromanami, więc „Wiadomości Literackie" regularnie publikowały fotosy z przedstawień i posiadały stałą rubrykę recenzji teatralnych. Naczelnym recenzentem teatralnym tygodnika był Antoni Słonimski, z rzadka wyręczali go inni – Irena Krzywicka, Jan Lechoń czy Julian Tuwim[9]. Bezlitośnie tępił produkcję komercyjną i niestrudzenie reklamował polską i obcą klasykę, choć rozumiał, że teatr to kosztowna rozrywka wąskiej grupy odbiorców i – aby się utrzymać – musi dorabiać lekką komedią; uważał, że ambitna scena powinna utrzymywać żelazny repertuar, a ambitna dramaturgia winna być obywatelska i nieustannie rewidować sumienie narodowe.

Uwagę recenzentów „Wiadomości Literackich" przyciągały teatry Reduta, Teatr im. Bogusławskiego i Teatr Polski, w mniejszym stopniu Teatr Narodowy, Rozmaitości, Kameralny i Comoedia. Lekceważyli oni przełomowe dla rozwoju teatru polskiego poczynania Reduty[10] oraz ideę Stefana Jaracza, by traktować teatr jako świątynię sztuki, w której służbę Bogu i społeczeństwu spełniają artyści-kapłani[11]; lekceważyli Teatr Narodowy[12] i Teatr Polski[13], od których domagali się przedstawień na najwyższym poziomie. Najbardziej cenionym przez „Wiadomości Literackie" reżyserem był Leon Schiller (związany kolejno z Redutą i Teatrem im. Bogusławskiego), który potrafił łączyć temat polityczno-społeczny z widowiskiem muzycznym zbudowanym na fundamentach tradycji staropolskich i ludycznych. Jego sukces, podobnie jak

---

[7] R. Jasiński, *Na przełomie epok. Muzyka w Warszawie (1910–1927)*, Warszawa 1979, *passim*; tenże, *Koniec epoki. Muzyka w Warszawie (1928–1939)*, Warszawa 1986, *passim*.

[8] J. Bocheńska, *Polska myśl filmowa do roku 1939*, Wrocław 1947, *passim*.

[9] G. Szyling, *Krytyka teatralna grupy Skamandra w latach 1918–1927*, [w:] *Szkice o krytyce teatralnej*, pod red. E. Udalskiej, Katowice 1981.

[10] E. Krasiński, *Teatr Jaracza (Ateneum 1928–1939)*, Warszawa 1970, *passim*; tenże, *Stefan Jaracz*, Warszawa 1983, *passim*.

[11] S. Marczak-Oborski, *Teatr w Polsce 1918–1939. Wielkie ośrodki*, Warszawa 1984, s. 81.

[12] O. Missuna, *Warszawski pitaval literacki*, Warszawa 1960, *passim*.

[13] E. Krasiński, *Teatr Polski Arnolda Szyfmana 1913–1939*, Warszawa 1991.

sukces „Wiadomości Literackich", polegał na talencie i współpracy z najlepszymi ludźmi teatru tego czasu: projektantami Tadeuszem Gronowskim, Wincentym Drabikiem, Andrzejem Pronaszką, kierownikiem literackim Wilamem Horzycą (autorem programowego artykułu w pierwszym numerze „Skamandra").

Leon Schiller i zespół Teatru im. Bogusławskiego[14] byli przekonani, że Polska posiada dramat o niespotykanej na skalę światową wartości i należy dla tego dramatu poszukać odpowiednika teatralnego. Środowisko „Wiadomości Literackich" miało świadomość, że łączenie teatru monumentalnego z ideami walki społecznej w nową formę widowiska, w którym muzyka i światło stawały się pełnoprawnym budulcem przedstawienia, daje efekty nowatorskie i zgodne z tendencjami w teatrze europejskim (od dominacji akcji, tematu, kreacji aktorskiej ku dominacji reżyserii i scenografii)[15]. Skamandrytom bliski był ponadto twórczy stosunek tego reżysera do tradycji narodowej i europejskiej, specyficzny „synkretyzm" widoczny w łączeniu pierwiastków poważnych i żartobliwych oraz prymitywnych i wyrafinowanych form teatralnych, a także żarliwe przeżywanie narodowej tożsamości przez człowieka pochodzącego z rodziny spolonizowanej[16].

Ulubionymi polskimi artystami „Wiadomości Literackich" byli malarze, rzeźbiarze, projektanci wnętrz z „Rytmu"[17] oraz Stowarzyszenia Polskich Artystów Grafików „Ryt"[18]. Członkowie „Rytu", którzy stawiali sobie za cel doskonalenie warsztatu (szczególnie drzeworytniczego)[19] i nieco od nich młodsi, jak np. Jerzy Hryniewiecki, byli najczęściej autorami cotygodniowych witryn

---

[14] E. Csató, *Leon Schiller*, Warszawa 1968; Z. Raszewski, *Wstęp*, [w:] L. Schiller, *Teatr ogromny*, Warszawa 1961.

[15] K. Braun, *Wielka reforma teatru w Europie. Ludzie–idee–zdarzenia*, Wrocław 1984.

[16] Tamże, s.89.

[17] Stowarzyszenie artystów plastyków, działające w latach 1922–1932 w Warszawie, lecz mające zasięg ogólnopolski. Głównymi inicjatorami byli Wacław Borowski i Eugeniusz Żak, związani niegdyś z formistami, a członkami – Leopold Gottlieb, Tadeusz Gronowski, Zygmunt Kamiński, Roman Kramsztyk, Rafał Malczewski Tymon Niesiołowski, Tadeusz Pruszkowski, Stanisław Rzecki, Władysław Skoczylas, Zofia Stryjeńska, Edward Wittig.

[18] Ugrupowanie artystyczne działające w Warszawie w latach 1925–1939 założone przez profesora ASP Władysława Skoczylasa oraz jego uczniów. Do „Rytu" należeli m.in. Edward Bartłomiejczyk, Tadeusz Cieślewski, Bogna Krasnodębska, Tadeusz Kulisiewicz, Stefan Mrożewski, Stanisław Ostoja-Chrostowski, Konstanty Maria Sopoćko, Wacław Waśkowski, Władysław Wąsowicz.

[19] S.K. Sopczyk, *Grafika 1900–1939* [w:] *Dzieje sztuki polskiej*, pod red. B. Kowalskiej, wyd. II, Warszawa 1987, s. 222.

„Wiadomości Literackich", umieszczonych w latach trzydziestych w oknie administracji tygodnika. W plastyce więc tygodnik reprezentował ten sam gust, co w literaturze: marginalizowanie awangardy czy pompatyczności artystów wystawiających w „Zachęcie", popularyzowanie form klasycyzujących w wydaniu młodych utalentowanych.

Lata dwudzieste XX wieku

Linia „Wiadomości Literackich" pokrywała się do roku 1930 z modelem skamandryckim[20] i to zarówno w sferze formalnej, jak i artystycznej oraz ideologicznej. Przyjęcie przez „Wiadomości Literackie" szaty graficznej charakterystycznej dla prasy codziennej sytuowało je między tradycyjnym modelem magazynu kulturalnego o proweniencji dziewiętnastowiecznej a ulotnymi, jednodniowymi pismami awangardy i odpowiadało skamandryckiej „poezji codzienności". Linia artystyczna tygodnika pokrywała się z modelem skamandryckim opartym na „pozytywnym stosunku do tradycji narodowej i klasyków, w szczególności do romantyków i Żeromskiego", „negacji poetyki «młodopolskiej»", „opozycji w stosunku do autorów i kierunków skrajnie awangardowych, w szczególności do grupy Awangardy Krakowskiej" oraz zainteresowaniu literaturą rosyjską[21]. W sferze ideologii „Wiadomości Literackie" podzielały skamandryckie sympatie do obozu Józefa Piłsudskiego i niechęć do ugrupowań nacjonalistycznych. To najbardziej wpływowe ugrupowanie poetyckie dwudziestolecia międzywojennego skupiło najbardziej utalentowanych poetów tego okresu,

[20] Zob. J.Z. Białek, *Poglądy krytycznoliterackie Karola Wiktora Zawodzińskiego*, Wrocław 1969; K. Dybciak, *Wstęp*, [w:] K. Wierzyński, *Wybór poezji*, Wrocław 1991; M. Głowiński, *Wstęp*, [w:] J. Tuwim, *Wiersze wybrane*, Wrocław 1964; A. Kowalczykowa, *Programy i spory literackie w dwudziestoleciu 1918–1939*, Warszawa 1978; J. Kwiatkowski, *Poezja Jarosława Iwaszkiewicza na tle dwudziestolecia międzywojennego*, Warszawa 1975; tenże, *Wstęp*, [w:] M. Pawlikowska-Jasnorzewska, *Wybór poezji*, przejrzały i uzupełniły M. Podraza-Kwiatkowska, A. Łebkowska, wyd. V, Wrocław 1998; tenże, *Dwudziestolecie międzywojenne*, Warszawa 2002, s. 53–82, 150–177; R. Loth, *Wstęp*, [w:] J. Lechoń, *Poezje*, Wrocław 1990; J. Marx, *Skamandryci*, Warszawa 1993; J.M. Rymkiewicz, *Skamander*, [w:] *Literatura polska 1918–1975...*, t. 1; *Studia skamandryckie i inne*, pod red. I. Opackiego, T. Stępnia, Katowice 1985; J. Zacharska, *Skamander*, Warszawa 1977.

[21] J. Stradecki, *W kręgu Skamandra*, s. 195–196.

wypracowało najliczniejsze grono satelitów i epigonów[22], ukształtowało na wiele lat wzory uczestnictwa w kulturze oraz gusty literackie czytającej publiczności[23].

O ile w latach dwudziestych Skamandryci identyfikowali się z programem „Wiadomości Literackich", o tyle po roku 1930 mocno swój stosunek zróżnicowali. Dezintegracja grupy miała związek z wydarzeniami politycznymi, szczególnie z różnicowaniem się poglądów na rolę Józefa Piłsudskiego po wydarzeniach w Brześciu w 1930 roku. Grupa, której członkowie pochodzili od przodków żydowskich, niemieckich czy ukraińskich, i znaczącą część dorobku poświęcili refleksji o pojęciu ojczyzny[24], poróżniła się w atmosferze narastających w latach trzydziestych konfliktów na tle narodowościowym i rasowym. Podczas gdy związany z obozem rządzącym Jan Lechoń przebywał na placówce dyplomatycznej we Francji, a Kazimierz Wierzyński zasiadał w Polskiej Akademii Literatury, Antoni Słonimski i Julian Tuwim byli przedmiotem ataków antysemickich. Proces dekompozycji grupy, który zapoczątkowało zabójstwo prezydenta Gabriela Narutowicza w 1922 roku, utrwaliła ostateczna dezaktualizacja konwencji modernistycznych[25].

Cechy, które do końca dwudziestolecia międzywojennego były używane jako klucze do twórczości członków grupy, można wyczytać ze *Słowa wstępnego* do pierwszego numeru „Skamandra": radość z „odzyskanego śmietnika", nadzieje wiązane z niepodległością, afirmacja teraźniejszości i codzienności, witalizm i skrytykowany przez Karola Irzykowskiego „talentyzm", czyli zasada swobodnego rozwoju każdego talentu, oraz populizm, czyli chęć dotarcia

[22] Oprócz „wielkiej piątki", czyli Jarosława Iwaszkiewicza, Jana Lechonia, Antoniego Słonimskiego, Juliana Tuwima, Kazimierza Wierzyńskiego grupa poetów związanych z miesięcznikiem „Skamander" i tygodnikiem „Wiadomości Literackie" obejmowała także Marię Pawlikowską-Jasnorzewską, Kazimierę Iłłakowiczównę, Józefa Wittlina oraz bliskich modelowi skamandryckiemu Stanisława Balińskiego, Mieczysława Brauna, Jerzego Lieberta, Irenę Tuwim, poetów młodszego pokolenia, np. Tadeusza Hollendra, Światopełka Karpińskiego, Jerzego Paczkowskiego. Patronami artystycznymi skamandrytów byli Leopold Staff i Stefan Żeromski, zaś krytykami towarzyszącymi ich działalności Wilam Horzyca oraz Karol Wiktor Zawodziński.

[23] J.M. Rymkiewicz, *Skamander...*, s. 272.

[24] T. Makles, *Wobec ojczyzn. O ojczyznach ziemskich i idealnych w twórczości Juliana Tuwima i Antoniego Słonimskiego*, Katowice 1987.

[25] M. Głowiński, *Grupa literacka a model poezji. Przykład Skamandra* (1962), [w:] tegoż, *Prace wybrane*, t. 3 *Dzieło wobec odbiorcy. Szkice z komunikacji literackiej*, Kraków 1998; tenże, *Wstęp*, [w:] J. Tuwim, *Wiersze wybrane*, wyd. IV rozszerzone, Wrocław 1986, s. XXVII.

do nowych, szerokich kręgów odbiorców[26]. Model poezji skamandryckiej kodyfikowany był w wystąpieniach zarówno krytyków przychylnych grupie, jak i krytyków antagonistycznych, np. poetów Kwadrygi propagujących literaturę uspołecznioną, katastrofistów skupionych wokół Józefa Czechowicza, mesjanistów z kręgu „Zetu" Jerzego Brauna, piłsudczyków z sanacyjnego „Pionu" czy nacjonalistów z „Prosto z mostu"[27]. Funkcję integrującą grupę pełniła wówczas, obok ataków krytyki, współpraca z periodykami zaliczanymi do tzw. czasopism kręgu Skamandra, a więc – chronologicznie – współpraca z „Pro Arte", „Skamandrem", „Wiadomościami Literackimi", „Pologne Littéraire" i „Cyrulikiem Warszawskim". Najsilniej wiązała skamandrytów współpraca z „Wiadomościami Literackimi", gdzie publikowali recenzje literackie, plastyczne, muzyczne i teatralne, felietony, artykuły, wywiady, reportaże oraz relacje z podróży.

Skamander był najbardziej aktywną grupą Drugiej Rzeczypospolitej, co wyrażało się w wydawaniu tomików poetyckich, redagowaniu własnych periodyków, publikowaniu na łamach innych czasopism, organizowaniu wieczorów autorskich, wystawianiu szopek politycznych[28], uczestniczeniu w oficjalnych uroczystościach, np. pogrzebie Stefana Żeromskiego czy sprowadzeniu prochów Juliusza Słowackiego na Wawel. Ta wszechstronna aktywność realizowała się głównie w środowisku Warszawy i reprezentowała styl bycia inteligencji liberalnej, która jako inteligencja stołeczna posiadała szersze horyzonty, sprecyzowane zainteresowania inspirowane przez nowinki intelektualne i artystyczne oraz otwartość na przemiany obyczajowe, m.in. asymilację mniejszości, emancypację kobiet i homoerotyzm[29]. Model poezji i aktywności skamandrytów był zgodny z „horyzontem oczekiwań" odbiorców, a porozumienie z nimi

---

[26] L. Neuger, *Skamander w oczach krytyki w latach 1920–1923*, „Prace Historycznoliterackie Uniwersytetu Śląskiego", t. 10, pod red. Z.J. Nowaka, I. Opackiego, Katowice 1978; A. Czabanowska-Wróbel, *Pokolenie Skamandra* [w:] *Stulecie skamandrytów*, pod red. K. Biedrzyckiego, Kraków 1996, s. 30; M. Głowiński, *Maska Dionizosa* [w:] tegoż, *Mity przebrane*, wyd. II, Kraków 1994.

[27] J. Kwiatkowski, *Dwudziestolecie...*, s. 481.

[28] K. Dybciak, *Zabawa jako źródło poezji*, „Teksty" 1976, nr 1; Z. Andres, *Poezja T. Hollendra*, „Ruch Literacki" 1977, nr 5; T. Stępień, *Zabawa i polityka w dwudziestoleciu międzywojennym*, [w:] *Studia skamandryckie...*; A. Węgrzyniakowa, *Satyra polityczna Juliana Tuwima*, [w:] *Studia skamandryckie...*; T. Stępień, *„I socjaliści niech żyją, i teściowa z grubą szyją". O szopce politycznej skamandrytów*, [w:] *Skamander*, t. 10 *Studia i szkice*, pod red. I. Opackiego, Katowice 1995, s. 123.

[29] K. Sierocka, *Czasopisma literackie...*, s. 71–72; J. Stradecki, *Skamander...*, s. 168.

osiągnięte dzięki wspólnocie przekonań i stosunkowi do tradycji zapewniło temu modelowi sukces[30].

Pisarzem wybranym na patrona przez skamandrytów, przez środowisko „Wiadomości Literackich" oraz sporą część inteligencji był Stefan Żeromski. Autorytet twórcy *Popiołów* opierał się przede wszystkim na moralnym heroizmie kreowanych przez niego bohaterów, podporządkowujących szczęście indywidualne pomyślności społeczeństwa[31]. Dla literatów równie ważne stały się tezy wykładu, który Stefan Żeromskiego wygłosił w Zakopanem w 1915 roku, i który przygotował skamandrycki gest odrzucenia „płaszcza Konrada". Późniejsze, wspólne przesiadywanie skamandrytów i autora *Przedwiośnia* w cukierni „Ziemiańskiej" było widomym znakiem przynależności do tej samej dziedziny, naturalną konsekwencją „namaszczenia", jakiego Stefan Żeromski udzielił młodym podczas swej pierwszej wizyty w Warszawie[32]. Po śmierci pisarza, gdy nie opadła jeszcze temperatura dyskusji nad *Przedwiośniem*, jedynie „Wiadomości Literackie" (1925, nr 51) i „Tygodnik Ilustrowany" (1925, nr 49) poświęciły mu numery monograficzne.

W polityce skamandryci i „Wiadomości Literackie" popierały Józefa Piłsudskiego[33], podobnie jak większość społeczeństwa polskiego, które widziało w nim męża opatrznościowego[34]. Pierwsze rozczarowania przyszły po przewrocie majowym, który zapoczątkował rządy sanacji i poparty przez większość

---

[30] J. Piotrowiak, *Wokół prób aktualizacji „skamandryckiego" modelu porozumienia z odbiorcą w poezji społecznego radykalizmu. Przymierza i kontrowersje*, [w:] *Studia skamandryckie...*

[31] S. Eile, *Legenda Żeromskiego. Recepcja twórczości pisarza w latach 1892–1926*, Kraków 1965, s. 6.

[32] „Wiadomości" 1951, nr 264. Cyt. za *Stefan Żeromski. Kalendarz życia i twórczości*, oprac. S. Kasztelowicz, S. Eile, Kraków 1961, s. 373.

[33] Podstawowe informacje dotyczące rządów Józefa Piłsudskiego znajdują się w pracach: J. Faryś, *Koncepcje polskiej polityki zagranicznej 1918–1939*, Warszawa 1981; A. Garlicki, *Józef Piłsudski 1867–1935*, wyd. III poprawione i uzupełnione, Warszawa 1990; J. Holzer, *Mozaika polityczna Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1974; *Józef Piłsudski i jego legenda*, pod red. A. Czubińskiego, Warszawa 1988; *Romantyzm a ideologia. Główne ugrupowania polityczne Drugiej Rzeczypospolitej wobec tradycji romantycznej*, Wrocław 1980; P. Zaremba, *Historia dwudziestolecia (1918–1939)*, Paryż 1981; J. Żarnowski, *Społeczeństwo Drugiej Rzeczpospolitej 1918–1939*, Warszawa 1973.

[34] Por. J. Kaden-Bandrowski, *Pod Belwederem*, Warszawa 1936, s. 52; M. Piwińska, *Legenda romantyczna i szydercy*, Warszawa 1973, s. 254–255; W. Wójcik, *Nadzieje i złudzenia. Legenda Piłsudskiego w polskiej literaturze międzywojennej*, Katowice 1978; T. Katelbach, *Wódz i poeta. Lechoń o Piłsudskim*, Londyn 1980; W. Wójcik, *Legenda Piłsudskiego w polskiej literaturze międzywojennej*, wyd. II uzupełnione, Katowice 1986, s. 8.

intelektualistów oraz partii politycznych program uzdrowienia stosunków w państwie. Klęska wyborcza BBWR w 1928 roku dowodziła malejącego poparcia dla piłsudczyków, a kryzys gospodarczy 1926–1934 utrzymał nastroje antysanacyjne. Centrolew coraz głośniej oskarżał sanację o nadużycia. Osadzenie posłów opozycji w więzieniu w Brześciu w 1930 roku, a następnie rozpisanie tzw. „wyborów brzeskich" stały się momentami przełomowymi w dziejach Polski międzywojennej, obozu piłsudczyków i samego Marszałka. Tygodnik Mieczysława Grydzewskiego wyrażał wówczas rozczarowanie polityką sanacji, choć w kontekście antysemickich wystąpień radykalnych prawicowców postrzegał ją jako mniejsze zło, szczególnie po 1935 r. Rozejście się środowiska „Wiadomości Literackich" i sanacji zadecydowało m.in. o założeniu w 1933 roku nowego, prorządowego tygodnika „Pion"[35].

Z młodego pokolenia, które nie brało udziału w wojnie, najdłużej podtrzymywali legendę Józefa Piłsudskiego skamandryci i środowisko z nimi związane[36]. „Wiadomości Literackie" nawet w latach trzydziestych postrzegane były jako propiłsudczykowskie, ponieważ regularnie publikowały teksty Marszałka i wywiady z nim[37]. Także wyraziciel stanowiska redakcji, Antoni Słonimski[38], choć rzadko wspominał o nim w *Kronikach tygodniowych*, zawsze jednak wypowiadał się o Marszałku jako człowieku godnym szacunku. W latach 1929–1939

---

[35] S. Jaworski, *Od „Drogi" do „Pionu" (O kształtowaniu się sanacyjnego programu „upaństwowienia" literatury)*, „Rocznik Komisji Historycznoliterackiej" PAN, Oddział w Krakowie, t. V (1967), s. 116.

[36] A. Słonimski, *Alfabet wspomnień*, wyd. II uzupełnione, Warszawa 1989, s. 18; M. Dąbrowski, *Lechoń w sporze z romantykami*, „Przegląd Humanistyczny" 1980, nr 1; S. Lichański, *Dziedzictwo Konrada*, „Poezja" 1978, nr 11/12; I. Opacki, *Wokół „Karmazynowego poematu" Jana Lechonia*, „Pamiętnik Literacki" 1966, z. 4; J.A. Kosiński, *Wokół „Piłsudskiego" w „Karmazynowym poemacie"*, „Pamiętnik Literacki" 1983, z. 3; tenże, *Kiedy Lechoń napisał „Piłsudskiego"? W odpowiedzi profesorowi Ireneuszowi Opackiemu*, „Pamiętnik Literacki" 1984, z. 3; A. Zieniewicz, *Ojczyzna wolna... a poeta nadal w płaszczu Konrada*, „Poezja" 1978, nr 11/12.

[37] Np. Józef Piłsudski *O powstaniu roku 1863*, WL 1924, nr 11, s.1; *Dwa plany powstania styczniowego*, WL 1929, nr 10; J. Lechoń, *U marszałka Piłsudskiego w Sulejówku*, WL 1924, nr 40/42; J. Piłsudski, *Po powrocie z Magdeburga. Jak powstał pierwszy rząd polski. Rozdział z niedrukowanej książki „Poprawki historyczne"*, WL 1931, nr 24; *O rewolucji 1905 roku*, WL 1931, nr 37; *List o rewolucji 1905 r.*, WL 1933, nr 42. M.B. Lepecki, *Józef Piłsudski na Syberii. Pierwsza relacja autentyczna oparta na rozmowach osobistych z Marszałkiem, napisana specjalnie dla „Wiadomości Literackich"*, WL 1933, nr 15 (wszystkie teksty zostały zamieszczone na pierwszej stronie); W. Pobóg-Malinowski, *Akcja bojowa pod Bezdanami*, WL 1932, nr 49; *Stanisław Grabski o polityce Komitetu Narodowego. Sensacyjny list przywódcy Narodowej Demokracji*, WL 1933, nr 15.

[38] A. Kowalczykowa, *Liryki Słonimskiego. 1918–1935*, Warszawa 1967, s. 157.

tylko trzy razy pisał o zasługach Józefa Piłsudskiego[39]: w dyskusji o literaturze pacyfistycznej Marszałek został przedstawiony jako zwolennik pokoju[40], w rozważaniach o cenzurze – zwolennik wolności słowa i admirator dowcipu[41], w sporze dotyczącym wyższości zasług wojennych nad działalnością literacką – jeden z nielicznych polityków rozumiejących znaczenie sztuki w dziejach narodów[42]. W tzw. kronikach brzeskich Antoni Słonimski zaznaczał, że wyraża protest w tej jednej sprawie i ostrzegał, by opozycja nie traktowała protestu jako aktu zdrady obozu Marszałka[43]. Taka ambiwalencja typowa była dla sporej grupy polskiej inteligencji jeszcze związanej z obozem Józefa Piłsudskiego, lecz już rozczarowanej autorytarnymi formami rządów, zradykalizowanej sytuacją kryzysu ekonomicznego i nie rozumiejącej nowego pokolenia młodzieży, która wybierała skrajną prawicę lub lewicę w miejsce liberalizmu rodziców.

Po śmierci Józefa Piłsudskiego w 1935 roku „Wiadomości Literackie" wyraźnie złagodniały. Numer pamiątkowy skomponowany ze wspomnień, poezji i artykułów o Marszałku nie stanowił już deklaracji politycznej, lecz miał charakter historycznych archiwaliów. Tygodnik coraz częściej był przedmiotem krytyki ze strony czasopism sanacyjnych, przede wszystkim „Pionu" i „Polski Zbrojnej", oraz nacjonalistycznych, głównie „Prosto z mostu". Zmiany nastąpiły także w gronie najbliższych współpracowników tygodnika.

Drogi Mieczysława Grydzewskiego, Antoniego Słonimskiego, Juliana Tuwima rozchodziły się, choć zimą 1939 roku w Paryżu nastąpiła między nimi krótkotrwała zgoda[44]. Gdy w roku 1940 Mieczysław Grydzewski i Zygmunt Nowakowski rozpoczęli wydawanie „Wiadomości Polskich Politycznych i Literackich", Julian Tuwim i Antoni Słonimski rozstali się z dawnymi przyjaciółmi ostatecznie[45]. Redaktor „Wiadomości Polskich" otworzył łamy dla wszystkich będących w opozycji do rządu Władysława Sikorskiego, co dla Jana Lechonia[46]

---

[39] Zob. M. Pytasz, *Poeta i Marszałek*, [w:] *Skamander*, t. 6 *Studia o twórczości Antoniego Słonimskiego*, pod red. I. Opackiego, Katowice 1988.

[40] A. Słonimski, *Kronika tygodniowa*, WL 1929, nr 45.

[41] A. Słonimski, *Kronika tygodniowa*, WL 1935, nr 23.

[42] A. Słonimski, *Kronika tygodniowa*, WL 1939, nr 23.

[43] Zob. M. Pytasz, *Przed lekturą „Kronik tygodniowych"*, [w:] *Skamander*, t. 2 *Studia z zagadnień poetyki i socjologii form poetyckich*, pod red. I. Opackiego, Katowice 1982, s. 69–71.

[44] S. Baliński, *Moją prawdą jest moja pamięć*, „Twórczość" 1983, nr 5.

[45] J. Tuwim, *Listy do przyjaciół – pisarzy*, oprac. T. Januszewski, Warszawa 1979, s. 203.

[46] T. Katelbach, *Wódz i poeta...*

i Kazimierza Wierzyńskiego[47] oznaczało kontynuację programowego zbliżenia sanacji i obozu narodowego u schyłku Drugiej Rzeczypospolitej. Z tych samych powodów współpracę odrzucili Julian Tuwim i Antoni Słonimski.

Lata trzydzieste XX wieku

W drugim okresie istnienia „Wiadomości Literackich", a więc od roku 1930 do końca dwudziestolecia, w tygodniku zaszły zmiany formalne, ideologiczne i artystyczne. Z pisma o charakterze informacyjnym „Wiadomości Literackie" przekształciły się w pismo problemowe – krótkie recenzje, materiały informacyjne, wywiady, korespondencje, przeglądy prasy ustąpiły reportażom, felietonom, esejom, artykułom analitycznym i obszernym szkicom. Do stałych współpracowników należeli krytycy literaccy, np. Karol Irzykowski, Jan Emil Skiwski, Stefan Napierski, Leon Piwiński, Bolesław Dudziński, badacze literatury, np. Wacław Borowy, Manfred Kridl i Wacław Kubacki, historycy sztuki, np. Leon Chwistek i Mieczysław Wallis. Antoni Słonimski pisał *Kroniki tygodniowe*, reportaże krajowe – Wanda Melcer, Irena Krzywicka, Ewa Szelburg-Zarembina, reportaże zagraniczne – Ksawery Pruszyński i Antoni Sobański, felietony sportowe – Rafał Malczewski i Jerzy Mieczysław Rytard, felietony naukowe – Bruno Winawer. Dział filmowy redagowali Karol Irzykowski i Stefania Zahorska, teatralny – Jarosław Iwaszkiewicz, Irena Krzywicka, Jan Lechoń, Antoni Słonimski, muzyczny – Jarosław Iwaszkiewicz i Karol Stromenger, plastyczny – Wacław Husarski i Jerzy Hryniewiecki.

Mieczysław Grydzewski zamieszczał na łamach „Wiadomości Literackich" także teksty oryginalne, zarówno autorów z epok poprzednich, np. fragmenty pamiętników Aleksandra Świętochowskiego, Józefa Weyssenhofa czy Marii Kasprowiczowej, Wincentego Lutosławskiego, jak i przedstawicieli współczesności, np. fragmenty utworów Michała Choromańskiego, Marii Kuncewiczowej, Adolfa Rudnickiego, Brunona Schulza[48]. Redaktor zdecydował się

[47] K. Wierzyński, *Współczesna literatura polska na emigracji*, Nowy Jork 1943, *passim*.

[48] Np. fragmenty *Komedii amerykańskiej* Adolfa Nowaczyńskiego, *Żółtego Krzyża* Andrzeja Struga, *Miłości i medycyny* Michała Choromańskiego, *Panien z Wilka* Jarosława Iwaszkiewicza, *Żołnierzy* Adolfa Rudnickiego, *Ametystu i s-ki* Tadeusza Rittnera, *Soli ziemi* Józefa Wittlina, *Granicy* Zofii Nałkowskiej, *Dwudziestu lat życia* i *Dnia rekruta* Zbigniewa Uniłowskiego, *Dzieciństwa* Mariana Buczkowskiego, *Ziemi Elżbiety* Poli Gojawiczyńskiej, *Sklepów cynamonowych*

również na publikację całych powieści: *Zbrodni* Georgesa Bernanosa, następnie *Dwóch końców świata* Antoniego Słonimskiego i *Freuda teorii snów* Antoniego Cwojdzińskiego. Zwiększonej produkcji literackiej autorów rodzimych, którzy dali polskiej literaturze teksty już w momencie wydania uznane za klasyczne pozycje literatury polskiej, towarzyszyła nasilona działalność krytycznoliteracka[49].

W dziedzinie teorii literatury, filozofii i historii wypowiadali się m.in. Henryk Elzenberg, który polecał syntezę Władysława Tatarkiewicza[50], Zygmunt Łempicki – przybliżał poglądy Romana Ingardena[51], Karol Irzykowski – omawiał idee Oswalda Spenglera[52]. Jerzy Stempowski udostępniał fragmenty pracy o humorze szlacheckim[53], prezentował możliwości wykorzystania psychoanalizy w odbiorze literatury[54] oraz recenzował podręcznik historii literatury francuskiej pióra Alberta Thibaudeta[55]. Stanisław Helsztyński i Roman Dyboski propagowali dawną i współczesną literaturę anglojęzyczną[56].

Historycy literatury przypominali klasyków, np. Manfred Kridl udostępniał fragmenty wstępu do *Dzieł wszystkich* Zygmunta Krasińskiego[57] i z radością witał wydanie dzieł Cypriana Kamila Norwida ze zbiorów Miriama,

---

Bruno Schulza, *Zmór* Emila Zegadłowicza, *Ferdydurke* Witolda Gombrowicza, *Pawich piór* Leona Kruczkowskiego.

[49] Np. Karol Irzykowski powitał *Kordiana i chama* Leona Kruczkowskiego, Paweł Hulka-Laskowski docenił *Zazdrość* i *medycynę* Michała Choromańskiego oraz tom reportaży Heleny Boguszewskiej *Świat po niewidomemu*. Leon Piwiński recenzował prozę kobiecą, np. *Noce i dnie* Marii Dąbrowskiej, *Dwa księżyce* Marii Kuncewiczowej i *Przygodę w nieznanym kraju* Anieli Gruszeckiej. Emil Breiter analizował *Mateusza Bigdę* Juliusza Kadena Bandrowskiego i *Rodzinę* Antoniego Słonimskiego. Maria Czapska rekomendowała *Brzezinę* i *Panny z Wilka* Jarosława Iwaszkiewicza.

[50] H. Elzenberg, *Historia filozofii prof. Tatarkiewicza*, WL 1932, nr 9.

[51] Z. Łempicki, *Dzieło literackie. Struktura i wygląd*, WL 1932, nr 9; *Dzieło literackie. Moc i działanie*, WL 1932, nr 10. Były to teksty wprowadzające czytelników na tyle w myśl Romana Ingardena, by „Wiadomości Literackie" mogły wydrukować tekst jego autorstwa: R. Ingarden, *Formy obcowania z dziełem literackim*, WL 1933, nr 7.

[52] K. Irzykowski, *Nie kryzys – początek katastrofy*, WL 1932, nr 23.

[53] J. Stempowski, *Nadmiar radości pana Jowialskiego*, WL 1931, nr 4, s. 2.

[54] J. Stempowski, *„Ulysses" Joyce'a jako próba psychoanalizy stosowanej*, WL 1932, nr 6.

[55] J. Stempowski, *Fizjologia krytyki*, WL 1931, nr 8.

[56] S. Helsztyński, *Proza anglo-amerykańska*, WL 1931, nr 9; *Ezra Pound i T. S. Eliot*, WL 1931, nr 10; *James Joyce*, WL 1931, nr 35.

[57] M. Kridl, *Krasiński a chwila dzisiejsza*, WL 1931, nr 23.

Wacław Borowy przypominał okres angielski biografii Juliana Ursyna Niemcewicza[58], Stanisław Estreicher „odbrązawiał" Adama Asnyka[59].

Nie należały do rzadkości wystąpienia polemiczne, np. Karol Irzykowski dyskwalifikował metodologię marksistowską w podręczniku polskiego komunisty Henryka Stein-Kamieńskiego *Pół wieku literatury polskiej*[60], Tadeusz Boy-Żeleński odpowiadał na *Beniaminka* Karola Irzykowskiego, Paweł Hulka-Laskowski zamyślał się nad zjawiskiem „pirożyństwa"[61].

W latach trzydziestych znakiem rozpoznawczym „Wiadomości Literackich" był również dział reportażu. Redaktor zamieszczał w piśmie teksty uważane obecnie za najlepsze realizacje tego gatunku w okresie międzywojennym[62]. Irena Krzywicka[63], Wanda Melcer[64], Paweł Hulka-Laskowski[65], Leon Szerszewski[66], Mikołaj Mironowicz[67], Helena Boguszewska[68], Maria

---

[58] M. Kridl, *Nowy wybór Norwida*, WL 1933, nr 10; W. Borowy, *Pamiętniki londyńskie Niemcewicza*, WL 1934, nr 8.

[59] S. Estreicher, *Asnyk i współcześni mu w krzywym zwierciadle*, WL 1931, nr 44.

[60] K. Irzykowski, *Literatura polska w zwierciadle komunisty*, WL 1933, nr 28.

[61] P. Hulka-Laskowski, *Ofensywa pirożyństwa*, WL 1932, nr 20.

[62] H.M. Małgowska, *Gatunki reportażowo-dziennikarskie okresu dwudziestolecia*, [w:] *Z teorii i historii literatury*, Wrocław 1963; taż, *Reportaż w literaturze polskiej i radzieckiej*, „Slavia Orientalis" 1977, nr 3; Cz. Niedzielski, *Zagadnienie reportażu w krytyce literackiej dwudziestolecia międzywojennego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu", nr 9 (1963); tenże, *O teoretycznoliterackich tradycjach prozy dokumentalnej. Podróż, powieść, reportaż*, Toruń 1966; A. Nasalska, *Problematyka twórczości reportażowej dwudziestolecia międzywojennego*, „Annales Universisatis Mariae Curie-Skłodowska", t. 26 (1971). Wybory reportaży: *Polskie drogi. Wybór reportaży z lat międzywojennych*, wybór J. Dąbrowski, wstęp Z. Mitzner, Warszawa 1962; *7599 dni Drugiej Rzeczypospolitej (Antologia reportażu międzywojennego)*, wybór i oprac. E. Sabelanka, K. Koźniewski, Warszawa 1983; *Wzdłuż dalekiego brzegu. Wybór reportaży z lat międzywojennych*, oprac. J. Gembicki, Warszawa 1966.

[63] I. Krzywicka, *Proces Blachowskiego*, WL 1932, nr 48; taż, *Niepokojący wyrok*, WL 1933, nr 22; taż, *Wielkie manewry sądowe*, WL 1933, nr 23; taż, *Wizja i upiory*, WL 1933, nr 24; taż, *Dzieje grzechów... jej i cudzych*, WL 1933, nr 25; E. Kern, *Prawda o procesie Gorgonowej*, WL 1932, nr 25; S. Przybyszewska, *Rita Gorgon, ofiara zastępcza*, WL 1933, nr 12.

[64] W. Melcer, *Po tamtej stronie życia*, WL 1933, nr 8; taż, *Polskie gejsze*, WL 1933, nr 9; taż, *Kochanek zamordowanych dziewcząt*, WL 1933, nr 17; taż, *Miasto w mroku*, WL 1933, nr 26; taż, *Nocuję w przytułku*, WL 1933, nr 37, nr 2; taż, *Czarny Ląd – Warszawa*, WL 1934, nr 14, 22, 40.

[65] P. Hulka-Laskowski, *Faktografia żyrardowska*, WL 1932, nr 23.

[66] L. Szerszewski, *Głód w Piotrkowie*, WL 1932, nr 52.

[67] M. Mironowicz, *Więzienie w Baranowiczach*, WL 1933, nr 3.

[68] H. Boguszewska, *Dwukrotne odwiedziny w „Centosie"*, WL 1933, nr 36.

Milkiewiczowa[69], Michał Choromański[70], Ewa Szelburg-Zarembina[71] pisali o mniejszościach narodowych i rasowych, prostytucji, wzroście przestępczości, przytułkach dla bezdomnych, ośrodkach dla upośledzonych, szkołach zakonnych, karze śmierci, zubożeniu społeczeństwa, warunkach egzystencji robotników fabrycznych. Reportaże społeczne publikowane na łamach „Wiadomości Literackich" przekazywały więc odbiorcy wiedzę o aktualnych wydarzeniach i zjawiskach, demaskowały rzeczywistość, wzbudzały niepokój, wstrząsały sumieniem, prowadziły do zorganizowanego protestu intelektualistów, a jednocześnie zaspokajały czytelniczy głód sensacji i autentyczności[72].

Oprócz reportaży społecznych charakter „Wiadomości Literackich" w tym okresie kształtowały relacje z podróży, które podejmowali współpracownicy i sympatycy pisma. Znalazły się wśród nich korespondencje Antoniego Słonimskiego (1932), Aleksandra Janty-Połczyńskiego (1923), Władysława Broniewskiego (1934), Stefanii Zahorskiej (1935) z pobytu w Związku Radzieckim oraz Antoniego Sobańskiego z Niemiec hitlerowskich (1933, 1934, 1936), zaspokajające ciekawość dotyczącą warunków życia społeczeństw w systemach totalitarnych[73].

Charakter „Wiadomości Literackich" w latach trzydziestych XX wieku określały także kampanie obyczajowa i „antybrązownicza" Tadeusza Boya-Żeleńskiego, krytyka feministyczna uprawiana przez Irenę Krzywicką oraz *Kroniki tygodniowe* Antoniego Słonimskiego.

Współpraca z „Wiadomościami Literackimi" przypadła na najbardziej twórczy okres w życiu Tadeusza Żeleńskiego[74]. Jego działalność publicystyczna

---

[69] M. Milkiewiczowa, *Za murami klasztoru*, WL 1932, nr 28; taż, *57 dokumentów grozy życia*, WL 1933, nr 2.

[70] M. Choromański, *Tworki*, WL 1932, nr 35–38.

[71] E. Szelburg-Zarembina, *Myjcie owoce*, WL 1933, nr 43.

[72] J. Rurawski, *O reportażu*, „Polonistyka" 1964, nr 5, s. 11.

[73] Także reportaże Jarosława Iwaszkiewicza z Włoch (1933), Zbigniewa Uniłowskiego z Portugalii i Ameryki Południowej (1935), Marii Kuncewiczowej z Palestyny (1936), Marii Dąbrowskiej z Jugosławii (1935) i wysp Morza Śródziemnego (1936), Aleksandra Janty-Połczyńskiego z Ameryki Północnej (1935), Chin (1935) i Japonii (1938).

[74] Podstawowe informacje w pozycjach: M. Dołęgowska-Wysocka, *Poboyowisko*, Warszawa 1992; K. Koźniewski, *Za co powinniśmy kochać pana Tadeusza*, [w:] tegoż, *Przekorni*, Warszawa 2000; H. Markiewicz, *Boy jako krytyk literacki*, [w:] tegoż, *Literatura i historia*, Kraków 1994; A. Stawar, *Tadeusz Żeleński-Boy*, Warszawa 1958; S. Sterkowicz, *Po prostu Boy. Kronika życia i twórczości Tadeusza Boya Żeleńskiego*, Toruń 1994; W. Weintraub, *Boy, Mickiewicz i poloniści*, [w:] tegoż, *Od Reja do Boya*, Warszawa 1977; B. Winklowa, *Nad Wisłą i nad Sekwaną*.

na łamach tygodnika obejmowała oprócz propagowania modelu „życia świadomego" popularyzację literatury francuskiej oraz „odbrązawianie" polskich postaci historycznych. „Wiadomości Literackie" solidaryzowały się z jego programem uwspółcześniania tradycyjnych norm życia seksualnego, na który składały się: poszanowanie godności partnera, kontrolowanie płodności, legalizacja aborcji, prostytucji i rozwodów, tolerancja dla homoseksualizmu, oddzielenie reprodukcji od erotyki, dowartościowanie erotyki jako ważnej dziedziny ludzkiej ekspresji.

W literaturze francuskiej Boy podkreślał klarowność, dociekliwość intelektualną, powściągliwy sceptycyzm, akceptację świata doczesnego, obronę wewnętrznej wolności jednostki i tolerancję. Propagował racjonalistyczny, świecki i liberalny nurt kultury francuskiej, by wzbogacić kulturę polską o te właśnie pierwiastki, których – jak sądził – jej brakuje. A ponieważ uważał biografię za najłatwiejszy sposób zaszczepienia w czytelniku zainteresowań kulturalnych, większość jego artykułów dotyczących literatury francuskiej to „portrety literackie", prezentujące sylwetki m.in. François Villona, Michela Montaigne'a, Denisa Diderota, Honoré de Balzaca, Stendhala, André Gide'a, Marcela Prousta.

Akcja „odbrązowienia" Adama Mickiewicza, Aleksandra Fredry, Jana Sobieskiego polegała z kolei na uwolnieniu wiedzy o tych postaciach od płaskiej moralistyki, zależności od kościelnego czy określonego politycznie punktu widzenia. Boy wyznaczył nowe tematy badań nad autorem *Dziadów*, jak np. obyczajowa i społeczna struktura towiańszczyzny, miejsce towiańszczyzny pośród innych mistycznych ruchów XIX wieku, rola Ksawery Deybel w biografii wieszcza. W obrachunkach z fredrologami ujawnił podstawowe braki w ich wiedzy, wybiórcze korzystanie z materiałów źródłowych, brak krytycyzmu wobec autorytetów naukowych. Krytyka „polonistyki od pana Zagłoby" – jak określał ją Boy – pozwalała dostrzec w twórczości wielkich artystów nie tylko umiar i harmonię, lecz również namiętność uchylającą się władzy rozumu.

To, co charakteryzowało publicystykę Boya, mieściło się w programie wiadomościowym: racjonalizm, relatywizm i optymizm, laicki model życia,

---

Biografia Tadeusza Boya-Żeleńskiego, Warszawa 1998; R. Zimand, *Trzy studia o Boyu*, Warszawa 1961; T. Żeleński, *Pisma*, pod red. H. Markiewicza, tu wstępy do poszczególnych tomów: M. Janion, *Mickiewicz z brązu i Mickiewicz żywy* (t. 4, Warszawa 1956); H. Markiewicz, *Kampania fredrowska Boya* (t. 5, Warszawa 1956); J. Kott, *Biblioteka Boya* (t. 7, Warszawa 1957); R. Zimand, *Boy-moralista* (t. 15, Warszawa 1958). Także numery monograficzne periodyków „Teatr" 1973, nr 24; „Człowiek i Światopogląd" 1974, nr 3; „Przegląd Humanistyczny" 1975, nr 3.

w którym nie Bóg, lecz człowiek reguluje swoje sprawy, język codzienny zaprzęgnięty do dyskusji o rzeczach ważnych i wzniosłych. Tadeusz Żeleński świadomie wybrał rolę nie pisarza-specjalisty, erudyty, przytłaczającego czytelnika wiedzą stanowiącą przedmiot dumy, lecz pisarza-amatora, inteligentnego dyletanta, smakosza literatury, dzielącego się własnymi wrażeniami, zapraszającego do intelektualnej przygody. Była to ta sama strategia, którą uprawiały „Wiadomości Literackie" przez cały okres swojego istnienia – pełna kokieterii, a przez to skuteczna, szczególnie w okresie sporów literackich i polemik obyczajowych toczonych przed szerokim audytorium niefachowców.

Irena Krzywicka prezentowała na łamach „Wiadomości Literackich" liberalny projekt emancypacji, oparty na fundamencie osiągnięć wcześniejszych faz ruchów emancypacyjnych, spośród których za najważniejsze uważała pełne prawo wyborcze oraz dostęp do edukacji uniwersyteckiej i większości zawodów. Brała udział w publicznych debatach nad uwolnieniem sfery prywatnej, rodziny, małżeństwa, ciała, seksualności, reprodukcji, odmienności płciowej, pracy zawodowej, od ciężaru anachronicznych przekonań i przesądów. Postulowała również uzupełnienie literatury światowej i polskiej świadectwami kobiecymi, wskazując pola do „zagospodarowania", np. temat erotyki czy macierzyństwa oraz gatunki tradycyjnie uważane za męskie, takie jak powieść historyczna czy epopeja. Przywracając polskiej świadomości marginalizowane w pierwszej połowie XX wieku postacie pisarek, m.in. Elizy Orzeszkowej, Gabrieli Zapolskiej czy Marii Rodziewiczówny, Irena Krzywicka widziała swoją rolę jako rolę świadomej uczestniczki w dorobku artystycznym własnego narodu, krytyczki reinterpretującej odziedziczone po poprzednikach klasyfikacje i kanony[75].

Kwintesencją „Wiadomości Literackich" były *Kroniki tygodniowe* Antoniego Słonimskiego. Jego felietony przyczyniały się do popularności tygodnika nie tylko dzięki mistrzowskiej realizacji tego gatunku, łączeniu napastliwości z dowcipem i autoironią, lecz przede wszystkim dzięki podkreślaniu osobistego stosunku autora do poruszanych tematów i odpowiedzialności indywidualnej za głoszone poglądy. Czytelnicy pozwalali mu na wiele, ponieważ postrzegali go jako publicystę, który mógł zarazem nie zgadzać się z ich sądami i pełnić funkcję ich sumienia, pomocnika, przewodnika. U podstaw tej szczególnej

[75] A. Górnicka-Boratyńska, *Prywatne jest publiczne. Życie świadome według Ireny Krzywickiej*, [w:] tejże, *Stańmy się sobą. Cztery projekty emancypacji (1863–1939)*, Izabelin 2001.

komunikacji leżało czytelnicze zaufanie, że o ile felietonista może krytykować swych czytelników, o tyle nie wolno mu zdradzić własnej niezależności – tego zaufania Antoni Słonimski nie zawiódł. Zapewniło mu to pozycję realnego przedstawiciela opinii publicznej, instytucji społecznej kontroli[76].

Wśród trzech naczelnych tematów poruszanych przez Antoniego Słonimskiego znalazły się polski antysemityzm, totalitaryzm w wydaniu niemieckim, włoskim i radzieckim oraz pacyfizm. Jako remedium na konflikty polsko-żydowskie w niepodległej Polsce proponował dialog prowadzony w atmosferze szacunku, poznawanie kultur, obustronną krytykę dotychczasowych przewinień, powtórne przemyślenie szans i ograniczeń asymilacji[77]. W systemach totalitarnych niepokoił go upadek kultury i sztuki wskutek kontroli i cenzury, nowe wzorce osobowe, lekceważące najgłębsze ludzkie potrzeby, wszechwładność propagandy. W propagowaniu idei pacyfistycznych odwoływał się do myśli Bertranda Russella i Herberta George'a Wellsa, opartej na optymizmie historiozoficznym, zakładającym stałe dążenie społeczeństw do osiągnięcia wyższych stopni rozwoju poprzez rozum, pracę, naukę i kulturę, oraz na optymizmie gnoseologicznym, zakładającym wiarę w nieograniczone możliwości poznawcze człowieka, które on wykorzysta dla dobra cywilizacji.

Wiara w istnienie i tryumf „zdrowego rozsądku" czyniła z kronikarza „Wiadomości Literackich" człowieka z ducha XIX wieku – liberała wierzącego w postęp, indywidualność, własność prywatną, wolność i pokój. Wszystko to także zbliżało Antoniego Słonimskiego i reprezentowaną przez niego formację intelektualną „Wiadomości Literackich" do myślenia utopijnego: ambiwalentnego ze swej istoty, eskapistycznego i kompensacyjnego wobec przedwrześniowej rzeczywistości. Autor *Kronik* przyznawał sobie prawo przemawiania w imieniu pokrzywdzonych bez względu na ich rasę, pozycję społeczną, poglądy, lecz wyznawane przez niego wartości o proweniencji oświeceniowo-pozytywistycznej rodziły sprzeczności w jego systemie, uwidocznione w stosunku

---

[76] We fragmencie dotyczącym *Kronik tygodniowych* Antoniego Słonimskiego wykorzystane zostały informacje zaczerpnięte z prac: P. Pietrych, *Młodzieńcza twórczość Antoniego Słonimskiego. Teksty i konteksty*, Kielce 1997; P. Stasiński, *Poetyka i pragmatyka felietonu*, Wrocław 1982; J. Paszek, *Słonimski o Berezie, czyli nie-„Jedna strona medalu"*, [w:] *Skamander*, t. 6...; M. Pytasz, *Poeta i Marszałek*, [w:] *Skamander*, t. 6...; J. Sawicka, *Sztuka perswazji Antoniego Słonimskiego (na wybranych przykładach)*, tamże; M. Pytasz, *„Nie mam recepty na zbawienie świata". Wokół „Kronik tygodniowych" Antoniego Słonimskiego*, Katowice 1987.

[77] M. Pytasz, *Kwestia żydowska i jej konteksty w „Kronikach tygodniowych" Antoniego Słonimskiego*, [w:] *Studia skamandryckie...*

do Żydów ortodoksyjnych. Na przykład tradycyjne święta i obyczaje żydowskie uważał za dowód życia w ciemnocie i niewoli zabobonów. Walczył z podziałami ideologicznymi i narodowymi, lecz w ich miejsce wprowadził równie rygorystyczny podział na ludzi posługujących się Rozumem, tzw. zdrowym rozsądkiem, oraz fanatyków, do których zaliczał nie tylko faszystów, endeków i komunistów, lecz także ortodoksyjnych wyznawców judaizmu[78].

Kluczową ideą w myśleniu środowiska skupionego wokół „Wiadomości Literackich", które reprezentowali na łamach tygodnika Tadeusz Żeleński, Irena Krzywicka, a przede wszystkim Antoni Słonimski[79], była idea postępu. Podobnie jak ogół ludzi wykształconych przełomu XIX i XX wieku oraz początku wieku XX, „formacja wiadomościowa", czytająca eseje Bertranda Russella, a szczególnie traktaty Herberta George'a Wellsa[80], wierzyła w „postęp", utożsamiany wówczas z racjonalnością, sprawiedliwością i dobrem. Historyk filozofii, Zdzisław Krasnodębski, który poświęcił idei postępu jedną ze swych prac, zdefiniował ją następująco:

> Idea postępu [...] wynika zatem z rozumowania, które rozwój poznania utożsamia z eliminacją żywiołowości i zwiększenia się wolności i autonomii człowieka, tę zaś z rozwojem etycznym, tak w wymiarze jednostkowym, jak i zbiorowym, a także – w konsekwencji – z poprawą ogólnego bilansu szczęścia. Wiara w postęp w swej, by tak rzec, idealnej wersji polega na postawieniu znaku równania między rozwojem wiedzy, zwiększeniem się wolności, doskonaleniem moralnym, powiększaniem się szczęścia. Jest to przekonanie, że historia jest procesem postępującego opanowania żywiołowości natury i ludzkich dziejów, „naturalnie" rozwijającej się historii, procesem rozwoju samoświadomości i samoodpowiedzialności człowieka, co stwarza – przynajmniej w domyśle – również szansę etycznego ulepszenia życia

[78] A. Fiut, *Słonimskiego gra w utopię. Na marginesie „Kronik tygodniowych" z lat trzydziestych* [w:] *Stulecie skamandrytów...*

[79] W publicystyce Antoniego Słonimskiego idea postępu wywiedziona została z dwóch źródeł – tradycji rodzinnej oraz tekstów Herberta George'a Wellsa. Naukowe tradycje rodzinne sięgały czasów polskiego oświecenia, zapoczątkował je pradziadek Abraham Stern – członek Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, kontynuował je dziadek Zelig – wynalazca maszyny liczącej oraz ojciec Stanisław – znany lekarz warszawski, prototyp doktora Szumana w *Lalce* Bolesława Prusa. W pismach fantastycznych i społecznych Wellsa, szczególnie w *Wizjach przyszłości* i *Historii świata*, inspirowały autora *Kronik* diagnozy dotyczące kierunków rozwoju dwudziestowiecznej kultury.

[80] J.K. Palczewski, *Utopista bez złudzeń. Herbert George Wells*, Warszawa 1976.

społecznego, a tym samym zasadnicze poprawienie ludzkiego losu na ziemi[81].

Poglądy laickie, racjonalistyczne, pacyfistyczne, antyrasistowskie prezentowane na łamach „Wiadomości Literackich" przez Tadeusza Żeleńskiego, Irenę Krzywicką, Antoniego Słonimskiego i innych publicystów sprawiły, że tygodnik Mieczysława Grydzewskiego postrzegany był w dwudziestoleciu międzywojennym jako matecznik liberalizmu. Był to przede wszystkim liberalizm intelektualny, skupiony na nauce i sztuce, obronie wolności myśli, słowa, wyznania i orientacji seksualnej, niechętny ortodoksji religijnej, filozoficznej i politycznej[82]. Spośród towarzyszących postawie liberalnej subiektywizmu, sceptycyzmu i racjonalizmu, za najważniejszy „Wiadomości Literackie" uważały ten ostatni, ponieważ polega na sprzeciwie wobec tych elementów tradycji, które mogą hamować indywidualną kreatywność, pośrednio więc – postęp społeczny.

Liberalne „Wiadomości Literackie" wymagały od czytelników samodzielności myślenia, decydowania za siebie i odpowiedzialności za podjęte decyzje. Twierdziły, że ani państwo, ani instytucje religijne, ani inny człowiek nie ma prawa narzucać dorosłej osobie reguł postępowania, a wynikający z tego pluralizm stylów życia oraz różnorodność inicjatyw kulturalnych postrzegały jako źródło ulepszonych form życia indywidualnego i społecznego. Refleksja nad „cnotami" liberalizmu uprawiana w tygodniku nie obejmowała natomiast zagadnień gospodarczych i politycznych – w międzywojniu za wcześnie było na wizję państwa liberalnego, nie ingerującego w konflikty, jakie nieuchronnie wiążą się z konfrontacją jednostkowych wolności, a stwarzającego jedynie neutralne ramy, w których obywatele mogą realizować swoje koncepcje dobrego życia[83].

Działalność, jaką podjęły „Wiadomości Literackie", można określić za Krystyną Sierocką jako „pedagogikę społeczną", ponieważ kluczowe zagadnienia w tygodniku dotyczyły przewartościowania i upowszechnienia polskiej i światowej tradycji kulturalnej oraz wyrównania różnic w świadomości Polaków pochodzących z trzech zaborów poprzez wypracowanie spójnego wzorca

[81] Z. Krasnodębski, *Upadek idei postępu*, Warszawa 1991, s. 9.

[82] P. Śpiewak, *Liberalizm*, [hasło w:] *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, t. 3, Warszawa 1998, s. 728–729; A. Paczkowski, *Prasa polska...*, s. 260, 262.

[83] *Liberalism*, [hasło w:] *The Oxford Companion to Philosophy*, ed. T. Henderich, Oxford University Press 1995, s. 483–485.

osobowego[84]. „Wiadomości Literackie" szanowały uznane wielkości artystyczne i nie proponowały rewolucyjnych zmian w kanonie, natomiast na bieżąco wpływały na hierarchię twórców i dzieł literatury współczesnej. Jednocześnie stroniąc od „brązownictwa", łamiąc tabu, uczestnicząc w polemikach, zmuszały odbiorców do przemyślenia w zmienionych warunkach politycznych roli sztuki, nauki, religii, zadań państwa, praw i obowiązków obywatela, modelu małżeństwa i rodzicielstwa, zdrowia reprodukcyjnego, kary śmierci itp.

W sferze artystycznej program „Wiadomości Literackich" pokrywał się w zasadzie z modelem poezji skamandryckiej, co polegało przede wszystkim na generalnym szacunku dla tradycji i klasyków, szczególnie twórczości romantyków i Stefana Żeromskiego, odrzuceniu paradygmatu modernistycznego, antypatii do sztuki awangardowej i otwarciu na inspiracje obce, szczególnie rosyjskie i francuskie. Redakcja tygodnika przez cały okres jego istnienia realizowała sumiennie założenie programowe, jakim było informowanie o zagranicznej produkcji literackiej, zwłaszcza rosyjskiej, francuskiej, niemieckiej i angielskiej. Popularyzowanie tych czterech literatur wiązało się – po pierwsze – z przekonaniem o konieczności wypełnienia luk w wiedzy polskich odbiorców kultury, jakie powstały w latach wojny, po drugie – z przekonaniem o konieczności twórczej asymilacji najlepszych pierwiastków literatur obcych, by wzbogacić literaturę rodzimą, wyjałowioną po latach niewoli. Wszystko razem sygnalizowało twórczy dystans skamandrytów i współpracowników „Wiadomości Literackich" do kultury i literatury, i zapewniło im – by użyć pojęć Stefana Żółkiewskiego – pozycję ekspertów kultury, uczestniczących głównie w sytuacji komunikacyjnej obcowania z literaturą[85].

W dziedzinie politycznej „Wiadomości Literackie" okazywały jawną niechęć zarówno do prawicy nacjonalistycznej, jak i lewicy, obiecującej sprawiedliwość społeczną pod warunkiem posłuszeństwa proletariatowi; stały w opozycji wobec rządu, ale też wobec osób szkalujących rząd. Nowobogaccy, wierzący w siłę kapitału, mrozili środowisko skupione wokół tygodnika w tym samym stopniu, co komunizm idący ze Wschodu i religie obiecujące nagrodę w Niebie. Postawa ta, pozornie pełna niekonsekwencji i niechęci do niezmiennej hierarchii wartości, była kusząca dla dużej części inteligencji w okresie dwudziestolecia międzywojennego, odwoływała się bowiem do rozumu,

[84] K. Sierocka, *Potentaci magazynów literackich...*, s. 75.

[85] S. Żółkiewski, *Kultura literacka (1918–1932)...*, rozdz. *Społeczny obieg literatury*.

wymagała samodzielności sądów i odpowiedzialności za własne przekonania rodzące się w ogniu polemik i dyskusji. „Wiadomości Literackie" odpowiadały na zapotrzebowanie stosunkowo wąskiej grupy odbiorców, jednocześnie kształtowały ich według konsekwentnie realizowanego modelu człowieka myślącego.

W porównaniu z „Wiadomościami Literackimi" charakter czasopisma redagowanego przez Mieczysława Grydzewskiego w czasie II wojny światowej, a następnie po jej zakończeniu, które ostatecznie przybrało nazwę „Wiadomości", zmienił się diametralnie. W atmosferze emigracyjnych sporów wokół błędów politycznych okresu Drugiej Rzeczypospolitej kontynuacja programu liberalnego, racjonalistycznego i świeckiego „Wiadomości Literackich" okazała się niemożliwa[86]. „Wiadomości" londyńskie poszły też inną drogą niż drugi najważniejszy periodyk emigracji polskiej – „Kultura" paryska[87].

„Wiadomości" stopniowo acz konsekwentne dystansowały się wobec sytuacji w kraju. Na ich łamach pojawiały się wprawdzie informacje cenzurowane w Polsce, lecz nie były przedmiotem polemik i dyskusji – pismo skupiało się coraz bardziej na problemach emigrantów, stanowiących właściwy krąg jego odbiorców. Tygodnik – w zamierzeniach redaktora – miał pełnić głównie funkcję informacyjną i z tego zadania wywiązywał się znakomicie: dominowały

[86] Por. J. Bielatowicz, *Literatura na emigracji*, Londyn 1970; M. Danilewicz-Zielińska, *Szkice o literaturze emigracyjnej*, Paryż 1978; K. Dybciak, *Panorama literatury na obczyźnie*, Kraków 1990; R. Habielski, *Niezłomni i nieprzejednani. Emigracyjne „Wiadomości" i ich krąg (1940–1981)*, Warszawa 1991; *Książka o Grydzewskim...*; *„Kultura" i jej krąg*, Paryż 1988; *O „Kulturze". Wspomnienia i opinie.* Zebrali i ułożyli G. i K. Pomianowie, przygotowali do druku A. Kowalska, A. Mieczkowski, K. Pomian, E. Rutkowska, Londyn 1987; *XXX-lecie „Wiadomości"...*; W.A. Zbyszewski, *Zagubieni romantycy i inni*, Paryż 1992; J. Zieliński, *Leksykon polskiej literatury emigracyjnej*, Lublin 1989; *„Wiadomości" i okolice. Szkice i wspomnienia*, red. i oprac. M.A. Supruniuk, t. 1–2, Toruń 1995–1996.

[87] „Kultura" wykształciła model politycznego myślenia otwartego na polemiki i zmianę postaw, nawiązując do polskiej tradycji emigracyjnej. Czerpała inspiracje z najlepszych tradycji kultury europejskiej, odrzucała polski nacjonalizm i megalomanię, opowiadała się za uznaniem niepodległości Litwy, Ukrainy i Białorusi oraz za uznaniem przynależności Wilna do Litwy, a Lwowa do Ukrainy, pracowała na rzecz normalizacji stosunków polsko-rosyjskich. Pismo przestało wychodzić po śmierci redaktora, Jerzego Giedroycia w 1996 r. W porównaniu z „Wiadomościami" – tygodnikiem z tradycjami – paryska „Kultura" była pismem nowym, publikującym materiały krajowe oraz analizy nastawione na dyskusję i nawiązanie współpracy z pisarzami w ojczyźnie. Różnice w podejściu obu periodyków do sytuacji w Polsce widać na przykładzie odwilży 1956 r. Dla Adama Pragiera z „Wiadomości" odwilż była posunięciem taktycznym wynikającym ze zmiany potrzeb polityki ZSRR, natomiast dla Juliusza Mieroszewskiego z „Kultury" wydarzenia 1956 r. stanowiły jeden z etapów ewolucji systemu. Dla Londynu współpraca z krajem oznaczałaby w tej sytuacji poparcie systemu, dla Paryża – współtworzenie reform.

w nim faktografia i dane szczegółowe. Kiedy w czerwcu 1947 roku Związek Pisarzy Polskich na Obczyźnie podjął uchwałę o niepublikowaniu w kraju, spora część współpracowników „Wiadomości" podpisała ów dokument, co szło w parze z lansowaną przez Grydzewskiego koncepcją kultury emigracyjnej jako kultury izolowanej.

W składzie autorów publikujących na łamach „Wiadomości" zachodziły zmiany zależne od zmian nastrojów w środowiskach emigracyjnych[88]. Z biegiem czasu świetne nazwiska wykruszały się, a ich miejsce zajmowali pisarze drugorzędni, których Grydzewski czuł się zmuszony drukować, choć – jak sam przyznawał – nigdy by tego nie uczynił w międzywojennej Warszawie. Również recepcja „Wiadomości" w środowiskach emigracyjnych ulegała zmianie. O ile odbiorcą „Wiadomości Literackich" był przeciętny polski inteligent, o tyle odbiorcą „Wiadomości" stał się przeciętny emigrant, co spowodowało, że pismo zaczęło pełnić funkcję „towarzysko-kompensacyjną". Krąg czytelników kurczył się systematycznie: odchodzili najstarsi i najwierniejsi, których młodość lub lata dojrzałe przypadły na okres międzywojenny, najmłodsi wybierali kulturę nowej ojczyzny/obczyzny, „Kulturę" paryską lub wracali do Polski. Proces ten zadecydował o zakończeniu działalności tygodnika w 1981 roku.

[88] Drukowali twórcy, którzy następnie z różnych przyczyn zakończyli współpracę i wrócili do Polski, np. Melchior Wańkowicz, Maria Kuncewiczowa czy Stanisław Cat-Mackiewicz; pisarze czasowo przebywający na emigracji, np. Andrzej Stawar, Sławomir Mrożek, Leopold Tyrmand, Witold Wirpsza; publicyści na stałe mieszkający w kraju, np. Jan Nepomucen Miller czy Stefan Kisielewski.

V. ROSJA I LITERATURA ROSYJSKA NA ŁAMACH „WIADOMOŚCI LITERACKICH"

1. Polsko-rosyjskie związki literackie do 1939 roku

Polsko-rosyjskie związki literackie[1] zapoczątkowane zostały w średniowieczu. Ożywiły się znacznie w epoce oświecenia, czemu sprzyjał kosmopolityczny charakter epoki. W wieku XIX, w związku z porozbiorową sytuacją polityczną, nastąpił nowy etap w stosunkach polsko-rosyjskich, który w Rosji charakteryzował się powstaniem tzw. sprawy polskiej, obecnej w rosyjskim piśmiennictwie do 1917 roku. Społeczeństwo rosyjskie podzieliło się na zdeklarowanych zwolenników koncepcji zniszczenia polskiej państwowości oraz na – rekrutujących się z warstw oświeconych – zwolenników zachowania polskiej autonomii i podtrzymywania wzajemnych stosunków między obu krajami. Na lata całe jasnym punktem odniesienia w dziejach stosunków polsko-

---

[1] Podstawowe informacje dotyczące polsko-rosyjskich związków literackich pochodzą z następujących artykułów i prac, opatrzonych obszerną bibliografią: M. Jakóbiec, *Stosunki literackie polsko-rosyjskie. Próba periodyzacji dziejów*, „Slavia Orientalis" 1968, nr 2; tenże, *Stosunki literackie polsko-rosyjskie 1826–1842*, [w:] *Literatura rosyjska. Podręcznik*, t. 2, pod red. M. Jakóbca, Warszawa 1970; tenże, *Rosyjsko-polskie związki literackie*, [w:] *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, wyd. II, t. 2, Warszawa 1985; tenże, *Rosyjsko-polskie związki literackie*, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, pod red. J. Bachórza, A. Kowalczykowej, Wrocław 1991; M. Jakóbiec, L. Suchanek, *Rosyjsko-polskie związki literackie*, [w:] *Literatura polska XX wieku. Przewodnik encyklopedyczny*, t. 2, Warszawa 2000; J. Szymak-Reiferowa, *Rosyjska literatura w Polsce*, [w:] *Słownik literatury polskiej XX wieku*, pod red. A. Brodzkiej, M. Puchalskiej, M. Semczuk, A. Sobolewskiej, E. Szary-Matywieckiej, Wrocław 1992; J. Urbańska, *Radziecka powieść rosyjska w Polsce w latach 1918–1932*, Wrocław 1966; taż, *Radziecka powieść rosyjska w Polsce w latach 1933–1939*, Wrocław 1968; B. Białokozowicz, *Z dziejów wzajemnych polsko-rosyjskich związków literackich w XIX w.*, Warszawa 1971; *Zwierciadło prasy. Czasopisma polskie XIX wieku o literaturze rosyjskiej*, pod red. B. Galstera, J. Kamionki-Straszakowej, K. Sierockiej, Wrocław 1978; T. Kołakowski, *Dramat radziecki na scenach polskich w dwudziestoleciu międzywojennym*, Warszawa 1982; F. Sielicki, *Klasycy dziewiętnastowiecznej prozy rosyjskiej w Polsce międzywojennej*, Warszawa 1985; tenże, *Dziewiętnastowieczni pisarze rosyjscy w Polsce międzywojennej. Pomniejsi prozaicy, krytycy, pisarze polityczni i filozofowie*, Wrocław 1988.

-rosyjskich pozostała przyjaźń Adama Mickiewicza i Aleksandra Puszkina, która szybko obrosła w legendę.

Tak zwana sprawa polska spowodowała, że w literaturze rosyjskiej pojawiał się typ złego Polaka, np. w prozie Fiodora Dostojewskiego. Carat zaprzągł literaturę do działań rusyfikacyjnych, co wywołało gwałtowny spadek liczby przekładów na język polski. Stan ten nie trwał jednak długo, ponieważ Polacy uświadamiali sobie światową rangę literatury rosyjskiej. Bezpośrednio była więc ona dostępna Polakom uczącym się na rosyjskich uniwersytetach, pośrednio – Polakom mieszkającym w kraju, którzy czerpali informacje z czasopism polskich.

Pod koniec XIX wieku Polacy cenili Aleksandra Puszkina, Michaiła Lermontowa, Nikołaja Gogola, Lwa Tołstoja, Iwana Turgieniewa, Michaiła Sałtykowa-Szczedrina, Fiodora Dostojewskiego. Na przełomie XIX i XX wieku zainteresowanie zaczęli budzić Maksim Gorki, Anton Czechow, Aleksandr Kuprin, Dimitrij Mieriežkowski, Wikientij Wieriesajew i Leonid Andriejew. Z rosyjskiego tłumaczyli wówczas Leo Belmont, Wacław Rolicz-Lieder i Zenon Przesmycki. W Rosji interesowali się literaturą polską, zwłaszcza romantyczną, najwięksi pisarze, krytycy i filozofowie, np. Lew Tołstoj, Władimir Korolenko, Aleksandr Kuprin, Konstanty Balmont, Aleksandr Błok, Dimitrij Mieriežkowski, Władimir Sołowiow.

Literatura rosyjska z okresu I wojny światowej zawierała nowy obraz Polski i Polaków: wcześniejsza niechęć ustąpiła analizie skomplikowanych związków między dwoma państwami, idei jedności świata słowiańskiego, potępieniu polityki caratu wobec Polski. Jednakże po roku 1917, a następnie po wojnie polsko-bolszewickiej, powróciły do Rosji nastroje antypolskie.

Odzyskanie niepodległości w 1918 roku zmusiło Polaków do zrewidowania stosunku do Rosji: część społeczeństwa nadal żywiła urazę utrwaloną przez wojnę 1920 roku i lękała się inwazji bolszewickiej, część przekonana była o konieczności rewizji przekonań i stereotypów na temat Rosji, Rosjan, kultury rosyjskiej oraz konieczności wypracowania nowych reguł polsko-rosyjskiej współpracy. Tej grupie bliskie było przekonanie Aleksandra Brücknera, że wielka literatura rosyjska zakończyła się wraz z rewolucją, lecz należy ją znać jako ważną część kultury światowej. Ostentacyjna sympatia dla ideologii komunistycznej charakteryzowała wypowiedzi pisarzy i publicystów lewicujących.

O ile niewielkie zainteresowanie, zwłaszcza w latach dwudziestych, budziła współczesna, porewolucyjna literatura rosyjska, o tyle rosyjska klasyka miała

szczęście do tłumaczy, propagatorów, badaczy i sympatyków[2]. Klasyczną literaturę rosyjską propagowali m.in. Aleksander Brückner, Wacław Lednicki, Julian Krzyżanowski, Rafał Blüth, Manfred Kridl, Teodor Parnicki, Karol Wiktor Zawodziński; cenili jako część europejskiego dziedzictwa m.in. Maria Dąbrowska, Zofia Nałkowska, Andrzej Strug, Julian Tuwim, Maria Kuncewiczowa, Jerzy Wyszomirski; tłumaczyli m.in. Władysław Broniewski, Wacław Rogowicz, Andrzej Stawar, Julian Tuwim, Aleksander Wat.

Polski czytelnik miał do dyspozycji opracowania podręcznikowe: dwutomową *Historię literatury rosyjskiej* z 1922 roku Aleksandra Brücknera, *Literaturę w ZSRR* z 1932 roku Stanisława Baczyńskiego oraz Sergiusza Kułakowskiego *Pięćdziesiąt lat literatury rosyjskiej 1884–1934* z roku 1939. Wacław Lednicki kierował jedyną wówczas w Polsce katedrą literatury rosyjskiej, działającą na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz Towarzystwem dla Badań Europy Wschodniej i Bliskiego Wschodu.

Najbardziej zasłużoną w popularyzacji współczesnej literatury rosyjskiej oficyną wydawniczą był kierowany przez Melchiora Wańkowicza „Rój". Propagowały ją periodyki literackie, np. „Głos Literacki", „Miesięcznik Literacki", „Przegląd Powszechny", „Rocznik Literacki", „Wiadomości Literackie" oraz krytycy literatury, np. Henryk Drzewiecki, Jan Hempel, Paweł Hulka-Laskowski, Irena Krzywicka, Wacław Rogowicz, Antoni Słonimski, Andrzej Stawar, Aleksandra Watowa.

---

[2] Nadal tłumaczona była twórczość Aleksandra Puszkina, Lwa Tołstoja, Fiodora Dostojewskiego, a także Michaiła Lermontowa, Nikołaja Gogola, Iwana Turgieniewa, Iwana Gonczarowa, Antona Czechowa oraz pisarzy pomniejszych, np. Aleksieja Tołstoja, Wsiewołoda Garszyna, Nikołaja Leskowa, Władimira Korolenki, krytyków literatury, np. Wissariona Bielińskiego, Nikołaja Czernyszewskiego, Nikołaja Dobrolubowa, Dimitrija Pisariewa, Nikołaja Michajłowskiego. Ze współczesnej literatury rosyjskiej najszybciej przyswojono językowi polskiemu poetów, zwłaszcza rewolucyjnych, np. Władimira Majakowskiego i Sergieja Jesienina, nieco później przetłumaczono teksty „poputczików", realizujących tematy wojenne, podejmujących problemy obyczajowe, stosujących ujęcia satyryczne, np. Wiaczesława Iwanowa, Borisa Pilniaka, Konstantina Fiedina, Borisa Ławrieniewa, Lidii Sejfuliny, Michaiła Bułhakowa, Konstantina Lidina, Ilji Ilfa, Michaiła Zoszczenki, najpóźniej zaś zaprezentowano pisarzy emigracyjnych, np. Michaiła Arcybaszewa, Dimitrija Mierieżkowskiego, Iwana Bunina, Fiodora Sołoguba, Wasilija Rozanowa, Lwa Szestowa, Nikołaja Bierdiajewa. O ile w latach dwudziestych XX w. bardzo popularnym pisarzem stał się Ilja Erenburg, o tyle w latach trzydziestych wyprzedzili go Aleksy Tołstoj, Michaił Szołochow, Leonid Leonow, Michaił Priszwin, Fiodor Gładkow, Artiom Wiesioły, Konstantin Paustowski. Polskie teatry najczęściej sięgały po teksty Nikołaja Gogola, Aleksandra Ostrowskiego, Lwa Tołstoja, Antona Czechowa, Maksima Gorkiego, Walentina Katajewa, Nikołaja Jewrieinowa, Michaiła Arcybaszewa, Dimitrija Mierieżkowskiego.

2. Rosja w „Wiadomościach Literackich"

„Wiadomości Literackie" jako magazyn społeczno-kulturalny, nie zaś *stricte* literacki, publikował w latach 1914–1939 materiały dotyczące zarówno literatury rosyjskiej przedrewolucyjnej i porewolucyjnej, jak i przemian ustrojowych, gospodarczych, obyczajowych, dokonujących się w Rosji po 1917 roku, przy czym ilość tekstów poświęconych literaturze do końca lat dwudziestych nieznacznie przewyższała ilość tekstów poświęconych tematyce pozaliterackiej, natomiast od początku lat trzydziestych sytuacja się odwróciła. Wiązała się ona z nowym układem sił w Europie po dojściu Adolfa Hitlera do władzy w Niemczech w 1933 roku, jak też z wewnętrzną ewolucją tygodnika, o czym była mowa w jednym z poprzednich rozdziałów.

Do roku 1930 tygodnik Mieczysława Grydzewskiego wydrukował więc wiele krótkich informacji i artykułów syntetycznych na temat ogólnego stanu literatury rosyjskiej przed rokiem 1917 i po nim, w latach następnych preferował recenzje wybranych pozycji literatury rosyjskiej i radzieckiej, relacje z podróży do ZSRR, świadectwa demaskujące komunizm, składane przez polskich i zagranicznych intelektualistów. Zainteresowanie „Wiadomości Literackich" kulturą rosyjską i radziecką osiągnęło apogeum w pierwszej połowie lat trzydziestych, szczególnie w latach 1932–1933.

Materiały dotyczące wschodniego sąsiada Polski były zróżnicowane i obejmowały lakoniczne, często jedno- lub kilkuzdaniowe informacje zgrupowane w rubrykach zatytułowanych „Notatki", „Kronika zagraniczna", „Kronika rosyjska", recenzje dzieł rosyjskich poetów, prozaików, krytyków literackich, artykuły prezentujące dorobek konkretnego twórcy, obszerne szkice-panoramy literatury dawnej i współczesnej, relacje z podróży do ZSRR oraz „korespondencje własne" wysłanników lub współpracowników pisma mieszkających za wschodnią granicą, dotyczące życia literackiego, politycznego, gospodarczego, obyczajowego w ZSRR.

Do ścisłego grona publicystów i twórców najczęściej wypowiadających się o kulturze rosyjskiej na łamach „Wiadomości Literackich" należeli m.in. Władysław Broniewski, Jan Hempel, Ryszard Stande, Anatol Stern, Witold Wandurski, Aleksander Wat (literatura ZSRR), Paweł Ettinger i Sergiusz Kułakowski (literatura wieku srebrnego), Aleksander Brückner i Wacław Lednicki (klasyka rosyjska), Stefan Napierski i Karol Wiktor Zawodziński (poezja), Emil Breiter, Irena Krzywicka i Teodor Parnicki (proza), Henryk Drzewiecki,

Bolesław Dudziński, Paweł Hulka-Laskowski, Artur Prędski, Wacław Rogowicz i Zygmunt Tonecki (materiały różne), Antoni Słonimski (felietony i recenzje teatralne), Władysław Broniewski, Antoni Słonimski, Aleksander Janta-Połczyński i Stefania Zahorska (korespondencje z podróży).

Na łamach „Wiadomości Literackich" wypowiadali się publicyści, którzy reprezentowali trzy najbardziej typowe postawy Polaków wobec Rosji: antypatii, afirmacji i ambiwalencji. Ta ostatnia polegała na uznaniu konieczności pokojowego ułożenia stosunków sąsiedzkich bez konieczności aprobaty nowego ustroju Związku Radzieckiego, przy jednoczesnym uznaniu literatury rosyjskiej za jedną z najważniejszych literatur świata. Tak zróżnicowane nastroje charakteryzowały przede wszystkim Polaków pochodzących z ziem byłego zaboru rosyjskiego, a więc i z Warszawy, którzy wynieśli znajomość języka rosyjskiego i literatury rosyjskiej ze szkół, uniwersytetów, seminariów duchownych. Przymus lekturowy komplikował jednoznaczne opowiedzenie się przeciw Rosji, ponieważ w szkołach, gdzie nauczycielami byli bezduszni rusyfikatorzy, uczniowie przyjmowali postawę „dumnej ignorancji" wobec dorobku kultury rosyjskiej, lecz tam, gdzie nauczali miłośnicy literatury rosyjskiej, młodzież polska wbrew sobie poddawała się jej urokowi[3].

Ponieważ „Wiadomości Literackie" były początkowo redagowane głównie z myślą o środowisku warszawskim, dotykały więc sprawy dla tego środowiska istotnej – określenia się wobec Rosji. Od początku też wyrażały poglądy tej części społeczeństwa, która była przekonana, że w zmienionej sytuacji historycznej Polacy nie tylko mogą rozkoszować się literaturą rosyjską bez poczucia winy, lecz powinni ją znać, jeśli chcą uchodzić za naród kulturalny. Zanim jednak Mieczysław Grydzewski założył swój tygodnik, o konieczności przyjęcia postawy otwartej wobec Rosji pisały polskie autorytety naukowe. Na przykład Aleksander Brückner przekonywał:

> Dziś, kiedy zerwały się wszelkie więzy, co nas mimo woli z Rosją carską pętały; dziś, gdy wobec nowej „bratniej" słowiańskiej Rusi odpadły uzasadnione obawy nasze o własną samoistność fizyczną i moralną, nie tylko możemy, lecz winniśmy zapoznać się z jej dziejami

[3] Fragmenty tych wypowiedzi cytuje Franciszek Sielicki we *Wstępie* do swojej książki *Klasycy dziewiętnastowiecznej prozy rosyjskiej w dwudziestoleciu międzywojennym*, Warszawa 1985, s. 12–14.

> umysłowymi, ze skarbami jej sztuki, wiedzy i myśli, z nieprzebraną obfitością, pięknością i wzniosłością formy i treści jej literatury [...][4].

Przeciw kontynuacji postawy „dumnej ignorancji" wypowiadał się również Wacław Lednicki, puszkinolog okresu dwudziestolecia międzywojennego, chętnie cytowany i komentowany przez publicystów „Wiadomości Literackich":

> Otóż przede wszystkim publiczność nasza, niezależnie od wszelkiej orientacji politycznej, książki rosyjskie czyta tak, jak je czyta i cała Europa. Rozgłos i rzeczywisty autorytet rosyjskiej literatury klasycznej są do tej pory zbyt wielkie, by inteligentny człowiek dzisiejszy miał możność i prawo całkowicie ją zaniedbać[5].

Współpracownicy „Wiadomości Literackich" wyrażali poglądy zgodne z poglądami Aleksandra Brücknera i Wacława Lednickiego w recenzjach wydań klasyki rosyjskiej i szkicach prezentujących współczesną literaturę porewolucyjną. Do charakterystycznych wypowiedzi tego typu zaliczyć można np. artykuły Leonarda Podhorskiego-Okołowa[6] i Stefana Grosterna[7].

Wypowiedziom rodzimych autorytetów towarzyszyły przywoływane na łamach „Wiadomości Literackich" poglądy pisarzy obcych. Tygodnik liczył się szczególnie ze zdaniem Francuzów i Anglików, ponieważ kultura francuska i angielska (stanowiące w oczach środowiska „wiadomościowego" kwintesencję m.in. racjonalności i trafności politycznych sądów) przedstawiane były w piśmie jako wzory do naśladowania. Głosy noblistów, np. George'a Bernarda Shawa czy Romain Rollanda, którzy głosili konieczność zaakceptowania nowego tworu państwowego na wschodzie Europy i wzajemnego poznania, lecz bez konieczności zacieśniania kontaktów, odegrały ważną rolę w uciszaniu niepokojów polskich i europejskich. George Bernard Shaw nie krył zresztą swej sympatii do Związku Radzieckiego. *Idée fixe* dramaturga irlandzkiego była Rosja jako kraj, który podjął „wielki eksperyment", od którego wyników zależeć będzie przyszłość Europy[8]. W podobnym duchu wypowiadali się współpracownicy

---

[4] A. Brückner, *Historia literatury rosyjskiej*, t. 1, Lwów 1921, s. 4.

[5] W. Lednicki, *Literatura rosyjska*, „Przegląd Współczesny" 1923, nr 9–19, s. 74.

[6] L. Podhorski-Okołów, *Oniegin po polsku w nowym wydaniu*, WL 1925, nr 17, s. 4.

[7] sg. [S. Grostern], *Kultura na usługach sowietów*, WL 1925, nr 5, s. 2.

[8] *G.B. Shaw o Rosji sowieckiej*, WL 1931, nr 35, s. 2.

„Wiadomości Literackich", np. Paweł Hulka-Laskowski[9], Karol Wiktor Zawodziński[10], Artur Prędski[11], Stanisława Jarocińska-Malinowska[12].

Mieczysław Grydzewski równolegle drukował informacje świadczące, że pisarze pozytywnie nastawieni do Rosji sowieckiej, np. George Bernard Shaw czy Romain Rolland, traktowani byli instrumentalnie przez partię komunistyczną i wykorzystywani w celach legitymizowania jej działań. I tak, autor *Pigmaliona* był uważany za wygodnego, lecz – ze względu na dystans, z jakim traktowali go sami Anglicy, szanujący wszakże jego inteligencję i dowcip – nie do końca wiarygodnego sprzymierzeńca[13]. Romain Rollandowi cenzurowano rosyjskie wydania jego utworów i nie wypłacano honorariów[14]. Tygodnik publikował materiały, które świadczyły tyleż o naiwności autora *Jana Krzysztofa* i złudzeniach, jakie żywił wobec komunizmu, co o paternalistycznym stosunku partii do zagranicznego sympatyka[15].

Zderzenie otwartego i pozytywnego stosunku europejskich autorytetów intelektualnych do Związku Radzieckiego z paternalistyczną postawą komunistów wobec Zachodu potwierdzało intuicje „Wiadomości Literackich", które w latach trzydziestych XX wieku przerodziły się w pewność, że zasypanie przepaści między Rosją a Europą jest niemożliwe. Motyw odmienności już nie tyle „duszy polskiej" i „duszy rosyjskiej", ile Zachodu i Wschodu, Europy i Azji, Kultury i Barbarii przewijał się dość często w artykułach np. Stanisławy Jarocińskiej-Malinowskiej czy Elżbiety Zaleskiej-Dorożyńskiej. Pierwsza z nich w tekście *Wschód a powojenna Europa* widziała odmienność Rosji w „kulcie pierwiastków instynktownych, niszczycielskich, fantastycznych, co wszystko

---

[9] phl, *Wśród książek*, WL 1928, nr 12, s. 4.

[10] K.W. Zawodziński, *Lekkomyslne słowa o literaturze rosyjskiej*, WL 1934, nr 40, s. 6.

[11] A. Prędski, *Francuzka o Rosji sowieckiej*, WL 1927, nr 44, s. 2.

[12] S. Jarocińska-Malinowska, *Odysseje pisarskie*, WL 1929, nr 52, s. 1.

[13] *Korespondencja. Łunaczarski o Bernardzie Shaw*, WL 1931, nr 45, s. 4.

[14] *Notatki. Cenzura sowiecka a Romain Rolland*, WL 1927, nr 33, s. 4; *Romain Rolland a Rosja sowiecka*, WL 1927, nr 45, s. 2; *Notatki. Romain Rolland a Rosja*, WL 1928, nr 9, s. 2; *Rolland i Dreiser a Sowiety*, WL 1930, nr 21, s. 2; *Kronika zagraniczna. Fiedin u Romain Rollanda*, WL 1932, nr 36, s. 5.

[15] *Indywidualizm, miłość ludzkości, Łunaczarski i Romain Rolland*, WL 1931, nr 49, s. 2; *Kronika zagraniczna, Rosja, Durtain i Duhamel na indeksie*, WL 1932, nr 36, s. 5.

przeciwstawia się ogółowi pojęć zachodnioeuropejskich"[16], druga – w centralizacji władzy i pogwałceniu prawa do własności prywatnej[17].

Czytelne w artykułach publikowanych na łamach „Wiadomości Literackich" odcinanie się od Rosji/Wschodu/Azji/Barbarzyństwa motywowane było zarówno polskimi lękami uzasadnionymi historycznie, jak i poczuciem dumy z przynależności Polski do Zachodu/Europy/Kultury[18]. Rozdział między Rosją i Polską czy Rosją i Słowiańszczyzną widoczny był m.in. w rubrykach redagowanych przez samego Grydzewskiego. W rubrykach *U Słowian* i *Polska w Słowiańszczyźnie*, w których zamieszczał informacje np. o recepcji literatury polskiej w prasie czeskiej, słoweńskiej, serbskiej, Rosja się nie pojawiała, jakby nie należała do Słowiańszczyzny[19]. W *Kronice zagranicznej* podział uwidoczniony był już w nagłówkach, np. *1. Rosja; 2. Słowiańszczyzna; 3. Francja*[20]. Dystans między Rosją a Europą podkreślał także w tytułach większych materiałów, np. *Kontakt Rosji z Europą*[21], *Rosja a Europa*[22].

Wszystkie wypowiedzi Mieczysława Grydzewskiego na temat Związku Radzieckiego nacechowane były podejrzliwością lub daleko posuniętym sceptycyzmem, czasem podszytym ironią. Za przykład niech posłuży notatka *Sztuka Rosji sowieckiej*:

> Kiedy powstawał tam rząd rad robotniczych i żołnierskich, nikt zdaje się nie wątpił, że pastwą nowych władców padną przede wszystkim muzea publiczne i prywatne. Krążyły nawet głuche wieści o karygodnych wandalizmach i aktach barbarzyństwa. [...] Nie powstała, co prawda, w Rosji sowieckiej nowa sztuka, ale za to muzea otoczone zostały najtroskliwszą opieką, a ilość ich i stan posiadania wzmogły się znakomicie,

---

[16] S. Jarocińska-Malinowska, *Wschód a powojenna Europa*, WL 1927, nr 38, s. 2.

[17] E. Zaleska-Dorożyńska, *Przeciw kompletowaniu muzeów systemem bolszewickim*, WL 1928, nr 38, s. 4.

[18] O micie Orientu i Zachodu w pierwszych dekadach XX w. pisał E. Kuźma w pracy *Mit Orientu i kultury Zachodu w literaturze XIX i XX wieku*, Szczecin 1980, szczególnie w rozdziałach *Perspektywa krajów romańskich, Perspektywa germańska* oraz *Okcydentalizm w kręgu Skamandra.*

[19] Np. *U Słowian. Literatura polska w prasie słowiańskiej*, WL 1924, nr 3, s. 2; *Polska w Słowiańszczyźnie*, WL 1924, nr 17, s. 2.

[20] *Kronika zagraniczna*, WL 1924, nr 9, s. 2.

[21] *Kontakt Rosji z Europą. Sandro Moissi gościem Sowietów*, WL 1924, nr 20, s. 1.

[22] *Rosja a Europa*, WL 1924, nr 15, s. 2.

głównie dzięki konfiskatom, w niemałej jednak mierze z powodu szczególnej troskliwości nowego rządu[23].

Do rzadkości należały takie wypowiedzi, jak ta autorstwa Karola Wiktora Zawodzińskiego, który przypominał, że odmienność Rosji wobec „rzymskiej" Europy, Polski i innych narodów słowiańskich nie polega na jej „barbarzyństwie", lecz „bizantynizmie", a więc nie braku kultury, lecz jej odmienności[24].

Opozycja Rosja–Europa była aktualizowana również przez polskich pisarzy o poglądach lewicowych, sympatyzujących z rewolucją bolszewicką. Już w jednym z pierwszych numerów tygodnika Anatol Stern w artykule *Prawda Rosji i prawda Europy. Walka o nową sztukę czy o nowego człowieka. Dwa programy – dwie ideologie* stwierdził, że obcość Europy polega na wierze w autonomię sztuki oraz w zmiany polityczne odbywające się na drodze ewolucji[25].

Powyższe, dość mechanicznie przeprowadzane rozróżnienia, były utrwalane na łamach „Wiadomości Literackich" w latach dwudziestych rozbudowanymi analizami „duszy rosyjskiej", obecnymi np. w recenzjach Czesława Jastrzębca-Kozłowskiego oraz Emila Breitera. Pierwszego z nich zainspirowała do refleksji nad „umysłowością rosyjską" książka Dimitrija Mierieżkowskiego *Tajemnica Trojga*:

> Mówi się często o rosyjskim braku poczucia formy. W tej książce jest i to, i coś znacznie gorszego. W dziedzinie kultury daleki jestem od szowinizmu, a specjalnie dla wielu [...] cech psychiki rosyjskiej mam rzetelny podziw. Nie mogę jednak zamknąć oczu na śmiertelny grzech rosyjskiej filozofii religijnej: na jej niezdolność – a co gorsza niechęć – do konkretyzacji, do ścisłego uświadomienia sobie swych własnych pojęć. [...] geniuszowi rosyjskiemu wystarcza na ogół poczucie głębi, dostojeństwa, tajemnicy – bez potrzeby zgłębienia, rozwiązania. Zapewne to właśnie Bierdiajew nazywa apokaliptycznością rosyjską; i to właśnie najbardziej jest obce polskiej myśli filozoficznej [...][26].

---

[23] *Sztuka Rosji sowieckiej*, WL 1924, nr 13, s. 2.

[24] K.W. Zawodziński, *Słowo o wyprawie Igora*, WL 1928, nr 25, s. 3; tenże, *Lekkomyślne słowa o literaturze rosyjskiej*, WL 1934, nr 40, s. 6.

[25] A. Stern, *Prawda Rosji i prawda Europy. Walka o nową sztukę czy o nowego człowieka. Dwa programy – dwie ideologie*, WL 1924, nr 4, s. 1.

[26] Cz. Jastrzębiec-Kozłowski, *Tajemnica trojga*, WL 1925, nr 47, s. 2.

Kontynuował swe rozważania w recenzji pracy Nikołaja Bierdiajewa *Mirosoziercanije Dostojewskogo*, którą rekomendował wszystkim zainteresowanym „duszą tak nam duchowo obcej Rosji":

> Dusza rosyjska jest zbyt biegunowa, zbyt kobieca, zbyt powiedziałbym – histeryczna, by zdolna była do budowania zwartych systematów rozumowych. Stąd najczęściej utrwala swą myśl nie w dysertacjach, ale w beletrystyce. Toteż o ile nie ma prawdziwych filozofów rosyjskich, to jednak niezaprzeczalnie istnieje bardzo bogata, żyzna, obiecująca plazma myślowa [...][27].

Emil Breiter z kolei, recenzując powieść *W oczach Zachodu* Josepha Conrada – pisarza cieszącego się w Polsce międzywojennej wielkim autorytetem, zwrócił uwagę na przyświecający mu cel:

> zdarcia zasłony i zdemaskowania psychiki rosyjskiej, zawiłej, niezrozumiałej, genialnej lub posiadającej pozory genialności, mało refleksyjnej, dialektycznej, brutalnej i pozbawionej hamulców, zdolnej do największych poświęceń w bohaterstwie i cynizmie. [...] Jak wyjaśnić krańcowości i nihilizmy, wyprawiane i popełniane w imię najwznioślejszych ideałów, zdradzonych następnie dla najnikczemniejszych instynktów? Jak dotrzeć do źródeł tej amoralności, dla której nie może być dostatecznym wyjaśnieniem oficjalna deprawacja, uprawiana przez szeregi pokoleń?[28]

Przekonanie o specyfice i odmienności człowieka rosyjskiego wyrażane przez zawodowych publicystów i recenzentów-amatorów tygodnika umacniane było także poglądami badaczy dziejów Rosji, np. Jana Kucharzewskiego, który w wielotomowej pracy pt. *Od białego caratu do czerwonego* uzasadniał, że ustrój bolszewicki jest „naturalną" kontynuacją caratu[29]. Z notatek i artykułów opublikowanych na temat Rosji na łamach „Wiadomości Literackich" w latach dwudziestych wyłania się więc obraz Związku Radzieckiego jako państwa, które zaistniało w wyniku „konieczności dziejowej" i którego ustrój był emanacją „duszy rosyjskiej" – wszechobecna cenzura, kontrola artystów i naukowców, niszczenie dorobku kulturalnego pokoleń minionych, centralizacja

[27] Cz. Jastrzębiec-Kozłowski, *Bierdiajew o Dostojewskim*, WL 1925, nr 49, s. 2.

[28] E. Breiter, *Rosja w oczach Europejczyka*, WL 1925, nr 23, s. 3.

[29] Np. J. Wasowski, *Światło historii*, WL 1931, nr 31, s. 3; H. Więckowska, *Książka o Rosji*, WL 1925, nr 47, s. 3.

władzy[30] stanowiły odbicie takich cech narodu rosyjskiego, jak nihilizm moralny, pęd do destrukcji, żądza władzy *vs* pragnienie poddania się idei lub jednostce wybitnej, rozwydrzona emocjonalność, alogiczność itp. Pod koniec lat dwudziestych i w dekadzie następnej owe przekonania poddawane były weryfikacji, w pierwszej kolejności przez intelektualistów amerykańskich i europejskich, dopiero później – polskich.

„Wiadomości Literackie" zamieszczały relacje z podróży do ZSRR, jakie podjęli m.in. Theodore Dreiser, George Bernard Shaw, Panait Istrati, André Gide, by naocznie się przekonać, jak wygląda sowiecka rzeczywistość. Panait Istrati, francuski komunista pochodzenia rumuńskiego, zamiast nowej moralności znalazł nepotyzm, terror, cenzurę, frazesy[31]. Theodore Dreiser docenił „wyjątkowość rosyjskiego eksperymentu", lecz sądził, że „szarzyzna" komunizmu i tezy o zbędności zysku wróżą temu ustrojowi szybki upadek[32]. George Bernard Shaw widział w Związku Radzieckim jedyne państwo, które oparło swój system polityczny i gospodarczy na fundamencie – tak mu bliskiego – socjalizmu fabianistycznego[33]. Relacje pisarzy zagranicznych, publikowane w tygodniku, zaspokajały nie tylko ciekawość polskiego czytelnika, zainteresowanego krajem sąsiednim, lecz również – snobistyczną potrzebę bycia na bieżąco z tym, co porusza europejską, a zwłaszcza francuską, opinię publiczną[34]. By dodać smaku tym tekstom, pismo konfrontowało wypowiedzi intelektualistów zachodnich z komentarzami ukazującymi się w periodykach sowieckich, np. w „Litieraturnoj gazietie". Strona rosyjska w zainteresowaniu pisarzy, takich jak np. Ernst Glaeser, Theodore Dreiser, John Dos Passos,

---

[30] *Kronika rosyjska. Sytuacja na rynku księgarskim*, WL 1924, nr 22, s. 2; P. Ettinger, *Pokłosie moskiewskie. Muranowo – Teatr Artystyczny – Prawosławne bydło. Korespondencja własna „Wiadomości Literackich"*, WL 1925, nr 38, s. 2; *Notatki. Akademia Nauk w Leningradzie a Sowiety*, WL 1925, nr 43, s. 4; *Notatki. Encyklopedia sowiecka*, WL 1926, nr 19, s. 4; *Cenzura a literatura*, WL 1926, nr 35/36, s. 2; *Polska w encyklopedii sowieckiej*, WL 1927, nr 1, s. 2; *Notatki*, WL 1927, nr 4, s. 2; *Notatki*, WL 1927, nr 4, s. 2; *Notatki. Drukarnie sowieckie*, WL 1928, nr 9, s. 2; *Notatki. Sowiecka produkcja księgarska*, WL 1927, nr 32, s. 2; *Kronika rosyjska*, WL 1928, nr 25, s. 2; *Kronika zagraniczna. Rosja. Akademia Komunistyczna*, WL 1931, nr 17, s. 2; *Monopol prasowy*, WL 1931, nr 27, s. 2.

[31] *Panait Istrati o Rosji Sowieckiej. Sprawa Rusakowa*, WL 1930, nr 10, s. 3.

[32] M.R. Frenkel, *Amerykanin Dreiser o Rosji*, WL 1929, nr 35, s. 1.

[33] *Po powrocie z Rosji sowieckiej*, WL 1931, nr 34, s. 3; *G.B. Shaw o Rosji sowieckiej*, WL 1931, nr 35, s. 2

[34] *Rolland i Dreiser a Sowiety*, WL 1930, nr 21, s. 2.

Romain Rolland, ustrojem ZSRR widziała zapowiedź rychłego zwycięstwa komunizmu w Europie[35].

W wyborze relacji z podróży, które drukowały „Wiadomości Literackie", redaktor kierował się kryterium „obiektywności", polegającym na zachowaniu równowagi między oceną pozytywną i negatywną rewolucyjnego porządku, dzięki czemu pismo realizowało „postulat poznania się wzajemnego" i „pokojowego współżycia wielu narodów"[36]. Wśród niewątpliwych pozytywów obserwatorzy rzeczywistości sowieckiej wymieniali np. bezpłatność i powszechność edukacji na wszystkich poziomach, wiązanie szkolnictwa z przemysłem lokalnym, nowoczesne formy resocjalizacji więźniów, likwidację prostytucji, legalizację rozwodów, opiekę państwa nad matkami i dziećmi, niskie pobory najwyższych urzędników, krótki dzień pracy w zakładach szkodliwych dla zdrowia, mecenat państwowy nad życiem artystycznym i naukowym. Wśród negatywów wymieniali np. konieczność surowego nadzoru nad robotnikami, którzy nie szanują narzędzi i czasu, małą wydajność pracy, plagę *bezprizornych*, ograniczenie wolności słowa, wyznania i stowarzyszania się, podział społeczeństwa na arystokrację *udarników* oraz robotniczy „plebs", wszechobecny brud, brak kultury osobistej, bezkrytyczne uwielbienie dla wszystkiego, co amerykańskie, rozbudowany aparat kontroli i represji[37]. Obserwatorzy podkreślali, że Rosja jest krajem bogatym w surowce naturalne, który dokonał wielkiego wysiłku

[35] *Sprzymierzeńcy literaccy Sowietów*, WL 1931, nr 17, s. 1.

[36] S. Jarocińska-Malinowska, *Odysseje pisarskie*, WL 1929, nr 52, s. 1.

[37] Por. A. Prędski, *Francuzka w Rosji Sowieckiej*, WL 1927, nr 22, s. 2; P. Hulka-Laskowski, *Wiera Finger. Pamiętnik niezłomnej kobiety*, WL 1928, nr 3, s. 2; phl, *Wśród książek*, WL 1928, nr 12, s. 4; phl, *Wśród książek*, WL 1928, nr 20, s. 4; phl, *Wśród książek*, WL 1928, nr 24, s. 3; P. Hulka-Laskowski, *Tres faciunt. Trzy książki o Rosji Sowieckiej. Trzy głosy: dziennikarza, literata, polityka*, WL 1928, nr 40, s. 1; phl, *Wśród książek*, WL 1929, nr 6, s. 3; M.R. Frenkel, *Amerykanin Dreiser o Rosji*, WL 1929, nr 35, s. 1; S. Jarocińska-Malinowska, *Odysseje pisarskie*, WL 1929, nr 52, s. 1; *Po powrocie z Rosji*, WL 1931, nr 34, s. 3; M.R. Frenkel, *Ekonomista angielski o „piatiletce"*, WL 1931, nr 42, s. 5; B. Żarski, *Pierwiastki psychiki bolszewickiej*, WL 1931, nr 46, s. 5; W. Rogowicz, *Ameryka „nie uznaje" Sowietów*, WL 1931, nr 51/52, s. 8; K. Irzykowski, *Rosja się rozżarza, Europa stygnie*, WL 1932, nr 5, s. 3; W. Rogowicz, *Sowiety w ofensywie*, WL 1932, nr 37, s. 3; tenże, *Człowiek zaczyna się od marxisty*, WL 1933, nr 9, s. 3; B. Dudziński, *Dwie książki o Rosji Sowieckiej*, WL 1935, nr 3, s. 4; tenże, *Zagadnienia polityczno-społeczne. Szkoła sowiecka. Więzienia sowieckie*, WL 1935, nr 16, s. 9; P. Hulka-Laskowski, *Sowieckie państwo pracy*, WL 1935, nr 19, s. 4; tenże, *Wśród książek*, WL 1935, nr 25, s. 3; S. Rogoż, *Nowa książka o ZSRR*, WL 1936, nr 8, s. 5; B. Dudziński, *Sowiecki Kaukaz*, WL 1936, nr 38, s. 4; B. Dudziński, *Wśród książek*, WL 1936, nr 50, s. 5; M. Dawn [M. Morska], *Dialektyka i „argot"*, WL 1937, nr 13, s. 4; Quidam [Wiktor Weintraub], *Gide i ZSRR*, WL 1937, nr 31, s. 4.

ekonomicznego, ujętego w ramy planów pięcioletnich. Fakt ten budził podziw, ale i niepokój ekonomistów światowych, obawiających się, że ZSRR stanie się w krótkim czasie pierwszą potęgą przemysłową świata.

Decydujące znaczenie dla ustabilizowania się jednoznacznie negatywnego stosunku „Wiadomości Literackich" do Związku Radzieckiego miała *Moja podróż do Rosji*[38] Antoniego Słonimskiego, opublikowana w odcinkach w 1932 roku, która została poprzedzona (przedrukowanym z czasopisma „Bolszewik") wywiadem Emila Ludwiga z Josifem Stalinem. Przywódca ZSRR powiedział w nim m.in., że polsko-rosyjskie rozmowy na temat paktu o nieagresji nie oznaczają ani gwarancji polskich granic, ani aprobaty traktatu wersalskiego[39].

Antoni Słonimski ujął swoją relację w formę rozmowy Sceptyka i Entuzjasty, zastosował więc metodę budowania obiektywizmu przez konfrontację absurdów i sukcesów rewolucji. Ostateczne rozstrzygnięcie pozostawił czytelnikom. Nie ukrywał wszakże własnej, negatywnej oceny ustroju, którego fundamenty położone zostały na pogardzie dla ludzkiej indywidualności. Za największe przeszkody w ustaleniu prawdy o życiu w ZSRR uważał nieznajomość języka rosyjskiego wśród intelektualistów podróżujących na Wschód, całodobową „opiekę", łatwowierność cudzoziemców zwiedzających wyłącznie obiekty wybudowane w celach propagandowych.

Chociaż drukowane w tym samym roku reportaże Aleksandra Janty-Połczyńskiego *Wzdłuż i wszerz przez ZSRR*[40] ujawniły odporność kultur dalekich republik ZSRR na idee komunistyczne, nie zatarły wrażenia, jakie wywołała *Moja podróż do Rosji* Antoniego Słonimskiego. Swój dystans wobec Rosji autor *Kronik tygodniowych* ujawniał później wielokrotnie, np. w opublikowanej w 1933 roku recenzji ze sztuki Siergieja Tretiakowa *Krzyczcie Chiny!*:

> Gdy autor sowiecki pokazuje, jak miara niesprawiedliwości społecznych przelewa się od łez skrzywdzonego proletariatu [...], gdy biedny proletariusz jest bity i katowany przez brzuchatego burżuja, nie umiem się już wzruszyć. Wiem, co mi w tym przeszkadza. Stają mi przed oczami znajome twarze działaczy, dziennikarzy, polityków, dyplomatów i pisarzy sowieckich. Widzę te twarze i przypominam sobie

[38] A. Słonimski, *Moja podróż do Rosji*, WL 1932, nr 27, s. 2; nr 28, s. 1; nr 29, s. 1; nr 30, s. 2; nr 31, s. 2; nr 32, s. 1; nr 33, s. 1; nr 35, s. 1.

[39] *Rozmowa Stalina z Emilem Ludwigiem*, WL 1932, nr 24, s. 2.

[40] A. Janta-Połczyński, *Wzdłuż i wszerz przez ZSRR*, WL 1932, nr 41, s. 1; nr 42, s. 2; nr 43, s. 4; nr 44, s. 3; nr 45, s. 2; nr 46, s. 2; nr 47, s. 2; nr 48, s. 4; nr 49, s. 3; nr 50, s. 3; nr 51, s. 2.

> [...] uśmiech, z jakim wymawiają i z jakim słuchają słowa „humanitaryzm". Pamiętam jeszcze przed pobytem w Rosji, gdzie uśmiech ten rozlewa się po wszystkich gębach, ten grymas w rozmowie z komunistą Hemplem, który przyszedł do mnie z propozycją podpisania protestu przeciw traktowaniu więźniów politycznych. „Apeluję do pańskiego humanitaryzmu" – powiedział z ironicznym, a raczej cynicznym uśmiechem. Miało to znaczyć: „Pański humanitaryzm jest mi dzisiaj na rękę"[41].

Rok 1932 zapoczątkował więc drugi, trwający do końca dwudziestolecia międzywojennego etap zdecydowanej antypatii „Wiadomości Literackich" do Związku Radzieckiego. Zadowolenie, z jakim tygodnik przyjął fakt przyznania literackiej Nagrody Nobla Iwanowi Buninowi[42] oraz wyniki ankiety *Pisarze polscy a Rosja sowiecka* potwierdziły dystans polskich twórców do wschodniego sąsiada.

Wspomniana ankieta, rozpisana w 1933 roku, zawierała pytania o literaturę sowiecką, eksperyment komunistyczny i zbliżenie polsko-rosyjskie. Odpowiedzieli na nie m.in. Stanisław Baczyński, Leon Chwistek, Ferdynand Goetel, Paweł Hulka-Laskowski, Karol Irzykowski, Janusz Korczak, Maria Kuncewiczowa, Zofia Nałkowska, Wacław Rogowicz, Jan Emil Skiwski, Julian Tuwim. Pisarze ci, podobnie jak w ankiecie z 1927 roku zatytułowanej *Co zawdzięczają pisarze polscy literaturom obcym*[43], wyrazili przekonanie o wielkości przedrewolucyjnej literatury rosyjskiej i wymienili niemal ten sam szereg nazwisk najznakomitszych pisarzy dawnych i współczesnych: Aleksandr Puszkin, Fiodor Dostojewski, Lew Tołstoj, Anton Czechow i Nikołaj Gogol, Ilja Erenburg, Siergiej Jesienin, Władimir Majakowski, Boris Pasternak, Aleksiej Tołstoj.

Zbliżenie polsko-rosyjskie niemal wszyscy ankietowani uznali za „oczywiste", „pożądane", „nieuniknione", „konieczne", choć motywy podawali różne: od wymogu ułożenia poprawnych stosunków z każdym sąsiadem po aktualną sytuację polityczną w Europie, skłaniającą do podpisania paktu polsko-rosyjskiego. Twierdzili, że zbliżenie między krajami tak różniącymi się pod względem ustroju, gospodarki, obyczaju i religii będzie procesem trudnym, wymagającym wysiłku, cierpliwości i dobrej woli obu stron. Za warunek *sine*

---

[41] as, *Dwie sztuki rosyjskie*, WL 1933, nr 17, s. 8.

[42] T. Parnicki, *Bunin po polsku*, WL 1934, nr 36, s. 4; S. Kułakowski, *Iwan Bunin*, WL 1933, nr 54, s. 3.

[43] *Ankieta „Wiadomości Literackich" pt. Co zawdzięczają pisarze polscy literaturom obcym?*, WL 1927, nr 47, s. 3; nr 48, s. 2; nr 49, s. 2; nr 50, s. 2.

qua non poprawnej współpracy uważali zachowanie niezależności i partnerskiej równości między sąsiadami.

Ankieta z 1933 roku stanowiła podsumowanie dotychczasowego stosunku tygodnika Mieczysława Grydzewskiego do Rosji sowieckiej, najcelniej sformułowango przez prof. Władysława Kozickiego. Przypomniał on, że Rosja to nie kraj, lecz „część świata" i to, co się w niej dzieje, wywiera wpływ na resztę tego świata nie tylko w dziedzinie gospodarczej, lecz także intelektualnej. Kulturalny człowiek powinien się kulturą rosyjską interesować, mimo że jest ona „obca" Europie i Polsce[44]. Dla Polski nauczonej doświadczeniami XVIII wieku „naczelnym dogmatem" powinno być zachowanie jak najlepszych stosunków przynajmniej z jednym z sąsiadów. Zbliżenie z Niemcami wydawało się Władysławowi Kozickiemu niemożliwe: „Pozostaje zatem Rosja"[45]. Podobnie ujął swą myśl Julian Tuwim: „Lepsze jest zbliżenie z «każdą Rosją» przeciw «każdym Niemcom»"[46]. Jedynie Marian Zdziechowski uważał zbliżenie z Rosją za „wielką hańbę", na którą Polacy zgodzili się ze strachu przed Niemcami[47].

Negatywnego stosunku „Wiadomości Literackich" do ZSRR nie zdołał podważyć Władysław Broniewski, autor entuzjastycznego reportażu *50 dni w ZSRR*[48] (1934), zwłaszcza że rok 1934 przyniósł wieści o uwięzieniu Witolda Wandurskiego[49], rok 1935 – *Listy z Nowego Wschodu* Stefanii Zahorskiej[50], potwierdzającej obserwacje Antoniego Słonimskiego, oraz dyskusję wokół *Smutnych porachunków* Józefa Łobodowskiego z ideologią marksistowską[51], lata

---

[44] W. Kozicki, [Odpowiedź na ankietę] *Pisarze polscy a Rosja sowiecka. Literatura sowiecka – Eksperyment komunistyczny – Zbliżenie polsko-rosyjskie*, WL 1933, nr 38, s. 3.

[45] Tamże.

[46] J. Tuwim, [Odpowiedź na ankietę] *Pisarze polscy a Rosja sowiecka. Literatura sowiecka – Eksperyment komunistyczny – Zbliżenie polsko-rosyjskie*, WL 1933, nr 44, s. 3.

[47] M. Zdziechowski, [Odpowiedź na ankietę] *Pisarze polscy a Rosja sowiecka. Literatura sowiecka – Eksperyment komunistyczny – Zbliżenie polsko-rosyjskie*, WL 1933, nr 39, s. 2.

[48] W. Broniewski, *50 dni w ZSRR*, WL 1934, nr 25, s. 3; nr 27, s. 1.

[49] *Co się dzieje z Wandurskim?*, WL 1934, nr 47, s. 7.

[50] S. Zahorska, *Listy z Nowego Wschodu*, WL 1935, nr 16, s. 9; nr 24, s. 2; nr 27, s. 2; nr 31, s. 3; nr 35, s. 1.

[51] J. Łobodowski, *Smutne porachunki*, WL 1935, nr 43, s. 1; tenże, *Uzurpatorzy wolności*, WL 1936, nr 31, s. 1; tenże, *Za naszą wolność i waszą*, WL 1936, nr 38, s. 1. Polemika: L. Kruczkowski, *Casus Łobodowskiego*, WL 1935, nr 45; W. Wasilewska, *Ewolucja ideowa*, „Robotnik" 1935, nr 333. Odpowiedź J. Łobodowskiego: *Adwokatka heroizmu*, WL 1935, nr 48.

następne – kroniki tygodniowe o procesach moskiewskich[52], relacje Victora Serge'a[53], Louisa-Ferdinanda Céline'a[54] i André Gide'a z pobytu w ZSRR.

Relację André Gide'a polecał czytelnikom „Wiadomości Literackich" sam Antoni Słonimski, który uznał, że krytyka ze strony dawnego sympatyka komunizmu[55] wyda się wiarygodna i przekonująca nawet osobom żywiącym dotąd wątpliwości co do zbrodniczego charakteru komunizmu[56]. Mieczysław Grydzewski zdecydował się opublikować w odcinakach całą książkę André Gide'a, co naraziło jego pismo na ingerencję cenzury i białe plamy[57]. Francuz ujawniał swój stosunek do rzeczywistości sowieckiej już w tytułach rozdziałów: *Państwo jako wyłączny producent*, *Bierność tłumu i mała wydajność pracy*, *Uniformizacja myśli*, *Kompleks wyższości*, *Nowa arystokracja*, *Pogarda dla biednych*, *Kult Stalina*, *Pisarz niewolnikiem ustroju*, *Niewola robotnika*, *Donosicielstwo*, *Zarobki a siła nabywcza*, *Parodia wyborów*, *Ofiary dyktatury i bezdroża rewolucji*. Mimo to pierwszą część rozważań zakończył formułą: *Contra spem spero*[58].

Osobną grupę tekstów dotyczących ZSRR, jakie publikowały „Wiadomości Literackie" w latach trzydziestych, stanowią artykuły poświęcone Josifowi Stalinowi. Postrzegany był on przez publicystów tygodnika jako despota, który w porozumieniu z liderami pozostałych państw totalitarnych, Adolfem Hitlerem i Benito Mussolinim, może wyrządzić Polsce i Europie krzywdę[59]. Jedyny ratunek dla Polski, zagrożonej od Wschodu komunizmem i od Zachodu faszyzmem, widziano w „demokracji zachodnioeuropejskiej"[60]. Poczucie narastającego

---

[52] A. Słonimski, *Kronika tygodniowa*, WL 1936, nr 38, s. 5. Patrz także: tenże, *Liga Obrony Praw Człowieka i obywatela a proces moskiewski*, WL 1936, nr 40, s. 5; tenże, *Kronika tygodniowa*, WL 1936, nr 41, s. 7; *Proces moskiewski w świetle urzędowych dokumentów*, WL 1936, nr 41, s. 6.

[53] V. Serge, *Dwa listy w obronie rewolucji*, WL 1936, nr 29, s. 1.

[54] M. Down, *Dialektyka i „argot"*..., s. 4.

[55] *Kronika zagraniczna. Francja. Andre Gide a Sowiety*, WL 1932, nr 39, s. 5; *Kronika zagraniczna. Rosja. Gide dla robotników*, WL 1934, nr 35, s. 3.

[56] Quidam, *Gide i Trocki o Rosji sowieckiej*, WL 1936, nr 52, s. 4; A. Słonimski, *Kronika tygodniowa*, WL 1936, nr 52, s. 5.

[57] WL 1937, nr 6.

[58] A. Gide, *Powrót z ZSRR*, WL 1937, nr 3, s. 1; nr 4, s. 3; nr 5, s. 2; nr 8, s. 5; tenże, *Powrót z ZSRR uzupełniony*, WL 1937, nr 42, s. 1; nr 44, s. 3; nr 45, s. 3; nr 48, s. 3; nr 51, s. 2; WL 1938, nr 2, s. 3; nr 7, s. 3; nr 8, s. 2.

[59] W. Weintraub, *Stalin jako mit*, WL 1935, nr 19, s. 3.

[60] J.H. Retinger, *Historia i polityka. Zastój w międzynarodowej działalności Rosji*, WL 1938, nr 51, s. 5; W. Dzwonkowski, *Droga Stalina do faszyzmu*, WL 1937, nr 40, s. 1.

zagrożenia ze strony Rosji i Niemiec „Wiadomości Literackie" oswajały, drukując teksty satyryczne o przywódcach obu państw[61].

Lata poprzedzające wybuch II wojny światowej przyniosły artykuły m.in. Włodzimierza Dzwonkowskiego, Jana Parandowskiego, Andrzeja Stawara czy Jerzego Wyszomirskiego, utwierdzające obraz Związku Radzieckiego jako państwa totalitarnego, zmierzającego do sojuszu z Niemcami i Włochami, przygotowującego się do ekspansji na Zachód, a więc w pierwszej kolejności na Polskę. Wyrażany w nich bezpośrednio lęk przed Rosją miał źródło we wspomnieniach z przeszłości oraz w doniesieniach z lat międzywojennych, które składały się na przekonanie o fundamentalnej obcości mentalności zachodnioeuropejskiej (odwołującej się do zasad demokracji, liberalizmu, kapitalizmu, autonomii sztuki i nauki) oraz mentalności rosyjskiej (odwołującej się do zasad tyranii, podporządkowania sztuki i szczęścia jednostki interesom zbiorowości, partii, państwa, wodza)[62]. Obcość Rosjan budziła przerażenie również dlatego, że – jak napisał Jan Parandowski w *Pochwale wieku XIX* – są oni zdolni do wszystkiego wskutek ewolucji pierwiastka etycznego (który wydaje się chronić człowieka niejako „organicznie" przed postępkami naprawdę podłymi), jaka musiała się dokonać w tym narodzie pod wpływem wielowiekowego ciśnienia historii:

> Należy więc przypuszczać, że dzisiejsza Rosja zeszła poniżej tego stopnia człowieczeństwa, na którym można się zdobyć na męczeństwo, jeśli nie poddamy się zupełnie szalonej myśli, że w tym kraju dokonał się niepospolity przewrót moralny, dzięki któremu każdy jest zdolny do największych zbrodni i całkowitej skruchy, tak głębokiej, że nie znajduje słów dość poniżających, aby się nimi obrzucić jak błotem, na kilka godzin przed śmiercią[63].

Atmosfery lęku przed – jak wynikało z materiałów publikowanych na łamach „Wiadomości Literackich" w przededniu II wojny światowej – nieuchronną konfrontacją z potęgą sowiecką nie łagodziły ani wyznania wiary

---

[61] Np. A. Słonimski, *Stalin imperatorem proletariatu. Reportaż specjalny „Wiadomości Literackich"*, WL 1937, nr 14, s. 12–13; A. Słonimski, *Wystawa paryska. Pawilon polski – Niemcy, Rosja, Włochy i ognie sztuczne*, WL 1937, nr 32, s. 2.

[62] W. Dzwonkowski, *Zdrada Debolego*, WL 1938, nr 20, s. 2; A. Stawar, *Istota Thermidora*, WL 1937, nr 35, s. 1; *Totalizm*, WL 1938, nr 13, s. 2–3; *Literatura sowiecka na przełomie*, WL 1938, nr 26, s. 2; *Na drugim brzegu*, WL 1939, nr 1, s. 3.

[63] J. Parandowski, *Pochwała wieku XIX*, WL 1938, nr 26, s. 1.

w ostateczny tryumf kultury zachodnioeuropejskiej, składane przez intelektualistów zachodnich, np. Paula Claudela[64], ani zwolenników idei eurazjanizmu[65].

3. Literatura rosyjska na łamach „Wiadomości Literackich"[66]

Odbiorcy „Wiadomości Literackich" otrzymali stosunkowo dokładne informacje na temat współczesnego życia artystycznego Związku Radzieckiego – obok nazwisk twórców literatury, dramatu, filmu i sztuk plastycznych, uważanych obecnie za czołowych przedstawicieli porewolucyjnej sztuki radzieckiej, pismo zaprezentowało liczny zastęp autorów drugo- i trzeciorzędnych. Ilość artykułów, szkiców, notatek, kronik poświęconych literaturze rosyjskiej i radzieckiej nie szła jednakże w parze z ilością przekładów z języka rosyjskiego, ponieważ Mieczysław Grydzewski rzadko zamieszczał w tygodniku teksty literackie zarówno autorów polskich (z wyjątkiem skamandrytów), jak i obcych. Jak wskazuje bibliografia rossiców na łamach „Wiadomości Literackich"[67], w latach 1924–1939 tygodnik opublikował łącznie 52 tłumaczenia z języka rosyjskiego, m.in. wierszy, fragmentów prozy, listów i wspomnień.

W dziale poezji pierwszeństwo przypadło Aleksandrowi Puszkinowi, którego zaprezentowano polskim czytelnikom aż piętnaście razy, wyłącznie w tłumaczeniu Juliana Tuwima[68]. Opublikowano również po pięć wierszy Konstantina Balmonta[69] i Borisa Pasternaka[70], cztery Sergieja Jesienina[71], trzy Anny

---

[64] P. Claudel, *Sezon w piekle*, tłum. J. Saski, WL 1938, nr 44, s. 3.

[65] J. Wyszomirski, *Na tematy eurazyjskie*, WL 1938, nr 2, s. 1.

[66] Na łamach „Wiadomości Literackich" stosowano zwykle tłumaczenia tytułów oryginalnych, często dość swobodne. Stąd w niniejszej pracy trzeba było zdecydować się na podawanie tytułu oryginału i daty pierwszego wydania w języku rosyjskim. Korzystałam przy tym z pracy *Historia literatury rosyjskiej XX wieku*, pod red. A. Drawicza. Warszawa 1997.

[67] E. Bazela, H. Stochel, E. Wiśniewska, *Rossica, ukrainica, białorutenica na łamach „Wiadomości Literackich". Bibliografia*, „Studia Polono-Slavica-Orientalia", t. 3 (1976).

[68] A. Puszkin, *Jeździec miedziany (Wstęp)*, WL 1927, nr 4, s. 2; *Jeździec miedziany [fragm.]*, WL 1928, nr 16, s. 1; *Wiersze wybrane: Biesy, Pomnik, Gorzkie żale, Echo, Ostatni raz..., „W jałowej nudzie..."*, WL 1929, nr 31, s. 1; *Słowik*, WL 1929, nr 32, s. 1; *Dzisiaj*, WL 1931, nr 8, s. 2; *Czerń*, WL 1934, nr 6, s. 11; *Do poety. Do Żukowskiego. Poeta. Prorok*, WL 1934, nr 14, s. 1.

[69] K. Balmont, *Marzeniami chwytałem w pierzchające zachody...*, tłum. J. Tuwim; *Magia malajska*, tłum. M.H. Szpyrkówna; *Kropla*, tłum. L. Podhorski-Okołów; *Siedem koni*, tłum. W. Broniewski, WL 1927, nr 17, s. 2; *Słowacki*, tłum. L. Podhorski-Okołów, WL 1927, nr 27, s. 1.

Achmatowej[72], dwa Walerija Briusowa[73], Ilji Selwinskiego[74] i Kornieja Czukowskiego[75], po jednym z dorobku Aleksandra Odojewskiego[76], Osipa Mandelsztama[77], Wsiewołoda Iwanowa[78], Wiery Inbier[79], Michaiła Swietłowa[80], Siemiona Kirsanowa[81], Aleksandra Biezymienskiego[82], Aleksandra Żarowa[83]. Ilościowo przeważały więc wśród przekładów poetyckich teksty artystów współczesnych, dwudziestowiecznych. Podobnie przedstawia się sytuacja tłumaczeń prozaików rosyjskich i radzieckich, spośród których wyróżniono drukiem całości lub fragmentu utworów Nikołaja Gogola[84], Nikołaja Leskowa[85], Walentina Katajewa[86], Aleksieja Nowikowa-Priboja[87], Borisa Pilniaka[88], Lwa

[70] B. Pasternak, *Balzac*, tłum. J. Tuwim, WL 1933, nr 46, s. 1; *Pamięci Łarisy Reisner, Łódź w r. 1905*, tłum. W. Broniewski, WL 1933, nr 47, s. 9; *Początek. Margaryta*, tłum. J. Tuwim, WL 1933, nr 56, s. 1.

[71] S. Jesienin, *Niwy zżęte, drzewa gołe. Pieśni, pieśni, o czemu krzyczycie? „Wszystko zmierza do własnej mety..." Pankrator*, tłum. W. Broniewski, WL 1926, nr 3, s. 3.

[72] A. Achmatowa, *Przyszłam dzisiaj czas swój trwonić*, tłum. W. Borudzka; *Już umiem żyć teraz mądrze i lekko*, tłum. H. Niemirowska; *Nie wiem, co robić z oczami*, tłum. J. Kramsztyk, WL 1924, nr 34, s. 3.

[73] W. Briusow, *Przypływ wieczorny*, tłum. J. Tuwim; *Classissche*, tłum. M. Braun, WL 1924, nr 43, s. 7.

[74] I. Selwinski, *Nim nie zażąda*, tłum. L. Podhorski-Okołów, WL 1933, nr 47, s. 9; *Ballada liryczna*, tłum. L. Podhorski-Okołów, WL 1934, nr 9, s. 2.

[75] K. Czukowski, *Strapienie Małgorzaty. Kraluszysko*, tłum. W. Broniewski, WL 1936, nr 16, s. 9.

[76] A. Odojewski, *Na wieść o polskiej rewolucji*, tłum. J. Iwaszkiewicz, WL 1926, nr 31, s. 2.

[77] O. Mandelsztam, *Gdzie Troja miła*, WL 1924, nr 6, s. 2 [bez nazwiska tłumacza].

[78] W. Iwanow, *Wywoływanie Bakcha*, tłum. J. Tuwim, WL 1935, nr 4, s. 2.

[79] W. Inbier, *Jabłoczko*, tłum. J. Tuwim, WL 1935, nr 6, s. 8.

[80] M. Swietłow, *Grenada*, tłum. J. Tuwim, WL 1933, nr 47, s. 9.

[81] S. Kirsanow, *Marx w Brukseli dowiaduje się o upadku Filipa Ludwika*, tłum. S.R. Stande, WL 1933, nr 47, s. 9.

[82] A. Biezymienski, *Dieprostroj*, tłum. J. Tuwim, WL 1933, nr 47, s. 8.

[83] A. Żarow, *Na śmierć Jesienina*, tłum. A. Słonimski, WL 1933, nr 47, s. 9.

[84] N. Gogol, *Opowieść o kapitanie Kopiejkinie* [fragm. powieści *Martwe dusze*], tłum. J. Tuwim, WL 1938, nr 6, s. 1; *Nos*, tłum. J. Tuwim, WL 1939, nr 23, s. 2–3.

[85] N. Leskow, *Opowieść o tulskim mańkucie i stalowej pchle*, tłum. J. Tuwim, WL 1937, nr 39, s. 1–3.

[86] W. Katajew, *Wizyta w ZOO (Scenka satyryczna)*, WL 1934, nr 44, s. 8 [bez nazwiska tłumacza].

[87] A. Nowikow-Priboj, *Pancernik „Orzeł" w bitwie* [fragm. powieści *Czuszima*], tłum. W. Broniewski, WL 1934, nr 1, s. 1.

[88] B. Pilniak, *Sprawa śmierci*, tłum. W. Broniewski, WL 1933, nr 47, s. 8.

Rubinstejna[89], Michaiła Szołochowa[90], Artioma Wiesiołego[91], Michaiła Zoszczenki[92]. Większość z tych pozycji przetłumaczyli Julian Tuwim, Władysław Broniewski, Leonard Podhorski-Okołów, Mieczysław Braun, Stanisław Ryszard Stande, Wacław Rogowicz.

Wśród autorów opracowań krytycznych i recenzji powtarzały się najczęściej nazwiska: Aleksandra Brücknera i Juliana Krzyżanowskiego, którzy wypowiadali się zwykle na temat dawnej literatury ruskiej; Pawła Ettingera, który informował o rosyjskich przekładach literatury polskiej i kolekcjonował mickiewicziana z okresu rosyjskiego; Sergiusza Kułakowskiego – znawcy i popularyzatora poezji rosyjskiej wieku srebrnego; Henryka Kamieńskiego, Anatola Sterna, Aleksandra Wata i Bruno Jasieńskiego, prezentujących polskim czytelnikom radziecką literaturę proletariacką; Karola Wiktora Zawodzińskiego i Teodora Parnickiego, omawiających poezję rosyjską i współczesną powieść radziecką. Uwagę recenzentów najczęściej przyciągali Aleksandr Puszkin, Fiodor Dostojewski, Lew Tołstoj, Konstantin Balmont, Ilja Erenburg, Siergiej Jesienin, Władimir Majakowski, Boris Pilniak, Aleksiej Tołstoj.

Analiza materiałów poświęconych literaturze rosyjskiej i radzieckiej publikowanych na łamach „Wiadomości Literackich" prowadzi do rozpoznania trzech strategii prezentowania twórców literatury rosyjskiej: skandalizująco-biograficznej, porządkującej, informacyjnej.

Strategia skandalizująco-biograficzna stosowana była wobec pisarzy zaliczanych do kanonu, w którym poczesne miejsca zajmowali Aleksandr Puszkin, Lew Tołstoj i Fiodor Dostojewski. „Wiadomości Literackie" uważały, że pozycja tych trzech klasyków jest niepodważalna i utrwalona w Polsce oraz że każdy człowiek chcący nazywać siebie inteligentnym, obowiązany jest znać ich twórczość. Zakładana *a priori* znajomość dzieł klasyków wśród wykształconej publiczności polskiej służyła redaktorowi tygodnika m.in. do budowania poczucia

[89] L. Rubinstejn, *Szlak samurajów* [fragm. powieści], tłum. H. Pilichowska, WL 1934, nr 23, s. 6.

[90] M. Szołochow, *Łukicz się broni* [fragm. powieści *Zorany ugór*], tłum. H. Pilichowska, WL 1934, nr 5, s. 3; *W szpitalu* [fragm. powieści *Cichy Don*], tłum. W. Rogowicz, WL 1934, nr 23, s. 6.

[91] A. Wiesiołyj, *Powieść o wojnie domowej* [fragm. powieści *Rosja krwią zmyta*], tłum. M. Grabowska (Popowska), WL 1934, nr 23, s. 6.

[92] M. Zoszczenko, *Historia pewnego przeobrażenia*, tłum. W. Broniewski, WL 1934, nr 43, s. 2–3.

wspólnoty kulturalnej Polaków oraz poczucia wyższości wobec Zachodu, szczególnie wobec Francuzów i Niemców, którzy dopiero po I wojnie światowej odkrywali np. pisarstwo Fiodora Dostojewskiego. Strategia skandalizująco-biograficzna zwalniała także z publikowania szczegółowych analiz twórczości, otwierała zaś furtkę do anegdot z epoki, biograficznego plotkarstwa, szperania w kufrach z rękopisami – zwłaszcza że „Wiadomości Literackie" programowo nastawione były na dostarczanie czytelnikom sensacji literackiej.

Pozycji Aleksandra Puszkina, Lwa Tołstoja, Fiodora Dostojewskiego, szanujące tradycję „Wiadomości Literackie" nie podważały, lecz furtki do ich twórczości upatrywały w burzliwym życiu osobistym. Nurt skandalizująco-biograficzny służył więc do tego, aby wielkości – dla których nabożny szacunek wpoiła edukacja szkolna i uniwersytecka – oswoić; przybliżyć ówczesnemu czytelnikowi nie monolit, lecz konkretnego człowieka. Stosując tę strategię wobec klasyków literatury rosyjskiej, „Wiadomości Literackie" uwypuklały przede wszystkim okoliczności śmierci Aleksandra Puszkina, problemy małżeńskie Lwa Tołstoja oraz wpływ epilepsji, hazardu i perwersyjnych skłonności na twórczość Fiodora Dostojewskiego.

Aleksandr Puszkin. Poetą obcojęzycznym, którego teksty publikowano na łamach „Wiadomości Literackich" najczęściej, był Aleksandr Puszkin: w latach 1927–1937 tygodnik zamieścił czternaście jego wierszy, w tym obszerne fragmenty poematu *Jeździec Miedziany*[93] oraz fragment wspomnień[94], podczas gdy średnia w tym tygodniku wynosiła od dwóch do pięciu wierszy dla poetów i dwa opowiadania lub nowele dla prozaików. Również pod względem liczby artykułów Puszkin znacząco wyprzedził pozostałych twórców rosyjskich, samodzielnych bowiem szkiców na jego temat opublikował Mieczysław Grydzewski dwadzieścia pięć, nie licząc recenzji powieści biograficznych czy pomniejszych notatek, w których autor *Eugeniusza Oniegina* wymieniony został albo obok innych rosyjskich pisarzy doby romantyzmu, albo obok Adama Mickiewicza. Ilość materiałów dotyczących Aleksandra Puszkina, szczególnie

[93] *Jeździec Miedziany* (Wstęp), tłum. J. Tuwim, WL 1927, nr 4, s. 2; *Jeździec Miedziany* (fragment), tłum. J. Tuwim, WL 1928, nr 16, s. 1; *Wiersze wybrane: Biesy, Pomnik, Gorzkie żale, „Ostatni raz...", „W jałowej nudzie...",* tłum. J. Tuwim, WL 1929, nr 31, s. 1; *Słowik*, tłum. J. Tuwim, WL 1929, nr 32, s. 1; *Dzisiaj*, tłum. J. Tuwim, WL 1931, nr 8, s. 2; *Czerń*, tłum. J. Tuwim, WL 1934, nr 6, s. 11; *Do poety, Do Żukowskiego, Poeta, Prorok*, tłum. J. Tuwim, WL 1934, nr 14, s. 1.

[94] M.J. Toporowski, *Puszkin rozmawia z carem na Kremlu*, WL 1937, nr 52–53, s. 9.

o charakterze biograficznym, osiągnęła rozmiary epidemii w latach 1936–1938, co związane było z obchodami setnej rocznicy jego śmierci. Na łamach „Wiadomości Literackich" zamieszczano wówczas i krótkie notatki[95], i obszerne artykuły cytujące pamiętniki oraz listy osób z otoczenia pisarza[96], i recenzje jego beletryzowanych biografii[97], i w końcu powieść biograficzną[98], co redaktor tygodnika praktykował niezwykle rzadko.

Analiza opublikowanych w „Wiadomościach Literackich" materiałów dotyczących Aleksandra Puszkina pozwoliła wyróżnić cztery podstawowe sposoby ich funkcjonowania w ramach programu artystycznego i ideowego warszawskiego tygodnika. Po pierwsze więc, autor *Gościa kamiennego* wpisywał się w biograficzno-sensacyjną część programu „Wiadomości Literackich", po drugie – manipulacje jego spuścizną ilustrowały absurdy nowego ustroju w ZSRR, po trzecie – jego przyjaźń z Adamem Mickiewiczem służyła za punkt wyjścia do rozważań na temat stosunków polsko-rosyjskich, po czwarte wreszcie – autor *Eugeniusza Oniegina* stanowił pretekst do refleksji nad sytuacją wewnętrzną Polski po wydarzeniach w Brześciu.

Do oswojenia poety rosyjskiego warszawski tygodnik używał strategii biograficznej, wskutek czego Aleksandr Puszkin niezmiennie prezentowany był jako genialny twórca zmarły tragicznie u szczytu swych artystycznych możliwości, nieszczęśliwy człowiek, ofiara intryg dworskich pchających wierną mu żonę w objęcia cara. Przywoływanie okoliczności śmierci stanowiło niezbywalny element niemal każdego artykułu dotyczącego Aleksandra Puszkina, a czytelników zainteresowanych „całą" prawdą odsyłano do książek *Pojedynek i śmierć Puszkina*[99], *Puszkin a chłopi*[100], *Listy kobiet do Puszkina*[101], *Rozmowy Puszkina*[102], *Rysunki Puszkina*[103] itp.

---

[95] bt [Antoni Słonimski], *Rossica*, tu: *Przodkowie Puszkina*, WL 1937, nr 38, s. 5.

[96] W. Wieriesajew, *Pojedynek i śmierć Puszkina*, wybrał i przełożył z książki Wieriesajewa J.Tuwim, WL 1937, nr 8, s. 2–3.

[97] T. Parnicki, *Roman – fleuve o życiu geniusza*, WL 1937, nr 36, s. 4.

[98] L. Grossman, *Zapiski d'Archiaca – Śmierć Puszkina*, tłum. W. Broniewski, WL 1937, nr 32, 35, 37, 39, 41, 43, 49; ciąg dalszy WL 1938, nr 3, 15, 16, 18, 19, 20, 22, 28, 29, 32, 34, 37, 38.

[99] *Mikołaj I a pojedynek Puszkina*, WL 1928, nr 11, s. 1.

[100] *Kronika zagraniczna*, WL 1929, nr 6, s. 3.

[101] *Kronika rosyjska*, WL 1929, nr 15, s. 2.

[102] *Kronika rosyjska*, WL 1929, nr 22, s. 4.

[103] pe [Paweł Ettinger], *Rysunki Puszkina*, WL 1931, nr 2, s. 1.

Zabiegi przeprowadzane przez literaturoznawców marksistowskich na biografii i twórczości autora *Jeźdźca miedzianego* służyły „Wiadomościom Literackim" do kształtowania ambiwalentnego obrazu przemian kulturalnych, jakie miały miejsce w Rosji po 1917 roku. Z jednej bowiem strony godna zazdrości wydawała się pieczołowitość, z jaką władze sowieckie przekształcały domy pisarzy w muzea i ośrodki badawcze, finansowały opracowania rękopisów, inicjowały edycję dzieł zebranych klasyków literatury rosyjskiej i światowej, z drugiej jednak strony rewolucja rewidowała kanon, marginalizując mistrzów dawnych i wprowadzając do niego pisarzy „postępowych". Mieczysław Grydzewski z upodobaniem drukował przykłady ekwilibrystyki ideologicznej „arystarchów marksowskich", widzących w Aleksandrze Puszkinie „bez wątpienia rewolucjonistę", „zwiastuna rewolucji ludowej i proletariackiej", którego utwory należy poddać „nowej interpretacji", by „zabłysły nowym pięknem i siłą rewolucyjną". Tego typu cytaty z prasy sowieckiej były zwykle opatrzone ironicznym odredaktorskim komentarzem[104]. Manipulowanie tekstami klasyka literatury narodowej stanowiło dla redaktora jeden z dowodów wyższości kultury polskiej nad rosyjską, która nie posiadała swojego Tadeusza Żeleńskiego. Grydzewski zgadzał się bowiem z poglądami Boya, że sprzeciw, jaki może budzić biografia pisarza, nie musi wpływać na ocenę jego twórczości, oraz że konfrontatywny, odważny stosunek do własnych wieszczów jest miarą kulturalnej dojrzałości narodu. Z zamieszczanych w „Wiadomościach Literackich" informacji o ideologicznych manipulacjach dorobkiem wieszcza miało wynikać, że Rosji sowieckiej najwyraźniej dojrzałości kulturalnej brakowało[105].

Nazwisko Aleksandra Puszkina zostało wykorzystane w rozważaniach nad kondycją państwa polskiego, jakie na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych XX w. snuł Wacław Lednicki, którego książki były zawsze pochlebnie oceniane na łamach warszawskiego tygodnika[106]. W latach 1938–1939 został uznany przez „Wiadomości Literackie" za jedyny autorytet w dziedzinie

[104] *Kronika rosyjska*, tu: *Rewolucyjny Puszkin*, WL 1924, nr 29, s. 3.

[105] J. Krzyżanowski, *Literatura polska w sowieckiej encyklopedii*, WL 1936, nr 33, s. 1; *Kronika zagraniczna*, tu: *Rosja*, tu: *Zagubione rękopisy Puszkina*, WL 1932, nr 40, s. 5; *Notatki*, tu: *90-ta rocznica śmierci Puszkina*, WL 1927, nr 11, s. 4; *Notatki*, WL 1927, nr 34, s. 4; *Kronika rosyjska*, WL 1934, nr 31, s. 3; *Jubileusz Puszkina w ZSRR*, WL 1934, nr 43, s. 6.

[106] S. Kułakowski, *Polska książka o Puszkinie*, WL 1927, nr 44, s. 3; S. Rogoż, *Puszkin*, WL 1937, nr 12, s. 5.

polskiej puszkinologii[107], choć cieszył się estymą wśród czytelników pisma od czasu opublikowania fragmentu wstępu do Tuwimowego przekładu *Jeźdźca Miedzianego* w 1931 roku, który został odczytany jako głos protestu wobec nadużyć w procesie brzeskim. Neutralny fragment wstępu do wydania książkowego poematu zyskał znaczenie niemal manifestu przez zamieszczenie go na łamach pisma wyrażającego swój sprzeciw wobec uwięzienia posłów opozycji. Tekst rosyjskiego klasyka stał się w ten sposób jedynie pretekstem do rozważań na temat polskiej demokracji i roli inteligencji w niepodległym państwie.

Autor *Przyjaciół Moskali* podkreślił na łamach „Wiadomości Literackich" „konieczność ustawicznego aktualizowania klasycznych dzieł sztuki za pomocą doszukiwania się w ich wieczyście żywym organizmie pierwiastków odpowiadających treścią swoją naszej współczesności". Jego zdaniem więc *Jeździec Miedziany* był „protestem inteligenta podeptanego przez państwo, które uznało za możliwe i dobre zlekceważyć osobliwe imponderabilia, reprezentowane w życiu wielkiego narodu przez jego inteligencję". Wskazał, iż ze względu na niezbywalne cechy tej grupy, takie jak organiczna niezdolność do walki na barykadach, kultywowanie „wolności myśli krytycznej", „bezinteresowność klasowa i ofiarność społeczna", „pacyfistyczny kosmopolityzm i pacyfistyczna ponadklasowość", łatwo można protesty inteligencji zlekceważyć, podkopać jej autorytet w społeczeństwie lub zniszczyć ją całkowicie. Wtedy jednak państwu grozi zagłada. W jego interpretacji *Jeździec miedziany* to również przestroga dla Polski i Europy lat trzydziestych XX wieku[108].

Aleksandr Puszkin pojawiał się w „Wiadomościach Literackich" również w kontekście rozważań nad historią stosunków polsko-rosyjskich. Wśród tekstów opublikowanych w latach 1936–1938 w związku z setną rocznicą śmierci poety znalazły się zasługujące na szczególną uwagę artykuły Mieczysława Grydzewskiego i Karola Wiktora Zawodzińskiego. Obaj uznali – mimo antypolskiego charakteru twórczości Aleksandra Puszkina – wzięcie udziału przez Polskę w obchodach rocznicy za posunięcie „pozytywne i zdrowe". Redaktor pisma stwierdził:

> Po pierwsze, gdy chodzi o sztukę w wielkim stylu, musimy przezwyciężyć idiosynkrazje polityczne; po drugie, przyjaźń Mickiewicza

[107] K.W. Zawodziński, *Wchodzimy w otoczenie Puszkina*, WL 1938, nr 15, s. 5; J. Stempowski, *Puszkiniana jubileuszowe i inne*, WL 1939, nr 21, s. 4.

[108] W. Lednicki, *Jeździec Miedziany dzisiaj*, WL 1931, nr 8, s. 2.

> z Puszkinem narzuca nam specjalne obowiązki; po trzecie, cały styl historii Polski tkwi we wspaniałomyślności, z jaką naród w pewnych momentach potrafi wznieść się ponad „ziemne przeszkody"[109].

Do argumentów takich jak szacunek dla sztuki, przyjaźń między wieszczami obu narodów oraz wyższość moralna Polaków nad dawnym zaborcą nadworny krytyk skamandrytów dodał „realną znajomość" twórczości rosyjskiego poety wśród Polaków, czytających go w oryginale[110]. Charakterystyczne dla „Wiadomości Literackich" przekonanie o wspaniałomyślności Polaków wobec Rosji i Rosjan wyrastało właśnie z tradycji romantycznej przyjaźni Adama Mickiewicza i Aleksandra Puszkina, i widoczne było od początku istnienia pisma. Już bowiem w 1925 roku Aleksander Brückner pisał na łamach tygodnika o przyjaźni dwóch twórców, którzy stworzyli wzorcowy, jedyny w dziejach pomost między swoimi kulturami[111].

Jak wynika z ustaleń Krystyny Galon-Kurkowej, obowiązujący do końca dwudziestolecia międzywojennego w polskiej rusycystyce oraz w świadomości potocznej stosunek do Aleksandra Puszkina i rosyjskiego środowiska literackiego pierwszej ćwierci XIX wieku był nieznacznie zmodyfikowanym stosunkiem Adama Mickiewicza, zwerbalizowanym w prelekcjach paryskich. Kwintesencją i zarazem produktem fermentu intelektualnego i politycznego, jaki się odbywał w Rosji na początku XIX wieku, była dla autora *Dziadów* twórczość Aleksandra Puszkina i wystąpienie dekabrystów. Wraz z ich klęską zakończył się najświetniejszy okres w historii literatury rosyjskiej i rozpoczął nowy w dziejach Europy, w której przodującą nacją stać się miał naród polski na mocy swego męczeństwa i przy wsparciu ze strony narodu francuskiego[112].

Poglądy Adama Mickiewicza na literaturę rosyjskiego romantyzmu określiły kierunek polskich badań prowadzonych od połowy XIX wieku m.in. przez Michała Grabowskiego, Włodzimierza Spasowicza, Mariana Zdziechowskiego, Józefa Tretiaka, Aleksandra Brücknera, Wacława Lednickiego. Również „Wiadomości Literackie" utwierdzały taki obraz literatury rosyjskiej okresu romantyzmu, w której centralnymi postaciami byli Aleksandr Puszkin i dekabryści,

---

[109] jam [Mieczysław Grydzewski], *Przegląd prasy*, tu: *W rocznicę śmierci Puszkina*, WL 1937, z. 10, s. 7.

[110] K.W. Zawodziński, *„Dumny Słowian wnuk" pod pomnikiem Puszkina*, WL 1937, nr 15, s. 1.

[111] A. Brückner, *Dwaj geniusze*, WL 1925, nr 3, s. 5.

[112] K. Galon-Kurkowa, *Problem romantyzmu rosyjskiego w polskiej tradycji krytycznoliterackiej*, [w:] *Tradycja i współczesność. Powinowactwa literackie polsko-rosyjskie*, pod red. B. Galstera, Kraków 1978.

okazujący sympatię Adamowi Mickiewiczowi. W materiałach redagowanych najczęściej przez Pawła Ettingera i Sergiusza Kułakowskiego[113] pojawiały się regularnie nazwiska najbardziej znanych dekabrystów, m.in. Kondratija Rylejewa, Aleksandra Biestużewa-Marlinskiego, Wilhelma Küchelbeckera, Aleksandra Odojewskiego, których poezja „wzywała do czynu, demaskowała despotyzm caratu, wyszydzała tępotę samowładztwa"[114]. „Wiadomości Literackie" nie wspominały jednakże o innych niż towarzyskie (np. działalności Stowarzyszenia Miłośników Literatury Rosyjskiej) źródłach sympatii Adama Mickiewicza do przedstawicieli literatury i sztuki oraz do osób z tzw. „towarzystwa"[115], co wynikało z wyrażanego w tygodniku poglądu, iż fundamentem zbliżenia kulturalnego między narodami są kontakty osobiste.

Przykład polskiego wieszcza dowodził ponadto, że rozległe kontakty z przedstawicielami innych kultur nie są w stanie zagrozić tożsamości narodowej jednostki, przeciwnie – wzbogacają ją i utwierdzają. Pomimo sympatii, jaką darzyli go Rosjanie i Polacy mieszkający w Rosji, mimo pokus łatwiejszego życia, Adam Mickiewicz wybrał polskość. Była to sytuacja modelowa dla Mieczysława Grydzewskiego oraz dużej części współpracowników i odbiorców jego pisma. Redaktor „Wiadomości Literackich" – zasymilowany Żyd, który zmienił nazwisko i wyznanie; purysta języka polskiego; doktor historii, mediewista i zwolennik idei Polski Jagiellonów, w której było miejsce dla Polaków, Rusinów, Ormian, Litwinów, Ukraińców, Niemców bałtyckich – uważał przynależność narodową za wynik świadomego wyboru[116]. Stąd wielość informacji o wybierających rosyjską ojczyznę Polakach w otoczeniu Adama Mickiewicza i Aleksandra Puszkina[117].

Zaspokojeniu głodu sensacji literackiej czytelników „Wiadomości Literackich" służyły materiały dotyczące uroku osobistego Adama Mickiewicza, któremu ulegali nie tylko literaccy „przyjaciele Moskale", lecz również kobiety,

[113] Por. R. Blüth, *Dekabrysta Odojewski a Polska*, WL 1926, nr 31, s. 2; P. Ettinger, *Niewydane listy Mickiewicza do Sergiusza Sobolewskiego*, WL 1927, nr 16, s. 1; *Puszkin i Kuchelbeker*, WL 1934, nr 38, s. 6.

[114] B. Białokozowicz, *Pod znakiem wzajemnego zainteresowania, zbliżenia i współpracy*, [w:] tegoż, *Z dziejów wzajemnych polsko-rosyjskich związków literackich w XIX wieku*, Warszawa 1971, s. 19.

[115] P. Ettinger, *Sylwetki hr. F.P. Tołstoja*, WL 1931, nr 29, s. 2; *Mieszkanie Mickiewicza w Petersburgu*, WL 1932, nr 19, s. 2; *Polski portret Puszkina*, WL 1936, nr 10, s. 6.

[116] W. Smaszcz, *Impresario skamandrytów*, „Twórczość" 1980, nr 9, s. 158.

[117] Np. pe, *Polacy w otoczeniu Puszkina*, WL 1938, nr 7, s. 6.

tj. Karolina Jaenish[118] i Karolina Sobańska. Druga kreowana była na niebezpieczną piękność, w której sypialni prawdopodobnie krzyżowały się drogi Adama Mickiewicza i Aleksandra Puszkina[119]. Z materiałów nastawionych na biograficzne sensacje z życia obu poetów wyłania się obraz życia wyższych sfer Rosji na początku XIX wieku: środowiska kosmopolitycznego, żyjącego w atmosferze intrygi i skandalu, którego regułom musieli podporządkować się zarówno dworzanie, dyplomaci, wojskowi, arystokraci, jak i ludzie sztuki.

Sporo miejsca poświęciły „Wiadomości Literackie" sprawie *Jeździec Miedziany contra Dziady*. W jej kontekście podawano z nieukrywaną satysfakcją informacje o trudzie nauki języka polskiego, jaki podjął Aleksandr Puszkin, by poznać w oryginale twórczość Adama Mickiewicza. Przywoływano m.in. tezy Wacława Lednickiego, jakoby Aleksandr Puszkin przetłumaczył ballady *Trzech budrysów* i *Czaty* w celu owładnięcia stylem polskiego poety i użycia go w odpowiedzi na *Dziady*[120]. Dla owych notatek dotyczących przyjaźni i rywalizacji dwóch wieszczów charakterystyczna była sugestia aktywności strony rosyjskiej, działań mających na celu zadzierzgnięcie i utrzymanie więzi z wielkim Polakiem.

Aleksandra Puszkina wyzyskiwano więc na łamach „Wiadomości Literackich" na kilka sposobów. Po pierwsze, jak każdy inny klasyk istniał w tygodniku nie poprzez dzieło, lecz biografię wydaną na łup żądnym sensacji i anegdot czytelnikom. Świadomość istnienia skaz w charakterach geniuszy przybliżała ich odbiorcom oraz pozwalała zaakceptować i rozgrzeszyć własne niedoskonałości. Po drugie, stosunek do Aleksandra Puszkina w Rosji był dla „Wiadomości Literackich" dowodem niższości kultury rosyjskiej wobec kultury polskiej, mającej otwarty stosunek do wielkich twórców, doceniającej dorobek literacki wschodniego sąsiada, wspaniałomyślnej wobec dawnych wrogów, gotowej do określenia wzajemnych stosunków na nowych zasadach.

Przyjaciele Moskale. Aleksandr Puszkin i dekabryści otwierają szereg pisarzy rosyjskich – w opinii „Wiadomości Literackich" – przychylnych Polsce, znających język polski, podróżujących po ziemiach polskich, których tropili publicyści tygodnika w celu przypomnienia czytelnikom, że istnieje długa tradycja kontaktów polsko-rosyjskich opartych na wzajemnej przyjaźni i poszanowaniu

[118] S. Kułakowski, *Adam Mickiewicz i Karolina Jaenish-Pawłowa*, WL 1929, nr 36, s. 1.

[119] M. Czapska, *Karolina Sobańska, Puszkin i gen. Benkendorf*, WL 1936, nr 14, s. 1.

[120] W. Francew, *Puszkin uczy się po polsku*, WL 1936, nr 18, s. 3.

dorobku kulturalnego. Artykuły dotyczące tej materii zwykle opatrzone były tytułami zawierającymi słowa ...*a Polska*, np. *Dekabrysta Odojewski a Polska*[121], *Lieskow a Polska*[122], *A. Błok a Polska*[123]. Ich bohaterowie przedstawieni zostali jako bliscy Polakom, bo reprezentujący „ducha krytycyzmu" i grawitujący ku katolicyzmowi (jak np. Aleksandr Odojewski), a przez to krytykowani w ojczyźnie „za serdeczny stosunek do Polski" (jak np. Nikołaj Leskow); wyrażający przekonanie o konieczności wynagrodzenia Polsce krzywd wyrządzonych przez Rosję (jak np. Aleksandr Błok). W dorobku wymienionych pisarzy „Wiadomości Literackie" akcentowały teksty o propolskiej wymowie lub kreujące Polaków na bohaterów pozytywnych. Wszelkie przeoczenia postaw propolskich przez badaczy rosyjskich, np. Iwana Kotlarewskiego[124], interpretowane były przez redakcję „Wiadomości Literackich" jako celowe.

Fiodor Dostojewski. Twórczość Fiodora Dostojewskiego była znana w Polsce od lat osiemdziesiątych XIX wieku, a do wybuchu I wojny światowej przetłumaczone zostały na język polski najważniejsze pozycje z jego dorobku[125]. Cieszyły się one popularnością i większość wykształconych Polaków weszła w okres dwudziestolecia międzywojennego z dobrą znajomością twórczości Fiodora Dostojewskiego. Szczególną atencją darzyli autora *Biesów* pisarze i myśliciele Młodej Polski[126], ale dopiero lata międzywojenne ugruntowały jego sławę nad Wisłą. Nieszczęścia wojny przyniosły bowiem zainteresowanie psychiką ludzką, z kolei zainteresowanie powieścią psychologiczną autorów tej miary, co Marcel Proust czy James Joyce, uważanych za następców i uczniów autora *Idioty*, przyniosło powtórne zainteresowanie dorobkiem Fiodora Dostojewskiego w Europie, zwłaszcza w Niemczech i we Francji. Na nich wzorowała się Polska[127]. Przedmowa Andrzeja Struga do dzieł zebranych rosyjskiego

[121] R. Blüth, *Dekabrysta Odojewski a Polska*, WL 1926, nr 31, z. 2.

[122] S. Kułakowski, *Lieskow a Polska*, WL 1927, nr 24, s. 2.

[123] S. Kułakowski, *A. Błok a Polska*, WL 1927, nr 37, s. 1.

[124] R. Blüth, *Dekabrysta Odojewski a Polska*...

[125] T. Poźniak, *O pierwszych polskich przekładach Dostojewskiego*, „Slavia Orientalis" 1958, nr 2.

[126] T. Poźniak, *Dostojewski a modernizm polski*, „Slavia Orientalis" 1971, nr 5; H. Kirchner, *Dostojewski i literatura radziecka w twórczości Zofii Nałkowskiej*, [w:] *Po obu stronach granicy. Z powiązań kulturalnych polsko-radzieckich w XX-leciu międzywojennym*, pod red. B. Galstera, K. Sierockiej, Wrocław 1972.

[127] F. Sielicki, *Teodor Dostojewski (1821–1881)*, [w:] tegoż, *Klasycy dziewiętnastowiecznej prozy rosyjskiej w Polsce międzywojennej*, Warszawa 1985, s. 139.

pisarza, które wydał „Rój" w latach 1928–1929, ustaliła pogląd, że Fiodor Dostojewski to „pisarz światowego znaczenia", nauczyciel największych osobowości literackich pierwszej połowy XX wieku[128], nowator w dziedzinie powieści psychologicznej, analityk symptomów przemian ustrojowych w dwudziestowiecznej Rosji.

„Wiadomości Literackie" zakładały powszechną niemal znajomość najważniejszych pozycji z dorobku Fiodora Dostojewskiego wśród polskiej wykształconej publiczności, ograniczyły się więc do publikacji o charakterze biograficznym oraz informacyjnych materiałów bibliograficznych. Do rzadkości należały recenzje powieści pisarza oraz szkice analityczne poświęcone jego metodzie twórczej lub wpływom na rozwój powieści współczesnej. Zakładana przez redakcję tygodnika znajomość najważniejszych powieści autora *Zbrodni i kary* była wykorzystywana do budowania poczucia wspólnoty między Polakami o rozbudzonych potrzebach kulturalnych oraz do uzasadniania poczucia wyższości czytelników polskich nad czytelnikami zachodnimi, szczególnie francuskimi i niemieckimi, którzy – wedle redaktora „Wiadomości Literackich" – dopiero w okresie dwudziestolecia odkrywali pisarstwo Fiodora Dostojewskiego. Na przykład Mieczysław Grydzewski w ogóle podawał w wątpliwość zdolność zarówno Niemców, jak i Francuzów do wzniesienia się na wyżyny psychologicznych subtelności Fiodora Dostojewskiego, skoro zachwycali się przeciętną, choć popularną powieścią Aleksandra Kuprina o życiu kobiet z półświatka[129]. Redaktor „Wiadomości Literackich", admirator kultury francuskiej, nie przeoczył więc możliwości podkreślenia, że istnieją dziedziny, w których pozostałe nacje (np. Polacy) posiadają niekiedy lepsze rozeznanie niż Francuzi.

O charakterze publikowanych przez redaktora pisma materiałów świadczyły ich tytuły, np. *Tajniki rękopisów Dostojewskiego*, *Jak Dostojewski pisał Gracza*, *Tajemnica Dostojewskiego*, *Dostojewski a Polska*, które podkreślały sensacyjne czy skandaliczne epizody w biografii wielkiego pisarza, np. epilepsję, hazard, pedofilię[130]. Wybór niechlubnych fragmentów biografii Fiodora

---

[128] A. Strug, *Dostojewski (1821–1881)*, [w:] F. Dostojewski, *Zbrodnia i kara*, przekład anonimowy, t. 1, Warszawa 1928, s. V, VII, VIII.

[129] *Kronika zagraniczna. Głębocy znawcy Dostojewskiego*, WL 1924, nr 1, s. 4; *Rozmaitości, Dostojewski w Niemczech kiedyś i dzisiaj*, WL 1932, nr 16, s. 3.

[130] *Z życia wielkiego pisarza. Wspomnienia i listy o Dostojewskim*, WL 1924, nr 48, s. 1; *Notatki. Jak Dostojewski pisał Gracza*, WL 1925, nr 40, s. 2; *Tajemnica Dostojewskiego*, WL 1927, nr 28, s. 1.

Dostojewskiego służył „Wiadomościom Literackim" do budowania obrazu pisarza, który stał się nowatorem w dziedzinie powieści psychologicznej i specjalistą od ciemnych stron psychiki ludzkiej wyłącznie dlatego, że osobiście przeżył zdarzenia i emocje, jakimi później obdarzał bohaterów swoich książek. Mieczysław Grydzewski z jednej strony zaspokajał w ten sposób czytelniczą potrzebę „sensacji literackiej", z drugiej zachęcał do sięgnięcia po książki pisarza tych, którzy ich jeszcze nie czytali.

Oprócz not o charakterze biograficznym „Wiadomości Literackie" zamieszczały teksty odsłaniające rzekome tajemnice pisarstwa Fiodora Dostojewskiego[131], nie zawierające jednak żadnych rewelacji poza obiegowymi stwierdzeniami o psychologicznym geniuszu Rosjanina. Lapidarne informacje o książkach *stricte* naukowych poświęconych twórczości Fiodora Dostojewskiego „Wiadomości Literackie" zamieszczały zwykle w dziale *Notatek*[132]. Równie rzadko pojawiały się recenzje nowych przekładów, wznowień lub adaptacji teatralnych dzieł rosyjskiego pisarza[133]. Pozostałe materiały to informacje jednozdaniowe[134], sygnalizujące czytelnikom „Wiadomości Literackich", że jest to twórca ważny i popularny.

Lew Tołstoj. Pod koniec XIX wieku autor *Anny Kareniny* był najbardziej popularnym pisarzem rosyjskim w Polsce – do roku 1900 przetłumaczone zostały na język polski wszystkie jego najważniejsze powieści[135]. Początkowo Polacy interesowali się twórczością Lwa Tołstoja pod wpływem Francji, a dopiero w późniejszym okresie zaczęli go cenić ze względu na krytyczny stosunek

---

[131] rz. [Roman Zrębowicz], *Tajniki rękopisów Dostojewskiego*, WL 1925, nr 1, s. 3; hs, *Dostojewski a Europa*, WL 1925, nr 42, s. 2.

[132] *Notatki. O Dostojewskim*, WL 1927, nr 24, s. 3; *Notatki*, WL 1926, nr 32, s. 3; R. Reicherówna, *Niemiecka monografia o Dostojewskim*, WL 1927, nr 46, s. 2.

[133] hr [Henryk Drzewiecki], *Wśród książek*, WL 1927, nr 23, s. 2; A. Słonimski, *Ruch teatralny*, WL 1925, nr 31, s. 4.

[134] *Notatki. Pośmiertne wydania Dostojewskiego i Tołstoja*, WL 1925, nr 33, s. 3; *Notatki. Nieznany pamiętnik Dostojewskiego*, WL 1927, nr 46, s. 2; *Kronika rosyjska*, WL 1928, nr 25, s. 2; *Kronika rosyjska*, WL 1928, nr 34, s. 4; *Kronika zagraniczna*, WL 1929, nr 2, s. 4; *Kronika zagraniczna*, WL 1929, nr 6, s. 3; *Kronika rosyjska*, WL 1929, nr 15, s. 2; *Kronika zagraniczna. Rosja. Pochodzenie nazwiska Karamazow*, WL 1932, nr 38, s. 3; *Dostojewski a Polska*, WL 1932, nr 39, s. 5; *Po śmierci Dostojewskiego*, WL 1934, nr 19, s. 3; *Kronika rosyjska. Rysunki Dostojewskiego*, WL 1934, nr 41, s. 2.

[135] F. Sielicki, *Lew Tołstoj (1828–1910)*, [w:] tegoż, *Klasycy dziewiętnastowiecznej prozy rosyjskiej...*, s. 324–325.

do caratu[136]. W okresie modernizmu uwagę polskich odbiorców zwracały poglądy etyczne pisarza, z kolei w latach I wojny światowej zostały dostrzeżone jego wypowiedzi pacyfistyczne[137]. Po roku 1918 zainteresowanie Lwem Tołstojem w Polsce wzrosło i zaowocowało nie tylko nowymi przekładami, lecz również wnikliwymi analizami jego twórczości, z których najpełniejsze wyszły spod pióra Aleksandra Brücknera i Wacława Lednickiego[138]. Pierwszy z nich polemizował z rozpowszechnionym wówczas przekonaniem, jakoby twórczość Lwa Tołstoja była wykwitem „duszy rosyjskiej"; twierdził również, że genezy jego pisarstwa należy poszukiwać w warunkach społecznych i ekonomicznych Rosji ostatnich dekad XIX wieku Wacław Lednicki z kolei – autor wstępnego studium (którego część końcowa ukazała się w 25. numerze „Wiadomości Literackich" z 1928 r.) do jubileuszowego wydania dzieł zebranych Lwa Tołstoja, redagowanego przez Juliana Tuwima – podkreślał problematykę równości społecznej, ideę niesprzeciwiania się złu przemocą oraz zmieniający się z wiekiem stosunek pisarza do Polski i Polaków.

Podobnie jak w wypadku Aleksandra Puszkina i Fiodora Dostojewskiego, „Wiadomości Literackie" zakładały znajomość ważniejszych utworów Lwa Tołstoja wśród polskich czytelników, rzadko więc drukowały recenzje jego książek, chyba że były to pozycje wcześniej nie tłumaczone na język polski, np. *Hadżi Murat*[139] lub książki biograficzne, np. *Tołstoj wśród bliskich* Aleksandra Goldenweisera[140]. Równie mała była liczba artykułów poświęconych sztuce pisarskiej Lwa Tołstoja oraz recenzji poświęconych mu prac naukowych[141], spośród których redaktor faworyzował raczej teksty dotyczące metod pracy pisarza. Z tego typu materiałów wyłaniał się obraz Lwa Tołstoja – męczennika własnego talentu, który *Wojnę i pokój* przepisywał kilka razy, sprawdzał każdy szczegół historyczny, pracował nad tekstem 8–9 godzin dziennie, a po zakończeniu pracy popadał w stany depresyjne[142].

---

[136] P. Grzegorczyk, *Z dziejów recepcji L. Tołstoja w Polsce*, „Przegląd Humanistyczny" 1961, nr 6, s. 94.

[137] F. Sielicki, *Lew Tołstoj...*, s. 326–327.

[138] Tamże, 368–375.

[139] S. Napierski, *Powrót do źródła*, WL 1927, nr 6, s. 3.

[140] M. Czapska, *W pobliżu Tołstoja*, WL 1935, nr 11, s. 4.

[141] Np. P. Hulka-Laskowski, *Nieznany Tołstoj*, WL 1928, nr 10, s. 2.

[142] S. Zweig, *Tołstoj jako artysta*, przeł. R. Centnerszwerowa, WL 1928, nr 37, s. 1.

W centrum zainteresowania „Wiadomości Literackich" były niesnaski w małżeństwie pisarza oraz rola Sofii Andriejewny, którą wielbiciele i badacze twórczości Lwa Tołstoja obarczali odpowiedzialnością za nieszczęścia rodzinne[143]. Pismo regularnie publikowało artykuły ukazujące Sofię Andriejewnę jako opiekuńczą matkę i oddaną żonę, nie rozumiejącą wszakże geniuszu swego męża[144]. Problemy osobiste Lwa Tołstoja stanowiły kontekst dla licznych informacji o sekretnych zapiskach, oficjalnych i nieoficjalnych dziennikach pisarza, jakich prowadzić miał co najmniej kilka w tajemnicy przed żoną. Najwięcej emocji budziły fragmenty pochodzące z okresu poprzedzającego decyzję o ostatecznym opuszczeniu Jasnej Polany[145].

Obok biografii i poglądów Lwa Tołstoja zainteresowanie „Wiadomości Literackich" wzbudzały rękopisy pisarza oraz jego sława poza granicami ZSRR[146]. Liczne notatki dotyczące tych kwestii utwierdzały autorytet Lwa Tołstoja wśród odbiorców „Wiadomości Literackich", podobnie jak – zgodne z programowym eklektyzmem pisma – wypowiedzi ideowych przeciwników pisarza, atakujących go za pasywność polityczną, ideę niesprzeciwiania się złu przemocą, krytykę religii dogmatycznej i instytucji kościelnych[147]. Z polskich twórców najbardziej krytycznie odnieśli się do Lwa Tołstoja Jan Hempel[148] oraz

[143] *Tragedia wielkiego pisarza. Dlaczego Tołstoj odszedł z Jasnej Polany. Sensacyjny dziennik sekretarza osobistego*, WL 1924, nr 17, s. 1.

[144] *Notatki. Rehabilitacja pani Tołstoj*, WL 1925, nr 30, s. 3; M. Czapska, *Misja żony geniusza i jej tragedia*, WL 1932, nr 14, s. 2; taż, *W pobliżu Tołstoja*, WL 1935, nr 11, s. 4; A. Nowaczyński, *„Wierne rzeki" i „Urody życia"*, WL 1936, nr 3, s. 2.

[145] *Notatki. Tajny pamiętnik Tołstoja*, WL 1926, nr 18, s. 4; *Notatki. Pamiętniki Tołstoja*, WL 1927, nr 2, s. 2; *Kronika rosyjska*, WL 1928, nr 39, s. 6; *Konflikt Shawa z Tołstojem*, przeł. F. Sobieniowski, WL 1928, nr 9, s. 1; *Kronika rosyjska. Tołstoj*, WL 1928, nr 19, s. 2; *Kronika zagraniczna. Rosja. Tołstoj epileptykiem*, WL 1932, nr 42, s. 2.

[146] *Notatki. Pośmiertne wydania Dostojewskiego i Tołstoja*, WL 1925, nr 33, s. 3; *Notatki. „Dekabryści" Tołstoja*, WL 1925, nr 48, s. 2; *Notatki. Nieznane utwory Tołstoja*, WL 1926, nr 15, s. 2; *Notatki*, WL 1926, nr 27, s. 3; *Notatki*, WL 1926, nr 32, s. 3; *Notatki. Romain Rolland a Rosja*, WL 1928, nr 9, s. 2; *Kronika zagraniczna. Rosja*, WL 1930, nr 29, s. 2.

[147] *Notatki. Pośmiertne wydania Dostojewskiego i Tołstoja*, WL 1925, nr 33, s. 3; *Notatki. Marki Tołstojowskie*, WL 1928, nr 9, s. 2; *Kronika rosyjska. „Ogoniok" ogłosił wypowiedzi wybitnych Rosjan nt Tołstoja*, WL 1928, nr 19, s. 2; *Kronika zagraniczna. Sowiety a Tołstoj*, WL 1928, nr 22, s. 2; *Kronika rosyjska*, WL 1928, nr 39, s. 6; *Kronika zagraniczna. Rosja*, WL 1928, nr 43, s. 3; *Kronika rosyjska*, WL 1928, nr 51, s. 2; *Kronika zagraniczna. Rosja*, WL 1929, nr 44, s. 4.

[148] J. Hempel, *Dwa muzea moskiewskie*, WL 1926, nr 13, s. 2.

ojciec Marian Pirożyński[149]. Dla czytelników „Wiadomości Literackich" teksty komunisty czy duchownego katolickiego stanowiły sygnał otwarcia pisma na cudze punkty widzenia, zarazem jednak umieszczenie ich w liberalnym i laickim tygodniku w kontekście narastającej niechęci do ustroju sowieckiego oraz antyklerykalnej kampanii Tadeusza Żeleńskiego, dyskredytowało te wypowiedzi skuteczniej niż komentarz odredakcyjny.

Literatura wieku srebrnego. Wobec literatury rosyjskiej wieku srebrnego „Wiadomości Literackie" stosowały strategię porządkująco-kanonizacyjną, co motywowane było potrzebą scalenia posiadanej przez Polaków wiedzy o rosyjskim modernizmie (obejmującej zarówno stosunkowo dobrze rozpoznaną twórczość symbolistów, jak też rozproszone informacje dotyczące działalności futurystów czy akmeistów) jako etapie przejściowym między wiekiem złotym a okresem porewolucyjnym. Szczególnie w szkicach syntetycznych literatura modernizmu występowała w charakterze układu odniesienia dla literatury powstałej po 1917 roku i, w zależności od opcji ideologicznej autora tekstu, oceniana była pozytywnie lub negatywnie[150].

Autorami artykułów poświęconych życiu i twórczości poszczególnych pisarzy wieku srebrnego byli najczęściej krytycy uczestniczący aktywnie w życiu kulturalnym tego okresu, np. Paweł Ettinger czy Sergiusz Kułakowski. Dzięki nim czytelnicy „Wiadomości Literackich" otrzymali informacje na temat najważniejszych pisarzy przełomu modernistycznego, m.in. Lwa Tołstoja, Antona Czechowa, Władimira Korolenki, Aleksandra Kuprina, Maksima Gorkiego; symbolistów Dimitrija Mierieżkowskiego, Zinaidy Gippius, Walerija Briusowa, Konstantina Balmonta, Fiodora Sołoguba, Wiaczesława Iwanowa, Andrieja Biełego, Aleksandra Błoka; akmeistów Osipa Mandelsztama, Nikołaja Gumilowa, Anny Achmatowej, Mariny Cwietajewej, Władysława Chodasiewicza; imażynistów Wadima Szerszeniewicza, Anatolija Marienhofa.

Część materiałów dotyczących literatury wieku srebrnego miała charakter okolicznościowy, związany ze śmiercią pisarza, co pozwalało spojrzeć na jego dorobek jak na skończoną całość poddającą się refleksji porządkującej. W ten sposób zaprezentowani zostali polskiemu czytelnikowi m.in. Andriej Biały,

[149] M. Choromański, *Rozmowa z ojcem Pirożyńskim*, WL 1932, nr 30, s. 3.

[150] A. Stern, *Prawda Rosji i prawda Europy...*, s. 1; T. Jakubowicz, *Pod skrzydłami RSFSR. Współczesna literatura rosyjska. Prądy i grupy*, WL 1924, nr 14, s. 1; W. Wandurski, *Nowa proza rosyjska*, WL 1924, nr 32, s. 2; S.F. Osiakowski, *Rewolucja a literatura. Współczesna beletrystyka rosyjska. Kilka czołowych nazwisk frontu sowieckiego*, WL 1927, nr 34, s. 2.

Walerij Briusow, Fiodor Sołogub, Wasilij Rozanow[151]. Osobne teksty poświęcone zostały również m.in. Annie Achmatowej, Konstantinowi Balmontowi, Andriejowi Biełemu, Andriejowi Błokowi, Walerijowi Briusowowi, Dimitrijowi Mieriežkowskiemu, Fiodorowi Sołogubowi, Władimirowi Sołowjowowi. W większości z nich obok nazwiska twórcy pojawiały się tytuły sztandarowych tekstów oraz stereotypowe przyporządkowania do „czołowych przedstawicieli parnasu rosyjskiego". I tak, np. Andriej Biały to „jeden z najbłyskotliwszych intelektów europejskich"[152]; Aleksandr Błok – „najwybitniejszy rosyjski liryk wieku XX"[153]; Walerij Briusow – „wódz symbolistów moskiewskich na przełomie dwóch stuleci"[154]; Fiodor Sołogub – „czarodziej symbolizmu rosyjskiego"[155]; Władimir Sołowiow – „nowoczesny spenglerysta"[156] itd.

Ze szczególną atencją „Wiadomości Literackie" traktowały Konstantina Balmonta[157]. Ceniony był w tym środowisku za „rzadką wśród Rosjan znajomość języka i literatury polskiej", nabożny niemal stosunek do sztuki poetyckiej Juliusza Słowackiego, którego *Balladynę*, *Lilię Wenedę* i *Samuela Zborowskiego* przetłumaczył na język rosyjski[158]. Równie wysoko cenił twórczość Adama Mickiewicza, Zygmunta Krasińskiego, Jana Kasprowicza i Stefana Żeromskiego. W 1927 roku tygodnik poświęcił mu numer monograficzny, towarzyszący podróży Konstantina Balmonta do Polski, w którym znalazły się artykuły

[151] K. Łoks, *Andriej Biełyj*, WL 1934, nr 19, s. 3; *Zgon Walerego Briusowa*, WL 1924, nr 43, s. 7; S. Kułakowski, *Fiodor Sołogub. Zgon pisarza rosyjskiego*, WL 1928, nr 2, s. 2; tenże, *W. Rozanow 1856–1919*, WL 1930, nr 28, s. 2.

[152] *Tomahawek chama nad Giocondą. O świętą wojnę z Papuasami XX wieku*, WL 1924, nr 4, s. 1; *Notatki*, WL 1926, nr 27, s. 3; S. Kułakowski, *Andrzej Biały*, WL 1929, nr 21, s. 2; K. Łoks, *Andriej Biełyj*, WL 1934, nr 19, s. 3.

[153] P. Ettinger, *Listy Błoka*, WL 1926, nr 27, s. 2; S. Kułakowski, *Aleksander Błok a Polska*, tłum. W. Jakubowski, WL 1927, nr 37, s. 1; *Kronika rosyjska*, WL 1928, nr 39, s. 6; *Poeci. Pamiętniki Błoka*, WL 1928, nr 48, s. 2.

[154] *Sztuka rosyjska. Pięćdziesięciolecie W.L. Briusowa*, WL 1924, nr 3, s. 2; *Zgon Walerego Briusowa*, WL 1924, nr 43, s. 7; *Briusow o zawodzie literackim*, WL 1926, nr 38, s. 3.

[155] S. Kułakowski, *Fiodor Sołogub. Zgon pisarza rosyjskiego*, przeł. W. Jakubowski, WL 1928, nr 2, s. 2; *Notatki*, WL 1928, nr 2, s. 2.

[156] wh. [Wacław Husarski], *Powieść o Antychryście*, WL 1924, nr 22, s. 4.

[157] *Tuwim na cześć Balmonta*, WL 1927, nr 18, s. 6; K. Balmont, *Słowacki*, WL 1927, nr 27, s. 1; *Wieczór słowiański Balmonta*, WL 1931, nr 27, s. 4.

[158] *Polska za granicą. Balmont o Słowackim*. WL 1924, nr 12, s. 3.

charakteryzujące jego drogę twórczą i tłumaczenia wierszy[159]. Przypisywane poecie rosyjskiemu takie cechy, jak kosmopolityzm, szacunek do kultur nieeuropejskich, umiłowanie przyrody i cześć dla Sztuki[160], czyniły go – zdaniem m.in. Karola Wiktora Zawodzińskiego – bliższym „duszy polskiej" niż „duszy rosyjskiej"[161].

Literatura lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku. Wobec współczesnej literatury rosyjskiej „Wiadomości Literackie" realizowały program w miarę możliwości dokładnego informowania o tendencjach, zjawiskach, grupach, pisarzach i ważniejszych tekstach[162]. Czytelnicy „Wiadomości Literackich" zostali więc zapoznani z nazwiskami przedstawicieli futuryzmu: Władimira Majakowskiego, Wielimira Chlebnikowa, Igora Siewierianina, Dawida Burliuka, Wasilija Kamienskiego, Aleksieja Kruczonycha, Nikołaja Asiejewa; poetów nowochłopskich: Siergieja Kłyczkowa, Piotra Orieszyna; poetów proletariackich: Aleksieja Gastiewa, Diemiana Biednego, i działalnością grup –

[159] S. Kułakowski, *Poezja – sztuką czarodziejską*, WL 1927, nr 17, s. 1; K. Balmont, *Orle skrzydła. Przemówienie wygłoszone 10.01.1926 r. w Sorbonie na uroczystości ku czci Tołstoja*, WL 1927, nr 17, s. 2; *Z poezji Balmonta*, WL 1927, nr 17, s. 2 – wiersze: *Siedem koni*, przeł. W. Broniewski, *Magia malarska*, przeł. M.H. Szpyrkówna, *Kropla*, przeł. L. Podhorski-Okołów, *Marzeniami chwytałem w pierzchające zachody...*, przeł. J. Tuwim; L. Podhorski-Okołów, *Konstantemu Balmontowi Kiedy Cię do naszego grodu...*, WL 1927, nr 17, s. 2; S. Pazurkiewicz, *Balmont jako tłumacz*, WL 1927, nr 17, s. 3.

[160] ap. [Artur Prędski], *Balmont a Polska*, WL 1926, nr 31, s. 3.

[161] K.W. Zawodziński, *Na przyjazd Balmonta*, WL 1927, nr 17, s. 1.

[162] A. Stern, *Prawda Rosji i prawda Europy...*, s. 1; *Kronika zagraniczna. Rosja. Młodzi prozaicy rosyjscy*, WL 1924, nr 9, s. 2; T. Jakubowicz, *Pod skrzydłami RSFSR. Współczesna literatura rosyjska. Prądy i grupy*, WL 1924, nr 14, s. 1; W. Wandurski, *Nowa proza rosyjska*, WL 1924, nr 32, s. 2; W. Broniewski, *Co myślą bolszewicy o literaturze polskiej. Książka Żeromskiego sensacją dnia. Sześć przekładów rosyjskich „Przedwiośnia"*, WL 1925, nr 39, s. 2; wb. [Wiktor Bazielicki], *„Nowyj Lef"*, WL 1927, nr 10, s. 2; S.F. Osiakowski, *Rewolucja a literatura. Współczesna beletrystyka rosyjska. Kilka czołowych nazwisk frontu sowieckiego*, WL 1927, nr 34, s. 2; A. Wat, *Literatura faktu*, WL 1929, nr 35, s. 1; P. Baryka, *Międzynarodowy zjazd pisarzy proletariackich*, WL 1930, nr 50, s. 1; *Sprzymierzeńcy literaccy Sowietów*, WL 1931, nr 17, s. 1; A. Słonimski, *Moja podróż po Rosji. Rozmowy z pisarzami*, WL 1932, nr 32, s. 1; E. Breiter, *Literatura sowiecka*, WL 1932, nr 51, s. 3; K. Irzykowski, *Literatura polska w zwierciadle komunisty*, WL 1933, nr 28, s. 1; L. Piwiński, *Pisarze sowieccy o kanale im. Stalina*, WL 1934, nr 19, s. 3; H. Kamieński, *Zjazd pisarzy sowieckich*, WL 1934, nr 41, s. 1–2; K.W. Zawodziński, *Lekkomyślne słowa o literaturze rosyjskiej*, WL 1934, nr 40, s. 6; T. Parnicki, *Lekkomyślność, nieuctwo czy celowość*, WL 1934, nr 51, s. 6; K.W. Zawodziński, *Uparte życie martwego rodzaju literackiego*, WL 1935, nr 20, s. 1; B. Jasieński, *O znaczeniu i roli pisarza w Rosji Sowieckiej*, WL 1935, nr 28, s. 7; bt., *Czystka wśród pisarzy sowieckich*, WL 1937, nr 23, s. 5; J. Wyszomirski, *Na tematy eurazyjskie*, WL 1938, nr 2, s. 1; A. Stawar, *Literatura sowiecka na przełomie*, WL 1938, nr 26, s. 2. Patrz również: A. Słonimski, *Kronika tygodniowa*, WL 1923, nr 40, s. 6; WL 1933, nr 49, s. 5; WL 1934, nr 42, s. 5; WL 1936, nr 28, s. 5; WL 1936, nr 38, s. 5; WL 1937, nr 45, s. 6.

jak „Kuznica", „Oktiabr'", „Mołodoja Gwardija", „Lef", „Nowy Lef". Wśród reprezentantów prozy wymieniano członków grupy „Bracia Seraficcy", czyli Konstantina Fiedina, Wieniamina Kawierina, Lwa Łunca, Michaiła Zoszczenkę, satyryków: Ilję Ilfa i Jewgienija Pietrowa; klasyków rewolucji: Aleksandra Serafimowicza, Dimitrija Furmanowa, Aleksandra Fadiejewa, Fiodora Gładkowa; pisarzy historycznych: Jurija Tynianowa, Olgę Forsz, Aleksieja Czapygina; a także Isaaka Babla, Michaiła Bułhakowa, Ilję Erenburga, Aleksandra Grina, Wsiewołoda Iwanowa, Iwana Katajewa, Leonida Leonowa, Jurija Oleszę, Borisa Pilniaka, Lidię Sejfulinę, Aleksieja Tołstoja, Artioma Wiesiołego, Jewgienija Zamiatina.

Mniej liczne były informacje dotyczące życia emigracji rosyjskiej w latach dwudziestych, jednak czytelnicy tygodnika zostali zapoznani z nazwiskami najważniejszych emigrantów oraz ze zjawiskami smienowiechostwa czy eurazjanizmu. Odbiorcy „Wiadomości Litearckich" wiedzieli więc, że większość najwybitniejszych poetów rosyjskich pozostała w kraju, oprócz Mariny Cwietajewej, Władysława Chodasiewicza, Wiaczesława Iwanowa i Konstantina Balmonta, podczas gdy wielu liczących się prozaików wybrało emigrację, m.in. Leonid Andriejew, Iwan Bunin, Aleksandr Kuprin, Dimitrij Mieriežkowski, Aleksiej Riemizow. Znany był im również status półemigranta, jaki posiadał Maksim Gorki, niezdecydowanie Aleksieja Tołstoja co do miejsca pobytu oraz okoliczności opuszczenia ZSRR przez Jewgienija Zamiatina na początku lat trzydziestych. Spośród zróżnicowanych postaw, jakie przyjmowała rosyjska emigracja wobec porządku bolszewickiego, publicyści i korespondenci „Wiadomości Literackich" za najbardziej charakterystyczne uważali ideologie smienowiechowców, głoszących konieczność uznania nowego porządku w Rosji porewolucyjnej i szukających możliwości współpracy z bolszewikami, oraz eurazjanistów, którzy odrzucali filozofię materialistyczną, kolektyw i dyktaturę na rzecz afirmacji jednostki ludzkiej, demokracji i prawosławia, próbowali więc ożenić bolszewizm z tradycją rosyjską w sposób mniej ostentacyjny.

Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych „Wiadomości Literackie" informowały o wydarzeniach świadczących o kolejnej, radykalnej zmianie w dziedzinie literatury, porównywanej niemal do zmian, jakie zaszły w latach okołorewolucyjnych. Były to wydarzenia związane z odsunięciem osób mających dotychczas wpływ na politykę kulturalną w ZSRR, np. Lwa Trockiego,

zmuszonego do emigracji, czy Anatolija Łunaczarskiego[163], który został usunięty ze stanowiska ludowego komisarza oświaty[164]; kolejne kampanie prasowe skierowano przeciwko „apolityczności" Akademii Nauk, tzw. szkole formalnej, *poputczikom* dotąd lojalnym wobec państwa i traktowanym w zamian dość liberalnie[165]; pisarzom: Borisowi Pilniakowi[166] i Jewgienijowi Zamiatinowi za próby

[163] Anatolij Łunaczarski występował w „Wiadomościach Literackich" przede wszystkim jako organizator życia literackiego w Związku Radzieckim, w mniejszym stopniu jako dramaturg. Tygodnik systematycznie informował o narastającej w latach dwudziestych niechęci działaczy i krytyków partyjnych do liberalnej polityki kulturalnej Łunaczarskiego, który propagował model literatury „środka" – literatury „aktywizmu" i „afirmacji" rewolucyjnej rzeczywistości, lecz dalekiej zarówno od wulgarnej agitki socrealistycznej, jak też pesymizmu i dekadentyzmu. Przychylnie odnosił się do zagranicznych pisarzy, np. Stanisława Standego, do sympatyków komunizmu podróżujących po ZSRR w celu poznania życia kulturalnego tego kraju. Zajmował wyważone stanowisko wobec pisarzy-współwędrowców, stawał w obronie twórców dokonujących eksperymentów formalnych lub reinterpretacji tradycji narodowej, niechętnie przyjmowanych przez władzę. Np. wraz z Władimirem Majakowskim i Andriejem Biełym ujął się za Wsiewołodem Meyerholdem, którego inscenizacja *Rewizora* uznana została za kontrowersyjną. Utwory sceniczne Anatolija Łunaczarskiego, jak donosił Mieczysław Grydzewski, nie cieszyły się zbytnią popularnością wśród publiczności, nie zyskiwały również uznania krytyki marksistowskiej – jako że często poruszały problem inteligentów, którzy potrzebują czasu, aby zaakceptować nowy ustrój. Np. reinterpretacja historii Don Kichota spotkała się z potępieniem krytyków radzieckich za podjęcie „zwietrzałej" koncepcji „rewolucji w białych rękawiczkach" oraz za „indyferentyzm polityczny tytułowego bohatera" – szkodliwy, bo stanowiący „usprawiedliwienie dla szerokich i aspołecznych mas inteligenckich". Po usunięciu Łunaczarskiego ze stanowiska ludowego komisarza oświaty, „Wiadomości Literackie" nie wracały często do jego postaci; jedynym znaczniejszym odstępstwem od owej praktyki stał się zamówiony specjalnie u Leonida Leonowa artykuł pośmiertny.

[164] *Kronika zagraniczna. Rosja. Sztuka Łunaczarskiego*, WL 1924, nr 9, s. 2; *Kronika rosyjska. Zadania akademickie teatrów sowieckich w oświetleniu komisarza oświaty Łunaczarskiego*, WL 1924, nr 29, s. 3; *Polska za granicą*, WL 1927, nr 8, s. 3; *Sąd nad Rewizorem*, WL 1927, nr 9, s. 1; *Kronika rosyjska*, WL 1927, nr 14, s. 3; *Kronika zagraniczna. Rosja. Troska o język*, WL 1931, nr 17, s. 2; *Indywidualizm, miłość ludzkości, Łunaczarski i Romain Rolland*, WL 1931, nr 49, s. 2; L. Leonow, *Pamięci Łunaczarskiego*, WL 1934, nr 4, s. 1.

[165] Czytelnicy „Wiadomości Literackich" zostali poinformowani, że spora część z wymienionych twórców funkcjonowała w Związku Radzieckim jako tzw. poputczycy. Termin, użyty po raz pierwszy przez Anatolija Łunaczarskiego w 1920 r., tłumaczony był jako „współwędrowcy" lub „towarzysze podróży", a stosowany w odniesieniu do pisarzy inteligenckich, którzy przychylnie ustosunkowali się do rewolucji i postanowili „towarzyszyć" bolszewikom, zachowując zarazem względną niezależność światopoglądową. Publicyści tygodnika podkreślali, że termin *poputcziki* szybko został przejęty przez fanatyków bolszewizmu zgrupowanych wokół pisma „Na postu", którzy używali go w sensie pejoratywnym, zarzucając pisarzom inteligenckim niedojrzałość ideologiczną oraz niższość wobec twórców proletariackich. „Współwędrowcy" mieli swojego obrońcę w osobach Maksima Gorkiego i Aleksandra Woronskiego, redaktora pisma „Krasnaja now".

[166] Boris Pilniak kreowany był przez „Wiadomości Literackie" na czołowego prozaika rosyjskiego lat dwudziestych XX w., cenionego w ZSRR za mieszanie gatunków i stylów, inkrustowanie

druku w wydawnictwach zagranicznych[167], Maksimowi Gorkiemu[168], broniącemu pisarzy-współwędrowców i twórców podejmujących próby druku w wydawnictwach

tekstów beletrystycznych danymi statystycznymi i fragmentami reportażowymi, dynamiczną narrację przystającą do przyspieszonego rytmu życia po 1917 r. oraz „pamfletowość". Od 1926 r. tygodnik informował, że Pilniak znalazł się w „niełasce" z powodu *Opowieści niezgasłego księżyca*, zawierającej sugestię, jakoby Josif Stalin przyczynił się do śmierci znanego dowódcy Michaiła Frunzego. Był to moment brzemienny w skutki polityczne, ponieważ od tego czasu nasilała się krytyka zarówno poszczególnych utworów prozaika, jak i „pesymistycznej" wymowy całej jego twórczości, dowodzącej rzekomo „organicznego" niezrozumienia rewolucji przez autora *Wołgi. Opowieść niezgasłego księżyca* opublikowana na łamach czasopisma „Nowyj mir", redagowanego przez Anatolija Łunaczarskiego, wywołała skandal, podobnie jak opublikowana za granicą w 1929 r. powieść *Mahoń*, tycząca dylematów moralnych dawnych uczestników wojny domowej i ludzi zaangażowanych politycznie w czasach NEP-u. Autor oskarżony został o „przestępstwo" umieszczenia swojego utworu w pismach emigracyjnych i opatrzony etykietą „emigranta wewnętrznego". Nie pomogło mu złożenie samokrytyki, przerobienie powieści i wydanie jej w kraju pod zmienionym tytułem *Wołga wpada do Morza Kaspijskiego*.

[167] *Kronika zagraniczna. Rosja. Młodzi prozaicy rosyjscy*, WL 1924, nr 9, s. 2; *Notatki. Pilniak w niełasce*, WL 1926, nr 38, s. 3; A. Stawar, *Pilniak*, WL 1927, nr 45, s. 3; *Kronika rosyjska*, WL 1928, nr 46, s. 2; *Niezadowolenie z literatów*, WL 1929, nr 2, s. 4; *Kronika zagraniczna. Rosja*, WL 1929, nr 44, s. 4; W. Broniewski, *Rozmowa z Borisem Pilniakiem. Literatura w Rosji sowieckiej*, WL 1931, nr 7, s. 1; *Kronika zagraniczna. Rosja. Niezadowolenie z Pilniaka*, WL 1931, nr 17, s. 2; zc, *Budownictwo socjalistyczne w powieści*, WL 1931, nr 27, s. 2.

[168] Maksim Gorki był obok Anatolija Łunaczarskiego kolejną osobą, której twórczości i działalności organizacyjnej reżim komunistyczny nie aprobował, lecz w przeciwieństwie do komisarza oświaty autorowi *Matki* udało się zachować dużą niezależność i niezachwiany autorytet dzięki częściowemu zamieszkiwaniu za granicą oraz uznanemu dorobkowi literackiemu. „Wiadomości Literackie" informowały o rozterkach Maksima Gorkiego, którego dorobek przedrewolucyjny w pełni akceptowano w ZSRR ze względu na zaangażowanie w wydarzenia 1905 r., pobyt w carskim więzieniu i emigrację, natomiast niepokój wzbudzała zapoczątkowana w 1917 r. faza wahań między krytyką metod rewolucyjnych i apologią nowego porządku. Krytyczna wobec rewolucji publicystyka w „Nowoj żizni", następnie współpraca z rewolucjonistami w latach 1918–1922, ponowna krytyka rewolucyjnych metod sprawowania władzy i powrót na emigrację – składały się na obraz pisarza łączącego „sympatie rewolucyjne" i „potępienie regime'u sowieckiego", a przez swoje wahania bardziej wiarygodnego (zdaniem redakcji warszawskiego tygodnika) od twórców wygłaszających wyłącznie pochwały komunizmu. „Wiadomości Literackie" dość obszernie informowały o poglądach Maksima Gorkiego na współczesną literaturę rosyjską, w której bronił swobody twórczej i tradycyjnych wartości reprezentowanych przez pisarzy-współwędrowców, jak i wskazywał na wartości nowe, wnoszone przez przedstawicieli warstw dotąd w kulturze nieobecnych, np. Wsiewołoda Iwanowa, Leonida Lencza; zarazem forsował publikację klasyków światowych i opiekował się młodymi talentami; ujmował się za Borisem Pilniakiem i Jewgienijem Zamiatinem oraz bronił pisarzy emigracyjnych, np. Iwana Bunina, Aleksandra Kuprina czy Iwana Szmielowa. Działalność Maksima Gorkiego, który starał się wykorzystać swój autorytet dla obrony wolności sztuki w ZSRR i jednocześnie w tym państwie na stałe nie przebywał, była dla „Wiadomości Literackich" sygnałem, że ojczyzna proletariatu pragnie zideologizować i upolitycznić literaturę, a więc ograniczyć wolność artystów.

zachodnich[169], wreszcie przeciw Władimirowi Majakowskiemu za „dezercję z życia".

„Wiadomości Literackie" publikowały również relacje ze zjazdów pisarzy sowieckich, m.in. z dwóch ważnych spotkań w początku lat trzydziestych: zjazdu Międzynarodowego Związku Pisarzy Rewolucyjnych, który odbył się w Charkowie w 1930 roku, oraz założycielskiego zjazdu Związku Pisarzy Radzieckich z sierpnia 1934 roku. W przeciwieństwie do relacji ze zjazdu Międzynarodowego Związku Pisarzy Rewolucyjnych, pisanej z perspektywy uczestnika nastawionego sceptycznie do porządku rewolucyjnego[170], relację z I Zjazdu Związku Pisarzy Radzieckich zdał czytelnikom „Wiadomości Literackich" komunista Henryk Stein-Kamieński, nastawiony entuzjastycznie do idei „sztuki tendencyjnej", „realizmu socjalistycznego" i „romantyki rewolucyjnej"[171].

Publikowane niemal na bieżąco przez Mieczysława Grydzewskiego informacje na temat różnorodnych instytucji życia literackiego powstających w ZSRR po 1917 roku (np. Proletkultu, Rosyjskiego Stowarzyszenia Pisarzy Proletariackich w latach dwudziestych, Związku Pisarzy Radzieckich w latach trzydziestych) ilustrowały ewolucję w kierunku „kolektywizacji" literatury, odbywającą się analogicznie do „kolektywizacji" wsi. Przejawem postępującej zależności literatury od ideologii były np. wizyty tzw. brygad twórczych w kołchozach, fabrykach, na strategicznych budowach *piatiletki*. Z morza tekstów, które powstawały w nowych warunkach, zaprezentowano w tygodniku wspomnianą wcześniej powieść Borisa Pilniaka *Wołga wpada do Morza Kaspijskiego*[172] oraz tom *Kanał Białomorsko-Bałtycki im. Stalina. Historia powstawania*

[169] *Dwóch Gorkich*, WL 1924, nr 18, s. 1; *Notatki. Gorki o nowszej literaturze rosyjskiej*, WL 1925, nr 40, s. 2; *Notatki. Przedsiębiorstwo Artamonowych*, WL 1926, nr 16, s. 3; *Notatki*, WL 1926, nr 26, s. 3; *Kronika rosyjska*, WL 1927, nr 14, s. 3; *Notatki*, WL 1928, nr 2, s. 2; *Gorki o współczesnej literaturze rosyjskiej*, WL 1928, nr 15, s. 2; *Kronika rosyjska. Czechow a Gorki*, WL 1928, nr 16, s. 2; *Kronika rosyjska*, WL 1928, nr 46, s. 2; *Kronika zagraniczna Rosja*, WL 1930, nr 29, s. 2; *Kronika zagraniczna. Rosja*, WL 1929, nr 30, s. 2; *Kronika zagraniczna. Jegor Bułyczew i „Dastigajew i inni"*, WL 1933, nr 4, s. 5; *Kronika. Oszczędny Gorki*, WL 1931, nr 35, s. 3.

[170] P. Baryka, *Międzynarodowy zjazd pisarzy proletariackich. Korespondencja własna „Wiadomości Literackich"*, WL 1930, nr 50, s. 1.

[171] H.S. Kamienski, *Zjazd pisarzy sowieckich. Korespondencja własna „Wiadomości Literackich"*, WL 1934, nr 41, s. 1–2.

[172] W. Broniewski, *Rozmowa z Borisem Pilniakiem. Literatura w Rosji sowieckiej*, WL 1931, nr 7, s. 1; zc [Wacław Borowy], *Budownictwo socjalistyczne w powieści*, WL 1931, nr 27, s. 2.

(*Biełomorsko-Bałtijskij kanał im. Stalina. Istorija postrojenija*), będący wynikiem zbiorowej inicjatywy pisarskiej[173].

Zasady rządzące kolektywną twórczością dokładnie scharakteryzował Bruno Jasieński, który specjalnie dla czytelników „Wiadomości Literackich" napisał artykuł pt. *O znaczeniu i roli pisarza w Rosji sowieckiej*. Poczynione na wstępie porównanie warunków pracy pisarzy w Polsce i w Związku Radzieckim wypadło zdecydowanie na korzyść tego ostatniego, głównie dlatego, że ojczyzna proletariatu gwarantuje twórcom godziwe pensje i finansuje podróże w celu zebrania materiału. Ponadto, twierdził autor artykułu, państwo sowieckie docenia literaturę i pisarzy, a Rosjanie szanują książki i garną się do wiedzy. Za najbardziej stymulujący do pisania twórca *Pieśni o głodzie* uznał bezpośredni kontakt pisarza z czytelnikami, uczestniczącymi zresztą w procesie twórczym poprzez udział w publicznych dyskusjach nad tekstami literackimi[174]. Bruno Jasieński nie przeczuwał, że zaledwie dwa lata później (1937) to samo państwo uzna go za szpiega i sabotażystę. Tym razem „Wiadomości Literackie" nie ujęły się za polskim komunistą, co zrobiły kilka lat wcześniej dla Witolda Wandurskiego[175].

Władimir Majakowski. Obok drukowanych na łamach „Wiadomości Literackich" reportaży z podróży do ZSRR najważniejszym kontekstem, w którym rozpatrywano w latach trzydziestych XX wieku wszelkie relacje o egzystencji artystów radzieckich[176], stanowiła biografia Władimira Majakowskiego.

We wczesnych latach dwudziestych twórczość Majakowskiego budziła zainteresowanie w środowisku futurystów i poetów lewicy[177] oraz wśród skamandrytów, którzy – paradoksalnie – choć najdalsi ładunkowi ideologicznemu twórczości radzieckiego poety[178], zrobili najwięcej dla jego popularności w Polsce.

---

[173] L. Piwiński, *Pisarze sowieccy o kanale im. Stalina*, WL 1934, nr 19, s. 3.

[174] B. Jasieński, *O znaczeniu i roli pisarza w Rosji sowieckiej*, WL 1935, nr 28, s. 7.

[175] *Czystka wśród pisarzy sowieckich*, WL 1937, nr 23, s. 5.

[176] Np. S. Trietjakow, *O nowy typ literata*, WL 1931, nr 27, s. 2.

[177] A. Fewralski, *Majakowski, Wandurski, Jasieński*, „Dialog" 1962, nr 9; H. Karwacka, *Witold Wandrurski – propagator twórczości Włodzimierza Majakowskiego w Polsce (Przyczynek do recepcji)*, „Prace Polonistyczne" XXVIII (1972).

[178] F. Nieuważny, *Twórczość Włodzimierza Majakowskiego w Polsce międzywojennej*, [w:] *Po obu stronach granicy...*, s. 220–223. Dzięki skamandrytom i futurystom do roku 1924 udostępnione zostały polskim czytelnikom *Obłok w spodniach*, *Lewą marsz!*, *Nasz marsz*, *Poeta robotnik*, *Pozdrowienia towarzyszom od Majakowskiego*, *Ja sam*, *Wam* i prolog do *Misterium-buffo*.

Julian Tuwim już w 1919 roku przetłumaczył poemat rewolucyjny *Obłok w spodniach*[179], którego fragmenty ukazały się na łamach „Skamandra" w 1921 roku.

Mimo że „Wiadomości Literackie" nie opublikowały żadnego z utworów Władimira Majakowskiego, w porównaniu z innymi tygodnikami społeczno-kulturalnymi i periodykami literackimi okresu dwudziestolecia międzywojennego zamieściły najliczniejszą grupę artykułów, recenzji i notatek dotyczących autora *Misterium-buffo*. Pisarz pojawiał się w tygodniku Mieczysława Grydzewskiego od pierwszego numeru, gdzie znalazła się recenzja Tuwimowego przekładu *Obłoku w spodniach* (*Obłako w sztanach*, 1915). Autor recenzji, Anatol Stern, przypomniał, że poemat należy do przedrewolucyjnego etapu twórczości Władimira Majakowskiego i od tamtego czasu dokonała się w poecie przemiana, która „postawiła go na czele ruchu literackiego w Rosji". Wyjątkowość *Obłoku* w twórczości Majakowskiego polega, zdaniem polskiego recenzenta, na obecności „żaru, [...] świeżości barbarzyńskiego natchnienia, [...] strumienia potężnego liryzmu", wyrastających z buntu i wyrażających bunt wobec tradycyjnego społeczeństwa, miłości, religii, poezji[180].

Dwa numery później Julian Tuwim zamieścił recenzję zatytułowaną *Sztuka czy Sowiet?* z *Wieszczi etogo goda do 1 awgusta 1923 g.* Władimira Majakowskiego. Napisał w niej, że „Majakowski buduje komunę «stichodiełanjem»", co nie wychodzi mu na dobre, ponieważ staje się „coraz lepszym komunistą i coraz gorszym poetą". Rozwiązania formalne, niegdyś świeże i zaskakujące, autor *Wiosny* uznał obecnie za nużące „majakowszyzną", a recenzję zakończył dramatycznym zdaniem: „Jeżeli to komuna zrobiła z tego genialnego poety fabrykę odbitek ze wspaniałego talentu, to wołam «Boże, caria chrani!» i nie życzę ereseferu poetom"[181].

Najobszerniejszym artykułem na temat twórczości Władimira Majakowskiego, jaki „Wiadomości Literackie" opublikowały w latach dwudziestych, był szkic Anatola Sterna z 1927 roku, kiedy z inicjatywy twórców lewicy, a na oficjalne zaproszenie polskiego Pen Clubu, poeta radziecki dwukrotnie gościł w Warszawie. Anatol Stern w szkicu zatytułowanym *Poeta stu pięćdziesięciu milionów* przypomniał hasła i związki futuryzmu rosyjskiego z futuryzmem włoskim, zaprezentował dorobek artystyczny Władimira Majakowskiego, w którym

[179] J. Tuwim, *Majakowski po raz pierwszy*, „Odrodzenie" 1949, nr 45.

[180] ast. [Anatol Stern], *Obłok w spodniach*, WŁ 1924, nr 1, s. 4.

[181] J. Tuwim, *Sztuka czy Sowiet?*, WL 1924, nr 5, s. 3. Por. S. Napierski, *O rewolucji w poezji*, WL 1924, nr 15, s. 1.

szczególną pozycję zajmuje *Obłok w spodniach* („usankcjonował ostatecznie futuryzm w oczach szerokiej publiczności") oraz wskazał na „przerost indywidualizmu" jako źródło krytyki pisarza ze strony innych członków grupy „Lef" i komisarza oświaty Anatolija Łunaczarskiego[182].

Tak zaprezentowany w latach dwudziestych na łamach „Wiadomości Literackich" Władimir Majakowski stał się głównym reprezentantem futuryzmu rosyjskiego oraz czołowym przedstawicielem porewolucyjnej poezji radzieckiej, autorem przede wszystkim *Obłoku w spodniach* – utworu powstałego przed rokiem 1917, realizującego reguły futurystyczne, lecz dzięki autorytetowi i tłumaczeniu Juliana Tuwima bardziej zrozumiałego dla polskiego odbiorcy niż utwory innych futurystów rosyjskich, włoskich czy polskich. Pisarz służył również za przykład twórcy głęboko zaangażowanego w przemiany polityczne, społeczne i kulturalne ZSRR, członka wewnętrznie skonfliktowanej grupy „Lef"[183], najbardziej twórczego współpracownika Wsiewołoda Meyerholda[184], pisarza eksploatującego swój talent na potrzeby gazet[185]. Wielość publikowanych przez Mieczysława Grydzewskiego notatek i wzmianek dotyczących Władimira Majakowskiego, nie wnoszących nowych informacji o jego życiu czy twórczości, lecz dających rozeznanie w radzieckim życiu artystycznym, świadczyła, że „Wiadomości Literackie" uznawały go za najważniejszego poetę radzieckiego[186].

Samobójstwo Władimira Majakowskiego w kwietniu 1930 roku zostało potraktowane przez większość polskiej prasy literackiej jako sensacja oraz dowód konfliktu między wolnością sztuki a ograniczeniami narzucanymi przez partyjne kierownictwo instytucji kulturalnych w ZSRR. Najbardziej wyważone artykuły z tej okazji ukazały się na łamach „Wiadomości Literackich", „Kwadrygi"[187] i „Miesięcznika Literackiego"[188], pozostałe periodyki ograniczyły się do krótkich not biograficznych.

---

[182] A. Stern, *Poeta stu pięćdziesięciu milionów. Włodzimierz Majakowski*, WL 1927, nr 21, s. 2.

[183] *Sztuka rosyjska. Secesja w grupie futurystycznej „Lef"*, WL 1924, nr 3, s. 2; wb, *„Nowyj Lef"*, WL 1927, nr 10, s. 2; *Kronika rosyjska, Konstruktywizm rosyjski*, WL 1924, nr 19, s. 3.

[184] *Majakowski u Meyerholda*, WL 1929, nr 26, s. 2.

[185] *Poeci. Majakowski wystąpił z „Lefa"*, WL 1928, nr 48, s. 2.

[186] *Poeci. Pamiętniki Błoka*, WL 1928, nr 48, s. 2; *Notatki*, WL 1926, nr 33, s. 3; *Notatki*, WL 1927, nr 36, s. 4; *Kronika zagraniczna*, WL 1929, nr 7, s. 4; *Notatki*, WL 1928, nr 5, s. 2; *Kronika rosyjska. Majakowski o Gorkim*, WL 1928, nr 16, s. 2.

[187] S. Kułakowski, *Włodzimierz Majakowski (1894–1930)*, „Kwadryga" 1930, nr 5.

[188] A. Wat, *Poeta rewolucji – Majakowski*, „Miesięcznik Literacki" 1930, nr 6.

Pierwszą reakcją „Wiadomości Literackich" był wiersz Antoniego Słonimskiego *Na śmierć Majakowskiego*[189], natomiast najpełniejszą relację dla czytelników tygodnika przygotował Krzysztof Nienaski. W swej korespondencji przypomniał ostatnie lata życia Władimira Majakowskiego, kiedy zarzucano mu „błędy ideologiczne", „zbyt drastyczną satyrę na stosunki sowieckie", „brak prostoty proletariackiej", „brak poczucia obowiązków społecznych", „«chuligaństwo» w życiu osobistym", a przede wszystkim „niechęć do bezwzględnego poddania się autorytetowi partii"[190]. Informował również o niejasnych okolicznościami śmierci poety, pogłoskach o „załamaniu się rewolucjonisty i społecznika-bojownika" oraz potępieniu poety przez ortodoksyjnych komunistów za pójście drogą Sergiusza Jesienina[191].

W latach trzydziestych Władimir Majakowski był kreowany w „Wiadomości Literackich" na męczennika literatury radzieckiej[192]. Biografia poety, który zaakceptował nowy ustrój bez zastrzeżeń, stanowiła dla „Wiadomości Literackich" modelowy los twórcy w Związku Radzieckim. Tygodnik oswoił poetę i przykroił jego twórczość na potrzeby mieszczańskiego odbiorcy, czyniąc go sztandarowym przedstawicielem futuryzmu europejskiego, autorem przede wszystkim *Obłoku*, niewolnikiem systemu komunistycznego. Publikacja wielotomowych „dzieł wszystkich" żyjącego pisarza przez państwowe wydawnictwo w wielotysięcznym nakładzie, konsultowanie kształtu utworów na spotkaniach z publicznością czy wystawianie sztuk przez najlepszych reżyserów

[189] A. Słonimski, *Na śmierć Majakowskiego*, WL 1930, nr 18, s. 1.

[190] K. Nienaski, *Samobójstwo Majakowskiego*, WL 1930, nr 20, s. 1.

[191] W. Broniewski, *O twórczości Sergiusza Jesienina. Po zgonie znakomitego poety*, WL 1926, nr 3, s. 3; P. Ettinger, *Autobiografia Sergiusza Jesienina*, WL 1926, nr 17, s. 2; *Notatki. Dramat o Jesieninie*, WL 1926, nr 18, s. 4; *Notatki*, WL 1926, nr 22, s. 4; *Notatki*, WL 1926, nr 26, s. 3; A. Stawar, *Poemat o Pugaczowie*, WL 1926, nr 33, s. 2; *Notatki*, WL 1926, nr 39, s. 3; *W literackiej Europie. W Jesieninie*, WL 1926, nr 37, s. 3; *Notatki. Przeciw wpływom Jesienina*, WL 1926, nr 41, s. 3; *Notatki. Spadek po Jesieninie*, WL 1926, nr 41, s. 3; *W kalejdoskopie literackim. O Jesieninie*, WL 1926, nr 50, s. 2; *Kronika rosyjska*, WL 1927, nr 14, s. 3; *Kronika rosyjska*, WL 1927, nr 29, s. 5; A. Stern, *Tragedia Sergiusza Jesienina. We władzy czarnego człowieka*, WL 1927, nr 27, s. 1; *Notatki*, WL 1927, nr 34, s. 4; *Kronika rosyjska. Wspomnienia o Jesieninie*, WL 1931, nr 16, s. 3.

[192] *Lenin a Majakowski*, WL 1931, nr 15, s. 3; *Lenin a Majakowski*, WL 1931, nr 27, s. 2; *Kronika zagraniczna. Rosja*, WL 1930, nr 29, s. 2; *Kronika zagraniczna. Rosja*, WL 1930, nr 37, s. 4; *Trocki o Majakowskim*, WL 1930, nr 41, s. 3; *Kronika rosyjska. Dzieła zbiorowe Majakowskiego*, WL 1931, nr 16, s. 3; *Kronika zagraniczna. Druga rocznica śmierci Majakowskiego*, WL 1932, nr 18, s. 4.

składały się na sytuację budzącą zazdrość twórców zachodnioeuropejskich. „Wiadomości Literackie" pokazywały jednak, że los poety w ojczyźnie proletariatu nie należy do łatwych. Samobójstwo Władimira Majakowskiego zostało potraktowane jako naturalna konsekwencja zmęczenia twórcy głęboko zaangażowanego, lecz mimo to atakowanego za wybujały indywidualizm, brak prostoty proletariackiej i błędy ideologiczne.

Radziecki numer monograficzny „Wiadomości Literackich". W roku 1933 „Wiadomości Literackie" wydały numer monograficzny poświęcony kulturze ZSRR, który został poprzedzony dwiema ankietami. Pierwszą z nich, zatytułowaną *Co zawdzięczają pisarze polscy literaturom obcym?*, rozpisano w 1927 roku[193], druga – fragmentarycznie już omówiona – zatytułowana *Pisarze polscy a Rosja Sowiecka*, została rozpisana w roku 1933 i dotyczyła stosunku do literatury radzieckiej, do ZSRR i zbliżenia polsko-rosyjskiego.

Lista nazwisk twórców rosyjskich i radzieckich, wymienionych przez uczestników ankiety z 1933 roku, pokrywała się niemal w całości z listą sprzed pięciu lat i została uzupełniona o Aleksandra Hercena, Iwana Gonczarowa, Michaiła Lermontowa, Nikołaja Leskowa, Jewgienija Zamiatina. Ponieważ ankieta dotyczyła przede wszystkim koncepcji politycznego zbliżenia polsko-rosyjskiego, przeważało zdanie, że choć Rosja wyrosła na potentata w dziedzinie gospodarczej dopiero po rewolucji, od dawna przodowała w dziedzinie intelektualnej.

Część uczestników ankiety, np. Marian Zdziechowski, wyrażała przekonanie, że literatura rosyjska skończyła się wraz z rewolucją 1917 roku, inni,

[193] *Co zawdzięczają pisarze polscy literaturom obcym? Odpowiedzi na ankietę*, WL 1927, nr 47, s. 3; nr 48, s. 2; nr 49, s. 2; nr 50, s. 2. Na ankietę odpowiedzieli m.in. Stanisław Baliński, Mieczysław Braun, Władysław Broniewski, Maria Dąbrowska, Karol Irzykowski, Zofia Kossak-Szczucka, Ludwik Hieronim Morstin, Zofia Nałkowska, Adolf Nowaczyński, Jan Parandowski, Antoni Słonimski, Aleksander Wat, Józef Wittlin, Tadeusz Zieliński, Tadeusz Żeleński. Większość z wymienionych twórców zadeklarowała głęboką fascynację literaturą francuską, angielską, skandynawską i rosyjską. Na długiej liście wymienionych w ankiecie nazwisk pisarzy rosyjskich i radzieckich, uznanych przez uczestników ankiety za kanonicznych, znaleźli się: Aleksandr Puszkin, Nikołaj Gogol, Fiodor Dostojewski, Lew Tołstoj, Iwan Turgieniew, Michaił Sałtykow-Szczedrin, Anton Czechow, Gleb Uspienski, Isaak Babel, Aleksandr Błok, Ilja Erenburg, Sergiej Jesienin, Władimir Majakowski, Boris Pasternak, Aleksiej Tołstoj. Pisarze dystansujący się wobec rewolucji 1917 r., np. Tadeusz Zieliński czy Tadeusz Żeleński, preferowali utwory klasyków języka rosyjskiego, natomiast twórcy lewicujący, np. Władysław Broniewski, deklarowali zachwyt nad literaturą radziecką. Papierkiem lakmusowym stosunku do Rosji była ocena Fiodora Dostojewskiego, którego lekturę większość z ankietowanych uznała za jedną z największych przygód czytelniczych swojego życia.

np. Julian Tuwim, sądzili, iż literatura sowiecka stanowi kontynuację literatury rosyjskiej. Generalnie jednak polscy twórcy krytykowali literaturę porewolucyjną za nieudolność artystyczną[194], tendencyjność[195], „fałszywy obraz rzeczywistości"[196], proceder „zohydzania inteligenta jako tchórza i zdrajcy"[197]. Jedynie Stanisław Baczyński i Paweł Hulka-Laskowski uznali literaturę sowiecką za „najbardziej interesujący i płodny eksperyment w dziejach kultury"[198], antidotum na „nihilizm europejski", „bierny intelektualizm" i „kapitalistyczną mitologię"[199].

Większość ankietowanych opowiadała się za współpracą polsko-rosyjską nie tylko w dziedzinie politycznej i gospodarczej, lecz również artystycznej, choć i tu znalazły się wypowiedzi diametralnie różne. Na przykład Jan Emil Skiwski stwierdził, że możemy spokojnie otworzyć się na wpływy literackie ze Wschodu, ponieważ kultura polska jest wystarczająco silna, a inspiracje obce mogą ją wzbogacić. Natomiast Michał Choromański wykluczał taką współpracę jako niepożądaną, ponieważ wszelkie wpływy obce postrzegał jako czynnik hamujący rozwój literatury ojczystej.

Numer monograficzny „Wiadomości Literackich" poświęcony kulturze Rosji sowieckiej opublikowany pod koniec 1933 roku uznać można z jednej strony za kontynuację rozważań podjętych w ankiecie, z drugiej – za potwierdzenie ujawnionych w niej obaw. Ukazał się on w okresie, który w ZSRR wydawał się „okresem liberalizacji oficjalnego kursu"[200], jaki nastał między rozwiązaniem agresywnego RAPP-u a powstaniem Związku Pisarzy Radzieckich w 1934 roku. Od chwili wydania numeru monograficznego „Wiadomości Literackie" ograniczyły znacznie ilość materiałów dotyczących literatury Związku

---

[194] J. Tuwim, *Odpowiedź na ankietę „Wiadomości Literackich" pt. Pisarze polscy a Rosja Sowiecka*, WL 1933, nr 44, s. 3.

[195] F. Ossendowski, *Odpowiedź na ankietę...*, WL 1933, nr 38, s. 3; M. Choromański, *Odpowiedź na ankietę...*, WL 1933, nr 39, s. 2.

[196] J. Korczak, *Odpowiedź na ankietę...*, WL 1933, nr 44, s. 3.

[197] K. Irzykowski, *Odpowiedź na ankietę...*, WL 1933, nr 38, s. 3; Z. Nałkowska, *Odpowiedź na ankietę...*, WL 1933, nr 49, s. 1; M. Kuncewiczowa, *Odpowiedź na ankietę...*, WL 1933, nr 44, s. 3.

[198] S. Baczyński, *Odpowiedź na ankietę...*, WL 1933, nr 38, s. 3.

[199] P. Hulka-Laskowski, *Odpowiedź na ankietę...*, WL 1933, nr 44, s. 3.

[200] P. Fast, *Realizm socjalistyczny*, [w:] *Historia literatury rosyjskiej XX wieku*, pod red. A. Drawicza, Warszawa 1997, s. 333.

Radzieckiego, co spowodowało, że jej obraz z 1933 roku trwał (z nielicznymi modyfikacjami) w tygodniku do końca lat trzydziestych.

Artykuł wstępny do numeru radzieckiego „Wiadomości Literackich" napisał Karol Radek, który scharakteryzował podstawowe tendencjach współczesnej literatury sowieckiej, a także twórczość *poputczików* i artystów pochodzących z klas dotąd w kulturze rosyjskiej nieobecnych (np. robotników, chłopów, żołnierzy)[201]. Michaił Słonimski scharakteryzował zadania pisarza w ZSRR[202], Walerij Kropotkin przedstawił założenia realizmu socjalistycznego[203], a Kornelij Zielinski scharakteryzował ostatnie piętnaście lat literatury rosyjskiej w kontekście „ostrej walki ideowej"[204]. Frazeologia rewolucyjna obecna w każdym z tych tekstów przechodziła chwilami w niezrozumiały potok słów, lecz generalnie nie utrudniała odbioru informacji o poszczególnych dziedzinach sztuki ZSRR. I tak: o współczesnej dramaturgii wypowiedzieli się m.in. Aleksandr Tairow[205], Wsiewołod Meyerhold[206] i Anatolij Łunaczarski[207]. Stan twórczości satyrycznej omówił Michaił Kolcow[208], reportażu – Sergiej Tretjakow[209], kinematografii – m.in. Siergiej Eisenstein i Wsiewołod Pudowkin[210], tendencje rozwojowe prasy – Stefan Rojewski[211], malarstwa – Ignatij Chwojnik[212], grafiki – Lew Warszawski[213] i rzeźby – Alfred Rasseches[214]. „Wiadomości Literackie" zamieściły także tłumaczenia obszernych fragmentów tekstów współczesnych

[201] K. Radek, *Kultura rodzącego się socjalizmu*, WL 1933, nr 47, s. 1.

[202] M. Słonimski, WL 1933, nr 47, s. 2.

[203] W. Kropotkin, *Literatura sowiecka na początku drugiej piatiletki*, WL 1933, nr 47, s. 3.

[204] K. Zieliński, *W księgarni*, WL 1933, nr 47, s. 2.

[205] A. Tairow, *Moskiewski Teatr Kameralny*, WL 1933, nr 47, s. 15.

[206] W. Meyerhold, *Moja droga twórcza*, WL 1933, nr 47, s. 16.

[207] A. Łunaczarski, *Rzeczy stare i nowe w teatrze sowieckim*, WL 1933, nr 47, s. 17.

[208] M. Kolcow, *Czy istnieje w ZSRR satyra literacka?*, WL 1933, nr 47, s. 10.

[209] S. Tretjakow, *Reportaż walczy*, WL 1933, nr 47, s. 11.

[210] S. Eisenstein, *Przystępując do komedii*, WL 1933, nr 47, s. 18; W. Pudowkin, *Mój nowy film*, WL 1933, nr 47, s. 18.

[211] S. Rojewski, *Drogi rozwoju prasy sowieckiej*, WL 1933, nr 47, s. 12.

[212] I. Chwojnik, *Współczesne malarstwo sowieckie*, WL 1933, nr 47, s. 19.

[213] L. Warszawski, *Sztuka graficzna w ZSRR*, WL 1933, nr 47, s. 20.

[214] A. Rasseches, *Rzeźba w ZSRR*, WL 1933, nr 47, s. 20.

twórców, m.in. Borisa Pilniaka, Aleksandra Biezimienskiego, Borisa Pasternaka, Siemiona Kirsanowa[215].

Dużą część numeru monograficznego wypełniły „wyznania wiary" pisarzy związanych z rewolucją, zwłaszcza tych, którzy stopniowo przekonywali się do nowego porządku. Niemal wszyscy potraktowali marginesowo własną biografię i kluczowe zagadnienia własnej twórczości, większość uwagi poświęcając zapewnieniom o przełomowym znaczeniu rewolucji dla ich rozumienia zadań pisarza[216].

„Wiadomości Literackie", oddając głos pisarzom i krytykom radzieckim, dały czytelnikom polskim zarazem próbkę porewolucyjnego pojmowania zadań literatury oraz dokładne informacje na temat życia artystycznego ZSRR.

Oprócz twórców literatury sowieckiej[217] autorzy tekstów charakteryzowali również działalność najważniejszych grup pisarskich i stowarzyszeń twórczych, które pojawiły się po 1917 roku, np. „Bracia Seraficcy", grupy „Kuźnica", „Oktiabr" (czasopismo „Na postu"), „Lef" (periodyk o tej samej nazwie), „Pieriewał" (czasopismo „Krasnaja now"). Charakterystyczne, że przywoływali nazwy tych ugrupowań, które pod koniec lat dwudziestych były albo wchłonięte przez RAPP, np. „Ref" Władimira Majakowskiego, albo tak mocno atakowane, że zawiesiły działalność, np. „Kuźnica" czy „Pieriewał". Nie wspominali też

---

[215] B. Pilniak, *Sprawa śmierci*, tłum. W. Broniewski; A. Biezimienski, *Dnieprostroj*, przeł. J. Tuwim; B. Pasternak, *Pamięci Larysy Rusner*, przeł. W. Broniewski; M. Swietłow, *Grenada*, przeł. J. Tuwim; A. Żarow, *Na śmierć Jesienina*, przeł. A. Słonimski; S. Kirsanow, *Marx w Brukseli dowiaduje się o upadku Ludwika Filipa*, przeł. R. Stande; I. Sielwinski, *Nim nie zażąda*, przeł. L. Podhorski-Okołów.

[216] Np. A. Tołstoj, *Kilka słów wyjaśnienia*, WL 1933, nr 47, s. 6; A. Biały, *O sobie jako o pisarzu*, WL 1933, nr 47, s. 6; W. Iwanow, *Autoportret*, WL 1933, nr 47, s. 6; W. Inbier, *Kwadrans autobiografii*, WL 1933, nr 47, s. 7.

[217] W długim szeregu pisarzy, których nazwiska pojawiły się w numerze monograficznym, znaleźli się m.in.: Nikołaj Asiejew, Isaak Babel, Diemian Biedny, Andriej Biały, Aleksandr Biezymienski, Aleksandr Błok, Aleksiej Czapygin, Aleksandr Fadiejew, Konstantin Fiedin, Olga Forsz, Dimitrij Furmanow, Aleksandr Galin, Aleksiej Gastiew, Michaił Gierasimow, Jurij Gierman, Aleksandr Gładkow, Maksim Gorki, Wasilij Grossman, Wiera Inbier, Ilja Ilf, Jakow Iljin, Wiaczesław Iwanow, Iwan Katajew, Walentin Katjew, Siemion Kirsanow, Władimir Kirszon, Dowid Knut, Aleksiej Kolcow, Jurij Krymow, Leonid Leonow, Abram Leżniew, Boris Łapin, Władimir Ługowskoj, Lew Łunc, Władimir Majakowski, Lew Nikulin, Aleksiej Nowikow-Priboj, Nikołaj Ogniow, Jurij Olesza, Fiodor Panfiorow, Piotr Pawlenko, Jewgienij Pietrow, Boris Pilniak, Michaił Priszwin, Zinaida Reich, Ilja Sielwinski, Aleksandr Serafimowicz, Lew Sławin, Leonid Sobolew, Władimir Stawski, Marietta Szaginian, Wiaczesław Szyszkow, Michaił Szołochow, Iwan Szuchow, Nikołaj Tichonow, Aleksiej Tołstoj, Siergiej Trietjakow, Artiom Wiesioły, Aleksandr Woroński, Nikołaj Zarudin, Kornelij Zielinski, Michaił Zoszczenko, Aleksandr Żarow.

słowem o napięciu, jakie narastało w życiu literackim ZSRR począwszy od 1929 roku, a więc czasów nagonki na Borisa Pilniaka i Jewgienija Zamiatina, śmierci Władimira Majakowskiego w 1930 roku, rozwiązania w 1932 RAPP-u, uzurpującego sobie dotąd prawo ideologicznej kontroli literatury[218].

W latach trzydziestych miejsce licznych, ogólnoinformacyjnych tekstów syntetycznych i recenzji „zbiorczych", charakterystycznych dla „Wiadomości Literackich" w dekadzie wcześniejszej, zajęły rzadko pojawiające się szkice poświęcone poszczególnym twórcom i recenzje pojedynczych utworów literackich. Uwaga czytelników tygodnika skoncentrowana była na relacjach z podróży do ZSRR, procesach moskiewskich, powieści biograficznej o Aleksandrze Puszkinie. „Wiadomości Literackie" prezentowały także przekłady pojedynczych utworów poetyckich Wiery Inbier, Wsiewołoda Iwanowa, Borisa Pasternaka, Ilji Sielwinskiego, małych form prozatorskich Walentina Katajewa czy Michaiła Zoszczenki, fragmentów książek Aleksieja Nowikowa-Priboja, Lwa Rubinsztejna, Michaiła Szołochowa, Wikientija Wieriesajewa czy Artioma Wiesiołego.

Zrecenzowana została spora część przekładanych w latach trzydziestych pozycji beletrystyki radzieckiej. Osobnych omówień na łamach tygodnika doczekały się głównie powieści, np. *Kocham* (*Ljublju*) Aleksandra Awdiejenki[219], *Klucz* (*Kljucz*), *Ucieczka* (*Bieg*) i *Jaskinia* (*Pieszczziera*) Marka Ałdanowa[220], *Pan z San Francisco* (*Gospodin iz San-Francisko*, 1915) i *Wieś* (*Dieriewnia*, 1910) Iwana Bunina[221], *Burzliwe życie Lejzorka Rojtszwańca* (*Burnaja żizn' Łazika Rojtszwanieca*, 1928)[222], *Życie i śmierć Mikołaja Kurbowa* (Żizn' i gibiel

[218] Odpowiedzią na sowiecki numer monograficzny „Wiadomości Literackich" był polski numer monograficzny „Litieraturnoj gaziety", wydany 18 lipca 1934 r. Wzbudził on podejrzliwość Grydzewskiego, który ostatecznie uznał wydanie za dowód wdzięczności strony radzieckiej i ważny krok w kierunku polepszenia stosunków polsko-rosyjskich. Redaktor „Wiadomości Literackich" łączył z akcją „Litieraturnoj gaziety" nadzieje na pozyskanie dla swojego pisma nowych czytelników na Wschodzie. Nadzieje rozwiały się, gdy Grydzewski poinformował odbiorców, że numer monograficzny o Polsce był „kawałem w stylu potiomkinowskim". Jako przyczyny postępowania strony rosyjskiej wymienił tradycyjną niechęć Rosjan do Polski prowadzącej samodzielną politykę zagraniczną oraz lęk przed ukazaniem społeczeństwu rosyjskiemu twórczości pisarzy polskich cieszących się autonomią. Patrz: *Polski numer sowieckiej „Litieraturnoj Gaziety"*, WL 1935, nr 31, s. 5; *Nieudolna mistyfikacja*, WL 1935, nr 32, s. 1.

[219] T. Parnicki, *Zagadnienie elity sowieckiej*, WL 1935, nr 8, s. 6.

[220] T. Parnicki, *Trylogia Ałdanowa*, WL 1934, nr 38, s. 5.

[221] T. Parnicki, *Bunin po polsku*, WL 1934, nr 36, s. 4.

[222] P. Hulka-Laskowski, *Nowe wcielenie Żyda wiecznego tułacza*, WL 1929, nr 34, s. 3.

Nikołaja Kurbowa, 1922)[223], *Trust D.E.* (*Triest D.Je.*, 1923)[224], *Dzień wtóry* (*Dien' wtoroj*, 1934)[225] i *Sprzysiężenie równych*[226] Ilji Erenburga, *Miasta i lata* (*Goroda i gody*, 1924) Konstantina Fiedina[227], *Nowa ziemia* (*Nowaja ziemlja*) Fiodora Gładkowa[228], *Ameryka w Paryżu* (*Amierika w Pariżje*) Wiery Inbier[229], *Powrót Buddy* (*Wozwraszczenije Buddy*, 1923) Wsiewołoda Iwanowa[230], *Defraudanci* (*Rastratcziki*, 1926) Walentina Katajewa[231], *Bajarz z Czertuchina* (*Cziertuchinskij bałakir'*, 1926) Siergieja Kłyczkowa[232], *Borsuki* (*Barsuki*, 1924) i *Złodziej* (*Wor*, 1927) Leonida Leonowa[233], *Płyną okręty* (*Korabli pływut*) Władimira Lidina[234], *Czuszima* (*Cusima*, 1932–1935) Aleksieja Nowikowa-Priboja[235], *Iwan Moskwa* (*Iwan Moskwa*)[236], *Wołga wpada do Morza Kaspijskiego* (*Wołga wpadajet w Kaspijskoje morie*, 1930)[237], *Romans amerykański* (*Amierikanskij romans*)[238] i *Sobowtóry* (*Dwojniki*, 1933)[239] Borisa Pilniaka, *Zorany ugór* (*Podnjataja cielina*, 1932) i *Cichy Don* (*Tichij Don*, 1928–1940) Michaiła Szołochowa[240], *Piotr Pierwszy* (*Piotr I*, 1934) i *Droga przez mękę*

---

[223] F. Mecen, *Romantyczna powieść Erenburga. Kilka uwag na marginesie przekładu tej książki*, WL 1926, nr 13, s. 5.

[224] A. Stern, *W oparach wojny: zaraza sentymentalizmu*, WL 1927, nr 11, s. 5.

[225] T. Parnicki, *Trzeci Erenburg*, WL 1935, nr 6, s. 5.

[226] T. Parnicki, *Erenburg o Babeufie*, WL 1936, nr 14, s. 5.

[227] H. Drzewiecki, *Beletrystyka rosyjska*, WL 1929, nr 10, s. 4.

[228] I. Krzywicka, *Nowa ziemia – nowy świat*, WL 1933, nr 43, s. 4.

[229] T. Parnicki, *Szkice Wiery Ibner*, WL 1935, nr 26, s. 4.

[230] w.b. [Władysław Broniewski], *Współczesna beletrystyka rosyjska*, WL 1927, nr 18, s. 5.

[231] H. Drzewiecki, *Beletrystyka rosyjska*, WL 1928, nr 45, s. 3.

[232] H. Drzewiecki, *Beletrystyka rosyjska*, WL 1929, nr 10, s. 4.

[233] E. Breiter, *„Borsuki" Leonowa*, WL 1932, nr 46, s. 3; T. Parnicki, *Powieść o powieści*, WL 1935, nr 20, s. 4.

[234] H. Drzewiecki, *Beletrystyka rosyjska*, WL 1929, nr 10, s. 4.

[235] B. Dudziński, *Książki o Rosji*, WL 1934, nr 27, s. 4; J. Wittlin, *Sowiecka literatura ludowa*, WL 1934, nr 43, s. 1.

[236] A. Stawar, *Pilniak*, WL 1927, nr 45, s. 3.

[237] zc., *Budownictwo socjalistyczne w powieści*, WL 1931, nr 27, s. 2.

[238] B. Dudziński, *Pilniak w Ameryce*, WL 1934, nr 22, s. 4.

[239] T. Parnicki, *„Sobowtóry"*, WL 1935, nr 30, s. 5.

[240] I. Krzywicka, *Zaorany ugór*, WL 1934, nr 42, s. 4; T. Parnicki, *Epickość „Cichego Donu"*, WL 1934, nr 50, s. 3.

(*Chożdjenije po mukam*, 1922–1940) Aleksieja Tołstoja[241], *Puszkin* Jurija Tynianowa[242], *Siostry* (1933) Wikientija Wieriesajewa[243], *Carskie buty* (*Carskije sapogi*) i *Pan Wydawca* (*Gospodin izdatiel*) Michaiła Zoszczenki[244].

Szczególnymi względami „Wiadomości Literackich" cieszyli się Ilja Erenburg, Leonid Leonow, Michaił Szołochow i Aleksiej Tołstoj. Zdecydowanie najczęściej pojawiało się nazwisko Ilji Erenburga, którego popularność w Polsce i na Zachodzie, szczególnie we Francji, ufundowana była na dwóch faktach: beletrystycznym opracowywaniu żywotnej w okresie międzywojennym idei „upadku kultury Zachodu" oraz na statusie półemigranta, snującego z perspektywy Rosji-Wschodu refleksje nad wyczerpywaniem się żywotności Europy. Szczyt popularności autora *Rwacza* w tygodniku Mieczysława Grydzewskiego przypadł na drugą połowę lat dwudziestych, co odzwierciedliło się w liczbie recenzji i notatek poświęconych jego twórczości[245], a pokrywało się z apogeum popularności pisarza na Zachodzie[246]. Zrecenzowane zostały niemal wszystkie ważniejsze jego powieści, które z jednej strony krytykowano za epizodyczną fabułę, schematyzm postaci, styl felietonowy, a z drugiej ceniono

---

[241] T. Parnicki, *Dwie książki Aleksieja Tołstoja*, WL 1935, nr 3, s. 5; tenże, *Powieść historyczna żyje*, WL 1935, nr 24, s. 4; tenże, *„Siostry" Tołstoja*, WL 1935, nr 43, s. 6.

[242] T. Parnicki, *Roman-fleuve o życiu geniusza*, WL 1937, nr 36, s. 4.

[243] I. Krzywicka, *Ponura powieść sowiecka*, WL 1934, nr 16, s. 5.

[244] H. Drzewiecki, *Beletrystyka rosyjska*, WL 1928, nr 45, s. 3.

[245] *Kronika zagraniczna. Rosja. Nowa powieść Erenburga*, WL 1924, nr 9, s. 2; *Rosja a Europa, Biełyj i Erenburg po wycieczce*, WL 1924, nr 15, s. 2; *Kronika rosyjska. Erenburg. „Trust D.E." i Meyerhold*, WL 1924, nr 29, s. 3; W. Wandurski, *Nowa proza rosyjska*, WL 1924, nr 32, s. 2; *„Julio Jurenito" Erenburga. Przed ukazaniem się polskiego przekładu*, WL 1924, nr 44, s. 4; W. Wandurski, *Preparat współczesności pod mikroskopem literackim*, WL 1925, nr 8, s. 4; I. Erenburg, *Geografia Jurenity*, WL 1925, nr 6, s. 2; L. Bujalski, *Oślepły „Rwacz". Na marginesie ostatniej książki Erenburga*, WL 1926, nr 14, s. 2; F. Mecen, *Romantyczna powieść Erenburga*, WL 1926, nr 13, s. 5; A. Prędski, *Jak pracuje autor „Rwacza". U Ilji Erenburga. Wywiad własny „Wiadomości Literackich"*, WL 1926, nr 22, s. 2, *Notatki. Nowa powieść Erenburga*, WL 1927, nr 8, s. 3; A. Stern, *W oparach wojny: zaraza sentymentalizmu*, WL 1927, nr 11, s. 5; ej [Edward Janus], *Trzy tomy Erenburga*, WL 1927, nr 48, s. 3; A. Prędski, *Pięć minut przez telefon z Erenburgiem*, WL 1927, nr 48, s. 4; S. Napierski, *Wrażenia*, WL 1927, nr 52, s. 3; *Kronika zagraniczna*, WL 1928, nr 22, s. 2; P. Hulka-Laskowski, *Nowe wcielenie Żyda wiecznego tułacza*, WL 1929, nr 34, s. 3; J. Wasowski, *Maskarada w błędnym kole*, WL 1932, nr 29, s. 4; *Kronika zagraniczna. Rosja. Prace Erenburga*, WL 1932, nr 42, s. 3; T. Parnicki, *Trzeci Erenburg*, WL 1935, nr 6, s. 5; *Kronika zagraniczna. ZSRR. Nowa powieść Erenburga* [*Jednym tchem*], WL 1935, nr 24, s. 3.

[246] J. Urbańska, *Radziecka powieść rosyjska w Polsce w latach 1918–1932*, Wrocław 1966 (tu: *Pierwsze przekłady radzieckiej powieści rosyjskiej: Twórczość I. Erenburga*, s. 22–41).

za syntezę najlepszych pierwiastków powieści francuskiej i rosyjskiej. W latach trzydziestych gwiazda Rosjanina-kosmopolity w warszawskim piśmie przygasła na wieść o jego zdeklarowaniu się po stronie komunizmu, akceptacji haseł realizmu socjalistycznego i pierwszych próbach tworzenia powieści tendencyjnych, daleko odbiegających poziomem od wcześniejszych książek[247].

Sobowtóry Borisa Pilniaka i *Borsuki* Leonida Leonowa zostały uznane przez recenzentów „Wiadomości Literackich" za typowe i – co należało ich zdaniem do rzadkości – udane powieści tendencyjne, łączące w sobie cechy i dzieła sztuki, i reportażu, i agitki[248]. Na jednej półce Teodor Parnicki, czołowy „wiadomościowy" recenzent literatury radzieckiej w latach trzydziestych, ustawił powieści Leonida Leonowa *Złodziej*, Michaiła Szołochowa *Cichy Don*, Aleksieja Tołstoja *Piotr Pierwszy* i *Dzień wtóry* Ilji Erenburga. Pierwszą uznał za kontynuację najlepszych tradycji szkoły Fiodora Dostojewskiego[249], drugą – za tryumf klasycznej epiki odradzającej się w ZSRR[250], trzecią – za nowy typ powieści historycznej, synetyzującej świadomość intelektualisty przedwojennego i świadomość człowieka porewolucyjnego[251].

Skromnie przedstawia się ilość materiałów poświęconych rosyjskiemu życiu teatralnemu, zamieszczanych na łamach warszawskiego tygodnika. Do roku 1932 periodyk opublikował kilkanaście artykułów poświęconych przemianom rosyjskiego teatru i dramatu od momentu wystąpienia Konstantina Stanisławskiego i założenia Moskiewskiego Teatru Artystycznego po czasy współczesne odbiorcom warszawskiego pisma[252]. Niemal w każdym z nich pojawiały się

---

[247] T. Parnicki, *Trzeci Erenburg*, WL 1935, nr 6, s. 5.

[248] T. Parnicki, *Sobowtóry – pretekstem*, WL 1935, nr 30, s. 5; E. Breiter, *„Borsuki" Leonowa*, WL 1932, nr 46, s. 3.

[249] T. Parnicki, *Powieść o powieści*, WL 1935, nr 20, s. 4.

[250] T. Parnicki, *Epickość „Cichego Donu"*, WL 1934, nr 50, s. 3.

[251] T. Parnicki, *Dwie powieści Aleksieja Tołstoja*, WL 1935, nr 3, s. 5; tenże, *Powieść historyczna żyje*, WL 1935, nr 24, s. 4.

[252] S. Staliński, *Stolica współczesnego teatru za czerwoną kurtyną sowiecką. Korespondencja własna „Wiadomości Literackich"*, WL 1924, nr 2, s. 2; T. Ignatowicz, *Dwie sensacje Moskwy. Rząd Rewolucji przeciw Teatrowi Rewolucji. Korespondencja własna „Wiadomości Literackich"*, WL 1924, nr 5, s. 2; tenże, *Teatry moskiewskie w sezonie letnim. Korespondencja własna „Wiadomości Literackich"*, WL 1924, nr 28, s. 3; *Jak się przedstawia współczesny teatr moskiewski*, WL 1924, nr 37, s. 2; P. Ettinger, *Pokłosie moskiewskie. Muranowo – Teatr Artystyczny – „Prawosławne bydło". Korespondencja własna „Wiadomości Literackich"*, WL 1925, nr 38, s. 2; J. Hempel, *Propaganda sztuki u naszych wschodnich sąsiadów. Teatr i kino w Rosji Sowieckiej. Korespondencja własna „Wiadomości Literackich"*, WL 1926, nr 18, s. 2; P. Ettinger, *Dekabryści*

nazwiska Konstantina Stanisławskiego, Władimira Niemirowskiego-Danczenki, Jewgienija Wachtangowa, Nikołaja Jewrieinowa, Wsiewołoda Meyerholda czy Siergieja Radłowa, których działalności reżyserskiej tygodnik poświęcił osobne artykuły[253].

Ruch teatralny i produkcję dramatyczną w Rosji porewolucyjnej obserwowali m.in. Stanisław Staliński, Tadeusz Ignatowicz, Jan Hempel, Józef Mirski, Jerzy Frühling, którzy pisali tzw. korespondencje własne „Wiadomości Literackich", najczęściej jako podsumowania kolejnych sezonów teatralnych, przede wszystkim moskiewskich. Czytelnicy tygodnika otrzymali dzięki temu stosunkowo spójny i nie odbiegający od rzeczywistości obraz teatru sowieckiego, na który składała się działalność teatrów o proweniencji przedrewolucyjnej (np. Teatru Kameralnego, Małego, Artystycznego, MchAT-u), teatrów amatorskich i profesjonalnych teatrów rewolucyjnych wyrosłych z praktyk Proletkultu, a także aktywność organizatorów widowisk masowych (spełniających funkcje „misteriów" rewolucyjnych). Liczba funkcjonujących teatrów oraz ambitny repertuar grywany w większości z nich budziły podziw korespondentów, którzy wskazywali epokowe znaczenie działalności Konstantina Stanisławskiego i Władimira Niemirowskiego-Danczenki w edukacji dojrzałej publiczności[254]. Uwagi polskich obserwatorów nie uszedł również fakt poddawania życia teatralnego w ZSRR naciskom ze strony władzy, co ujemnie wpływało na poziom artystyczny sztuk[255].

Za sztandarowego przedstawiciela teatru rewolucyjnego, „Wiadomości Literackie" uważały Wsiewołoda Meyerholda, który w relacjach publicystów pisma przedstawiany był jako najzdolniejszy, a zarazem najbardziej niepokorny uczeń Konstantina Stanisławskiego. Polscy korespondenci wielokrotnie pisali o karierze artystycznej Wsiewołoda Meyerholda, stosowanych przez niego

na scenie i na ekranie, WL 1926, nr 32, s. 3; *Cenzura sowiecka*, WL 1928, nr 43, s. 1; as., *Moskiewski teatr Artystyczny w Warszawie*, WL 1929, nr 21, s. 4; *Kronika zagraniczna. Rosja. Teatry w niełasce*, WL 1930, nr 2, s. 3; Z. Tonecki, *Dialektyka marxowska w teatrze*, WL 1931, nr 35, s. 3; Quidam, *U obcych. Dramat sowiecki*, WL 1935, nr 11, s. 5.

[253] E. Świerszczewski, *Jewrieinow w Warszawie. Przyjazd autora Tego, co najważniejsze. Wywiad własny „Wiadomości Literackich"*, WL 1925, nr 7, s. 6; Jfr [Jacek Frühling], *Teatr Meyerholda*, WL 1929, nr 29, s. 2; J. Mirski, *Niemirowicz-Danczenko*, WL 1929, nr 33, s. 1; Z. Tonecki, *Sergiusz Radłow*, WL 1930, nr 3, s. 3; tenże, *Eugeniusz Wachtangow*, WL 1930, nr 8, s. 1.

[254] S. Staliński, *Stolica współczesnego teatru. Za czerwoną kurtyną sowiecką. Korespondencja własna „Wiadomości Literackich"*, WL 1924, nr 2, s. 2.

[255] J. Hempel, *Propaganda sztuki u naszych wschodnich sąsiadów. Teatr i kino w Rosji Sowieckiej. Korespondencja własna „Wiadomości Literackich"*, WL 1926, nr 18, s. 2; pe., *Dekabryści na scenie i na ekranie*, WL 1926, nr 32, s. 3.

nowoczesnych metodach inscenizacji oraz krytyce, z jaką spotykały się one zarówno ze strony środowisk artystycznych, jak i przedstawicieli sowieckich władz[256].

Czytelnicy „Wiadomości Literackich" informowani byli również o sukcesach kabaretów rosyjskich w Europie i w Polsce[257] oraz otrzymywali regularnie recenzje ze sztuk rosyjskich wystawianych w teatrach polskich, głównie warszawskich. Mogli więc przeczytać relacje z przedstawień sztuk przedrewolucyjnych (np. *Ten, którego biją po twarzy* Leonida Andriejewa[258], *Wiśniowy sad* Antona Czechowa[259], *Idiota*[260] oraz *Zbrodnia i kara*[261] Fiodora Dostojewskiego, *Rewizor*[262], *Ożenek*[263] i *Płaszcz*[264] Nikołaja Gogola, *Car Paweł I* Dimitrija Mieriożkowskiego[265], *Anna Karenina* Lwa Tołstoja[266]) oraz sztuk porewolucyjnych – np. *Dziwak* Aleksandra Afinogienowa[267], *Mieszkanie Zojki* (*Zojkina kwartira*, 1925) Michaiła Bułhakowa[268], Nikołaja Jewreinowa *Miłość pod mikroskopem* (*Ljubow' pod mikroskopom*)[269] i *Okręt sprawiedliwych* (*Korabiel prawiednych*)[270],

---

[256] T. Ignatowicz, *Dwie sensacje Moskwy. Rząd Rewolucji przeciw Teatrowi Rewolucji. Korespondencja własna „Wiadomości Literackich"*, WL 1924, nr 5, s. 2; tenże, *Teatry moskiewskie w sezonie wiosennym. Korespondencja własna „Wiadomości Literackich"*, WL 1924, nr 28, s. 3; *Notatki*, WL 1927, nr 1, s. 5; *Rewizor u Meyerholda*, WL 1927, nr 7, s. 2; *Sąd nad „Rewizorem"*, WL 1927, nr 9, s. 1; *Nowe szaleństwo Meyerholda*, WL 1928, nr 19, s. 2; *W obronie Meyerholda*, WL 1928, nr 44, s. 2; *Kronika zagraniczna*, WL 1929, nr 2, s. 4; jfr, *Teatr Meyerholda*, WL 1929, nr 29, s. 2; *Kronika zagraniczna*, WL 1929, nr 7, s. 4; *Majakowski u Meyerholda*, WL 1929, nr 26, s. 2; Z.S. Klingsland, *Meyerhold w Paryżu*, WL 1930, nr 30, s. 2; Z. Tonecki, *Teatr Meyerholda*, WL 1932, nr 11, s. 1.

[257] J. Lechoń, *„Niebieski Ptak"*, WL 1924, nr 27, s. 5; tenże, *Nowy program „Niebieskiego Ptaka"*, WL 1924, nr 30, s. 3; F. Jarošy, *O istocie rosyjskich teatrzyków*, WL 1924, nr 32, s. 3; as., *„Ptak Niebieski" w Warszawie*, WL 1927, nr 7, s. 4.

[258] as., *Dwie sztuki rosyjskie*, WL 1933, nr 17, s. 8.

[259] as., *Moskiewski teatr Artystyczny w Warszawie*, WL 1929, nr 21, s. 4; as., *Trzy premiery*, WL 1937, nr 20, s. 6.

[260] as., *Ruch teatralny*, WL 1925, nr 31, s. 4.

[261] as., *Dostojewski i Gogol na scenach warszawskich*, WL 1934, nr 16, s. 7.

[262] A. Słonimski, *Teatr*, WL 1926, nr 5, s. 6; as., *„Rewizor" w teatrze polskim*, WL 1929, nr 49, s. 3.

[263] as., *„Ożenek" i „Skiz"*, WL 1937, nr 45, s. 6.

[264] as., *Dwie sztuki rosyjskie*, WL 1933, nr 17, s. 8; J. Wittlin, *Uwagi o „Płaszczu"*, WL 1934, nr 22, s. 3.

[265] as., *Car Paweł I*, WL 1926, nr 51/52, s. 5.

[266] as., *„Balladyna" i „Anna Karenina"*, WL 1938, nr 7, s. 5.

[267] as., WL 1933, nr 33, s. 5.

[268] as., *Mieszkanie Zojki*, WL 1933, nr 32, s. 6.

[269] I. Krzywicka, *Miłość pod mikroskopem*, WL 1932, nr 23, s. 4.

[270] as., WL 1925, nr 17, s. 5.

Walentina Katajewa *Defraudanci*[271] i *Droga kwiatów* (*Put' cwietow*)[272], Władimira Kirszona *Cudowny stop* (*Czudiesnyj spław*, 1934)[273], Wasilija Szkwarkina *Cudze dziecko* (*Czużoj riebionok*)[274], *Car Iwan Groźny* (*Iwan Groznyj*) Aleksieja Tołstoja[275], *Krzyczcie Chiny!* (*Ryczi, Kitaj!*, 1926) Siergieja Trietjakowa[276].

Większość recenzji teatralnych drukowanych na łamach „Wiadomości Literackich" wyszła spod pióra Słonimskiego, który uczynił z nich – podobnie jak z kronik tygodniowych – własną formę wypowiedzi, w której dominowały koncept i dowcip, nie zaś rzetelne sprawozdanie z przedstawienia. Z tego względu przeważająca część jego recenzji ze sztuk rosyjskich autorów przedrewolucyjnych zawiera lapidarne uwagi na temat albo ich anachroniczności, albo nieprzemijającego uroku i aktualności[277]. Natomiast sztuki autorów porewolucyjnych stanowiły dla Antoniego Słonimskiego raczej dokument życia codziennego w Związku Radzieckim i służyły za pretekst do regularnych wycieczek antysowieckich[278] lub komentarzy dotyczących najbardziej palących problemów współczesności, np. pacyfizmu[279].

---

[271] as., *„Święty płomień" i „Defraudanci"*, WL 1932, nr 8, s. 8.

[272] as., *Kwiecista droga*, WL 1934, nr 49, s. 7.

[273] T. Łopalewski, *„Cudowny stop" Kirszona w teatrze wileńskim*, WL 1935, nr 44, s. 6; as., *Prymitywna komedia sowiecka*, WL 1935, nr 50, s. 6.

[274] as., *Cudze dziecko*, WL 1934, nr 21, s. 6.

[275] A. Słonimski, *Car Iwan Groźny*, WL 1932, nr 45, s. 6.

[276] J. Frühling, *„Ryczcie Chiny!" we Lwowie*, WL 1932, nr 22, s. 4; S. Ling, *Dwa lata teatru Schillera we Lwowie*, WL 1932, nr 30, s. 4; as., *Dwie sztuki rosyjskie*, WL 1933, nr 17, s. 8.

[277] Na tę sytuację nakładały się jeszcze fakty *stricte* literackie, np. malejące zainteresowanie twórczością Antona Czechowa w Polsce w porównaniu z okresem poprzednim czy skupienie uwagi na innej niż dramatyczna części dorobku pisarza, jak to się działo w wypadku publicystyki Maksima Gorkiego. Patrz: M. Jakóbiec, *Antoni Czechow w literaturze polskiej*, „Slavia Orientalis" 1961, nr 3, s. 302–303; F. Sielicki, *Maksym Gorki w kręgu spraw polskich*, Warszawa 1971, s. 90, 105, 115–120.

[278] Np. w recenzji *Mieszkania Zojki* Michaiła Bułhakowa napisał: „Pokażcie nam coś prawdziwszego. Niechże to będzie choćby konflikt Zinowiewa ze Stalinem, niech nam pokażą cierpienia i triumfy poetów. Mało nas obchodzi, czemu chce uciec na Jasny Brzeg były sutener – ale czemu uciekł Jesienin, czemu uciekł Majakowski? Gdzież są sztuki mówiące o walce wewnętrznej ludzi rządzących Rosją [...]. Prawdziwe konflikty Rosji są zamknięte dla literatury. Upadek planowości, sabotaż wsi, nadprodukcja i tysiące innych spraw czeka na swego pisarza", [w:] as., *Mieszkanie Zojki*, WL 1933, nr 32, s. 6.

[279] Np. w recenzji *Cara Iwana Groźnego* Aleksieja Tołstoja napisał: „Pojęcia nasze o okrucieństwie uległy pewnej zmianie. Może to nie najgorsze wyjście, aby na okrucieństwa miał monopol w państwie car i władca. Wiadomo przynajmniej, kogo winić i kogo nienawidzić. W naszych czasach chodzi po świecie wielu takich Iwanów, ludzi okrutnych i morderczych, którzy

Po wydaniu w 1933 roku numeru monograficznego „Wiadomości Literackich" poświęconego rosyjskiej literaturze porewolucyjnej (także teatrowi[280]) Mieczysław Grydzewski nie opublikował już żadnego znaczącego artykułu o teatrze rosyjskim, a i recenzje ze sztuk rosyjskich wystawianych w Polsce należały do rzadkości. Sytuacja materiałów o tematyce teatralnej na łamach warszawskiego tygodnika przedstawiała się więc analogicznie do sytuacji materiałów *stricte* literackich – od połowy lat trzydziestych ich ilość systematycznie malała, co odzwierciedlało tendencje ogólnopolskie. Po nieznacznym wzroście zainteresowania tematyką rosyjską we wczesnych latach trzydziestych (motywowanym przejściowym ociepleniem stosunków polsko-rosyjskich), od roku 1936 znacząco spada zarówno ilość tłumaczeń z języka rosyjskiego (choć poziom tłumaczeń wzrósł, a wskutek ostrej selekcji przyswajano dzieła najwybitniejsze), jak i liczba wypowiedzi zamieszczanych w prasie społeczno-kulturalnej i literackiej[281]. Mimo narastającej niechęci polskiego społeczeństwa do Związku Radzieckiego w latach poprzedzających wybuch II wojny światowej i ogólnego spadku zainteresowania kulturą tego kraju, „Wiadomości Literackie" były, podobnie jak w początkach swej działalności, jedynym tygodnikiem społeczno-kulturalnym, który prowadził systematyczną akcję popularyzowania literatury rosyjskiej, nie bacząc na nasilające się ataki prasy sanacyjnej, nacjonalistycznej i katolickiej[282].

wykonują swój zbójecki proceder anonimowo i bezpiecznie. Historia się na nich nie mści, nie straszą nimi dzieci, nawet nie wiem, czy smażą się w piekle. Wystarczy wziąć pierwszego lepszego fabrykanta broni albo gazów trujących. Wyczyny Iwana są igraszką w porównaniu do ich apetytów. Takiemu panu, który fabrykuje armaty, nie wystarczy zabicie kilku bojarów. Taki współczesny Iwan marzy przed zaśnięciem o wybuchu wielkiej wojny światowej. Śni mu się, że granaty z jego fabryki zabijają miliony nieznanych mu młodzieńców, na skutek czego jego akcje idą w górę. Czymże wobec takiego zimnego okrucieństwa jest pasjonat Iwan Groźny...", [w:] A. Słonimski, *Car Iwan Groźny i Cyrano de Bergerac*, WL 1932, nr 45, s. 6.

[280] S. Dinamow, *O współczesnej dramaturgii sowieckiej*, WL 1933, nr 47, s. 3; S. Eisenstein, *Przystępując do komedii...*, tamże, s. 18; O. Litowski, *Rola społeczna teatru*, tamże, s. 17; Łunaczarski, *Rzeczy stare i nowe w teatrze sowieckim*, tamże, s. 17; W. Meyerhold, *Moja droga twórcza*, tamże, s. 16; A. Tairow, *Moskiewski Teatr Kameralny*, tamże, s. 15; N. Wołkow, *Droga twórcza Meyerholda*, tamże, s. 16.

[281] J. Urbańska, *Radziecka powieść rosyjska w latach 1933–1939*, Wrocław 1968, s. 56, 91.

[282] Tamże, s. 112.

ZAKOŃCZENIE

Analiza tekstów, jakie zamieszczały „Wiadomości Literackie" w latach 1924–1939, pozwala zrekonstruować stosunek tygodnika do Rosji i literatury rosyjskiej, który w skrócie przedstawiał się następująco. W początkowych latach istnienia pisma – kiedy Mieczysław Grydzewski zamieszczał teksty zachęcające do wypracowania nowej tożsamości Polaków poprzez zdystansowanie się do przeszłości, rewizję stosunku do byłych państw zaborczych, inwentaryzację i reinterpretację użytecznych dotychczas stereotypów – stosunek do Związku Radzieckiego nie był ustalony. Tygodnik przywoływał funkcjonujące w Polsce stereotypy Rosji, Rosjanina i „duszy rosyjskiej", a jednocześnie apelował do czytelników o postawę otwartą wobec wschodniego sąsiada i gotowość do modyfikacji stereotypów w obliczu przemian zapoczątkowanych w 1917 roku.

W latach dwudziestych XX wieku „Wiadomości Literackie" jeszcze nie wiedziały, czy rewolucja była konsekwencją działania sił składowych „duszy rosyjskiej", czy nastąpiła wskutek ich ewolucji, lecz wyrażały nadzieję, że ZSRR będzie bliższy kulturze europejskiej niż Rosja carów oraz że stosunki polsko-rosyjskie uda się ułożyć na nowych, partnerskich zasadach. Publikowały wówczas i teksty przeciwników Rosji sowieckiej, i teksty jej sympatyków, z których pod koniec lat dwudziestych zaczął się wyłaniać obraz Związku Radzieckiego jako państwa totalitarnego. Przygasiło to optymizm tygodnika, który w latach trzydziestych zamieszczał już niemal wyłącznie teksty albo zdeklarowanych wrogów systemu komunistycznego, albo zachodnich komunistów i intelektualistów – dawnych sympatyków komunizmu, obecnie rozczarowanych ojczyzną proletariatu. W latach poprzedzających wybuch II wojny światowej „Wiadomości Literackie" wyrażały przekonanie, że komunizm jest ideologią destruktywną, niebezpieczną dla Polski, kultury europejskiej i wartości, na których się ona zasadza: szeroko pojętej wolności, autonomii sztuki i nauki, demokracji, chrześcijaństwa itp.

Eskalacja niechęci do ZSRR na łamach pisma Mieczysława Grydzewskiego nie miała natomiast żadnego wpływu na konsekwentną propagandę literatury rosyjskiej i radzieckiej, jaką uprawiało ono w ciągu całego okresu swojego

istnienia. Myślenie redaktora można zrekonstruować jak następuje. Polacy mają prawo ustosunkować się krytycznie do nowego ustroju politycznego Rosji, lecz jeśli chcą być pełnoprawnymi uczestnikami europejskiego życia kulturalnego, mają obowiązek poznać literaturę rosyjską, ponieważ dzieła, jakie wydała zarówno przed rewolucją, jak i po rewolucji należą do największych osiągnięć literatury światowej.

„Wiadomości Literackie" utrwalały więc i popularyzowały wiedzę o klasykach literatury rosyjskiej oraz porządkowały i uzupełniały wiedzę o literaturze rosyjskiej przełomu wieków XIX i XX. W stosunku do literatury najnowszej, powstającej po 1917 roku, redaktor stosował strategię informowania w miarę możliwości obiektywnego, dlatego często zamieszczał przedruki z pism zagranicznych i radzieckich oraz zamawiał artykuły zarówno u gorących zwolenników literatury radzieckiej, jak i głosicieli jej upadku. Dzięki tym zabiegom czytelnicy „Wiadomości Literackich" otrzymali niemal wyczerpującą wiedzę o sowieckim życiu literackim, najwybitniejszych współczesnych tekstach, nowych odmianach gatunkowych (jak epopeja rewolucyjna, powieść kołchozowa i produkcyjna), nowym prądzie literackim – realizmie socjalistycznym itp.

Obfitość i różnorodność materiałów o tematyce rosyjskiej i radzieckiej, jakie ukazywały się na łamach „Wiadomości Literackich" w latach 1924–1939, zapewniły tygodnikowi Mieczysława Grydzewskiego pozycję pisma społeczno-kulturalnego, które w latach międzywojennych uczyniło najwięcej na rzecz popularyzowania wiedzy o życiu literackim i pozaliterackim wschodniego sąsiada. Dzięki tygodnikowi czytelnicy o bardziej rozbudzonych potrzebach intelektualnych, a nie czytający regularnie prasy *stricte* literackiej i nie posiadający kontaktów w środowiskach komunizujących – stosunkowo najlepiej wówczas poinformowanych o przemianach kultury ZSRR – otrzymywali pełne i spójne informacje na temat współczesnej literatury rosyjskiej.

WYBRANA BIBLIOGRAFIA

I. Bibliografia podmiotowa

„Wiadomości Literackie" 1924–1939, nr 1–829.

Autorka pracy korzystała z niemal wszystkich artykułów dotyczących wybranych czterech literatur obcych opublikowanych na łamach całości „Wiadomości Literackich", dlatego ich szczegółowe wyliczenie w tym miejscu zajęłoby zbyt wiele miejsca. Osoby zainteresowane można odesłać do dwu podstawowych prac zestawiających zawartość badanego czasopisma (M. Toporowski, *„Wiadomości Literackie" 1924–1933. Zestawienie treści. Indeks ilustracji. Pseudonimy i kryptonimy*, Warszawa 1939; A. Czachowski, *„Wiadomości Literackie" 1934–1939. Bibliografia zawartości*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1999).

Na szczególną jednak uwagę zasługują następujące pozycje:

Od redakcji, „Wiadomości Literackie" 1924, nr 1, s. 1.

„Wiadomości Literackie" przed sądem swoich czytelników, „Wiadomości Literackie" 1933, nr 55; 1934, nr 8, 13.

Hulka-Laskowski P., *„Wiadomości Literackie". Czym są, czym być mogą, czym stać się powinny*, „Wiadomości Literackie" 1931, nr 47.

Hulka-Laskowski P., *Po dyskusji nad „Wiadomościami Literackimi"*, „Wiadomości Literackie" 1933, nr 27.

II. Bibliografia przedmiotowa

II. 1. Prace poświęcone „Wiadomościom Literackim"

II. 1.1. Prace o charakterze naukowym

II. 1.1.1. Prace przedwojenne

Bąk W., *Czasopisma literackie* [w:] *Rocznik Literacki za rok 1935*, pod red. Z. Szmydtowej, Warszawa 1936.

Bąk W., *Czasopisma literackie* [w:] *Rocznik Literacki za rok 1936*, pod red. Z. Szmydtowej, Warszawa 1937.

Kubacki W., *Czasopisma literackie* [w:] *Rocznik Literacki za rok 1933*, pod red. Z. Szweykowskiego, Warszawa 1934.

Kubacki W., *Czasopisma literackie* [w:] *Rocznik Literacki za rok 1934*, pod red. Z. Szmydtowej, Warszawa 1935.

Makowiecki W., *Czasopisma literackie* [w:] *Rocznik Literacki za rok 1937*, pod red. Z. Szmydtowej, Warszawa 1938.

Płoszewski L., *Czasopisma literackie* [w:] *Rocznik Literacki za rok 1932*, pod red. Z. Szweykowskiego, Warszawa 1933.

Toporowski M., *„Wiadomości Literackie" 1924–1933. Zestawienie treści. Indeks ilustracji. Pseudonimy i kryptonimy*, Warszawa 1939.

Wyka K., *Czasopisma literackie* [w:] *Rocznik Literacki za rok 1938*, pod red. Z. Szmydtowej, Warszawa 1939.

II. 1.1.2. Prace powojenne

Bazela E., Stochel H., Wiśniewska E., *Rossica, ukrainica, białorutenica na łamach „Wiadomości Literackich". Bibliografia*, „Studia Polono-Slavica-Orientalia", t. 3 (1976).

Czachowski A., *„Wiadomości Literackie" 1934–1939. Bibliografia zawartości*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1999.

Gawin M., *„Wpadnij do Mieszczańskiej". O konflikcie między socjalistami a "Wiadomościami Literackimi" w latach trzydziestych*, „Res Publica Nowa" 2000, nr 1.

Górnicka-Boratyńska A., *Prywatne jest publiczne. Życie świadome według Ireny Krzywickiej*, [w:] tejże, *Stańmy się sobą. Cztery projekty emancypacji (1863–1939)*, Izabelin 2001.

Habielski R., *Niezłomni i nieprzejednani. Emigracyjne „Wiadomości" i ich krąg (1940–1981)*, Warszawa 1991.

Maciejewska I., *„Wiadomości Literackie"*, „Biuletyn Krajowej Agencji Informacyjnej" 1961, nr 18.

Maciejewska I., *Z zagadnień redakcyjnych „Wiadomości Literackich"*, „Biuletyn Naukowy Wydziału Dziennikarstwa UW" 1961, nr 10.

Makowiecki A.Z., *„Wiadomości Literackie"*, [w:] *Słownik literatury polskiej XX w.*, pod red. A. Brodzkiej, M. Puchalskiej, M. Semczuka, A. Sobolewskiej, E. Szary-Matywieckiej, Wrocław 1992.

Opalska M., *„Wiadomości Literackie" 1924–1939: Polemics on the Jewish Questions* [w:] E.Y. Gutman, E. Mendelsohn, Ch. Shmeruk, *The Jewish of Poland Between Two World Wars*, Hanover–London 1989.

Prokop-Janiec E., *Kompleks „Wiadomości Literackich"*, [w:] tejże, *Międzywojenna literatura polsko-żydowska jako zjawisko kulturowe i artystyczne*, Kraków 1992.

Rurawski J., *O reportażu*, „Polonistyka" 1964, nr 5.

Sierocka K., *Warszawskie periodyki literackie lat 1918–1932*, [w:] *Warszawa II Rzeczypospolitej 1918–1939*, z. 4, Warszawa 1972.

Sierocka K., *Warszawskie czasopisma literackie. Część II. Lata 1933–1939*, [w:] *Warszawa II Rzeczypospolitej 1918–1939*, z. 5, Warszawa 1973.

Sierocka K., *Magazyny kulturalno-literackie*, [w:] *Literatura polska 1918–1975*, pod red. A. Brodzkiej, H. Zaworskiej, S. Żółkiewskiego, t. 1 *1918–1932*, Warszawa 1975.

Sierocka K., *Potentaci magazynów literackich*, [w:] *Literatura polska 1918–1975*, pod red. A. Brodzkiej, S. Żółkiewskiego, t. 2 *1933–1944*, Warszawa 1993.

Stradecki J., *„Wiadomości Literackie" 1924–1939*, OLP–VI–1.

Stradecki J., *W kręgu Skamandra*, Warszawa 1977.

Stradecki J., *„Wiadomości Literackie"*, [w:] *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, wyd. II, t. 2, Warszawa 1987.

Stradecki J., *„Wiadomości Literackie"*, [w:] *Literatura polska XX wieku. Przewodnik encyklopedyczny*, pod red. A. Hutnikiewicza, A. Lama, t. 2, Warszawa 2000.

Szuwalska B., *Literatura skandynawska na łamach „Wiadomości Literackich"*, „Zeszyty Naukowe WSP Opole" nr 17 (1979).

Wójcicka Z., *Struktura ideowa „Wiadomości Literackich". Stan badań i postulaty badawcze*, „Zeszyty Naukowe" nr 4, Uniwersytet Poznański im. A. Mickiewicza, Wyższa Szkoła Nauczycielska w Szczecinie, Prace Wydziału Humanistycznego nr 2 (Szczecin 1971).

Zawiła-Niedźwiecka U., *Bez konkurencji*, „Wiadomości Kulturalne" 1995, nr 37.

II. 1.2. Prace o charakterze krytycznoliterackim i eseistycznym

II. 1.2.1. Prace przedwojenne

Bandrowski J., *Spór o "Wiadomości Literackie"*, „Robotnik" 1932, nr 314.

[Bibrowski M.], *U progu idących przemian*, „Kwadryga" 1928, nr 2, s. 3.

Bocheński A., *Oskarżamy „Wiadomości Literackie"*, „Bunt Młodych" 1933, nr 5.

Braun J., *Reflektorem po prasie*, „Zet" 1937, nr 2, s. 6.

Braun J., *Kultura polska na bezdrożach. O nowy kształt polskiej kultury narodowej*, Warszawa 1937.

Braun M., *O idei społecznej w poezji – wywiad*, „Głos Literacki" 1928, nr 22/24.

Chudogęba A. [T. Święcicki], *Terror dowcipku*, „Pion" 1934, nr 6.

Czuchnowski M., *W środek rzeczy*, „Robotnik" 1933, nr 8.

Czuchnowski M., *W środek rzeczy*, „Robotnik" 1933, nr 11.

Czuchnowski M., *W środek rzeczy*, „Robotnik" 1933, nr 14.

Gałczyński K.I., *Do przyjaciół z „Prosto z mostu"*, „Prosto z mostu" 1936, nr 21.

H.S., *O rodzaj krytyki. W sprawie felietonów J.N. Millera o „Wiadomościach Literackich"*, „Robotnik" 1932, nr 308.

H.S., *O rodzaj krytyki. W sprawie felietonów J.N. Millera o „Wiadomościach Literackich" cz. II*, „Robotnik" 1932, nr 309.

Hemoroida contra hermafrodyta, „Głos Literacki" 1928, nr 13/14.

Irzykowski K., *Udział Żydów w literaturze polskiej*, „Kurier Poranny" 1937, nr 224, s. 8.

J.D., *Sabat literacki*, „Polska Zbrojna" 1937, nr 64.

Jehanne-Wielopolska M., *Silni, zwarci, gotowi, ale i... czujni. Rzecz o wczorajszych dywersantach*, Warszawa 1939.

Jodłowski J., *Z powodu czterolecia „Wiadomości Literackich"*, „Kwadryga" 1928, nr 1.

Kanfer M., *Czy „Wiadomości Literackie" są pismem żydowskim?*, „Nowy Dziennik" 1932, nr 219.

Koniński L., *Twarzą w twarz. Przy lekturze bolszewickiego nru „Wiadomości Literackich"*, „Gazeta Literacka" 1933, nr 3.

Lictor, *Nieco o sprawach literackich*, „Myśl Polska" 1937, nr 17.

Listowski A., *W dyskusji o „istotę współczesności"*, „Gazeta Literacka" 1933, nr 4.

Literatura zaprawiona homoseksualizmem, „Robotnik" 1925, nr 11.

Łaszowski A., *Panowie wolą panów*, „Prosto z mostu" 1939, nr 2.

Miciński B., *Walka sztuki ze Sztuką*, „Zet" 1932, nr 1.

Mikułko A., *Głos ma Voss*, „Po prostu" 1936, nr 11.

Miller J.N., *Rozkład wewnętrzny „Wiadomości Literackich"*, „Robotnik" 1932, nr 299.

Miller J.N., *Rozkład wewnętrzny „Wiadomości Literackich" cz. II*, „Robotnik" 1932, nr 300.

Schurer E., *Snobizm na tapecie*, „Głos Literacki" 1928, nr 22/24.

Skiwski J.E., *„Likwidatorzy" i „likwidowany"*, „Tygodnik Ilustrowany" 1933, nr 12.

Skiwski J.E., *Problemat Irzykowskiego*, „Tygodnik Ilustrowany" 1933, nr 13.

Skiwski J.E., *Warszawka i rzeczy poważne*, „Tygodnik Ilustrowany" 1933, nr 14.

Skiwski J.E., *Dlaczego bronię Boya*, „Tygodnik Ilustrowany" 1933, nr 15.

Skiwski J.E., *Wspaniała tandeta. Camera obscura – Król-Duch „Wiadomości Literackich"*, „Kronika Polski i Świata" 1939, nr 24.

St.Z., *Histeria*, „Pion" 1934, nr 39.

Stroński S., *Dyplomacja „Wiadomości Literackich"*, „ABC" 1934, nr 98.

Stroński S., *Dyplomacja piłki nożnej*, „ABC" 1934, nr 99.

Tchórze, niedołęgi czy „przemilczacze" (Słonimski, Winawer et Comp.), „Gazeta Polska" 1932, nr 147, 149, 150.

Veltro, *Na łamach prasy. Złota kąpiel*, „Pion" 1934, nr 39.

Veltro, *As pikowy*, „Pion" 1934, nr 40.

„Wiadomości Seksualne" [w:] *Przegląd prasy*, „Zet" 1932, nr 7.

Witkiewicz S.I., *Zamiast wstępu*, „Zet" 1932, nr 8.

Wolica A., *Kadencja megalomaństwa*, „Głos Literacki" 1928, nr 13/14, s. 5.

Zdrada klerków. J.N. Miller o „Wiadomościach Literackich", „Zet" 1932, nr 12.

II. 1.2.2. Prace powojenne

Jasienica P., *Zmierzch legendy (lewicy)*, „Tygodnik Warszawski" 1946, nr 36.

Koźniewski K., *Czterdziestolecie „Wiadomości"*, „Polityka" 1964, nr 9.

Koźniewski K., *Zabawa w „Wiadomości Literackie"*, „Literatura" 1972, nr 45/46.

Koźniewski K., *Fronty i afronty „Wiadomości Literackich"*, „Literatura" 1973, nr 2.

Koźniewski K., *Złoty wiek, czyli Czarny ląd*, „Literatura" 1973, nr 4.

Koźniewski K., *„Wiadomości" przestają krzyczeć*, „Literatura" 1973, nr 7.

Koźniewski K., *Ostatnie „literackie". Numer 830 „Wiadomości Literackich" już się nie ukazał...*, „Literatura" 1973, nr 28.

Koźniewski K., *Zabawa w "Wiadomości Literackie"*, [w:] *Historia co tydzień... Szkice o tygodnikach społeczno-kulturalnych*, Warszawa 1976.

Książka o Grydzewskim. Szkice i wspomnienia, Londyn 1971.

Milewski J., *Gdańskie „Wiadomości Literackie"*, „Litery" 1966, nr 10.

Miller J.N., *„Wiadomości" – ale jakie?*, „Warszawa" 1946, nr 8, s. 7.

Smaszcz W., *Impresario skamandrytów*, „Twórczość" 1980, nr 8.

Szczygielski Z., *Internowanie „S". Czasopisma, stowarzyszenia, masoni i anarchiści*, „Polityka" 1962, nr 34.

Theates, *Fałszywa legenda „Wiadomości Literackich"*, „Wiadomości" 1946, nr 30.

XXX-lecie „Wiadomości", pod red. T. Terleckiego, Londyn 1957.

Władyka W., *Redaktor wyjątkowy*, „Tu i Teraz" 1984, nr 43.

Zawodziński K.W., *Mędrsza kura niż jaje*, „Arkona" 1948, nr 10/12.

II. 2. Pozycje wspomnieniowe i pamiętnikarskie

Baliński S., *Moją prawdą jest moja pamięć*, „Twórczość" 1983, nr 5.

Bielski K., *Most nad czasem*, Lublin 1963.

Big Ben [S. Kossowska], *Historyczny bankiet*, „Wiadomości" 1964, nr 5.

Błeszyński K., *O mnie i nie o mnie*, Łódź 1961, s. 216.

Borman A., *Kazik*, „Wiadomości" 1953, nr 1.

Breza T., *Nelly. O kolegach i o sobie*, wyd. III, Warszawa 1983.

Broniewski W., *Pamiętnik 1918–1922*, wybór i przedsłowie W. Broniewska, oprac., wstęp i komentarz F. Lichodziejewska, Warszawa 1987.

Brzękowski J., *W Warszawie i w Paryżu. Wspomnienia i szkice*, wyd. II, Kraków 1975.

Czermański Z., *Kolorowi ludzie*, Warszawa 1992.

Dąbrowska M., *Listy do Wierzyńskiego*, „Kultura" (Warszawa) 1978, nr 2–5.

Dąbrowska M., *Dzienniki*, wybór, wstęp i przypisy T. Drewnowski, t. 1–5, Warszawa 1988.

Dobrowolski S.R., *Chmurnie i durnie*, Warszawa 1980.

Frankowski H., *Witryny „Wiadomości Literackich"*, „Wiadomości" 1956, nr 6.

Gombrowicz W., *Dziennik*, t. 1–3, Kraków 1997.

Gomolicki L., *Dzikie muzy*, Łódź 1968.

Grydzewski M., *Listy do Tuwima i Lechonia (1940–1943)*, oprac. J. Stradecki, Warszawa 1986.

Grydzewski M., *Silva rerum. Teksty z lat 1947–1969*, wybrał J.B. Wójcik, Gorzów Wlkp. 1994.

Grydzewski M., *Listy 1922–1967. Jarosław Iwaszkiewicz*, oprac. M. Bojanowska, Warszawa 1997.

Iwaszkiewicz I., *Książka moich wspomnień*, Kraków 1957.

Iwaszkiewicz I., *Ludzie i książki*, „Miesięcznik Literacki" 1971, nr 1, 3, 4.

Iwaszkiewicz I., *Ze wspomnień*, „Poezja" 1971, nr 11.

Iwaszkiewicz I., *Aleja przyjaciół*, wyd. II, Warszawa 1988.

Janta-Połczyński A., *Duch niespokojny*, Londyn 1957.

Jaworski K.A., *Koniec seansu*, [w:] tegoż, *Pisma*, t. 9, Lublin 1972.

Karski G., *W przymglonym lustrze*, Łódź 1970.

Korespondencja Witolda Gombrowicza, t. 1 *Walka o sławę, Witold Gombrowicz – Józef Wittlin, Jarosław Iwaszkiewicz, Artur Sandauer*, układ, przedmowy, przypisy J. Jarzębski, Kraków 1996.

Korespondencja Władysława Broniewskiego z Bronisławem Sylwinem Kenebokiem, oprac. F. Lichodziejewska, „Pamiętnik Literacki" 1971, z. 4.

Kozikowski E., *Między prawdą a plotką*, Kraków 1961.
Kozikowski E., *Więcej prawdy niż plotki*, Warszawa 1964.
Koźniewski K., *Zamknięte koła*, Warszawa 1965.
Kruszewski J., *Przed półwiekiem w stolicy*, Warszawa 1969 (tu rozdział *Dawne kawiarnie*).
Krzywicka I., *Wielcy i niewielcy*, Warszawa 1960.
Krzywicka I., *Wyznania gorszycielki*, wyd. II, Warszawa 1995.
Książka o Grydzewskim. Szkice i wspomnienia, Londyn 1971.
Kudliński T., *Młodości mej stolica*, Warszawa 1970.
Kurek J., *Mój Kraków*, wyd. IV poszerzone, Kraków 1978.
Lam S., *Życie wśród wielu*. Przygotował do druku A. Lam, Warszawa 1968.
Lechoń J., *Listy do Anny Jackowskiej*, oprac. R. Loth, Warszawa 1977.
Lechoń J., *Dziennik*, t. 1–3, Warszawa 1992–1993.
Lechoń J., *Portrety ludzi i zdarzeń*, oprac. P. Kądziela, Warszawa 1997.
Leśnodorski Z., *Wspomnienia i zapiski*, Kraków 1959.
Listy Józefa Czechowicza do Kazimierza Andrzeja Jaworskiego, oprac. T. Kłak, „Pamiętnik Literacki" 1966, z. 2.
Listy Juliana Tuwima do Jarosława Iwaszkiewicza, oprac. J. Stradecki, „Pamiętnik Literacki" 1965, z. 4.
Maliszewski A., *U brzegu mojej Wisły*, Warszawa 1964.
Morstin L.H., *Spotkania z ludźmi*, Kraków 1957.
Naglerowa H., *Wspomnienia o pisarzach*, Londyn 1960.
Nałkowska Z., *Dzienniki*, oprac., wstęp i komentarz H. Kirchner, Warszawa 1980, t. 3–5.
Numer specjalny poświęcony „Wiadomościom Literackim" w „Wiadomościach" 1973, nr 51/53.
Otwinowski S., *Niedyskrecje i wspomnienia*, Kraków 1957 (tu rozdział *Szkice do portretów*).
Ożóg J.B., *Na mojej drodze. Wspomnienia*, Kraków 1971.
Pamięci Jana Lechonia, Londyn 1958.
Piętak S., *Portrety i zapiski*, Warszawa 1963.
Putrament J., *Pół wieku. Młodość*, Warszawa 1962.
„Przebity światłem". Pożegnanie z Kazimierzem Wierzyńskim, Londyn 1972.
Rusinek M., *Opowieści niezmyślone dawne i nowe*, wyd. II, Kraków 1975.
Sakowski J., *Asy i damy*, Paryż 1962.
Samotność słowa. Z listów do Wacława Iwaniuka. Józef Wittlin, Kazimierz Wierzyński, Aleksander Janta-Połczyński, oprac. i wstępem opatrzył L.M. Koźmiński, Lublin 1995.
Samozwaniec M., *Maria i Magdalena*, wyd. VIII, Szczecin 1987.

Samozwaniec M., *Zalotnica niebieska*, wyd. II, Szczecin 1988.
Sebyłowa S., *Okładka z Pegazem*, Warszawa 1960.
Słonimski A., *Alfabet wspomnień*, wyd. II uzupełnione, Warszawa 1989.
Soliński S.M., *Long-play warszawski*, Warszawa 1966.
Stachowicz I. (Czajka), *Moja wielka miłość*, Warszawa 1961.
Staff L., *Listy do Juliana Tuwima*, [w:] tegoż, *W kręgu literackich przyjaźni. Listy*, oprac. I. Maciejewska, J. Czachowska, Warszawa 1966.
Starowieyska-Morstinowa Z., *Ci, których spotykałam*, wyd. II uzupełnione, Warszawa 1993.
Stern A., *Legendy naszych dni*, Kraków 1969.
Timofiejew G., *Miłość nie zna zmęczenia*, Łódź 1959.
XXX-lecie „Wiadomości", pod red. T. Terleckiego, Londyn 1957.
Ważyk A., *Kwestia gustu*, Warszawa 1966.
Wierzyński K., *Cygańskim wozem. Miasta, ludzie, książki*, Londyn 1966.
Wittlin J., *Listy*, wstęp i oprac. T. Januszewski, Warszawa 1996.
Wspomnienia o Julianie Tuwimie, pod red. W. Jedlickiej, M. Toporowskiego, Warszawa 1962.
Zechenter W., *Upływa szybko życie*, wyd. II uzupełnione, Kraków 1975.

II.3. Inne pozycje wykorzystane bądź przywoływane w pracy

Adamowski J., Golka B., Stasiak-Jazurkiewicz E., *Wybrane zagraniczne systemy informacji masowej*, cz. I, Warszawa 1996; cz. II, Warszawa 1997.
Adamski F., *Kościół a kultura masowa*, Kraków 1987.
Adamski J., *Zarys historii literatury francuskiej*, Wrocław 1966.
Bańcer S., *Materiały do bibliografii recepcji Rimbauda w Polsce*, „Przegląd Humanistyczny" 1959, nr 2; 1961, nr 2; 1964, nr 2; 1966, nr 6.
Bańcer S., *Materiały do dziejów recepcji Baudelaire'a w Polsce*, „Przegląd Humanistyczny" 1967, nr 6.
Baranowska A., *Perły i potwory. Szkice o literaturze międzywojennej*, Warszawa 1986.
Barański Z., *Konstanty Balmont i literatura polska*, „Zeszyty Naukowe WSP Opole" (Filologia rosyjska) 1963, nr 2.
Baszkiewicz J., *Historia Francji*, Wrocław 1974.
Bauer Z., *Wywiad prasowy. Typologia i struktura*, Kraków 1988.
Belke H., *Problemy typologii i klasyfikacji tekstów użytkowych*, „Pamiętnik Literacki" 1979, z. 3.

Białek J.Z., *Poglądy krytycznoliterackie Karola Wiktora Zawodzińskiego*, Wrocław 1969.

Białokozowicz B., *Z dziejów wzajemnych polsko-rosyjskich związków literackich w XIX w.*, Warszawa 1971.

Białostocki J., *Polska grafika użytkowa 1900–1939*, [w:] *Z zagadnień plastyki polskiej w latach 1918–1939*, Wrocław 1963.

Bidwell G., *Pół wieku literatury angielskiej (1900–1950)*, Warszawa 1957.

Biernacki A., *Krytyka i historia literatury. Korbut–Kridl–Elzenberg: nieporozumienia powracające*, [w:] *Badania nad krytyką literacką*, pod red. J. Sławińskiego, Wrocław 1974.

Bojko S., *Polska sztuka plakatu. Początki i rozwój do 1939*, Warszawa 1971.

Bokszański Z., *Koncepcje odbiorcy w socjologicznych badaniach środków masowego przekazu*, „Przekazy i Opinie" 1977, nr 2.

Bokszański Z., *Stereotypy a kultura*, Wrocław 1997.

Borowy W., *Zaranie stosunków angielsko-polskich*, „Pion" 1935, nr 16.

Braehmer U., *Vademecum praktyki komunikacyjnej. Skuteczność komunikowania*, „Przekazy i Opinie" 1983, nr 1.

Bujnicki T., *Ze stanowiska lewicy. Studium jednego z nurtów polskiej krytyki literackiej lat 1919–1939*, Kraków 1974.

Bujnicki T., *Bunt żywiołów i logika dziejów. W kręgu idei polskiej lewicy*, Katowice 1984.

Bystroń J.S., *Megalomania narodowa*, Warszawa 1935.

Cezury i przełomy. Studia o literaturze polskiej XX wieku, pod red. K. Krasuckiego, Katowice 1994.

Chodera J., *Niemiecka literatura o Polsce w latach 1918–1939*, Katowice 1969.

Chrapek J., *Kościół wobec środków społecznego komunikowania*, [w:] *Dziennikarski etos*, pod red. Z. Kobylińskiej, R.D. Grabowskiego, Olsztyn 1996.

Clark N., *Orzeł i Lew. 900 lat stosunków polsko-brytyjskich (katalog wystawy z okazji wizyty królowej Elżbiety II w Polsce)*, Warszawa 1996.

Conrad żywy, pod red. W. Tarnowskiego, Londyn 1957.

Cyprian T., *Prawo prasowe*, Warszawa 1939.

Czapliński P., *Poetyka manifestu literackiego. 1918–1939*, Warszawa 1997.

Czernik O.S., *Proza artystyczna a prasa codzienna (1918–1926)*, Wrocław 1982.

Czarnowska M., *Ilościowy rozwój polskiego ruchu wydawniczego 1501–1965*, Warszawa 1967.

Danilewicz-Zielińska M., *Szkice o literaturze emigracyjnej*, Paryż 1978.

Dąbrowski M., *Lechoń w sporze z romantykami*, „Przegląd Humanistyczny" 1980, nr 1.

Dmitruk K., *Z problemów życia literackiego w latach międzywojennych* [w:] *Problemy literatury polskiej lat 1890–1939*, seria II, pod red. H. Kirchner, Z. Żabickiego, Wrocław 1973.

Dmitruk K., *Literatura–społeczeństwo–przestrzeń. Przemiany układu kultury literackiej*, Wrocław 1980.

Dołęgowska-Wysocka M., *Poboyowisko*, Warszawa 1992.

Drewniak B., *Kultura w cieniu swastyki*, Poznań 1969.

Dubiel P., *Model magazynów polskich*, Kraków 1970.

Duby G., Mandrou R., *Historia kultury francuskiej*, przeł. H. Szumańska-Grossowa, Warszawa 1965.

Dybciak K., *Zabawa jako źródło poezji*, „Teksty" 1976, nr 1.

Dybciak K., *Personalistyczna krytyka literacka. Teoria i opis nurtu z lat trzydziestych*, Wrocław 1981.

Dybciak K., *Panorama literatury na obczyźnie*, Kraków 1990.

Dziennikarstwo i świat mediów, pod red. Z. Bauera, E. Chudzińskiego, Kraków 1996.

Eile S., *Legenda Żeromskiego. Recepcja twórczości pisarza w latach 1892–1926*, Kraków 1965.

Encyklopedia wiedzy o prasie, pod red. J. Maślanki, Wrocław 1976.

Eustachiewicz L., *Dwudziestolecie 1919–1939*, wyd. II, Warszawa 1990.

Faryś J., *Koncepcje polskiej polityki zagranicznej 1918–1939*, Warszawa 1981.

Fuks M., Hoffman Z., Horn M., Tomaszewski J., *Żydzi polscy. Dzieje i kultura*, Warszawa 1982.

Galon-Kurkowa K., *Romantyzm rosyjski w polskich koncepcjach historycznoliterackich do roku 1939*, Wrocław 1978.

Garlicki A., *Józef Piłsudski 1867–1935*, wyd. III poprawione i uzupełnione, Warszawa 1990.

Garlicki B., *Metodyka redagowania gazety*, Kraków 1978.

Gazda G., *Awangarda – nowoczesność i tradycja. (Z teorii i historii europejskich kierunków literackich pierwszych dziesięcioleci XX wieku)*, Łódź 1986.

Głombiowski K., *Problemy historii czytelnika*, Wrocław 1966.

Głowiński M., Sławiński J., *Wstęp* [w:] *Poezja polska okresu międzywojennego. Antologia*, t. 2, Wrocław 1987 (BN, s. I, nr 253).

Głowiński M., *Ekspresja i empatia. Studia o młodopolskiej krytyce literackiej*, Kraków 1997.

Głowiński M., *Dzieło wobec odbiorcy. Szkice z komunikacji literackiej*, Kraków 1998 (*Prace wybrane Michała Głowińskiego*, pod red. R. Nycza, t. 3).

Goban-Klas T., *Badanie zbiorowości odbiorców*, „Zeszyty Prasoznawcze" 1974, nr 2.

Goban-Klas T., *Komunikowanie masowe. Zarys problematyki socjologicznej*, Kraków 1978.

Goban-Klas T., *Hipoteza „spirali milczenia" w ramach teorii opinii publicznej*, „Zeszyty Prasoznawcze" 1984, nr 2.

Goban-Klas T., *Prasa lokalna i środowiskowa w Stanach Zjednoczonych*, Wrocław 1989.

Goban-Klas T., *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Warszawa–Kraków 1999.

Goban-Klas T., Sienkiewicz P., *Społeczeństwo informacyjne: szanse, zagrożenia, wyzwania*, Kraków 1999.

Golka B., *Kształtowanie się wiedzy o prasie w Polsce w XIX wieku*, Wrocław 1969.

Golka B., Michalski B., *Etyka dziennikarska a kwestie informacji masowej*, Warszawa 1989.

Gołaszewska M., *Odbiorca sztuki jako krytyk*, Kraków 1967.

Gołaszewska M., *Poetyka faktu. Szkice z pogranicza estetyki i teorii literatury*, Wrocław 1984.

Grajek K., *Recepcja Bertolda Brechta w Polsce – okres międzywojenny*, „Kwartalnik Neofilologiczny" 1965, nr 1.

Grajek K., *Bertold Brecht na scenach polskich (1929–1969)*, Wrocław 1974.

Grońska M., *Nowoczesny drzeworyt polski (do 1945 r.)*, Wrocław 1971.

Grzegorczyk P., *Gogol w opinii polskiej*, „Przegląd Humanistyczny" 1959, nr 6.

Grzegorczyk P., *Lew Tołstoj w Polsce. Zarys bibliograficzno-literacki*, Warszawa 1964.

Hahn W., *Shakespeare w Polsce. Bibliografia*, Wrocław 1958.

Heistein J., *Literatura francuska XX wieku*, Warszawa 1991.

Heistein J., *Historia literatury francuskiej. Od początków do czasów najnowszych.* Wrocław 1997.

Hertz A., *Żydzi w kulturze polskiej*, Warszawa 1988.

Historia literatury rosyjskiej XX wieku, pod red. A. Drawicza, Warszawa 1997.

Holzer J., *Mozaika polityczna Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1974.

Honsza N., *W kręgu literatury niemieckiej. Szkice z literatury niemieckiej XX wieku*, Katowice 1968.

Honsza N., *Nad twórczością Tomasza Manna*, Katowice 1972.

Hutnikiewicz A., *Upadek i odrodzenie Młodej Polski*, „Twórczość" 1971, nr 5.

Hutnikiewicz A., *Od czystej formy do literatury faktu. Główne teorie i programy literackie XX stulecia*, wyd. V uzupełnione, Warszawa 1988.

Ideologia i polityka Józefa Piłsudskiego, wstęp J. Romanowski, Warszawa 1988.

Ihnatowicz J., *Człowiek, informacja, społeczeństwo*, Warszawa 1990.

Irzykowski K., *Beniaminek. Rzecz o Boyu Żeleńskim*, Kraków 1976.

Iwaszkiewicz J., *Książka moich wspomnień*, Kraków 1957.

Iwaszkiewicz J., *Aleja przyjaciół*, wyd. II, Warszawa 1988.

Jabłoński H., *Opinia – parlament – prasa*, Warszawa 1947.

Jakóbiec M., *Stosunki literackie polsko-rosyjskie. Próba periodyzacji dziejów*, „Slavia Orientalis" 1968, nr 2.

Jakóbiec M., *Anton Czechow i literatura polska*, „Slavia Orientalis" 1961, nr 3.

Jakóbiec M., *Stosunki literackie polsko-rosyjskie 1826–1842*, [w:] *Literatura rosyjska. Podręcznik*, t. 2, pod red. M. Jakóbca, Warszawa 1970.

Janion M., *Mickiewicz z brązu i Mickiewicz żywy*, [w:] T. Żeleński, *Pisma*, pod red. H. Markiewicza, t. 4, Warszawa 1956.

Jarosiński Z., *Literatura i nowe społeczeństwo. Idee lewicy literackiej dwudziestolecia międzywojennego*, Warszawa 1983.

Jasiński R., *Na przełomie epok. Muzyka w Warszawie (1910–1927)*, Warszawa 1979.

Jasiński R., *Koniec epoki. Muzyka w Warszawie (1928–1939)*, Warszawa 1986.

Jauss H.R., *Historia literatury jako prowokacja*, przeł. M. Łukasiewicz, posłowie K. Bartoszyński, Warszawa 1999.

Jaworski S., *Od „Drogi" do „Pionu" (O kształtowaniu się sanacyjnego programu „upaństwowienia" literatury)*, „Rocznik Komisji Historycznoliterackiej" PAN, Oddział w Krakowie, t. V, Wrocław 1967.

Jaworski S., *Co wiemy, a czego nie wiemy o życiu literackim w Polsce międzywojennej*, „Ruch Literacki" 1973, nr 1.

Józef Piłsudski i jego legenda, pod red. A. Czubińskiego, Warszawa 1988.

Kaden-Bandrowski J., *Pod Belwederem*, Warszawa 1936.

Kafel M., *Prasoznawstwo*, Warszawa 1966.

Kalinowski W., *Wątki socjologiczne w polskiej estetyce międzywojennej*, Wrocław 1973.

Kall J., *Reklama*, Warszawa 1994.

Karczewska-Markiewicz Z., *Teatr francuski od 1893 do 1914 roku*, Warszawa 1955.

Karwacka H., *Witold Wandurski – propagator twórczości Włodzimierza Majakowskiego w Polsce. (Przyczynek do recepcji)*, „Prace Polonistyczne", seria 28, 1972.

Katelbach T., *Wódz i poeta. Lechoń o Piłsudskim*, Londyn 1980.

Kąkolewski K., *Wokół estetyki faktu*, [w:] *Genologia polska. Wybór tekstów*, pod red. E. Miodońskiej-Brookes, Warszawa 1983.

Kieniewicz T., *Walt Whitman i skamandryci*, „Przegląd Humanistyczny" 1972, nr 3.

Kleczkowska E., *Dzieło prasowe jako komunikat: modele komunikatu prasowego*, „Wrocławski Rocznik Prasoznawczy" 1973.

Kłak T., *Czasopisma awangardy, cz. I 1919–1931*, Wrocław 1978, *cz. II 1931–1939*, Wrocław 1979.

Kłoskowska A., *Kultura masowa. Krytyka i obrona*, wyd. II, Warszawa 1980.

Kłoskowska A., *Kultura masowa Francji. Francuska sentymentalna prasa kobieca*, [w:] tejże, *Z historii i socjologii kultury*, Warszawa 1969.

Kłoskowska A., *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa 1996.

Koblewska J., *Środki masowego oddziaływania*, Warszawa 1972.

Kocięcka M., Żydanowicz Z., *Z dziejów Wiktora Hugo w Polsce. Recepcja twórczości*, „Przegląd Humanistyczny" 1958, nr 6.

Kocięcka M., *Utwory Musseta w świetle polskiej krytyki oraz wystawienia jego sztuk na scenach polskich*, „Przegląd Humanistyczny" 1961, nr 2.

Kocówna B., *Polskość Conrada*, Warszawa 1967.

Kołakowski T., *Dramat radziecki na scenach polskich w dwudziestoleciu międzywojennym*, Warszawa 1982.

Korzeniewski B., *Spory o teatr. Recenzje z lat 1935–1939*, Warszawa 1966.

Kott J., *Biblioteka Boya*, [w:] T. Żeleński, *Pisma*, pod red. H. Markiewicza, t. 7, Warszawa 1957.

Kotula A., Krakowski P., *Malarstwo polskie w dwudziestoleciu międzywojennym* [w:] *Malarstwo. Rzeźba. Architektura. Wybrane zagadnienia plastyki współczesnej*, Warszawa 1972.

Kowalczykowa A., *„Robotnik" 1933–1939. (Koncepcja kultury w organie socjalistycznej opozycji)*, „Przegląd Humanistyczny" 1979, nr 8.

Kowalczykowa A., *Programy i spory literackie w dwudziestoleciu 1918–1939*, wyd. II rozszerzone, Warszawa 1981.

Kowalski T., *Media i pieniądze. Ekonomiczne aspekty działalności środków komunikowania masowego*, Warszawa 1998.

Koźniewski K., *Przekorni*, Warszawa 2000.

Krajewska W., *Recepcja literatury angielskiej w Polsce w okresie modernizmu (1887–1918). Informacje. Sądy. Przekłady*, Wrocław 1972.

Krajewska W., *Dramat angielski w repertuarze polskich teatrów w Młodej Polsce (1885–1918)*, „Kwartalnik Neofilologiczny" 1972, nr 1.

Krajka W., *Joseph Conrad. Konteksty kulturowe*, Lublin 1995.

Krasuski J., *Między wojnami. Polityka zagraniczna II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1985.

Krzysztofek K., Szczepański M., Ziemilski A., *Kultura a modernizacja społeczna*, Warszawa 1993.

Księga zbiorowa ku czci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w dniu jego Imienin, Warszawa 1935.

Kuczyński K.A., *Prawda i mit. Studia i szkice z polsko-niemieckich stosunków literackich*, Warszawa 1990.

Kuczyński K.A., *Polskie fale Dunaju. Polsko-austriackie powinowactwa kulturalne*, Częstochowa 1992.

Kulczycka-Saloni J., *Między Paryżem a Petersburgiem. Kilka uwag o recepcji Zoli w Polsce*, „Przegląd Humanistyczny" 1959, nr 4.

Kulczycka-Saloni J., *Dickens w Polsce*, „Przegląd Humanistyczny" 1970, nr 5.

Kulczycka-Saloni J., *Literatura polska lat 1876–1902 a inspiracja Emila Zoli*, Wrocław 1974.

Kulesza W.T., *Koncepcje ideowo-polityczne obozu rządzącego w Polsce w latach 1926–1935*, Wrocław 1985.

Kultura – komunikacja – literatura, pod red. S. Żółkiewskiego, M. Hopfinger, Wrocław 1976.

Kurowska E., *Recepcja literatury angielskiej w Polsce (1932–1939)*, Wrocław 1987.

Kurta H., Meissner L., *Prasa za granicą*, Kraków 1972.

Kuś B., *Poezja rosyjska w polskim życiu literackim przełomu XIX i XX wieku*, Wrocław 1979.

Kuźma E., *Poezja erotyczna skamandrytów*, „Poezja" 1972, nr 11.

Kuźma E., *Z problemów świadomości literackiej i artystycznej ekspresjonizmu w Polsce*, Wrocław 1976.

Kuźma E., *Mit Orientu i kultury Zachodu w literaturze XIX i XX wieku*, Szczecin 1980.

Kwade E., *Rola magazynów prasowych w komunikacji literackiej*, Katowice 1981.

Kwiatkowski J., *Poezja Jarosława Iwaszkiewicza na tle dwudziestolecia międzywojennego*, Warszawa 1975.

Kwiatkowski J., *Dwudziestolecie międzywojenne*, Warszawa 2002.

Lalewicz J., *Mechanizmy komunikacyjne twórczej zdrady*, „Teksty" 1974, nr 6.

Lalewicz J., *Komunikacja językowa i literatura*, Wrocław 1975.

Lam A., *Polska awangarda poetycka. Programy lat 1917–1923*, t. 1–2, Kraków 1969.

Lanson G., Tuffreau P., *Historia literatury francuskiej w zarysie*, przeł. W. Bieńkowska, Warszawa 1963.

Lehr-Spławiński T., Piwarski K., Wojciechowski Z., *Polska–Czechy. Dziesięć wieków sąsiedztwa*, Katowice 1947.

Lipoński W., *Brytania w Polsce*, [w:] *Sąsiedzi i inni*, pod red. A. Garlickiego, Warszawa 1978.

Literatura polska 1918–1975, pod red. A. Brodzkiej, H. Zaworskiej, S. Żółkiewskiego, t. 1 *1918–1932*, Warszawa 1975, t. 2 *1933–1944*, Warszawa 1993.

Litwin J., *Styl i język polskiego reportażu*, Rzeszów 1989.

Łojek J., Myśliński J., Władyka W., *Dzieje prasy polskiej*, Warszawa 1988.

Magdoń A., *Reporter i jego warsztat*, Kraków 1993.

Makles T., *Wobec ojczyzn. O ojczyznach ziemskich i idealnych w twórczości Juliana Tuwima i Antoniego Słonimskiego*, Katowice 1987.

Makowiecki A.Z., *Czasopiśmiennictwo literackie*, [w:] *Słownik literatury polskiej XX wieku*, pod red. A. Brodzkiej, M. Puchalskiej, M. Semczuk, A. Sobolewskiej, E. Szary-Matywieckiej, Wrocław 1992.

Małgowska H.M., *Gatunki reportażowo-dziennikarskie okresu dwudziestolecia*, [w:] *Z teorii i historii literatury*, Wrocław 1963.

Małgowska H.M., *Reportaż w literaturze polskiej i radzieckiej*, „Slavia Orientalis" 1977, nr 3.

Mały słownik pisarzy angielskich i amerykańskich, pod red. S. Helsztyńskiego, Warszawa 1971.

Mały słownik pisarzy francuskich, belgijskich i prowansalskich, pod red. M. Brahmera, Warszawa 1965.

Mały słownik pisarzy niemieckich, austriackich i szwajcarskich, pod red. J. Chodery, M. Urbanowicza, Warszawa 1973.

Marczak-Oborski S., *Teatr w Polsce 1918–1939. Wielkie ośrodki*, Warszawa 1984.

Marianowicz A., *Notatki o satyrze skamandrytów*, „Poezja" 1971, nr 11.

Markiewicz H., *Kampania fredrowska Boya*, [w:] T. Żeleński, *Pisma*, pod red. H. Markiewicza, t. 5, Warszawa 1956.

Markiewicz H., *Polska nauka o literaturze. Zarys rozwoju*, Warszawa 1981.

Markiewicz H., Sławiński J., *Problemy metodologiczne współczesnego literaturoznawstwa*, Kraków 1979.

Markiewicz Z., *Spotkania polsko-francuskie*, Kraków 1975.

Markiewicz Z., *Polsko-francuskie związki literackie*, Warszawa 1986.

Marx J., *Skamandryci i inni o wojnie*, „Poezja" 1985, nr 5/6.

McLuhan M., *Wybór pism*, przeł. K. Jakubowicz, Warszawa 1975.

Mikulski T., *„Robinson" w Polsce. Szkic dziejów*, „Zeszyty Wrocławskie" 1949, nr 3/4.

Miłosz Cz., *Wyprawa w dwudziestolecie*, Kraków 1999.

Missuna O., *Warszawski pitaval literacki*, Warszawa 1960.

Mitosek Z., *Literatura i stereotypy*, Wrocław 1974.

Morin E., *Duch czasu*, tłum. A. Olędzka-Frybesowa, Warszawa 1965.

Mroczkowski P., *Zarys historii literatury angielskiej*, t. 1–2, Katowice 1978.

Mroczkowski P., *Historia literatury angielskiej. Zarys*, wyd. IV uzupełnione przez E. Wójcik-Lesse, P. Lesse, Wrocław 1999.

Mrozowski M., *Między manipulacją i poznaniem. Człowiek w świecie mass mediów*, Warszawa 1991.

Mysłek W., *Kościół katolicki w Polsce w latach 1918–1939. Zarys historyczny*, Warszawa 1966.

Narody i stereotypy, pod red. T. Walas, Kraków 1995.

Nasalska A., *Problematyka twórczości reportażowej dwudziestolecia międzywojennego*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska", t. 26 (Lublin 1971).

Nasiłowska A., *Trzydziestolecie 1914–1944*, Warszawa 1995.

Neuger L., *Skamander w oczach krytyki w latach 1920–1923*, „Prace Historycznoliterackie Uniwersytetu Śląskiego", t. 10 (Katowice 1978).

Niedzielski Cz., *Zagadnienie reportażu w krytyce literackiej dwudziestolecia międzywojennego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu", nr 9 (1963).

Niedzielski Cz., *O teoretycznoliterackich tradycjach prozy dokumentalnej. Podróż, powieść, reportaż*, Toruń 1966.

Nikliborcowa A., Falicka K., Falicki J., *Literatura francuska*, [w:] *Dzieje literatur europejskich*, pod red. W. Floryana, t. 1, cz. I, Warszawa 1977.

Notkowski A., *Polska prasa prowincjonalna Drugiej Rzeczypospolitej (1918–1939)*, Wrocław 1982.

Notkowski A., *Prasa w systemie propagandy rządowej w Polsce (1926–1939). Studium techniki władzy*, Warszawa–Łódź 1987.

O współczesnej kulturze literackiej, t. 1, pod red. S. Żółkiewskiego, M. Hopfinger, Wrocław 1973.

O wzajemnych powiązaniach literackich polsko-rosyjskich. Tom poświęcony VI Międzynarodowemu Kongresowi w Pradze, pod red. S. Fiszmana, K. Sierockiej, Wrocław 1969.

Obraz literatury polskiej XIX i XX wieku, seria V *Literatura okresu Młodej Polski*, t. I, pod red. K. Wyki, A. Hutnikiewicza, M. Puchalskiej, Warszawa 1968.

Obraz literatury polskiej XIX i XX wieku, seria VI *Literatura polska w okresie międzywojennym*, t. I–II, pod red. J. Kądzieli, J. Kwiatkowskiego, I. Wyczańskiej, Kraków 1979, t. III, pod red. I. Maciejewskiej, J. Trznadla, M. Pokrasenowej, Kraków 1993.

Obrączka P., *Literatura niemiecka w czasopismach polskich XIX w. (1887–1900)*, Opole 1983.

Opacki I., *Od „Karmazynowego poematu" do „Wolności tragicznej". (Problematyka mitów narodowych w poezji Skamandra – zarys)*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego. Prace Historycznoliterackie", t. 10 (1978).

Orłowski H., *Literatura w III Rzeszy*, Poznań 1975.

Osiński Z., *Polski Brecht w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Proscenium" 1968.

Paczkowski A., *Czwarta władza. Prasa dawniej i dziś*, Warszawa 1973.

Paczkowski A., *Przemiany szaty zewnętrznej dzienników polskich w latach 1922–1939*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego" 1976, t. 15, z. 4.

Paczkowski A., *Polska prasa codzienna w latach 1918–1939. Niektóre kierunki przemian*, „Rocznik Biblioteki Narodowej", t. 12/13 (1979).

Paczkowski A., *Prasa polska w latach 1918–1939*, Warszawa 1980.

Paczkowski A., *Prasa codzienna Warszawy w latach 1918–1939*, Warszawa 1983.

Palczewski J.K., *Utopista bez złudzeń. Herbert George Wells*, Warszawa 1976.

Piechal M., *Skamander i Żeromski*, „Poezja" 1971, nr 11.

Pietrych P., *Młodzieńcza twórczość Antoniego Słonimskiego. Teksty i konteksty*, Kielce 1997.

Pietrzak M., *Reglamentacja wolności prasy w Polsce (1918–1939)*, Warszawa 1963.

Piotrowski W., *Sergiusz Jesienin w polskiej literaturze międzywojennej*, Wrocław 1967.

Pisarek W., *Prasa – nasz chleb powszedni*, Wrocław 1978.

Pisarek W., *Analiza zawartości prasy*, Kraków 1983.

Pisarek W., *Retoryka dziennikarska*, Kraków 1988.

Pisarze i krytycy. Z recepcji nowożytnej literatury rosyjskiej w Polsce, pod red. B. Galstera, J. Kamionkowej, K. Sierockiej, Wrocław 1975.

Pisarze niemieckojęzyczni XX wieku. Leksykon encyklopedyczny PWN, pod red. M. Zybury, Warszawa–Wrocław 1996.

Piwińska M., *Legenda romantyczna i szydercy*, Warszawa 1973.

Po obu stronach granicy. Z powiązań kulturalnych polsko-radzieckich w XX-leciu międzywojennym, pod red. B. Galstera, K. Sierockiej, A. Piorunowej, Wrocław 1972.

Podraza-Kwiatkowska M., *Młodopolskie harmonie i dysonanse*, Warszawa 1969.

Podraza-Kwiatkowska M., *Somnabulicy – dekadenci – herosi. Studia i eseje o literaturze Młodej Polski*, Kraków 1985.

Poeci dwudziestolecia międzywojennego, pod red. I. Maciejewskiej, Warszawa 1982.

Pokolenia i grupy literackie po 1918 roku. Antologia opracowań i szkiców krytycznoliterackich, wybr. J. Kajtoch, Kraków 1976.

Pollak S., *Majakowski w Polsce. Zarys bibliograficzno-literacki*, Warszawa 1950.

Pollakówna J., *Malarstwo polskie między wojnami 1918–1939*, Warszawa 1982.

Polska reklama prasowa 1930–1939, Kraków 1995.

Polska–Francja. Dziesięć wieków związków politycznych, kulturalnych i gospodarczych, pod red. A. Tomczaka, Warszawa 1983.

Polskie życie artystyczne w latach 1915–1939, pod red. A. Wojciechowskiego, Wrocław 1974.

Problemy literatury polskiej lat 1890–1939, pod red. H. Kirchner, Z. Żabickiego, M.R. Pragłowskiej, Seria II, Wrocław 1974.

Problemy odbioru i odbiorcy, pod red. T. Bujnickiego, Wrocław 1977.

Problemy socjologii literatury, pod red. J. Sławińskiego, Wrocław 1971.

Prokop J., *Z przemian w literaturze polskiej lat 1907–1917*, Wrocław 1970.

Prozaicy dwudziestolecia międzywojennego, pod red. B. Farona, wyd. II, Warszawa 1974.

Publiczność literacka, pod red. S. Żółkiewskiego, Warszawa 1982.

Pyc E., *Problem wirtualnego odbiorcy w prasowym magazynie popularnym*, „Wrocławski Rocznik Prasoznawczy" 1972.

Pytasz M., *„Nie mam recepty na zbawienie świata". Wokół „Kronik tygodniowych" Antoniego Słonimskiego*, Katowice 1987.

Rabowicz E., *Z dziejów recepcji Pope'a w Polsce*, [w:] *Prace o literaturze i teatrze ofiarowane Zygmuntowi Szwejkowskiemu*, Wrocław 1966.

Rivers W., Mathews C., *Etyka środków przekazu*, przeł. J. Zakrzewski, E. Krasnodębska, Warszawa 1995.

„Rocznik Literacki za rok 1932", pod red. Z. Szwejkowskiego, Warszawa 1933, tu: R. Blüth, *Literatura rosyjska*; W. Borowy, *Literatura angielska*; W. Chwalewik, *Literatura angielska i angloamerykańska*; L. Piwiński, *Literatura niemiecka*.

„Rocznik Literacki za rok 1933", pod red. Z. Szwejkowskiego, Warszawa 1934, tu: R. Blüth, *Literatura rosyjska*; W. Chwalewik, *Literatura angielska i angloamerykańska*; Z. Czerny, *Literatura francuska*; L. Piwiński, *Literatura niemiecka*.

„Rocznik Literacki za rok 1934", pod red. Z. Szmydtowej, Warszawa 1935, tu: R. Blüth, *Literatura rosyjska*; W. Chwalewik, *Literatura angielska i angloamerykańska*; L. Piwiński, *Literatura niemiecka*; W. Tyszkowa, *Literatura francuska*.

„Rocznik Literacki za rok 1935", pod red. Z. Szmydtowej, Warszawa 1936, tu: R. Blüth, *Literatura rosyjska*; W. Chwalewik, *Literatura angielska i angloamerykańska*; H. Elzenberg, *Literatura francuska*; Z. Łempicki, *Literatura niemiecka*.

„Rocznik Literacki za rok 1936", pod red. Z. Szmydtowej, Warszawa 1937, tu: R. Blüth, *Literatura rosyjska*; W. Chwalewik, *Literatura angielska i angloamerykańska*; H. Elzenberg, *Literatura francuska*; L. Piwiński, *Literatura niemiecka*.

„Rocznik Literacki za rok 1937", pod red. Z. Szmydtowej, Warszawa 1938, tu: R. Blüth, *Literatura rosyjska*; W. Chwalewik, *Literatura angielska i angloamerykańska*; Z. Mianowska, *Literatura francuska*; L. Piwiński, *Literatura niemiecka*.

„Rocznik Literacki za rok 1938", pod red. Z. Szmydtowa, Warszawa 1939, tu: R. Blüth, *Literatura rosyjska*; K. Irzykowski, *Literatura niemiecka*; Z. Mianowska, *Literatura francuska*; A. Tretiak, *Literatura angielska i angloamerykańska*.

Rogalski A., *Pasażerowie Arki Nowego. O niektórych antyhitlerowskich pisarzach niemieckich*, Poznań 1965.

Romantyzm a ideologia. Główne ugrupowania polityczne Drugiej Rzeczypospolitej wobec tradycji romantycznej, Wrocław 1980.

Rudzińska K., *Artysta wobec kultury*, Wrocław 1973.

Rudzińska K., *Pisarz i twórczość w komunikacji literackiej*, t. 1, Wrocław 1973.

Rudziński E., *Kształtowanie się systemu prasy kontrolowanej w Polsce w latach 1926–1939*, „Dzieje Najnowsze" 1969, nr 1.

Ryszka F., *Literatura pod ciśnieniem historii*, Katowice 1967.

Sampson G., *Historia literatury angielskiej w zarysie. Podręcznik*, przeł. P. Graff, Warszawa 1966.

Sandauer A., *Początki, świetność i upadek rodziny Młodziaków. Esej krytyczny osnuty na tle II części „Ferdydurke" Gombrowicza*, [w:] tegoż, *Bez taryfy ulgowej*, Warszawa 1959.

Siciński A., *Funkcje informacyjne prasy i radia*, Warszawa 1959.

Siciński A., *Społeczne uwarunkowania czytelnictwa prasy i słuchania radia*, Warszawa 1962.

Siciński A., *Rola prasy i radia w kulturze masowej*, Warszawa 1969.

Sielicki F., *Z dziejów rosyjskiej myśli krytycznoliterackiej w Polsce (1918–1939)*, „Acta Universitatis Wratislaviensis" 1971, nr 2.

Sielicki F., *Klasycy dziewiętnastowiecznej prozy rosyjskiej w Polsce międzywojennej*, Warszawa 1985.

Sielicki F., *Dziewiętnastowieczni pisarze rosyjscy w Polsce międzywojennej. Pomniejsi prozaicy, krytycy, pisarze polityczni i filozofowie*, Wrocław 1988.

Sielicki F., *Pisarze rosyjscy początku XX wieku w Polsce międzywojennej*, Warszawa 1996.

Sivert T., *Polacy w Paryżu*, Warszawa 1980.

Skamander, t. 1–2 Studia z zakresu poetyki i socjologii form poetyckich, pod red. I. Opackiego, Katowice 1978–1982.

Skamander, t. 3 *Studia o poezji Juliana Tuwima*, pod red. I. Opackiego, Katowice 1982.

Skamander, t. 5 *Studia o twórczości Kazimierza Wierzyńskiego*, pod red. I. Opackiego, R. Cudak, Katowice 1986.

Skamander, t. 6 *Studia o twórczości Antoniego Słonimskiego*, pod red. I. Opackiego, Katowice 1988.

Skiwski J.E., *Na przełaj oraz inne szkice o literaturze i kulturze*, oprac. M. Urbanowski, Kraków 1999.

Słonimski A., *Gwałt na Melpomenie*, t. 1–2, Warszawa 1959.

Słonimski A., *Alfabet wspomnień*, wyd. II uzupełnione, Warszawa 1989.

Socha I., *Czasopisma dla młodzieży, literatura piękna, wychowanie (1918–1939)*, Katowice 1990.

Sopczyk S.K., *Grafika 1900–1939* [w:] *Dzieje sztuki polskiej*, pod red. B. Kowalskiej, wyd. II, Warszawa 1987.

Społeczne funkcje tekstów literackich i paraliterackich, pod red. S. Żółkiewskiego, M. Hopfinger, Wrocław 1974.

Starnawski J., *W kręgu zainteresowań literaturą polską we Francji w XIX wieku*, Łódź 1978.

Stasiński P., *Poetyka i pragmatyka felietonu*, Wrocław 1982.

Stasiński P., *Czasopiśmiennicze gatunki*, [w:] *Słownik literatury polskiej XX wieku*, pod red. A. Brodzkiej, M. Puchalskiej, M. Semczuk, A. Sobolewskiej, E. Szary-Matywieckiej, Wrocław 1992.

Staszewski M.T., *Wolność sumienia przed trybunałem II Rzeczypospolitej. Konstytucyjna zasada wolności sumienia w świetle procesów karnych na tle religijnym*, Warszawa 1970.

Stawar A., *Tadeusz Żeleński-Boy*, Warszawa 1958.

Stefan Żeromski. Kalendarz życia i twórczości, oprac. S. Kasztelowicz, S. Eile, Kraków 1961.

Stereotypy i uprzedzenia. Kollokwia psychologiczne, pod red. Z. Chlewińskiego, I. Kurcza, t. 1, Warszawa 1992.

Sterkowicz S., *Po prostu Boy. Kronika życia i twórczości Tadeusza Boya Żeleńskiego*, Toruń 1994.

Stradecki J., *Perspektywy badań dziejów życia literackiego w Polsce międzywojennej*, „Ruch Literacki" 1974, nr 1.

Stradecki J., *W kręgu Skamandra*, Warszawa 1977.

Studia skamandryckie i inne, pod red. I. Opackiego, T. Stępnia, Katowice 1985.

Studia z teorii komunikowania masowego, pod red. B. Dobek-Ostrowskiej, Wrocław 1999.

Stulecie skamandrytów, pod red. K. Biedrzyckiego, Kraków 1996.

Stykowa B., *Teatralna recepcja Maeterlincka w okresie Młodej Polski*, Wrocław 1980.

Stypułkowska K., *Apollinaire w krytyce polskiej międzywojennego dwudziestolecia*, „Przegląd Humanistyczny" 1961, nr 4.

Surer P., *Współczesny teatr francuski*, przeł. K.A. Jeżewski, Warszawa 1973.

Symbolizm francuski i Młoda Polska, pod red. H. Chudaka, Warszawa 1984.

Szewczyk W., *Literatura niemiecka w XX wieku*, Katowice 1962.

Szkice prasoznawcze, pod red. P. Dubiela, W. Pisarka, Kraków 1972.

Szyling G., *Krytyka teatralna grupy Skamandra w latach 1918–1927*, [w:] *Szkice o krytyce teatralnej*, pod red. E. Udalskiej, Katowice 1981.

Szymański W.P., *Od metafory do heroizmu*, Kraków 1967.

Szymański W.P., *Z dziejów czasopism literackich w dwudziestoleciu międzywojennym*, Kraków 1970.

Szymański W.P., *Moje dwudziestolecie 1918–1939*, Kraków 1998.

Szyndler B., *Dzieje cenzury w Polsce do 1918 r.*, Kraków 1993.

Szyrocki M., *Historia literatury niemieckiej. Zarys*, Wrocław 1963.

Szyrocki M., *Dzieje literatury niemieckiej*, t. 1, Warszawa 1969, t. 2, Warszawa 1972.

Szyrocki M., *Związki literackie polsko-niemieckie*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Wrocławskiego Germanica Wratislaviensia" 20 (1974).

Szyrocki M., *Literatura niemieckiego obszaru językowego*, [w:] *Dzieje literatur europejskich*, pod red. W. Floryana, t. 2, cz. I, Warszawa 1982.

Tetelowska I., *Rozważania o sensacji prasowej*, „Zeszyty Prasoznawcze" 1960, nr 4.

Tetelowska I., *Analiza zawartości prasy – wstępne studium funkcjonalnej typologii prasy*, „Zeszyty Prasoznawcze" 1962, nr 4.

Thibaudet A., *Historia literatury francuskiej. Od Rewolucji Francuskiej do lat trzydziestych XX wieku*, przeł. J. Guze, Warszawa 1997.

Tieghem Ph. van, *Główne doktryny literackie we Francji*, przeł. M. Wodzyńska, E. Maszewska, Warszawa 1972.

Tomasz Mann w oczach krytyki światowej, wybr. A. Rogalski, Warszawa 1975.

Tomaszewski J., *Rzeczpospolita wielu narodów*, Warszawa 1985.

Toscani O., *Reklama. Uśmiechnięte ścierwo*, tłum. Agencja Wydawnicza Delta, Warszawa 1997.

Tradycje modernistyczne w literaturze polskiej okresu międzywojennego, pod red. E. Łoch, Lublin 1991.

Trepiński A., *Cenzura w prasie warszawskiej przed drugą wojna światową*, „Roczniki Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego" 1972, nr 1.

Tuwim J., *Listy do przyjaciół – pisarzy*, oprac. T. Januszewski, Warszawa 1979.

Urbańska J., *Radziecka powieść rosyjska w Polsce w latach 1918–1932*, Wrocław 1966.

Urbańska J., *Radziecka powieść rosyjska w Polsce w latach 1933–1939*, Wrocław 1968.

W kręgu mitów i stereotypów, pod red. K. Borowczyka, P. Pawełczyka, Poznań–Toruń 1993.

W stronę dwudziestolecia 1918–1939. Studia i szkice o literaturze, pod red. Z. Andres, Rzeszów 1993.

Wajda K., *Polski obraz Niemców i niemiecki obraz Polaków w publicystyce obu krajów w latach 1871–1914*, [w:] *Polacy i Niemcy. Z badań nad kształtowaniem się heterotypów etnicznych. Zbiór studiów*, pod red. K. Wajdy, Toruń 1991.

Weiss T., *Fryderyk Nietzsche w piśmiennictwie polskim 1890–1914*, Wrocław 1961.

Wierzyński K., *Współczesna literatura polska na emigracji*, New York 1943.

Will A., *Polska i Polacy w niemieckiej prozie literackiej XIX wieku*, Łódź 1970.

Winklowa B., *Nad Wisłą i nad Sekwaną. Biografia Tadeusza Boya-Żeleńskiego*, Warszawa 1998.

Władyka W., *Krew na pierwszej stronie. Sensacyjne dzienniki Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1982.

Wolert W., *Szkice z dziejów prasy światowej*, Kraków 1977.

Wójcik W., *Nadzieje i złudzenia. Legenda Piłsudskiego w polskiej literaturze międzywojennej*, Katowice 1978.

Wójcik W., *Legenda Piłsudskiego w polskiej literaturze międzywojennej*, wyd. II uzupełnione, Katowice 1986.

Wrzesiński W., *Trwałość i zmienność. Ze studiów nad stereotypem Niemca w Polsce w okresie porozbiorowym*, „Dzieje Najnowsze" 1986, nr 3/4.

Wrzesiński W., *Polskie badania nad stereotypami Niemców i Polaków*, [w:] *Z badań nad dziejami stosunków polsko-niemieckich*, Poznań 1991.

Wyka K., *Rodowód i aktualne dziedzictwo literatury polskiej okresu 1918–1939*, [w:] tegoż, *Droga przez półwiecze. O Polsce lat 1918–1969*, Warszawa 1969.

Wyka K., *Literatura polska lat 1890–1939 w kontekście europejskim*, [w:] tegoż, *O potrzebie historii literatury. Szkice polonistyczne z lat 1944–1967*, Warszawa 1969.

Zabierowski S., *Conrad w Polsce. Wybrane problemy recepcji krytycznej w latach 1896–1969*, Gdańsk 1971.

Zabierowski S., *Dziedzictwo Conrada w literaturze polskiej XX wieku*, Kraków 1992.

Zacharska J., *Skamander*, Warszawa 1977.

Zaleska Z., *Czasopisma kobiece w Polsce. (Materiały do historii czasopism) 1818–1937*, Warszawa 1938.

Zaremba P., *Historia dwudziestolecia (1918–1939)*, t. 1–2, Paryż 1981.

Zawada A., *Dwudziestolecie literackie*, Wrocław 1995.

Zbierski H., *Literatura angielska*, [w:] *Dzieje literatur europejskich*, pod red. W. Floryana, t. 2, cz. I, Warszawa 1982.

Zbyrowski Z., *Czterdzieści lat sławy literackiej Sergiusza Jesienina w Polsce*, „Slavia Orientalis" 1964, nr 1.

Zbyszewski W.A., *Zagubieni romantycy i inni*, Paryż 1992.

Ziejka F., *Paryż młodopolski*, Warszawa 1993.

Zieliński J., *Leksykon polskiej literatury emigracyjnej*, Lublin 1989.

Zieniewicz A., *Ojczyzna wolna... a poeta nadal w płaszczu Konrada*, „Poezja" 1978, nr 11/12.

Zimand R., *Boy-moralista*, [w:] T. Żeleński, *Pisma*, pod red. H. Markiewicza, t. 15, Warszawa 1958.

Zins H., *Historia Anglii*, Wrocław 1971.

Zwierciadło prasy. Czasopisma polskie XIX wieku o literaturze rosyjskiej, pod red. B. Galstera, J. Kamionki-Straszakowej, K. Sierockiej, Wrocław 1978.

Żabicki Z., *„Tragiczność" i „drwina" w świadomości „pokolenia 1910"*, [w:] tegoż, *O prozie polskiej XX wieku*, Wrocław 1971.

Żarnowski J., *Struktura społeczna inteligencji w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1964.

Żarnowski J., *O inteligencji polskiej lat międzywojennych*, Warszawa 1965.

Żarnowski J., *Społeczeństwo Drugiej Rzeczpospolitej 1918–1939*, Warszawa 1973.

Żółkiewski S., *Perspektywy literatury XX w.*, Warszawa 1960.

Żółkiewski S., *Modele literatury współczesnej we wczesnym okresie jej rozwoju*, [w:] *Problemy socjologii literatury*, pod red. J. Sławińskiego, Wrocław 1971.

Żółkiewski S., *Rewolucja a przemiany kultury literackiej 1918–1939*, [w:] *Literatura polska wobec rewolucji*, pod red. M. Janion, Warszawa 1971.

Żółkiewski S., *Cezura roku 1932*, „Rocznik Humanistyczny" 1971, nr 1.

Żółkiewski S., *Kultura literacka (1918–1932)*, Wrocław 1973.

Żółkiewski S., *O badaniu dynamiki kultury literackiej*, [w:] *Konteksty nauki o literaturze*, pod red. M. Czermińskiej, Wrocław 1973.

Żółkiewski S., *Kultura, socjologia, semiotyka literacka. Studia*, Warszawa 1979.

Żółkiewski S., *Główne tendencje rozwoju polskiej kultury literackiej*, [w:] *Obraz literatury polskiej XIX i XX wieku*, seria VI, t. 1, Kraków 1979.

Żółkiewski S., *Wiedza o kulturze literackiej. Główne pojęcia*, Warszawa 1980.

Żółkiewski S., *Społeczne konteksty kultury literackiej na ziemiach polskich (1890–1939)*, Warszawa 1995.

Żydanowicz Z., *Historia przekładów dzieł Musseta w Polsce*, „Przegląd Humanistyczny" 1961, nr 2.

III. Aneks

Prace o charakterze krytycznoliterackim i eseistycznym poświęcone „Wiadomościom Literackim" w porządku chronologicznym

Aby ułatwić pracę osobom poszukującym informacji dotyczących wypowiedzi konkretnego publicysty lub czasopisma na temat „Wiadomości Literackich", a także by unaocznić dynamikę reakcji na działalność tygodnika Mieczysława Grydzewskiego, wcześniej wymienione prace o charakterze krytycznoliterackim i eseistycznym zostały podane w porządku chronologicznym.

III. 1. Publikacje przedwojenne

Literatura zaprawiona homoseksualizmem, „Robotnik" 1925, nr 11.

Jodłowski J., *Z powodu czterolecia „Wiadomości Literackich"*, „Kwadryga" 1928, nr 1.

[Bibrowski M.], *U progu idących przemian*, „Kwadryga" 1928, nr 2, s. 3.

Wolica A., *Kadencja megalomaństwa*, „Głos Literacki" 1928, nr 13/14, s. 5.

Hemoroida contra hermafrodyta, „Głos Literacki" 1928, nr 13/14.

Braun M., *O idei społecznej w poezji – wywiad*, „Głos Literacki" 1928, nr 22/24.

Schürer E., *Snobizm na tapecie*, „Głos Literacki" 1928, nr 22/24.

Miciński B., *Walka sztuki ze Sztuką*, „Zet" 1932, nr 1.

„Wiadomości Seksualne" [w:] *Przegląd prasy*, „Zet" 1932, nr 7.

Witkiewicz S.I., *Zamiast wstępu*, „Zet" 1932, nr 8.

Zdrada klerków. J.N. Miller o „Wiadomościach Literackich", „Zet" 1932, nr 12.

Tchórze, niedołęgi czy „przemilczacze" (Słonimski, Winawer et Comp.), „Gazeta Polska" 1932, nr 147, 149, 150.

Kanfer M., *Czy „Wiadomości Literackie" są pismem żydowskim?*, „Nowy Dziennik" 1932, nr 219.

Miller J.N., *Rozkład wewnętrzny „Wiadomości Literackich"*, „Robotnik" 1932, nr 299.

Miller J.N., *Rozkład wewnętrzny „Wiadomości Literackich" cz. II*, „Robotnik" 1932, nr 300.

O rodzaj krytyki. W sprawie felietonów J.N. Millera o „Wiadomościach Literackich", „Robotnik" 1932, nr 308.

O rodzaj krytyki. W sprawie felietonów J.N. Millera o „Wiadomościach Literackich" cz. II, „Robotnik" 1932, nr 309.

Bandrowski J., *Spór o „Wiadomości Literackie"*, „Robotnik" 1932, nr 314.

Czuchnowski M., *W środek rzeczy*, „Robotnik" 1933, nr 8.

Czuchnowski M., *W środek rzeczy*, „Robotnik" 1933, nr 11.

Czuchnowski M., *W środek rzeczy*, „Robotnik" 1933, nr 14.

Skiwski J.E., *Warszawka i rzeczy poważne*, „Tygodnik Ilustrowany" 1933, nr 14.

Skiwski J.E., *„Likwidatorzy" i "likwidowany"*, „Tygodnik Ilustrowany" 1933, nr 12.

Skiwski J.E., *Problemat Irzykowskiego*, „Tygodnik Ilustrowany" 1933, nr 13.

Skiwski J.E., *Dlaczego bronię Boya*, „Tygodnik Ilustrowany" 1933, nr 15.

Koniński L., *Twarzą w twarz. Przy lekturze bolszewickiego nru „Wiadomości Literackich"*, „Gazeta Literacka" 1933, nr 3.

Listowski A., *W dyskusji o „istotę współczesności"*, „Gazeta Literacka" 1933, nr 4.

Bocheński A., *Oskarżamy „Wiadomości Literackie"*, „Bunt Młodych" 1933, nr 5.

Stroński S., *Dyplomacja „Wiadomości Literackich"*, „ABC" 1934, nr 98; Stroński S., *Dyplomacja piłki nożnej*, „ABC" 1934, nr 99.

Chudogęba A. [T. Święcicki], *Terror dowcipku*, „Pion" 1934, nr 6.

St.Z., *Histeria*, „Pion" 1934, nr 39.

Veltro, *Na łamach prasy. Złota kąpiel*, „Pion" 1934, nr 39.

Veltro, *As pikowy*, „Pion" 1934, nr 40.

Mikułko A., *Głos ma Voss*, „Po prostu" 1936, nr 11.

Gałczyński K.I., *Do przyjaciół z „Prosto z mostu"* 1936, nr 21.

Sabat literacki, „Polska Zbrojna" 1937, nr 64.

Lictor, *Nieco o sprawach literackich*, „Myśl Polska" 1937, nr 17.

Braun J., *Reflektorem po prasie*, „Zet" 1937, nr 2, s. 6.

Braun J., *Kultura polska na bezdrożach. O nowy kształt polskiej kultury narodowej*, Warszawa 1937.

Irzykowski K., *Udział Żydów w literaturze polskiej*, „Kurier Poranny" 1937, nr 224, s. 8.

Łaszowski A., *Panowie wolą panów*, „Prosto z mostu" 1939, nr 2.

Skiwski J.E., *Wspaniała tandeta. Camera obscura – Król-Duch „Wiadomości Literackich"*, „Kronika Polski i Świata" 1939, nr 24.

Jehanne-Wielopolska M., *Silni, zwarci, gotowi, ale i... czujni. Rzecz o wczorajszych dywersantach*, Warszawa 1939.

III. 2. Publikacje powojenne

Miller J.N., *„Wiadomości" – ale jakie?*, „Warszawa" 1946, nr 8, s. 7.

Jasienica P., *Zmierzch legendy (lewicy)*, „Tygodnik Warszawski" 1946, nr 36.

Theates, *Fałszywa legenda „Wiadomości Literackich"*, „Wiadomości" 1946, nr 30.

Zawodziński K.W., *Mędrsza kura niż jaje*, „Arkona" 1948, nr 10/12.

XXX-lecie „Wiadomości", pod red. T. Terleckiego, Londyn 1957.

Szczygielski Z., *Internowanie „S". Czasopisma, stowarzyszenia, masoni i anarchiści*, „Polityka" 1962, nr 34.

Koźniewski K., *Czterdziestolecie „Wiadomości"*, „Polityka" 1964, nr 9.

Milewski J., *Gdańskie „Wiadomości Literackie"*, „Litery" 1966, nr 10.

Książka o Grydzewskim. Szkice i wspomnienia, Londyn 1971.

Koźniewski K., *Zabawa w "Wiadomości Literackie"*, „Literatura" 1972, nr 45/46.

Koźniewski K., *Fronty i afronty „Wiadomości Literackich"*, „Literatura" 1973, nr 2.

Koźniewski K., *Złoty wiek, czyli Czarny ląd*, „Literatura" 1973, nr 4.

Koźniewski K., *„Wiadomości" przestają krzyczeć*, „Literatura" 1973, nr 7.

Koźniewski K., *Ostatnie „literackie". Numer 830 „Wiadomości Literackich" już się nie ukazał...*, „Literatura" 1973, nr 28.

Koźniewski K., *Zabawa w „Wiadomości Literackie"*, [w:] tegoż, *Historia co tydzień... Szkice o tygodnikach społeczno-kulturalnych*, Warszawa 1976.

Smaszcz W., *Impresario skamandrytów*, „Twórczość" 1980, nr 8.

Władyka W., *Redaktor wyjątkowy*, „Tu i Teraz" 1984, nr 43.

Zawiła-Niedźwiecka U., *Bez konkurencji*, „Wiadomości Kulturalne" 1995, nr 37.

INDEKS NAZWISK

Achmatowa Anna 111, 125, 126
Adamowski Janusz 158
Adamski Franciszek 158
Adamski Jerzy 158
Afinogienow Aleksandr 145
Ałdanow Mark 140
Andres Zbigniew 77, 172
Andriejew Leonid 62, 67, 94, 128, 145
Andriejewna Sofia 124
Andrzejewski Jerzy 24, 31
Apollinaire Guillaume 50, 62, 63, 65, 66, 171
Appenszlak Jakub 45
Arcybaszew Michaił 95
Arystoteles 13
Asiejew Nikołaj 139
Askenazy Szymon 31
Asnyk Adam 83
Auerbach Erich 14
Awdiejenko Aleksandr 140

Babel Isaak 128, 136, 139
Bachórz Józef 93
Baczyński Stanisław 66, 95, 106, 137
Balcerzan Edward 15
Baliński Stanisław 28, 76, 80, 136, 156
Balmont Konstanty 23, 94, 110, 112, 125, 126, 127, 128, 158
Balzac Honoré 85, 111
Bandrowski Jerzy 42, 153, 175
Bańcer Stefania 158
Baranowska Agnieszka 158
Barański Zbigniew 158
Barbusse Henri 67
Barca de la Calderon 65
Bartłomiejczyk Edward 74
Bartoszyński Kazimierz 14, 162
Baryka Piotr 127, 131
Baszkiewicz Jan 158
Baudelaire Charles 66, 158
Bauer Zbigniew 158, 160
Bazela Elżbieta 39, 110, 152
Bazielich Wiktor (wb.) 127
Bąk Wojciech 27, 31, 46, 151, 152
Becher Johannes Robert 67
Belke Heinrich 158
Belmont Leo 94
Benkendorf Aleksandr 119
Benn Gottfried 62
Berent Wacław 30, 31, 65
Bergson Henri 63
Berkelhammer W. 45
Bernanos Georges 65, 82
Białek Józef Zbigniew 60, 61, 65, 75, 159
Białokozowicz Bazyli 93, 118, 159
Białostocki Jan 159
Bibrowski Mieczysław 41, 153, 174
Bidwell George 159
Biedny Demian 127, 139
Biedrzycki Krzysztof 77, 171
Bielatowicz Jan 91
Bieliński Wissarion 95
Bielski Kazimierz 35, 156
Biały Andriej 125, 126, 129, 139, 142
Bieńkowska Wiera
Bierdiajew Nikołaj 95, 102
Biernacki Andrzej 159
Biestużew-Marlinski Aleksandr 118
Biezymienski Aleksandr 111, 139
Blake William 62, 65
Blüth Rafał 95, 118, 120, 168, 169
Błeszyński Kazimierz 34, 156
Błok Aleksandr 63, 66, 94, 120, 125, 126, 134, 136, 139
Bocheńska Jadwiga 73
Bocheński Aleksander 40, 153, 175
Bogusławski Wojciech 73, 74
Boguszewska Helena 82, 83

Bojanowska Małgorzata 20, 36
Bojko Szymon 159
Bokszański Zbigniew 159
Borman Antoni 37, 70, 156
Borowczyk Krzysztof 172
Borowski Wacław 74
Borowy Wacław (zc) 81, 83, 131, 159, 169
Borudzka Wanda 111
Boyé Edward 25, 26
Braehmer Uwe 159
Brahmer Mieczysław 165
Branstaetter Roman 45
Braun Jerzy 40, 41, 42, 43, 44, 77, 154
Braun Kazimierz 74
Braun Mieczysław 41, 76, 111, 112, 136, 154, 174
Brecht Bertold 51, 65, 161, 167
Breiter Emil 27, 82, 96, 101, 102, 127, 141
Breza Tadeusz 36, 156
Briusow Walery 111, 125, 126,
Brodzka Alina 16, 48, 93, 152, 153, 165, 170
Broniewski Władysław (w.b.) 36, 37, 72, 84, 95, 96, 97, 107, 111, 112, 114, 127, 130, 131, 135, 136, 139, 141, 156
Browning Robert 66
Brückner Aleksander 31, 94, 95, 96, 97, 98, 112, 117, 123
Brzękowski Jan 35, 156
Buczkowski Marian 81
Bujalski Ludwik 142
Bujnicki Tadeusz 66, 67, 159, 168
Bułhakow Michaił 95, 128, 145, 146,
Bułyczow Kir 131
Bunin Iwan 95, 106, 128, 130, 140, 177
Burliuk Dawid 127
Byron George Gordon 23, 26
Bystroń Jan Stanisław 159

Céline Louis-Ferdinand 64, 108
Cendrars Blaise 63
Centnerszwerowa Róża 123
Charkiewicz Walerian 27
Chateaubriand François René 66
Chesterton Gilbert Keith 23, 64, 65
Chlebnikow Wielimir 63, 127,
Chlewiński Zdzisław 170
Chodasiewicz Władysław 125, 128
Chodera Jan 159, 165
Choromański Michał 31, 81, 82, 84, 125, 137
Choynowski Piotr 31
Chrapek Jan 159
Chudak Henryk 171
Chudziński Edward 160
Chwalewik Witold 168, 169
Chwistek Leon 81, 106,
Chwojnik Ignatij 138
Ciechanowska Zofia 159
Cieślewski Tadeusz 74
Cieślik Krzysztof 7
Clark N. 159
Claudel Paul 65, 110
Cocteau Jean 63, 65
Conrad Joseph 23, 51, 64, 66, 102, 159, 163, 172
Csató Edward 74
Cwietajewa Marina 125, 128,
Cwojdziński Antoni 82
Cyprian Tadeusz 54, 159
Czabanowska-Wróbel Anna 77
Czachowska Jadwiga 36, 39, 158
Czachowski Adam 39, 151, 152
Czachowski Marian 22
Czaplejewicz Eugeniusz 15
Czapliński Przemysław 72, 159
Czapska Maria 23, 31, 82, 119, 123, 124
Czapygin Aleksiej 128, 139,
Czarnowska Maria 53, 159
Czechow Anton 94, 95, 106, 125, 131, 136, 145, 146, 162
Czechowicz Józef 36, 72, 77, 157
Czermański Zdzisław 22, 34, 156
Czermińska Małgorzata 16, 173
Czernik Oskar Stanisław 16, 159
Czerny Zygmunt 168
Czernyszewski Nikołaj 95
Czubiński Antoni 78, 162
Czuchnowski Marian 41, 42, 154, 175
Czukowski Korniej 111

Danilewicz-Zielińska Maria 91, 159
Dante Aligheri 66
Daszyński Ignacy 72
Dawid Jan Władysław 23
Dąbrowska Maria 27, 31, 37, 82, 84, 95, 136, 156
Dąbrowski Jan 83
Dąbrowski Marian 79, 159
Deboli Antoni Augustyn 109
Deybel Ksawera 85
Dickens Charles 164
Diderot Denis 85
Dinamow S. 147
Dmitruk Krzysztof 160
Dobek-Ostrowska B. 170
Dobrolubow Nikołaj 95
Dobrowolski Stanisław Ryszard 35, 156
Dołęgowska-Wysocka M. 84, 160
Dos Passos John 103
Dostojewski Fiodor 94, 95, 102, 106, 112, 113, 120, 122, 123, 124, 136, 143, 145
Drabik Wincenty 74
Drawicz Andrzej 110, 137, 161
Dreiser Theodore 103
Drewniak Bogusław 160
Drewnowski Tadeusz 37, 156
Drzewiecki Henryk (hr) 72, 95, 96, 122, 141, 142
Dubiel Paweł 160, 171
Duby Georges 160
Dudziński Bolesław 81, 97, 104, 141
Duhamel Georges 99
Durtain Luc 99
Dybciak Krzysztof 75, 77, 91, 160
Dyboski Roman 82
Dzwonkowski Włodzimierz 108, 109

Ehrisman Otfried 14
Eile Marian 24, 78, 160, 170
Eisenstein Siergiej 138, 147
Eliot Thomas Stearns 64, 82
Éluard Paul 63, 64
Elzenberg Henryk 82, 159, 168, 169
Erenburg Ilja 67, 95, 106, 112, 128, 136, 142, 143
Eskarpit Robert 14
Estreicher Stanisław 83
Ettinger Paweł (pe) 96, 112, 114, 118, 125, 126, 135, 143, 144
Eustachiewicz Lesław 160

Fadiejew Aleksandr 128, 139
Falicka Krystyna 166
Falicki Jerzy 166
Faron Bolesław 63, 65, 66, 168
Faryś Janusz 78, 160
Fast Piotr 137
Fewralski A. 132
Fiedin Konstantin 95, 99, 127, 139, 140
Finger Wiera 104
Fish Stanley 14
Fiszer Franciszek 23
Fiszman Samuel 166
Fiut Aleksander 88
Floryan Władysław 166, 171, 173
Forsz Olga 128, 139,
France Anatole 23, 66
Francew Władimir 119
Frankowski H. 37, 156
Fredro Aleksander 85
Frenkel Mieczysław 103, 104
Freud Siegmund 63
Früfling Jerzy 144, 146,
Frühling Jacek (Jfr) 144, 145
Frunze Michaił 130
Fuks Marian 160
Furmanow Dimitrij 128, 139

Galin Aleksandr 139
Galon-Kurkowa Krystyna 117, 160
Galster Bohdan 51, 93, 117, 120, 167, 173
Gałczyński Konstanty Ildefons 40, 154, 175
Gałuszka Józef 64
Garlicki Andrzej 78, 160, 166
Garlicki B. 160
Garszyn Wsiewołod 95
Gart Paweł 29
Gastiew Aleksiej 67, 127, 139
Gawin Magda 49, 152
Gazda Grzegorz 160
Gembicki Jerzy 83
George Stefan 65, 66
Gide André 65, 67, 85, 103, 108, 177

Giedroyć Jerzy 91
Gierasimow Michaił 139
Gierman Jurij 139
Gippius Zinaida 125
Glaeser Ernst 103
Gładkow Fiodor 95, 128, 139, 141
Głombiowski Karol 160
Głowiński Michał 15, 16, 75, 76, 77, 160
Goban-Klas Tomasz 161
Goetel Ferdynand 31, 72, 106
Goethe Johann Wolfgang 23, 62, 159
Gogol Nikołaj 94, 95, 106, 111, 136, 145, 161
Gojawiczyńska Pola 81
Goldenweiser Aleksandr 123
Golka Bartłomiej 158, 161
Goll Ivan 67
Gołaszewska Maria 161
Gombrowicz Witold 37, 82, 156, 169
Gomolicki Leon 35, 156
Gonczarow Iwan 95, 136
Gorgonowa Rita 83
Gorki Maksim 67, 94, 95, 125, 128, 129, 130, 131, 134, 139, 146
Gottlieb Leopold 74
Górnicka-Boratyńska Aneta 49, 86, 152
Górski Artur 31
Grabowska Maria 112
Grabowski Michał 117
Grabowski R.D. 159
Grabski Stanisław 79
Graff Piotr 169
Grajek K. 51, 161
Grin Aleksandr 128
Gronowski Tadeusz 74
Grońska Maria 161
Grossman Leonid 114
Grossman Wasilij 139
Grostern Stefan 98, 125
Grubiński Wacław 21
Gruszecka Aniela 82
Grydzewski Mieczysław (jam, Scrutator, Silva rerum) 8, 9, 11, 20–23, 25–30, 32, 33, 36–38, 40–43, 50, 59, 61, 67, 68, 70–73, 79–81, 89, 91, 92, 96, 97, 100, 107, 108, 110, 113, 115–118, 121, 122, 129, 131, 133, 134, 140, 147–149, 155–157, 174, 176
Grzegorczyk Piotr 51, 123, 161
Gumilow Nikołaj 125
Gutman E. Yisrael 49, 153
Guze Joanna 171

Habielski Rafał 38, 91, 152
Hahn Wiktor 161
Handke Ryszard 14
Hasenclever Walter 62
Hauser Arnold 14
Heine Heinrich 65
Heistein Józef 161
Helsztyński Stanisław 25, 26, 27, 82, 165
Hempel Jan 72, 95, 96, 124, 143, 144
Henderich T. 89
Hercen Aleksandr 136
Hertz Aleksander 161
Heym Georg 62
Hitler Adolf 96, 108
Hoffman Z. 160
Hölderin Friedrich 66
Hollender Tadeusz 29, 76, 77
Holzer Jerzy 78, 161
Honsza Norbert 50, 161
Hopfinger Maryla 15, 164, 166, 170
Horn Maurycy 160
Horzyca Wilam 74, 76
Hryniewiecki Jerzy 74, 81
Hugo Wiktor 50, 163
Hulka-Laskowski Paweł 22, 27, 28, 30, 31, 45, 46, 82, 83, 95, 97, 99, 104, 106, 123, 137, 140, 142, 151
Husarski Karol 29, 81
Husarski Wacław (wh.) 126
Hutnikiewicz Artur 49, 52, 153, 161, 166
Huxley Aldous 64, 65

Ignatowicz Tadeusz 143, 144, 145
Ihnatowicz Janusz 162
Ilf Ilja 95, 127, 139
Iljin Jakow 139
Iłłakowiczówna Kazimiera 31, 76
Inbier Wiera 11, 139, 140, 141
Ingarden Roman 82
Ipohorski Zygmunt 40
Irzykowski Karol 28, 29, 31, 37, 41, 43, 44, 72, 76, 81, 82, 83, 104, 106, 127, 136, 137, 154, 162, 169, 175

Iser Wolfgang 14
Istrati Panait 103,
Iwaniuk Wacław 157
Iwanow Wiaczesław 95, 111, 125, 128, 130, 139, 140, 141
Iwaszkiewicz Jarosław 20, 34, 36, 38, 75, 81, 82, 84, 111, 156, 157, 162, 164

Jabłońska Małgorzata 23
Jabłoński Henryk 54, 162
Jackowska Anna 157
Jacob Max 63, 64
Jaenish Karolina 119
Jakóbiec Marian 93, 146, 162
Jakubowicz Karol 165
Jakubowicz Tadeusz 125, 127
Jakubowski Wiktor 126
James William 63
Janion Maria 85, 162, 173
Janta-Połczyński Aleksander 34, 37, 84, 97, 105, 156, 157
Janus Edward (ej) 142
Januszewski T. 80, 158, 172
Jaracz Stefan 73
Jarocińska-Malinowska Stanisława 99, 100, 104
Jarosiński Zbigniew 162
Jarošy Fryderyk 145,
Jarry Alfred 63
Jarzebski Jerzy 156
Jasienica Paweł 47, 155, 176
Jasieński Bruno 112, 127, 132
Jasińska Maria 15
Jasiński Roman 73, 162
Jastrzębiec-Kozłowski Czesław 101, 102
Jauss Hans Robert 14, 162
Jaworski Kazimierz Andrzej 35, 36, 66, 156, 157
Jaworski Stanisław 63, 65, 79, 162
Jedlicka Wanda 34, 158
Jehanne Wielopolska-Maria 44, 72, 154, 175
Jesienin Siergiej 51, 66, 95, 106, 110, 111, 112, 135, 136, 146, 167, 173
Jewrieinow Nikołaj 95, 144, 145,
Jeżewski Krzysztof Andrzej 171
Jodłowski Jerzy 154, 174
Joyce James 65, 82, 120

Kaden-Bandrowski Juliusz 27, 30, 72, 78, 82, 162
Kafel Mieczysław162
Kafka Frantz 63
Kajtoch Jacek 167
Kalinowski W. 162
Kall Jacek 162
Kamienski Wasilij 67, 127,
Kamiński Zygmunt 74
Kamionka-Straszakowa Janina 93, 167, 173
Kanfer Mojżesz 45, 154, 174
Kant Immanuel 23
Karczewska-Markiewicz Zofia 162
Karpiński Światopełk 76
Karski Gabriel 34, 156
Karwacka Helena 132, 162
Kasprowicz Jan 31, 126,
Kasprowiczowa Maria 81
Kasztelowicz Stanisław 78, 170
Katajew Walentin 95, 111, 128, 139, 140, 141, 146
Katelbach Tadeusz 78, 80, 162
Kawierin Wieniamin 128
Kądziela Jerzy 33, 34, 157, 166
Kąkolewski Krzysztof 162
Kenebok Sylwin 36, 156
Kern E. 83
Kieniewicz Teresa 162
Kipling Rudyard 62
Kirchner Hanna 24, 120, 160, 168
Kirsanow Siemion 111, 139
Kirszon Władimir 139, 146
Kisch Egon Erwin 27
Kisielewski Stefan 92
Kleczkowska E. 163
Kleiner Juliusz 31
Klingsland Zygmunt Stanisław 145
Kłak Tadeusz 36, 157, 163
Kłoskowska Antonina 53, 54, 163
Kłyczkow Siergiej 127, 141
Knut Dawid 139
Koblewska Janina 163
Kobylińska Z. 159
Kochanowski Jan 23

Kocięcka Mirosława 163
Kocówna Barbara 163
Kolbe Maksymilian 56
Kolcow Aleksiej 139
Kolcow Michaił 67, 138,
Kołakowski Tadeusz 93, 163
Koniński Karol Ludwik 41, 43, 154, 175
Kopernik Mikołaj 83, 166
Korbut Gabriel 159
Korczak Janusz 106, 137
Korolenko Władimir 94, 95, 125
Korzeniewski Bohdan 163
Kosiński Józef Adam 79
Kossak-Szczucka Zofia 24, 31, 136
Kossowska Stefania (Big Ben) 37, 156
Kotlarewski Iwan 120
Kott Jan 163
Kotula Adam 163
Kowalczykowa Alina 75, 79, 93, 163
Kowalska Anna 91
Kowalska Bożena 74, 170
Kowalski Tadeusz 163
Kozicki Władysław 107,
Kozikowski Edward 34, 35, 157
Koźmiński Leszek Maciej 157
Koźniewski Kazimierz 33, 36, 47, 48, 83, 84, 155, 157, 163, 176
Krajewska Wanda 163
Krajka Wiesław 163
Krakowski Piotr 163
Kramsztyk Józef 111
Kramsztyk Roman 74
Krasiński Edward 73
Krasiński Zygmunt 82, 126
Krasnodębska Bogna 74
Krasnodębska Ewa 168
Krasnodębski Zdzisław 88, 89
Krasucki Krzysztof 159
Krasuski Jerzy 163
Kridl Manfred 81, 82, 95, 159
Kropotkin Walerij 138
Kruczkowski Leon 27, 39, 72, 82, 107
Kruczonych Aleksiej 127
Kruszewski Jan 34, 157
Krymow Jurij 139
Krzysztofek Kazimierz 164
Krzywicka Irena 27, 34, 50, 73, 81, 83, 84, 86, 88, 89, 95, 96, 141, 142, 145, 157
Krzyżanowski Julian 95, 112, 115
Kubacki Wacław 46, 81, 152
Kucharzewski Jan 102
Küchelbecker Wilhelm 118,
Kuczyński Krzysztof A. 164
Kudliński Tadeusz 35, 157
Kulczycka-Saloni Janina 164
Kulesza Władysław Tadeusz 164
Kulisiewicz Tadeusz 74
Kułakowski Sergiusz 95, 96, 106, 112, 114, 118, 119, 120, 125, 126, 127, 134
Kuncewiczowa Maria 81, 82, 84, 92, 95, 106, 137
Kuprin Aleksandr 94, 121, 125, 128, 130
Kurcz Ida 170
Kurek Jalu 35, 157
Kurowska Elżbieta 51, 164
Kurta Henryk 164
Kuś Barbara 164
Kuźma Erazm 100, 164
Kwade Elżbieta 16, 20, 164
Kwiatkowski Jerzy 33, 75, 77, 164, 166

Lalewicz Janusz 14, 15, 16, 164
Lam Andrzej 49, 153, 157, 164
Lam Stanisław 34, 157
Lange Antoni 66
Lanson Gustave 164
Lawrence David Herbert 66
Lechoń Jan 20, 31, 34, 35, 37, 73, 76, 78, 79, 80, 81, 145, 156, 157, 159, 162
Le Corbusier 63
Lednicki Wacław 95, 96, 98, 115, 119, 123
Lehr-Spławiński Tadeusz 164
Lencz Leonid 130
Lenin Władimir 135
Leonow Leonid 95, 128, 129, 139, 141, 142, 143
Lepecki Mieczysław Bohdan 79
Lermontow Michaił 94, 95, 136
Lesage Alain-René 27
Leskow Nikołaj 95, 111, 120, 136

Lesse Peter 166
Leśmian Bolesław 31
Leśnodorski Zygmunt 35, 57, 157
Lewinson E. 45
Leżniew Abram 139
Lichański Stefan 79
Lichodziejewska Feliksa 36, 156
Lidin Konstantin 95, 141
Liebert Jerzy 23, 76
Ling Stefan 146
Lipoński Wojciech 164
Listowski A. 43, 154, 175
Litowski O. 147
Litwin Jadwiga 165
London Jack 67
Loth Roman 75
Lubraniecki I. 45
Ludwig Emil 105,
Lutosławski Wincenty 81

Łapin Boris 139
Łaszowski Alfred 44, 154, 175
Ławrieniew Boris 95
Łebkowska Anna 75
Łempicki Zygmunt 82, 168
Łobodowski Józef 107
Łoch Eugenia 171
Łojek Jerzy 165
Łoks Konstantin 126
Łopalewski Tadeusz 146
Ługowskoj Władimir 139
Łukasiewicz Małgorzata 14, 162
Łunaczarski Anatolij 99, 129, 130, 134, 138, 147
Łunc Lew 128, 139

Maciejewska Irena 21, 25, 33, 36, 47, 152, 158, 166, 167
Mackiewicz-Cat Stanisław 92
Maeterlinck Maurice 171
Magdoń Andrzej 165
Majakowski Władimir 63, 67, 95, 106, 112, 127, 129, 131, 132–136, 139, 140, 145, 146, 162, 168
Makles Tadeusz 76, 165
Makowiecki Andrzej Z. 16, 49, 58, 65, 66, 152, 165
Makowiecki Władysław 46, 152
Malczewski Jacek 26
Malczewski Rafał 74, 81
Maliszewski Aleksander 35, 157
Mallarmé Stéphane 62
Malraux André 63, 64, 67
Małgowska Helena 83, 165
Mandelkow Karl Robert 14
Mandelsztam Osip 111, 125
Mandrou Robert 160
Mann Thomas 23, 50, 161, 171, 177
Marczak-Oborski Stanisław 73, 165
Marianowicz Antoni 165
Marienhof Anatolij 125
Marinetti Filippo Tomasso 65
Maritaine Jacques 65
Markiewicz Henryk 14, 15, 84, 85, 162, 163, 165, 173
Markiewicz Zygmunt 165
Marx Jan 75, 165
Maszewska E. 171
Maślanka Julian 160
Mathews Cleve 168
Mauriac François 65, 66, 177
Mayenowa Maria Renata 15
Mc Luhan Marshall 165
Mecen F. 141, 142
Meissner Lucjan 164
Melcer Wanda 81, 83, 127, 132, 162
Mencwel Andrzej 14
Mendelsohn Ezra 49, 153
Meyerhold Wsiewołod 129, 134, 138, 142, 144, 145, 147
Mianowska Z. 169
Michajłowski Nikołaj 95
Michalski Bogdan 161
Miciński Bolesław 42, 154, 174
Miciński Tadeusz 23
Mickiewicz Adam 23, 48, 84, 85, 94, 113, 114, 116, 117, 118, 119, 126, 153, 162
Mieczkowski Antoni 91
Mierieżkowski Dimitrij 62, 94, 95, 101, 125, 126, 128, 145
Mieroszewski Juliusz 91
Międzyrzecki Artur 34
Mikulski Tadeusz 165

Mikułko Anatol 39, 154, 175
Milewski Edgar 47, 155, 176
Milkiewiczowa Maria 84
Miller Jan Nepomucen 41, 42, 47, 72, 92, 154, 155, 174, 176
Milwicz Tadeusz 23
Miłosz Czesław 165
Miłosz Oskar 62
Miodońska-Brookes Ewa 162
Mironowicz Mikołaj 83
Mirski Józef 144
Missuna Olgierd 73, 165
Mitosek Zofia 166
Mitzner Zbigniew 40, 83
Moissi Sandro 100
Montaigne Michel 85
Morin Edgar 54, 166
Morska Maria (Mariusz Dawn) 45, 104, 108
Morstin Ludwik Hieronim 34, 136, 157
Mroczkowski Przemysław 166
Mrozowski Maciej 166
Mrożek Sławomir 92
Mrożewski Stefan 74
Mysłek Wiesław 58, 166
Musset de Alfred 163, 174
Mussolini Benito 108
Myśliński Jerzy 165

Naglerowa Herminia 36, 157
Nałkowska Zofia 31, 37, 81, 95, 106, 120, 136, 137, 157
Napierski Stefan 66, 81, 96, 123, 133, 142
Narutowicz Gabriel 76
Nasalska Anna 83, 166
Nasiłowska Anna 166
Naumann Manfred 14
Nerval de Gérard 62
Neuger Leonard 77, 166
Niedziałkowski Mieczysław 40
Niedzielski Czesław 83, 166
Niemcewicz Julian Ursyn 83
Niemirowska Irena 111
Niemirowski-Danczenko Władimir 144
Nienaski Krzysztof 135
Niesiołowski Tymon 74
Nieuważny Florian 132
Nikliborcowa Anna 166
Nikulin Lew 139
Norwid Cyprian Kamil 27, 82
Notkowski Andrzej 53, 57, 58, 166
Nowaczyński Adolf 72, 81, 124, 136
Nowak Zbigniew Jerzy 77
Nowakowski Zygmunt 80
Nowikow-Priboj Aleksiej 111, 139, 140, 141
Nycz Ryszard 160

Obrączka Piotr 167
O'Neil Eugene 65
Odojewski Aleksandr 111, 118, 120
Ogniow Nikołaj
Okopień-Sławińska Aleksandra 15
Olesza Jurij 128, 139
Olędzka-Frybesowa Aleksandra 54, 166
Opacki Ireneusz 75, 77, 79, 80, 167, 169, 170
Opalska Magdalena 49, 153
Orieszyn Piotr 127
Orłowski Hubert 167
Orzeszkowa Eliza 86
Osiakowski S.F. 125, 127
Osiński Zbigniew 167
Ossendowski Ferdynand 137
Ostoja-Chrostowski Stanisław 74
Ostrowski Aleksandr 95
Otwinowski Stefan 35, 157
Ożóg Jan Bolesław 36, 157

Paczkowski Andrzej 49, 53, 54, 55, 56, 58, 89, 167
Paczkowski Jerzy 76
Palczewski-Kadz Juliusz 88, 167
Pallazzeschi Aldo 63
Panfirow Fiodor 139
Parandowski Jan 28, 31, 109, 136
Parnicki Teodor 95, 96, 106, 112, 114, 127, 140, 141, 142, 143
Pasternak Boris 106, 110, 111, 136, 139, 140
Paszek Jerzy 87
Patkaniowska Danuta 65
Paustowski Konstantin 95
Pawełczyk Piotr 172
Pawlenko Piotr 139
Pawlikowska-Jasnorzewska Maria 75, 76

Pazurkiewicz Stanisław 127
Péguy Charles 66
Peiper Tadeusz 63
Perzyński Włodzimierz 23
Petrarca Francesco 66
Piątkowski Henryk 25
Piechal Marian 167
Pietrow Jewgienij 128, 139
Pietrych Piotr 87, 167
Pietrzak Michał 54, 167
Piętak Stanisław 36, 157
Pilichowska Halina 112
Pilniak Boris 95, 111, 112, 128, 129, 130, 131, 139, 140, 141, 143
Piłsudski Józef 27, 31, 39, 75, 76, 78, 79, 80, 161, 162, 164, 172, 177
Piorunowa Aniela 51, 167
Piotrowiak J. 78
Piotrowski Włodzimierz 51, 167
Pirożyński Marian 125
Pisarek Walery 167, 171
Pisariew Dimitrij 95
Piwarski Kazimierz 164
Piwińska Marta 78, 167
Piwiński Leon 81, 82, 127, 132, 168, 169
Płoszewski Leon 46, 152
Pobóg-Malinowski Władysław 79
Podhorski-Okołów Aleksander 25, 98, 110, 111, 112, 127, 139, 167
Podraza-Kwiatkowska Maria 75
Pokrasenowa Maria 33, 166
Pollak Seweryn 168
Pollakówna Joanna 63, 168
Pomian G.
Pomian Krzysztof 91
Pope Alexander 168
Pound Ezra 82
Poźniak Telesfor 120
Pragier Adam 91
Pragłowska Maria Renata 168
Prędski Artur (ap.) 97, 99, 104, 127, 142
Priszwin Michaił 95, 139
Prokop Jan 168
Prokop-Janiec Eugenia 44, 49, 153
Pronaszko Andrzej 74
Proust Marcel 64, 65, 85, 120, 177
Prus Bolesław 23, 27, 88
Pruszkowski Tadeusz 74
Pruszyński Kasawery 40, 81
Pruszyński Mieczysław 27
Przerwa-Tetmajer Kazimierz 30, 31
Przesmycki-Miriam Zenon 27, 31, 82, 94
Przybyszewska Stanisława 83
Przybyszewski Stanisław 23, 27, 31, 72,
Puchalska Mirosława 16, 52, 93, 152, 165, 166, 170
Pudowkin Wsiewołod 138
Pugaczow Jemieljan 135
Puszkin Aleksandr 94, 95, 106, 110, 112, 113–119, 123, 136, 140
Putrament Jerzy 36, 157
Pyc Elżbieta 16, 168
Pytasz Marek 80, 87, 168

Rabowicz E. 168
Radek Karol 138
Radłow Siergiej 144
Resseches Alfred 138
Raszewski Zbigniew 74
Ratajczak Józef 62
Reich Zinaida 139
Reicherówna Regina 122
Reisner Łarisa 111
Rej Mikołaj 84
Retinger Józef Henryk 27, 108
Reverdy Pierre 63, 64
Reymont Stanisław Władysław 23, 25, 31
Ribemont-Dessaignes Georges 63
Riemizow Aleksiej 128
Rilke Rainer Maria 62, 63, 65, 66
Rimbaud Arthur 62, 63, 158
Rittner Tadeusz 81
Rivas Umberto 63
Rivers William 168
Rodziewiczówna Maria 31, 86
Rogalski Aleksander 169, 171
Rogowicz Wacław 95, 97, 104, 106, 112
Rogoż Stanisław 104, 115
Rojewski Stefan 138
Rolicz-Lieder Wacław 94
Rolland Romain 67, 98, 99, 104, 124, 129
Romains Jules 62
Romanowski J. 161
Rops Daniel 65

Tomczak A. 168
Tonecki Zygmunt 97, 144, 145,
Toporowski Marian 34, 38, 39, 113, 151, 152, 158
Toscani O. 171
Trepiński A. 171
Tretiak Józef 117, 169
Tretjakow Siergiej 105, 138, 139, 146
Trocki Lew 108, 128
Trznadel Jacek 33, 166
Tuffreau Paul 164
Turgieniew Iwan 94, 95, 136
Tuwim Irena 76
Tuwim Julian 20, 27, 28, 31, 34, 35, 36, 73, 75, 76, 77, 80, 81, 95, 106, 107, 110, 111, 112, 113, 116, 123, 127, 133, 134 137, 156, 157, 158, 165, 170, 172
Tynianow Jurij 128
Tyszkowa W. 168

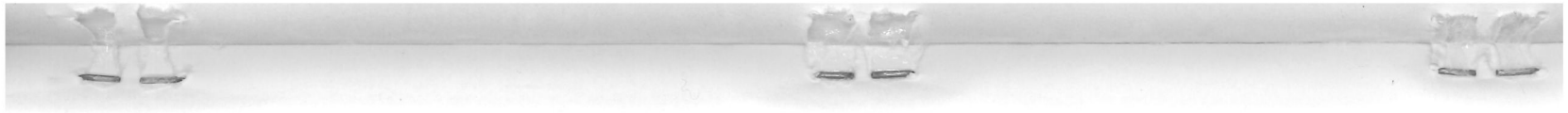
Udalska Eleonora 73, 171
Undset Sigrid 65
Uniłowski Zbigniew 23, 27, 81, 84
Urbanowicz Mieczysław 165
Urbanowski Maciej 44, 170
Urbańska Jadwiga 51, 93, 142, 147, 172
Uspienski Gleb 136

Valery Paul 65
Vildrac Charles 63
Villiers de L'Isle-Adam Auguste 62
Villon François 85

Wachtangow Jewgienij 144
Wajda Kazimierz 172
Walas Teresa 166
Wallis Mieczysław 81
Wandurski Witold 72, 96, 107, 125, 142
Wańkowicz Melchior 72, 92, 95
Warszawski Lew 138
Wasilewska Wanda 107
Wasiutyński Jeremi 24, 31
Wasowski Józef 102, 142
Waśkowski Wacław 74
Wat Aleksander 72, 95, 96, 112, 127, 134, 136
Watowa Aleksandra 95
Ważyk Adam 35, 72, 158
Wąsowicz Władysław 74
Weinrich Harald 14
Weintraub Wiktor (Quidam) 22, 84, 104, 108, 144
Weiss Tomasz 172
Wells George Bernard 87, 88
Werfel Frantz 62
Weyssenhof Józef 31, 72, 81
Węgrzyniakowa Anna 77
Whitman Walt 162
Wieriesajew Wikientij 94, 114, 140, 144
Wierzyński Kazimierz 31, 34, 37, 61, 75, 76, 81, 156, 157, 158, 170, 172
Wiesioły Artiom 95, 112, 128, 139, 140
Więckowska H. 102
Wilde Oskar 62
Will Andrzej 172
Winawer Bruno 81, 155, 174
Winklowa Barbara 84, 172
Wirpsza Witold 92
Wiśniewska Elżbieta 39, 110, 152
Witkiewicz Stanisław Ignacy 41, 43, 155, 174
Wittig Edward 74
Wittlin Józef 23, 24, 31, 37, 76, 136, 145, 156, 157, 158
Władyka Wiesław 57, 67, 155, 165, 172, 176
Wojciechowski Aleksander 168
Wojciechowski Z. 164
Wolert Władysław 172
Wolica Andrzej 41, 155, 174
Wołkow N. 147
Woronski Aleksandr 129, 139
Wójcicka Zofia 48, 153
Wójcik Jerzy B. 20, 156
Wójcik Włodzimierz 78, 172
Wójcik-Lesse Elżbieta 166
Wrzesiński Wojciech 172
Wyczańska I. 33, 166
Wyczółkowski Leon 26
Wyka Kazimierz 46, 52, 152, 172
Wyspiański Stanisław 23
Wyszomirski Jerzy 95, 109, 110, 127

Zabierowski Stefan 51, 172
Zacharska Jadwiga 75, 172
Zahorska Stefania 27, 81, 84, 97, 107
Zakrzewski Jan 168
Zaleska Z. 172
Zaleska-Dorożyńska Elżbieta 99, 100
Zamiatin Jewgienij 67, 128, 129, 130, 136, 140
Zapolska Gabriela 86
Zaremba Paweł 78, 173
Zarębowicz Roman (rz.) 122
Zaruba Jerzy 22
Zarudin Nikołaj 139
Zawada Andrzej 173
Zawiła-Niedźwiecka U. 67, 153, 176
Zawodziński Karol Wiktor 28, 31, 47, 75, 76, 95, 96, 99, 101, 112, 116, 117, 127, 155, 176
Zaworska Helena 48, 153, 165
Zbierski Henryk 173
Zborowski Samuel 126
Zbyrowski Zygmunt 173
Zbyszewski Wacław Alfred 91, 173
Zdziechowski Marian 107, 117, 136
Zechenter Witold 36, 158
Zegadłowicz Emil 82'
Ziejka Franciszek 173
Zieliński Jan 91, 173
Zielinski Kornelij 138, 139
Zieliński Tadeusz 31, 136
Ziemilski Andrzej 164
Zieniewicz Andrzej 79, 173
Zimand Roman 85, 173
Zinowjew Aleksandr 146
Zins Henryk 173
Zola Émile 164
Zoszczenko Michaił 95, 112, 127, 139, 140, 142
Zrębowicz Roman (zr) 122
Zweig Stefan 123
Zybura Marek 167

Żabicki Zbigniew 14, 15, 16, 24, 160, 168, 173
Żak Eugeniusz 74
Żarnowski Janusz 78, 173
Żarow Aleksandr 111, 139
Żarski B. 104
Żeleński-Boy Tadeusz 24, 25, 27, 29, 31, 42, 43, 50, 83–86, 88, 89, 115, 125, 136, 154, 162, 163, 165, 170, 172, 173
Żeromski Stefan 23, 30, 31, 72, 75, 78, 90, 126, 127, 167, 170
Żółkiewski Stefan 13, 32, 48, 53, 55, 56, 75, 76, 90, 153, 164, 165, 166, 168, 170, 173, 174
Żukowski Wasilij 110
Żydanowicz Zofia 50, 163, 174



THE RECEPTION OF RUSSIAN LITERATURE IN THE WEEKLY *WIADOMOŚCI LITERACKIE* IN THE YEARS 1924–1939

Summary

Wiadomości Literackie, in English *Literary News*, was the best and most influential socio-cultural weekly of the period between the I and II World War. It was important not only because of the high level of publicist and literary texts which were put there but also because of the constantly propagated ideological and artistic programme. The weekly was the only then financially independent newspaper and that is why it could propagate liberalism. It popularised pacifism, tolerance towards people of other political views and beliefs as well as racial and sexual minorities. It was also for assimilation of the Jews and women's emancipation. At that time it was unique programme because the most influential then parties were Piłsudzki's Supporters and the National Conservatists. *WL* on the other hand, was the organ of intelligentsia, freelance people, people employed in the field of culture and education and clerks. *WL* was also the only then newspaper that constantly propagated foreign literature in Poland. The paper took especially a liking for the literature of 4 European countries: Soviet Union, Germany, Great Britain and France. Russian and German literature were watched by the prism of totalitarian form of rule of Stalin and Hitler. The writers of the weekly wrote the texts which suggested that the elite of Russian and German nations separated themselves from Fascism and Bolshevism and that it aimed at good contacts with Polish writers. In the newspaper, French literature was presented as worth imitating model of producing literature culture. In English literature *WL* emphasised rationalism, distance to the world, liberalism and pacifism. Among the greatest European writers were, according to *WL* T. Mann, M. Proust, A. Gide, F. Mauriac, I. Bunin, A. Tolstoy, G.B. Shaw. Thus, foreign literature was used by *WL* to propagate a new model of an educated Pole. It not only objectively informed about the most significant foreign literary works and writers but also paid particular attention to the authors who suited the ideology of liberalism.

Translated by Agata Zawiszewska



71-101 Szczecin, ul. Mickiewicza 66
tel. (091) 444 20 06, tel./fax 444 21 52
e-mail: wnus@uoo.univ.szczecin.pl
www.us.szc.pl/wydawnictwo

ISBN 83-7241-459-9